

**Księżak
i Księżanka Roku**
już znani. str. 21



**Rodzice boją się
o swoje 6-latki**
– czy słusznie? str. 11

Od **25** lat
Jesteśmy z Wami

CZWARTEK 21 maja 2015 | NR 21 (1142) | Rok XXV | ISSN 1231-479x

Łowicz | Przed II turą wyborów

PiS walczy o głosy dla Dudy

Szef sztabu wyborczego PiS w województwie łódzkim Błażej Spychalski oraz poseł na Sejm RP z ramienia Solidarnej Polski Tadeusz Woźniak, goszczący w Łowiczu 18 maja, zapowiedzieli walkę o każdy głos w II turze wyborów prezydenckich.

Spychalski przyjechał do Łowicza przede wszystkim podziękować za zwycięstwo nad Bronisławem Komorowskim, jakie odniósł Andrzej Duda w I turze wyborów w powiecie łowickim. Jak mówił, nie byłoby ono możliwe bez pracy miejscowych struktur PiS i Zjednoczonej Prawicy. Wyraził też nadzieję, że w najbliższą niedzielę kandydat PiS uzyska również bardzo dobry wynik.

Przypomniał, że Andrzej Duda osobiście odwiedził Łowicz (25 stycznia – pisaliśmy o tym w NŁ), spotkanie spotkało się z takim dużym zainteresowaniem, że on,



ANDRZEJ JANKOWSKI
działacz Platformy
Obywatelskiej

Nie lubię mówić, że któryś z uczestników debaty wygrał. O tym, kto wygrał, dowiemy się po II turze wyborów, debata w moim odczuciu powinna służyć prezentacji poglądów. Szczerze mówiąc, nie podobało mi się, że dwaj ludzie ubiegający się o tak poważne stanowisko, momentami byli jak chłopcy wymieniający się takimi prztyczkami. Zabrakło w tym wszystkim realnych problemów społecznych, zabrakło tego, co powinno interesować wyborców, bo wybory to nie jest tylko walka dwóch ludzi między sobą. Mam nadzieję, że ta druga debata będzie już bardziej merytoryczna i spokojniejsza. Moje sympatie są oczywiście po stronie prezydenta Komorowskiego i na mnie osobiście zrobił on w niedzielę lepsze ogólne wrażenie. Wcześniej trochę się bałem, że ten gorszy od zakładanego wynik w I turze może go nieco przyblokować, ale teraz pokazał wszystkim, że nie odda inicjatywy. Z kolei ten uśmiech i spokój na twarzy Andrzeja Dudy wydawały mi się nieco fałszywe. Zobaczymy w poniedziałek...

przychodząc na nie z pewnym spóźnieniem, miał problem, aby wejść na salę. Dziwił się też, dlaczego takiej wizyty nie odbył Bronisław Komorowski.

– Kontynuujemy to, co do tej pory robiliśmy: spotkania z mieszkańcami, kampanię bezpośrednią – mówił szef łódzkiego sztabu.

str. 3



Zniszczenia samochodu świadczą o dużej prędkości, z jaką uderzył on w ścianę wiaduktu. Przód pojazdu został całkowicie zgnieciony.

Krępa | Śmiertelny wypadek z udziałem mieszkańca Łowicza

Wiadukt za wąski, samochód za szybki

Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego doszło 15 maja, około godz. 10.15, na drodze krajowej nr 14 pomiędzy Łowiczem a Głownem. W Krępie samochód Mercedesa E 270, prowadzony przez 49-letniego mieszkańca Łowicza, właściciela jednej z kamienic na ul. Zduńskiej, uderzył z impetem w boczną ścianę wiaduktu kolejowego. Kierowca nie miał szans.

Dla strażaków z łowickiej Państwowej Straży Pożarnej było to drugie zdarzenie w krótkim czasie. Właśnie kończyły udział w zdarzeniu na autostradzie A2, gdzie doszło do dachowania samo-

chodu dostawczego, gdy wpłynęło zgłoszenie o wypadku w Krępie. Jeden z trzech samochodów gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej wrócił już wtedy do jednostki przy Seminarnej, dru-

gi – samochód rozpoznawczo-ratowniczy Nissan Navara, którym poruszał się zastępca dowódcy Jan Gładys oraz jeden ze strażaków, był na wysokości Grudza, samochód ten nie ma jednak na wyposażeniu specjalistycznego sprzętu medycznego.

– Jadąc już do Łowicza usłyszeliśmy w radiu, że wracający do jednostki samochód został spod bramy wjazdowej zadysponowany alarmowo na DK 14. Od razu skierowaliśmy się we wskazane

miejsce, byliśmy zaledwie 2-3 minuty od niego, mieliśmy m.in. rozreżnąć sytuację – opowiadał nam Jan Gładys. Na miejscu okazało się, że kierowca Mercedesa był częściowo wydobyty z pojazdu, w jego wnętrzu pozostawały tylko jego nogi, a osoby postronne starają się udzielić mu pierwszej pomocy przedmedycznej.

Strażak, który jechał z zastępcą dowódcy, mający przeszkolenie ratownicze, przystąpił od razu do masażu serca, zastępując w tym jedną z przypadkowych osób. Sztuczne oddychanie wykonywała inna osoba.

Jan Gładys zajął się zabezpieczeniem miejsca wypadku, użył też gaśnicy samochodowej, gdyż spod maski zaczął wydobywać się dym, odłączył akumulator i sprawdził czy w pojeździe nie ma innych poszkodowanych osób.

str. 2

Łowicz | Mieszkańcy Mystkovic i Bochenia są wstrząśnięci

Trzynastolatek utopił się w Bobrówce

Rozpoczęte w piątek, 15 maja, około godz. 22.00 i trwające do późnych godzin nocnych poszukiwania zaginionego 13-latk z Mystkovic zakończyły się tragicznie. Około godz. 3.30 jego zwłoki wyłowiono z rzeki Bobrówki.

Na co dzień 13-letni Wiktor zamieszkiwał wraz z matką w Mystkovicach i uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Dąbkowicach Dolnych. Wiadomo na pewno, że feralnego dnia chłopiec oddał się z domu na rowerze w piątek, w godzinach popołudnio-

wych. Pomimo upływu czasu, nastolatek nie wracał. Zgodnie z relacją sąsiadów, matka chłopca miała wyjechać rowerem około godz. 19.00, by sprawdzić, czy nie ma go gdzieś w okolicy. Była też w pobliżu rzeki Bobrówki, ale na ślad Wiktora nie natrafiła. str. 7

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >32

Sport >40

Pogoda >47

Bezpieczeństwo

**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **535 455 336**

e-mail: **maria.majcher@lowiczanie.info**

MARIA MAJCHER



Łowicz | Wjechała pod więźniarkę

Kierująca Astrą trafiła do szpitala

Przed godz. 8.00 we wtorek, 19 maja, na skrzyżowaniu ulic Katarzynów, Sikorskiego i Powstańców doszło do zderzenia busa Służby Więziennej, przewożącego osadzonych, z Oplem Astrą. Kierująca samochodem osobowym trafiła do szpitala. Przewiezieni busem więźniowie też – tyle że oni i tak jechali do szpitala – na badania.

Rzecznik łowickiej Komendy Powiatowej Policji, asp. Urszula Szymczak, powiedziała nam, że z pierwszych ustaleń funkcjonariuszy wynika, iż 44-letnia mieszkanka Skierniewic, jadąc ul. Katarzynów, nie zastosowa-

ła się do znaku stop, wjechała na skrzyżowanie, aby kontynuować jazdę w ul. Sikorskiego w momencie, gdy z jej prawej strony nadjechał prowadzony przez 43-letniego mieszkańca Łowicza samochód Ford Transit, należący do łowickiego Zakładu Karnego. Ford uderzył Opla na wysokości drzwi, poważnie je uszkadzając i niszcząc sobie przód. Jak przekazał nam rzecznik ZK, ppor. Robert Stępniewski, w wyniku zdarzenia trzech funkcjonariuszy i dwóch osadzonych skierowano do szpitala, aby tam przeszli szczegółowe badania. Prawdopodobnie można jed-

nak powiedzieć, że nic poważnego się im nie stało. Więźniowie byli wiezieni do Łodzi na konsultacje medyczne.

Asp. Urszula Szymczak w rozmowie z nami podkreśliła, że prowadzący pojazdy byli trzeźwi. Zdarzenie i prowadzone czynności wyjaśniające okoliczności, w jakich do niego doszło, spowodowały poważne utrudnienia w ruchu samochodowym. Wjazd na skrzyżowanie z ulicy Sikorskiego był niemożliwy przez około 2 godziny, ruch pomiędzy ulicami Powstańców a Katarzynów był kierowany przez funkcjonariusza łowickiej drogówki. **tb**



W wyniku zderzenia Opla z busem zniszczone zostały oba samochody, poszkodowana została jedna osoba.



Renault Traffic dachował na autostradzie A2, w wyniku czego poszkodowane zostały dwie osoby.

Policja | Czy jechał za szybko

Dachowanie na autostradzie

Do groźnego wypadku doszło w piątek, 15 maja, około godz. 8.14, na odcinku autostrady A2 na wysokości Kalenic w gminie Łyszkowice. W wyniku zdarzenia dwie osoby: kierowca i pasażer odnieśli poważne obrażenia.

Kierowca przewożącego elementy sceny Renault Traffic, 28-letni mieszkaniec Warszawy, jadący w kierunku Łodzi, z niewyjaśnionych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z lewego pasa na pas zieleni, po czym dachował. Pojazd prawdopodobnie został kilkakrotnie obrócony, ale w czasie, gdy przyjechały służby ratownicze, stał na poboczu na kołach. Rzecznik łowickiej policji, asp. Urszula Szymczak, powiedziała nam, że okoliczności

i przyczyny zdarzenia są obecnie badane przez policję. Kierowca, który został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratowniczego do szpitala w Łodzi, pobrano krew w celu zbadania na zawartość alkoholu.

28-latek odniósł poważne obrażenia jednej z rąk oraz głowy, jadącego z nim pasażera z obrażeniami głowy oraz obrażeniami wewnętrznymi karetka przetransportowała do szpitala w Zgierzu.

Przybyli na miejsce strażacy z PSP w Łowiczu, aby wydobyć poszkodowanych, musieli użyć specjalistycznego sprzętu hydraulicznego do cięcia i rozginania blach karoserii. Na miejscu interweniowali także strażacy z jednostki OSP w Łyszkowicach. **tb**

Łowicz | Nietypowa akcja nad rzeką Strażacy wyłowili z Bzury plecak 10-latki

Do nietypowej akcji wezwani zostali w poniedziałek, 11 maja, ok. 7.40, strażacy z łowickiej PSP. Pomogli wyłowić z Bzury, w okolicach mostu, w ciągu ul. Mostowej w Łowiczu, plecak należący do 10-letniej dziewczynki.

– Na miejsce został wysłany zastęp straży, żeby uniknąć sytuacji, że dziecko samo, czy z rówieśni-

kami, będzie próbować go sięgać. Lepiej interweniować kiedy jeszcze nie ma zagrożenia – powiedzieliśmy się w straży.

Na miejsce dotarła też mama dziewczynki, została przez strażaków pocieszona i dziecko przekazano pod jej opiekę. Strażacy nie ustalali czy zdarzenie to przypadek, czy żart rówieśników. **mak**

Bobrowniki | Policja demuntuje plotki: chłopak był trzeźwy

Uciekł z miejsca kolizji

18-letni mieszkaniec Parmy uciekł z miejsca kolizji – nie miał uprawnień do prowadzenia samochodu, który prowadził.

Do zdarzenia doszło w piątek, 15 maja, około godz. 19.00, na tzw. Trakcie Łowickim w Bobrownikach w gm. Nieborów. Rzecznik łowickiej Komendy Powiatowej Policji, Urszula Szymczak, powiedziała nam, że policjanci zajmują się obecnie ustalaniem przebiegu zdarzenia. Nie mniej z pierwszych poczynionych ustaleń wynika, że

prowadzony przez chłopaka Opel Vectra uderzył w bok VW Passata, który prowadziła 31-letnia kobieta. Kierująca najprawdopodobniej zjechała mu drogę, zjeżdżając z jezdni na podjazd jednej z posesji. Chłopak tuż po zderzeniu najprawdopodobniej spanikował i odjechał w kierunku Parmy.

Policjanci dość szybko ustalili właściciela samochodu, jak i samego kierującego. Jeszcze tego samego wieczoru zatrzymali go w domu. Jak się okazało, chłopak

nie posiadał prawa jazdy, został on przetransportowany do łowickiego szpitala z obrażeniami głowy.

Niewykluczone, że nie był to pierwszy raz, gdy chłopak prowadził samochód nie mając do tego uprawnień – tak twierdzą mieszkańcy Bobrownik. Jak nam powiedzieli, był on już widywany za kierownicą na drodze, na której doszło do kolizji. Wśród głosów, które pojawiły się po kolizji, pojawiły się też takie, że mieszkaniec Parmy był pod wpływem al-

koholu. To nieprawda, został on przebadany na zawartość alkoholu w organizmie, badanie nie wykazało. W wyniku zderzenia poszkodowane zostały dwie kobiety, kierująca – z obrażeniami nogi, jak i 61-letnia pasażerka – prawdopodobnie z obrażeniami wewnętrznymi, trafiły do szpitala.

Pasażerka została wydobyta z pojazdu przez strażaków przy użyciu specjalistycznego sprzętu hydraulicznego, grafiły siedziela od strony, z której nadjechała Vectra. Na miejscu interweniowały dwa zastępy z łowickiej PSP oraz jeden z OSP w Bobrownikach, które zajęły się też zabezpieczeniem miejsca zdarzenia, jak i pojazdu. **tb**

Kępca | Śmiertelny wypadek

Wiadukt za wąski, samochód za szybki

dokończenie ze str. 1

Chwilę później na miejsce dotarł już w pełni wyposażony medycznie samochód straży i rozpoczęto próby przywrócenia czynności życiowych z użyciem specjalistycznego sprzętu, do czasu, gdy na miejscu zjawiała się karetka. Wysiłki te jednak nie przyniosły rezultatu. Mężczyzna zmarł.

Okoliczności i przebieg zdarzenia są wyjaśniane. Rzecznik

prasowy łowickiej policji, asp. Urszula Szymczak, powiedziała nam, że trwa ustalanie przyczyn wypadku, a postępowanie w sprawie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Łowiczu.

Na miejscu wyraźnie dało się zauważyć, że raczej wątpliwe jest, aby kierowca tuż przed uderzeniem w ścianę wiaduktu hamował. Na asfalcie nie było żadnych śladów, które by o tym

świadczyły. Uderzenie w ścianę nastąpiło zaś z ogromną siłą. Przód pojazdu, gdzie znajduje się silnik, został całkowicie zmiażdżony. Podłoga została przesuwnięta i zgnieciona na „zakładkę”.

Mówienie o prędkości Mercedesa to oczywiście spekulowanie, ale z pewnością była nadmierna – świadczą o tym zniszczenia pojazdu. Jedną z postronnych osób obecnych na miejscu oceniali, że musiało to być co najmniej

120 km/h. Przed wiaduktem, który zwęża drogę, od strony Łodzi, stoją dwa znaki nakazujące ograniczenie prędkości, najpierw do 70 km/h potem do 50 km/h, jest też znak informujący o zwężeniu, jak i znak, który informuje, że pierwszeństwo w przejeździe pod wiaduktem mają pojazdy jadące w kierunku Łowicza. Wiadomo też, że łowiczanie często jeżdżą „Czternastką” i znał wiadukt w Kępcie, miejsce musiał dobrze znać. Dlaczego w tym dniu się zdekoncentrował, co zakłóciło jego uwagę – wątpliwe byłoby się dowiedzieli. **tb**

JECHALI PO PIJANEMU

■ 15 maja, o godz. 19.00, w Parmie, gm. Łowicz, zatrzymano 30-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który jechał motocyklem. Badanie alkosensorem wykazało, że ma w organizmie 4 promile alkoholu.

■ 15 maja, o 19.30, w Parmie, zatrzymano 35-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował ciągnikiem rolniczym Ursus mając 3,12 promila alkoholu.

■ 16 maja, o godz. 21.12, w Kalenicach, gm. Łyszkowice, zatrzymano 47-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, jadącego rowerem – miał on 2,18 promila.

■ 17 maja, o 16.55, w Mysłakowie, gm. Nieborów, zatrzymano 46-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował Volkswagensem Polo – 0,98 promila.

■ 19 maja, o godz. 19.21, w Trzaskowicach, gm. Bielawy, zatrzymano 59-letniego rowerzystę, mieszkańca powiatu łowickiego – 2,64 promila.

■ 19 maja, o godzinie 20.40, w Czerniewie, w gminie Kiernoż, zatrzymano 30-letniego rowerzystę, mieszkańca powiatu łowickiego. Badanie alkosensorem wykazało, że ma w organizmie 1,34 promila alkoholu.

Łowicz | Straż ratowała na Wojska Polskiego

Przypadkowa akcja

Strażacy z łowickiej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej wracając z ćwiczeń zauważyli i ugasił pożar Volkswagena Golfa.

Około godziny 19.34 dwa samochody gaśnicze ze strażakami łowickiej Ochotniczej Straży Pożarnej wracały do swojej jednostki przy ul. Floriana, gdy przejeżdżając ul. Wojska Polskiego strażacy zauważyli dym

wydobytą się spod maski Golfa, który akurat parkował w sąsiedztwie osiedla Dąbrowskiego. Strażacy zatrzymali się i ugasił źródło ognia, które znajdowało się w komorze silnika, używając do tego piany oraz zabezpieczyli pojazd odłączając akumulator i zakrecając zawór zbiornika z LPG.

Splonęła osłona silnika i część przewodów elektrycznych. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Nikomu nic się nie stało. **tb**

**To było święto!
800 osób tańczyło
w hali OSiR. str. 18**



Łowicz | Przed II turą wyborów

PiS walczy o głosy dla Dudy

dokończenie ze str. 1

– Dojechała już „gazetka Dudy” i będzie ona rozdawana. Jak się dowiedzieliśmy od Michała Trzoski, w całym powiecie rozdanych będzie 4.000 sztuk. Błażej Spychalski i Tadeusz Woźniak podkreślali to, iż bardzo są przekonani o tym, że Andrzej Duda ma wszelkie predyspozycje do sprawowania funkcji prezydenta RP. Tadeusz Woźniak mówił, że obu kandydatów na prezydenta RP zna osobiście, ale nie ukrywał, że bardziej ceni Dudę. Jego zdaniem ma on duże doświadczenie do sprawowania funkcji głowy państwa, był wiceministrem sprawiedliwości w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, jest człowiekiem młodym, inteligentnym, zna języki obce i potrafi nawiązywać kontakt z ludźmi. – Kochamy Polskę i chcemy, aby miała dobrego prezydenta.

Wcześniej dominowało zaskoczenie

– W ogóle się takiego obrotu spraw nie spodziewałem – mówił

nam po I turze szef PiS w Łowickim, Marcin Kosiołek. – Cieszę się, bo Andrzej Duda, który jest naszym faworytem, ma realną szansę na wygraną.



Michał Trzoska, także członek łowickiego Prawa i Sprawiedliwości, który w trakcie wyborów pełnił funkcję koordynatora powiatowego Centralnego Biura

Ochrony Wyborów, również nie spodziewał się takiego wyniku.

– Liczyłem na to, że Andrzej Duda wygra, ale w ogóle się nie spodziewałem, że to naprawdę się zdarzy i to już w pierwszej turze. Nasz kandydat jest świetnym facetem.

Z kolei działacze i sympatycy Platformy Obywatelskiej mieli po I turze smętne miny. – Wynik wyborów to dla mnie wielkie rozczarowanie – nie ukrywała zawiadziona Danuta Zakrzewska, dyrektor OKE w Łodzi. – Ale wspieram kandydaturę obecnego prezydenta i mam nadzieję, że II tura zmieni ten wynik na jego korzyść.

Ta nadzieja okrzykła zapewne po pierwszej, niedzielnej debacie prezydenckiej, która w ocenie większości komentatorów (choć nie wszystkich) bardziej udała się Komorowskiemu niż Dudzie. Ale czy podobnie ocenią ludzie i czy ta ocena przełoży się na wynik głosowania? Odpowiedź poznamy w niedzielę. **mwk, mm**

JAK TO OCENIĄ LUDZIE?

Ponad 10 milionów Polaków oglądało pierwszą debatę prezydencką na współpracujących w tej sprawie ze sobą antenach TVP1 i Polsatu. To świadczy o ogromnym zainteresowaniu wyborami – co stoi w sprzeczności z mierną frekwencją w pierwszej turze wyborów. Jak to tłumaczyć? Trwałym podziałem na tych, którzy na wybory chodzą i na obojętnych? Czy jednak narastającym oczekiwaniem na zmiany w kraju, tyle, że tłumionym mało przekonującą wcześniej ofertą obu kandydatów? Drugie pytanie, jakie się nasuwa, dotyczy oceny wyniku debaty. Czy zachowanie Bronisława Komorowskiego zostanie odebrane jako pokaz siły: że wreszcie prezydent, dotąd jowialny, ale bierny, popełniający gafy, ochrzczony już dawno „gajowym”, pokazał ząb, charakter, odporność,

zdecydowanie, jakiego wymagamy od głowy państwa? Czy przeciwnie: jako pokaz arogancji i buty człowieka, któremu wydaje się, że mu wszystko wolno, w tym także łamać ustalone reguły debaty i przerywać, przeszkadzać konkurentowi? A Andrzej Duda: czy został odebrany jako maminsynek, uczeń, który jeszcze wiele w życiu musi się nauczyć? Czy przeciwnie: jako kulturalny człowiek, spokojny i opanowany, nie dający się sprowokować, zachowujący szacunek dla przeciwnika, z którym się spiera? Tym razem od wyniku tej telewizyjnej debaty wiele zależy. Druga, zapowiedziana na dziś w TVN, będzie mniej istotna, bo trafi do mniejszego kręgu odbiorców.



Wojciech Waligórski

RZUT OKIEM | ŚWIĘCENIA DIAKONATU



W ubiegłą sobotę, o godz. 10.30, w wigilię uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, 25-letni klerik Mateusz Wojtczak z parafii Witonina z diecezji łowickiej przyjął w katedrze łowickiej z rąk ks. bpa Józefa Zawitkowskiego święcenia diakonatu. Za rok, pod koniec 6 roku studiów, po zdaniu egzaminów i zakończeniu nauki w seminarium, będzie mógł przyjąć święcenia kapłańskie. **mm**

Łowicz | Majówka Motocyklowa 2015
Huczne otwarcie sezonu motocyklowego

„Zimne piwo, ciepłe posiłki, konkursy z nagrodami, koncerty gwiazd” – tym hasłem Łowicki Klub motocyklowy „No. 16” zachęca wszystkich do wzięcia udziału w Łowickiej Majówce Motocyklowej 2015.

Będzie to impreza trzydniowa – rozpocznie się w najbliższy piątek, 22 maja i potrwa do niedzieli, 24 maja. Pierwszego dnia motocykliści zjadą do Zajazdu Rozdroże w Nieborowie. Tam, o godzinie 16.00, rozpocznie się rejestracja uczestników. Cały koszt uczestniczenia w imprezie to 35 zł. Za dodatkowe 15

zł można otrzymać wejściówkę w pakiecie z koszulką, znacznikiem i posiłkiem.

O godzinie 18.00 złączą się koncerty rockowe. Zagrają kolejno: Tajm (Sochaczew), Koniunktura (Łowicz) i Deluxe (Lublin/Świdnik).

W sobotę, o godz. 12.00, wszyscy wyjadą z Nieborowa do Ło-

wicza, gdzie odwiedzą garaż nr 16 na os. Dąbrowskiego. O 12.30 w kościele na Korabce zacznie się msza święta z poświęceniem motocykli na nowy sezon. O godzinie 14.00, na Nowym Rynku w Łowiczu, zaprezentują się służby mundurowe – policja, straż pożarna, żandarmeria wojskowa, straż graniczna i Inspekcja Transportu Drogowego. Wstęp na to wydarzenie jest wolny dla wszystkich zainteresowanych.

– Zapraszamy całe rodziny, będą atrakcje dla dzieci i dla dorosłych – mówił nam jeden z głównych organizatorów, Dariusz Tadeusiak. – Będą się prezentowały służby, których w Łowiczu jeszcze nie było, zaprezentują sprzęt, jaki nie często można oglądać. **str. 5**

Boczki Chełmońskie
Jubileusz
40-lecia zespołu

Mszą św. w kościele św. Rocha w Boczku Chełmońskim rozpoczyna się 24 maja uroczystości jubileuszowe z okazji 40-lecia istnienia zespołu, który powstał w roku 1975. Po mszy korowód złożony z byłych i obecnych członków zespołu oraz zaproszonych gości przemarszeruje na teren zespołu dworsko-parkowego w Boczku, gdzie odbędzie się część oficjalna spotkania i dalsze wydarzenia uświetniające jubileusz. Po 13.00 przemówią zaproszeni goście oraz odbędzie się koncert jubileuszowy zespołu pt. „40 lat minęło”, podczas którego zespół zaprezentuje mix programów artystycznych wystawianych na scenie od początku działalności. Szczegóły występu stanowią mają niespodziankę dla przybyłych gości. Podczas jubileuszu, przy akompaniamencie ludowej muzyki, będzie można też skosztować regionalnych przysmaków. Na uroczystości zaproszeni są wszyscy sympatycy zespołu. **mm**

Łowicz

Film o Marii Kaczyńskiej

W piątek, 22 maja, o godz. 16.30, w kinie Fenix w Łowiczu odbędzie się projekcja filmu dokumentalnego pt. Dama, w reżyserii Marii Dłużewskiej. Jest to film o Marii Kaczyńskiej. Projekcja filmu jest bezpłatna.

Do przyścia do kina zachęca Artur Michalak, który jest pełnomocnikiem Ruchu Społecznego im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego w powiecie łowickim. **mwk**

Łowicz | Dzień Matki w Muzeum

Bibułkowe kwiatki dla mam

Zbliża się Dzień Matki. Dobrym pomysłem na prezent mogłyby być własnoręcznie wykonane przez dzieci ozdoby, takie jak bibułkowe kwiaty, czy karnety dekorowane suszonymi roślinami. Na zajęcia warsztatowe, w czasie których powstawać będą tego typu prace, zaprasza Muzeum w Łowiczu. Warsztaty są otwarte zarów-

no dla dzieci, młodzieży, jak i dla dorosłych. Wykonywane ozdoby będą nawiązywały do lokalnego folkloru. Warsztaty będą przeprowadzone 24 maja w budynku muzeum dwukrotnie – pierwsze rozpoczyna się o 12.00, drugie o 14.00. Obowiązują wcześniejsze zapisy telefoniczne. Za udział w zajęciach trzeba zapłacić 6 zł. **tm**

Prawdopodobnie
najlepsza
kawa
w mieście

CUKIERNIA, KAWIARNIA
W DZIENNIKARZY
Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel. 534-013-394

Aktualności

Geotermia - szansa dla Łowicza i gorący spór. str. 10

Łowicz

Budowa bloku komunalnego

Firma Budowlana TERBUD Wiesława Łona z Teresewa w gm. Kiernozia rozpoczęła prace przygotowawcze do budowy bloku komunalnego przy ul. Krudowskiego w Łowiczu. Obecne roboty polegają na ogrodzeniu terenu, gdzie będzie prowadzona inwestycja, usunięciu z niego pni topól, które zostały wcześniej wycięte oraz pomiarach i wytyczeniu miejsca, w którym powstanie budynek.

Budynek komunalny ma mieć 4 kondygnacje, dwie klatki i 40 mieszkań, w tym dwa lokale na parterze przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Centralne ogrzewanie ma być zasilane z kotłowni gazowej. Realizacja inwestycji obliczona jest na dwa lata budżetowe, termin jej zakończenia mija 19 czerwca 2016 r. Wartość zamówienia wynosi 2 mln 630 tys. złotych. **tb**

Łowicz | Poprawa bezpieczeństwa

Więcej białego na miejskich ulicach

W czwartek, 7 maja, na ulicach centrum miasta Łowicza rozpoczęło się, na zlecenie Zakładu Usług Komunalnych, malowanie oznakowania poziomego.

Wicedyrektor ZUK, Tadeusz Dutkiewicz, powiedział nam, że zgierska firma Dromal otrzymała w zleceniu do pomalowania około 3,5 tys. m² oznakowania poziomego. Około 1 tys. m² będzie dotyczyło malowania miejsc postojowych w Strefie Płatnego Parkowania na Starym i Nowym Rynku, zaś pozostałe 2,5 tys. m² to oznakowanie składające się na linie separacyjne, osie jezdni, czy przejścia dla pieszych. W czwartek, w dniu

rozpoczęcia prac, malowano głównie pasy na przejściach dla pieszych na ulicach Sikorskiego i w Alejach Sienkiewicza, w sumie 900 m². Resztę powierzchni robót ma wykonać do 4 czerwca, czyli Bożego Ciała. Za 1 m² pomalowanej powierzchni firma otrzyma niecałe 10 zł.

Wcześniej prace przy wykonaniu oznakowania poziomego zaczęli wykonywać na ulicach Łowicza pracownicy ZUK. Wykorzystując posiadane przez zakład urządzenia pomalowali m.in. pasy wyznaczające miejsce parkowania na ul. Zduńskiej, oprócz tego pasy i miejsce wydzielone na Starym Rynku. Pracownicy ZUK mają sukcesywnie malować kolejne oznakowania, ale już poza centrum



Pracownicy zgierskiej firmy Dromal malują pasy na przejściu dla pieszych przed Gimnazjum nr 1 w Łowiczu.

Łowicza. Ich praca będzie kontynuowana jeszcze w wakacje. Prace te obejmą powierzchnię około 2,5 tys. m². Ich realizacja będzie rozciągnięta w czasie aż do okresu wakacyjnego.

– Zamierzamy pomalować w tym roku oznakowanie poziome na łącznej powierzchni około 5,5 tys. m². Część prac zleciłśmy firmie zewnętrznej, dotyczy one przede wszystkim centrum i dużej powierzchni do zamalowania. Chcieliśmy w ten sposób zdać się na firmę, która przez swoje doświadczenie szybko upora się z tematem – powiedział nam wicedyrektor Dutkiewicz. Dodał też, że pracownicy ZUK zajmą się malowaniem oznakowania tam, gdzie mogli poświęcić na to więcej czasu. **tb**

Powiat łowicki | Wyniki plebiscytu

Dariusz Reczulski Samorządowcem Roku 2015

Dziennik Łódzki ogłosił wyniki plebiscytu na Samorządowców Roku 2015. W powiecie łowickim najwięcej głosów – 264, zdobył wójt gminy Chańsko, Dariusz Reczulski.

Głosowali czytelnicy wysyłając SMS-y na kandydatów z całego województwa. Walka o zwycięstwo toczyła się między wójtem Reczulskim a Piotrem Gołaszewskim, który od listopada ubiegłego roku zasiada w Radzie Powiatu Łowickiego.

Zdobył on 222 głosy, o 42 mniej niż zwycięzca. Trzy kolejne miejsca zajęli: Krystian Cipiński (Rada Miejska w Łowiczu) – 32 głosy, Paweł Pięta (Rada Miejska w Łowiczu)



Dariusz Reczulski, wójt gminy Chańsko.

– 19 głosów i Krystyna Reczulska (Rada Gminy Łyszkowice) – 12 głosów. **tm**

Gmina Zduny | Instalacje solarne

Zainteresowani mogą składać wnioski

Zaledwie 60 mieszkańców gminy Zduny wyraziło zainteresowanie zamontowaniem na swoich domach instalacji solarnych do ogrzewania tzw. wody bytowej. Informacja o tym, że gmina weźmie na siebie przygotowanie wszystkich formalności takiej inwestycji, była przedstawiana podczas zebrania wiejskich na początku tego roku, na których wybierano sołtysów i Rady Sołeckie.

Początkowo rozważano składanie wniosku o unijną dotację do tych instalacji ze starego okresu rozliczeniowego. Jak wyjaśniał

jednak na kwietniowej sesji wójt Jarosław Kwiatkowski, wiązało by się to z wielkim stresem przy realizacji inwestycji i rozliczeniu dotacji. W tym bowiem przypadku gmina miałaby do 25 maja czas na złożenie wniosku do Urzędu Marszałkowskiego, który ma 45 dni na jego rozpatrzenie. Umowę w sprawie dotacji można byłoby więc podpisać w lipcu lub sierpniu i wtedy też przeprowadzić przetarg. Czasu na realizację byłoby mało – praktycznie pozostałby wrzesień, ponieważ rozliczenie musiałoby nastąpić do 15 paź-

dziernika. Obawa o szybki termin realizacji bierze się stąd, że takich prac nie można przeprowadzać w czasie deszczu, więc wykonawca, który by nie skończył prac w określonym czasie, łatwo mógłby się z tego wytłumaczyć. – Przy tak napiętych terminach wykonawca dyktowałby nam warunki, ponieważ jemu nie zależałoby na terminowym wykonaniu jak nam. A kto oddałby gminie pieniądze, jak nie zrobilibyśmy na czas? – mówił na sesji 30 kwietnia wójt.

Deklarował na sesji i podczas wczorajszej rozmowy z NŁ jed-

nak, że gmina na pewno złoży wniosek o przyznanie dotacji tym mieszkańcom, którzy są zainteresowani solarami, ale już z nowego RPO. Spodziewa się, że nabór będzie ogłoszony jesienią. Dlatego deklaracje od osób zainteresowanych solarami są wciąż przyjmowane – do odwołania.

Ile kosztuje instalacja i jak duża może być dotacja? Z rozeznania, jakie zrobili pracownicy Urzędu Gminy w Zdunach, wynika, że koszt instalacji solarnej na jednym domu wyniesie około 15.000 zł, a dotychczasowa dotacja z RPO możliwa była w 85%. Osoby zainteresowane muszą być przygotowane na wydatek co najmniej 2.250 zł. **mwk**

Łowicz | Prace ZUK

Powstaje nawierzchnia na ul. Małej

Od kilku dni na ul. Małej na osiedlu Górki trwają prace przy budowie nawierzchni. Zlecenie ratusza realizują pracownicy Zakładu Usług Komunalnych. Za 94 tys. zł mają oni wykonać nawierzchnię na całej długości ul. Małej, w sumie około 120 me-

trów. Obecnie pracownicy ZUK wykonali korytowanie drogi, przystąpili do wykonania podbudowy z tuczni. W niedługim czasie rozpocznie się układanie nawierzchni z betonowej kostki. Roboty mają się zakończyć do lipca. **tb**



Pod tablicą z hasłem „Nie zaśmiecaj swojego sumienia”: Maciej Malangiewicz, Krystian Cipiński i Emil Domińczak.

Łowicz | Oddolna inicjatywa ekologiczna Radni apelują do sumień

Nie zaśmiecaj własnego sumienia! – czerwone tabliczki z takim hasłem zawisły w ostatnich dniach na drzewach w lasach pod Zielkowicami.

Inicjatorami ich powstania i powieszenia byli Krystian Cipiński i Maciej Malangiewicz – pierwszy jest radnym Łowicza, drugi gminy Łowicz. Jest to ich protest, a zarazem próba walki z ludźmi, którzy notorycznie zaśmiecają podłowickie lasy. Na

razie powiesili 4 takie tabliczki, ale, jak zapewniają, nie składają bronii i z pewnością powieszą kolejne, zwłaszcza w tych lasach podłowickich, gdzie sprzątane dzięki wysypiska ciągle ożywiają. – Mamy nadzieję, że tym działaniem przemówimy do rozsądku osobom, które zechcą pozbyć się swoich odpadów w nielegalny sposób. Jedną nawrócona osoba to już sukces! – napisał do nas Krystian Cipiński. **tb**

Łowicz | Modernizacja dróg powiatowych Trzeci przetarg przyniósł rozstrzygnięcie

12 maja Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu rozstrzygnął trzeci przetarg na modernizację 12 dróg powiatowych o łącznej długości prawie 28 km, która do końca października ma zostać przeprowadzona w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Najkorzystniejszą ofertę złożyła Skanska z Warszawy. Opiewa ona na 4.203.714 zł i jest niższa o 13.125 zł od kwoty zaplanowanej na ten cel w tegorocznym budżecie powiatu.

Przypomnijmy, że pierwszy przetarg odbył się w marcu, a drugi w kwietniu. Cieszyły się dużym zainteresowaniem potencjalnych wykonawców. W pierwszym wystartowało ich 11, w drugim – 10. Zostały one unieważnione ze względu na zbyt wysoką cenę.

W trzecim przetargu udział wzięło 5 firm, poza Skanską było m.in. Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza.

Jak nam powiedział Mirosław Karcz, który pełni obowiązki dy-

rektora PZDiT, Zarząd Powiatu Łowickiego oficjalnie zaakceptował już wyniki przetargu. Rządowa dotacja w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych wyniesie połowę kosztu inwestycji. Prace rozpoczną się niezwłocznie po podpisaniu umów.

W ramach tej inwestycji planowane są roboty na następujących odcinkach: nakładka na drodze Chańsko II – Skowroda Północna, nakładka na drodze w Woli Stepowskiej, nakładka w Guźni, nakładka na drodze Łażniki – Wiskienica Górna, utwardzanie poboczy na drodze Sobota – Bąków, nakładka oraz chodnik na ul. Klonowej w Domaniowicach, nakładka na drodze Kalenice – Bobrowa, nakładka na drodze Borówek – Seligi, wymiana oznakowania poziomego drogi Walewice – Sobota, nakładka i tuczeń na drodze w Piaskach, nakładka na drodze Różyce – Zastruga, ścieżka rowerowa na ul. Jana Pawła II w Łowiczu. **mwk**

REKLAMA

ŁST TAXI ŁOWICZ

osobowe ■ bagażowe
■ ciężarowe

24h
46 837 34 01

www.taxi.lowiczak.pl

MIASTO – DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

Łowicz | Majówka Motocyklowa 2015 Huczne otwarcie sezonu motocyklowego

dokończenie ze str. 3

Będzie można na przykład oglądać wozy i wchodzić do środka, a także zobaczyć robota straży granicznej do zadań specjalnych czy symulator dachowania ITD. Warto dodać, że gościem specjalnym majówki jest najbardziej znany przedstawiciel łowickich służb mundurowych – mistrz olimpijski Zbigniew Bródka.

O 15.30 wyruszy uroczysta parada ulicami Łowicza.

Do Zjazdu Rozdroże wszyscy powrócą na godzinę 16.30. Tam impreza będzie kontynuowana. Najpierw zagra łowicki The Thrill, coverujący przeboje muzyki rockowej. Potem na scenie

wyjdzie Vecordia, grająca folk w nowoczesnym wydaniu. Sami muzycy deklarują, że ich inspiracje sięgają od Brathanków po Behemotha.

Ostatnią z gwiazd wieczoru będzie The King's Friend's – band coverujący Elvisa Presleya. Zespół ten trzykrotnie zdobywał główną nagrodę w ogólnopolskim konkursie naśladowców muzyki Króla, a w 2013 roku znalazł się w gronie laureatów podobnej imprezy zorganizowanej w Wielkiej Brytanii w randze mistrzostw Europy.

Niedziela to już tylko śniadanie i oficjalne zamknięcie imprezy, ale sezon motocyklowy dopiero się rozpoczyna! **tm**

Łowicz | Zaproszenie KK Łowicz

Do Nieborowa na kawę

Klub Kolarski Łowicz zaprasza w sobotę, 23 maja, na wspólne podróżowanie w ramach tzw. coffeerie.

Trasa powiedzie z Łowicza do Nieborowa i z powrotem. W sumie do przejechania będą 33 km.

Prezes klubu, Bogumił Urbanek, zapewnia, że w przedsięwzięciu udział wziąć mogą wszyscy zainteresowani, bez względu na wiek i umiejętności, ma to być relaksacyjna przejażdżka, tempo będzie dostosowane tak, aby wszyscy mogli nadążyć i poczuć radość z jazdy w większej grupie.

Kawę i kolarskie ciastko zapewni Ośrodek – Stacja Nieborów, gdzie podróżujący zatrzymają się po dotarciu do Nieborowa. Dla zainteresowanych będzie to

okazja, aby zwiedzić muzeum motoryzacji, które się tam znajduje (bilety w cenie 5 zł).

Uczestnicy przejażdżki mają też okazję zdobyć nagrody przygotowane przez sklep rowerowy „Rowerowo”. Trafiają one do osób, które nawiązując do wyścigu Giro d'Italia i koloru koszulki lidera rywalizacji, założą na siebie stroje z różowym elementem i wypadną w tym najefektywniej.

– Trasa coffeerie prowadzi przez krótki odcinek DK70. Wiąże się to z propozycją KK Łowicz wybudowania ścieżki pieszo-rowerowej między Łowiczem a Nieborowem. Udział w imprezie będzie symbolicznym wsparciem tej inicjatywy – powiedział nam Urbanek.

Uczestnicy przejażdżki wystartują o godz. 15.00 ze Skweru Solidarności (przed łowickim szpitalem). **tb**

Diecezja łowicka | Jubileusz biskupa

11 lat sakry biskupiej

W piątek, 22 maja, 11. rocznicę przyjęcia sakry biskupiej obchodzić będzie bp Andrzej F. Dziuba. Urodzony w 1950 roku w Pleszewie duchowny, profesor nauk teologicznych, na czele diecezji łowickiej

stoi od 2004 roku, kiedy to zastąpił w tej funkcji bp. Alojzego Orszulika. W intencji swojego ordynariusza wierni diecezji będą się modlić w dniu jubileuszu, w czasie każdej mszy świętej. **tm**

Arkadia | Przybędzie nowy obiekt

Grobowiec Księżnej wraca do parku

Nie do końca chodzi o nowy obiekt, bo po przeszło 100 latach odtworzony – mimo to dla nas, współczesnych, to nowość. Dzięki wsparciu pieniędzy unijnych, do parku powróci w swojej pierwotnej formie symboliczny grobowiec Heleny Radziwiłłowej na Wyspie Topolowej. Uroczyste odsłonięcie odbędzie się w piątek, 22 maja, o godz. 18.00.

Monika Antczak, kierownik działu sztuki Muzeum w Nieborowie i Arkadii, powiedziała nam, że uroczystość ma dla Muzeum ogromne znaczenie i jest ukoronowaniem wieloletnich przygotowań, w trakcie których zbierano materiały, tworzone dokumentację i kompletowano elementy,

z których został wybudowany grobowiec – te w większości zachowały się w zbiorach Radziwiłłów, a potem Muzeum. Pracownicy placówki wystąpili za pośrednictwem Łowickiej Grupy Rybackiej o wsparcie przedsięwzięcia i otrzymali na to 70 tys. zł.

Uroczystości rozpoczną się okolicznościowymi przemówieniami przy zrekonstruowanym grobowcu, po czym uczestnicy spotkania przejdą pod oddaloną o ok. 150 metrów budowlę, noszącą nazwę Przybytek Arcykapłana, gdzie na tle kolumnady na deskach rozstawione sceny odbędzie koncert muzyki klasycznej.

Zagrają muzycy Opera Quartet – Warszawskiej Opery Kameral-

Powiat łowicki | Pomiar natężenia ruchu

Samochodów wciąż przybywa

20 i 21 maja na 16 głównych drogach powiatowych trwa pomiar natężenia ruchu.

W Łowiczu np. na ul. Jana Pawła II przy Ośrodku Sportu i Rekreacji, na skrzyżowaniach drogi krajowej nr 92 z ul. Chełmońskiego oraz z ul. Armii Krajowej.

Odbývá się on w godz. 6.00-22.00, w sposób tradycyjny – co oznacza, że wykonujący go pracownicy wpisują kreskę odpowiadającą każdemu pojazdowi w odpowiednią rubrykę raportu. Liczone są wszystkie pojazdy (7 kategorii): od ciężarowych, poprzez dostawcze, osobowe po motocykle i rowery. Każdy z nich odnotowywany jest w danym przedziale godzinowym.

Jak nam powiedział Mirosław Karcz, p.o. dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu, badania takie to obowiązek ustawowy, są one przeprowadzane raz na 5 lat. Na drogi pow. łowickiego zostali wysłani wyłącznie pracownicy PZDiT. We wrześnie podobne obliczenia będą robione jeszcze na drogach, które krzyżują się z liniami kolejowymi.



Ryszard Rybarczyk w trakcie liczenia pojazdów przejeżdżających ul. Jana Pawła II przy hali OSiR.

Ryszard Rybarczyk, który z długopisem w ręku „dyżurował” wczoraj, 20 maja, od godz. 6.00 rano, przy OSiR, powiedział nam, że takie systematyczne pomiary jak tegoroczny, wykonywane są od 1965 roku, a pierwsze liczenie pojazdów na polskich drogach odbyło się w 1925 roku, ale kolejne badania nie odbywały się systematycznie. Dane, jakie się uzyskuje, są wykorzystywane przy planach modernizacji dróg i przejazdów kolejowych.

Po kilku godzinach liczenia Ryszard Rybarczyk nie miał złudzeń, że ruch na ul. Jana Pawła II jest większy niż przed 5 laty o około 10-15%. Ostateczne, przetworzone dane, będzie znał za miesiąc, ale już wczoraj oszacował, że liczba pojazdów, które w ciągu doby jadą tą drogą, wynosi około 6.000 – 7.000.

Jak nam też wyjaśnił, liczenie „ręczne” odbywa się tylko w ciągu dnia, nocny ruch, znacznie mniejszy, jest szacowany na podstawie

odpowiednich przeliczeń. Dodał też, że liczenie natężenia ruchu przeprowadza się w dniach roboczych, które nie są na danym terenie dniami targowymi. Chodzi o to, aby dane były jak najbardziej wiarygodne, nie można robić obliczeń wtedy, gdy ruch jest wyjątkowo mały lub wyjątkowo duży. Ma być po prostu przeciętny. I z tego też powodu liczenie odbywa się w maju – bo miesiąc ten jest w obliczeniach wiarygodny. **mwk**

Nieborów | Muzeum

Zaproszenie do Arkadii

Muzeum w Nieborowie i Arkadii zaprasza w najbliższy weekend, 23-24 maja, na warsztaty, w czasie których będzie można m.in. bliżej poznać historię i obiekty parku w Arkadii.

Warsztaty mają bezpośredni związek z odsłonięciem w Arkadii symbolicznego Grobowca Heleny Radziwiłłowej na Wyspie Topolowej, zaplanowanym na 22 maja, na godz. 18.00.

W sobotę, 23 maja, o godz. 10.00, odbędą się warsztaty dla dzieci i młodzieży „Kulisy arkiadyjskiego teatru”. Ich uczestnicy poznają tajniki przygotowania sztuki teatralnej na wzór starożytny i odegrają przedstawienie w magicznym arkiadyjskim plenerze. Zajęcia będą nawiązywać do

nieistniejącego dziś arkiadyjskiego amfiteatru, którego wygląd znamy jedynie z XVIII-wiecznych grafik. Za udział w zajęciach należy zapłacić 12 zł od osoby oraz kupić bilet wstępu do parku.

W niedzielę, 24 maja, o godz. 12.00, rozpoczną się zajęcia pt. „Zakątek melancholii Księżnej Heleny”. Będą mogli wziąć w nim udział wszyscy chętni, których interesuje historia, obiekty oraz zabytki zgromadzone w Arkadii. Zdobywanie wiedzy ułatwi książeczka edukacyjna. Uczestnictwo w tych zajęciach jest bezpłatne.

Warto jednak pamiętać, że w związku z dużym zainteresowaniem warsztatami organizowanymi przez Muzeum w Nieborowie i małą liczbą miejsc, obowiązują rezerwacje miejsc. Dokonać je można dzwoniąc pod numer 46 838 56 35 lub pisząc na adres: edukacja@nieborow.art.pl. **tb**

Sobota – Łowicz | Spływ kajakowy

Popłyną kajakarze nawet z Kielc

Spływ kajakowy Sobota – Łowicz organizuje w najbliższą sobotę, 23 maja, Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej.

Będzie to pierwszy w tym sezonie spływ organizowany przez powiat, jego trasa wieść będzie z Soboty do Łowicza. Weźmie w nim udział 40 osób, miejsc wolnych brak.

Uczestnicy spotkają się na zbiórce o godz. 8.30 przed siedzibą Centrum Promocji na Starym Rynku, stamtąd pojedą do Soboty transportem przygotowanym przez organizatora. Na miejscu instruktorzy Łowickiej Akademii Sportu, która kierować będzie przebiegiem spływu, udzieli instruktażu na temat bezpiecznego zachowania się na wodzie. Planowane zakończenie spływu o godz.

14.30 na przystani miejskiej przy parku Błonie.

Jak nam powiedziała Katarzyna Stoma, dyrektor Centrum Promocji, większość uczestników tego spływu to osoby spoza Łowicza, np. z Warszawy i Kielc, które zgłosiły się po targach „Wiatr i woda”, w których Centrum Promocji brało udział. Śledzili oni informacje o spływie i rozpoczęciu zapisów na niego i – zgodnie z zapowiedzią – zgłosili się.

Centrum Promocji co roku będzie organizowało dwa spływy bezpłatne w ramach unijnego projektu, jaki realizuje i sobotnia impreza jest jednym z nich. Ale można zapisywać się już na drugi spływ, który odbędzie się 4 lipca na trasie Łowicz – Patoki. Jeśli będą zainteresowani, to w późniejszym terminie (prawdopodobnie we wrześniu) odbędzie się kolejny, ale już płatny spływ. **mwk**



Rysunek grobowca Zygmunta Vogla z 1795 roku.

nej, a zaśpiewają Barbara Zamek-Gliszczyńska – sopran i Grzegorz Hardej – kontratenor. Publiczność usłyszy m.in. „Il pleut, il pleut, bergere” berzeretkę z operetki Laure et Pétarque Fabre d'Eglantine z 1780 roku, skomponowanej przez Louisa-Victora Simona, którą wykonywała Księżna Helena Radziwiłłowa w nieborowskiej Arkadii. Oprócz tego w programie są utwory W.A. Mozarta, G.W. Glucka, J.S. Bacha.

Dopiero po koncercie, około godz. 19.30, odbędzie się uroczyste odsłonięcie grobowca, po czym zebrani zostaną zaproszeni na poczęstunek.

Warto zaznaczyć, że od godz. 17.30 wejście do parku będzie bezpłatne, Muzeum w Nieborowie zaprasza wszystkich, którym jest bliski park w Arkadii oraz muzyka klasyczna wykonywana na najwyższym poziomie. **tb**

REKLAMA

PRODUCENT

okien i drzwi SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

WIOSNA W OKNACH – MEGA RABATY

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphaline o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX – szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A

Gmina Bolimów | Jednomyślna decyzja radnych

Bolimów chce do Gniazda

Radni Gminy Bolimów 6 maja jednomyślnie poparli uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Bolimów do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Gniazdo”.

Wójt gminy Stanisław Lianart zaznaczył, że temat nie jest nowy. Od dłuższego czasu było wiadomo, że LGD „Echo Puszczy”, w strukturach którego była gmina Bolimów od początku jej istnienia, nie będzie mogła aplikować o pieniądze unijne z nowego rozdania. Na przeszkodzie stanęła liczebność mieszkańców trzech gmin, które ją tworzyły – oprócz Bolimowa była to też Puszcza Mariańska i Wiskitki. Gminy nie przekroczyły wymaganego progu 30 tys. mieszkańców, nie udało się też znaleźć gminy, która chciałaby do grupy przystąpić. – Dyskusja nad tym, co robić dalej, trwała dłu-

go, rozważaliśmy różne możliwości m.in. LGD „Dolina Rawki”, ostatecznie stwierdziliśmy, że w tych okolicznościach najbliższej nam do Gniazda. Komisje Rady Gminy zaakceptowały tę decyzję – powiedział wójt. Wójt podkreślił, że za wstąpieniem do Gniazda przemawia też to, że tworzyć będzie ją większość gmin powiatu skierniewickiego, które już to zadeklarowały.

Obecny na sesji Marek Skiba, członek LGD „Gniazdo”, potwierdził w czasie sesji, że z grupy zamierza wycofać się 6 gmin powiatu łowickiego, które zakładają własną LGD, zaznaczył jednak, że ostatnich



Od lewej Marek Głuszek i Marek Skiba z Lokalnej Grupy Działania „Gniazdo”. Na sesji Rady Gminy przedstawiali działalność grupy i jej możliwości w nowym rozdaniu unijnych pieniędzy.

dniach decyzje o przyłączeniu do niej wyraziła natomiast gmina Łyszkowice, która dotąd nie

była członkiem żadnego LDG. Jeśli tak się stanie, to Gniazdo ostatecznie skupiać będzie

nie 15, ale 9 samorządów. Pytany przez nas, czy są gminy, które wyraziły chęć wstąpienia do LGD „Gniazdo” powiedział, że nie, zaznaczył jednak, że grupa nie agituje w okolicy w celu zdobycia nowych gmin, które miałyby zastąpić te łowickie. Zaznaczył jednak, że LGD ma duże doświadczenie i opierając się na nim będzie w stanie, przy udziale członków, przygotować się odpowiednio do pozyskania pieniędzy na kolejne lata finansowania.

Marek Głuszek, specjalista d/s koordynowania projektów w LGD Gniazdo, powiedział nam, że mniejsza liczba gmin w grupie wyjdzie jej na dobre, ponieważ nawet jeżeli zmniejszy się ogólna kwota dofinansowania dla grupy, zwiększy się finansowanie na jednego mieszkańca, oprócz tego zmniejszy się obciążenie pracą biura LGD, dzięki czemu pracownicy będą mogli więcej uwagi poświęcić przygotowaniom i realizacji projektów.

W czasie omawiania tematu przystąpienia do LGD „Gniazdo” ze strony radnych padło



Dyskusja nad tym, co robić dalej, trwała długo, rozważaliśmy różne możliwości.

tylko jedno pytanie związane ze składkami, które gmina będzie odprowadzać do grupy. Okazało się, że będzie to około 8 tys. zł rocznie. – Ale pieniądze te zwrócą się gminie w dofinansowaniu, jakie uzyska – powiedział Marek Skiba.

Wójt gminy Bolimów zapytany przez nas, jaka przyszłość czeka LGD „Echo Puszczy”, powiedział, że choć nie będzie sensu utrzymywać jej jako takiej przy życiu, to jednak lata dobrej współpracy między gminami oraz powiązania etnograficzne, gospodarcze i środowiskowe sprawiają, że silna więź między nimi powinna być podtrzymywana, być może w formie stowarzyszenia. **tb**

Gmina Zduny | Powtórka ze skargi na wójta Bez nowych argumentów

Rada Gminy Zduny ponownie musiała pochylić się nad sprawą mieszkańca Zdun Andrzeja P. związaną z wójtem Jarosławem Kwiatkowskim. Uznano, iż jest to skarga i w takim trybie ją rozpatrywano, choć jej autor tym razem wezwał Radę Gminy do usunięcia naruszenia prawa.

O sprawie pisaliśmy przed miesiącem. Przypomnijmy, że wówczas rozpatrywana była skarga Andrzeja P., który zarzucił wójtowi, że jego niewłaściwe działania podczas uzgadniania przebiegu sieci kanalizacyjnej na terenie gminy, skutkowa-ły tym, że nie ma on dostępu do tej sieci. Obecnie ta inwestycja trwa, a projektowanie jej odbywało się w latach 2010-2011. Początkowo projekt przewidywał przebieg sieci na działce tego mieszkańca, ale po roku wystąpił on o zmianę przebiegu tak, aby nie uszkodzić drze-

wa owocowego, które na niej rośnie. Właściciel ocenił jego wartość na 5 tys. zł. Projektant chciał spełnić tę prośbę, proponując inny przebieg. Andrzej P. nie był z tej propozycji zadowolony i nie wyraził zgody na to, aby sieć w ogóle przechodziła przez jego działkę. Kanalizację zaprojektowano zatem z pomi-



Ponieważ właściciel nie zaakceptował żadnego rozwiązania, projektant wyłączył go z opracowania.

nięciem nieruchomości Andrzeja P., ale wówczas on odwoływał się od tej decyzji, potem owe odwołanie wycofał, przedstawiając swoje warunki. Projektant nie przystał na nie, ale przedstawił jeszcze inne propozycje, które miały być kompromisem: dla mieszkańca miały one oznaczać

zachowanie rzeczonej jabłonki, dla gminy – możliwość kontynuowania przygotowań. Ponieważ właściciel nie zaakceptował żadnego rozwiązania, projektant wyłączył go z opracowania.

20 marca skarga została uznana za niezasadną. Mieszkaniec ocenił, iż w toku rozpatrywania sprawy nie uwzględniono jego argumentów, więc uznanie jej za niezasadną było przedwczesne.

Na sesji kwietniowej sekretarz gminy Maria Kubica mówiła, że argumenty mieszkańca były brane pod uwagę i nawet uzasadnienie odnosi się np. do roszczenia 5 tys. zł, jakiego pan P. oczekiwał w zamian za uszkodzone drzewo. Wyjaśniała też, że w przypadku braku nowych argumentów w sprawie – a w tym przypadku żadne nowe nie pojawiły się – Rada Gminy może podtrzymać swoje wcześniejsze stanowisko i nie ma nawet obowiązku powiadamiania skarżącego o tym.

Ostatnia skarga znów została uznana za niezasadną: podobnie jak wcześniej, przy I głosie wstrzymującym, radni za taką ją uznali. Zdecydowano, że choć przepisy nie nakładają takiego obowiązku, to skarżący zostanie o tym poinformowany. **mwk**



Teren, na którym powstanie boisko, został już wyrównany. Kolejnym etapem będzie utworzenie przydomowej oczyszczalni, a potem: położenie mat, siatki zabezpieczającej przed kretami, nawiezenie ziemi i posianie trawy.

Kalenice | Dofinansowany projekt przyniesie zmiany Plac zabaw na boisko, boisko za szkołę

Szykują się zmiany w środku i na zewnątrz Szkoły Podstawowej im. Bronisława Drzewieckiego w Kalenicach. Związane są one z realizacją projektu „Przedszkole przy ogrodzie”.

Dzięki dotacji przyznanej przez Urząd Marszałkowski w Łodzi działający w szkole punkt przedszkolny zostanie wyposażony w tablicę interaktywną, telewizor oraz dodatkowe ławeczki i meble. Szkoła pozyska też nowe zabawki na plac zabaw, który zostanie przeniesiony w miejsce, w którym

obecnie jest szkolne boisko. Teren po obecnym placu zabaw ma zostać zagospodarowany. Wycięto już rosnące przy nim tuje, które zasłaniały szkołę.

Z kolei nowe boisko, sfinansowane ze środków gminy i szkoły, ma powstać za szkołą, na terenie o powierzchni ok. 1 ha, który dotąd nie był w ogóle zagospodarowany, a w ostatnim czasie został wyrównany. Oprócz boiska do piłki nożnej ma też być też boisko do siatkówki lub koszykówki, bieżnia i skocznia lekkoatle-

tyczna. Niebawem powstanie też obok przydomowa oczyszczalnia ścieków.

Jak mówiła nam dyrektor szkoły Maria Masiak – na razie nie ma jeszcze ustalonego konkretnego terminu zakończenia wszystkich wymienionych prac. Prawdopodobnie na końcowy efekt trzeba będzie poczekać kilka miesięcy.

Wiadomo tylko, że działania w ramach projektu dofinansowanego przez UM muszą być zakończone do końca tego roku kalendarzowego. **tm**

REKLAMA



Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

POLECA W SUPER CENACH

DUŻY WYBÓR:
farb i tynków na elewacje
oraz emulsji kolorowych do wnętrza

Polecamy również: tapety, styropian, wełnę,
glazurę, terakotę, armaturę sanitarną,
meble łazienkowe, lustra

Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

299101

Gmina Bielawy | Rozstrzygnięto przetarg Strażacy z Bielaw czekają na nowy wóz bojowy

Firma Szczęśniak Pojazdy Specjalne z Bielska-Białej wygrała przetarg na dostarczenie specjalistycznego samochodu ratowniczo-gaśniczego z wyposażeniem grupy ratownictwa ekologiczno-chemicznego dla jednostki OSP w Bielawach.

Gminny przetarg rozstrzygnięto 6 maja. Mimo wstępnego zainteresowania i zapytań od czterech podmiotów, ostatecznie tylko jedna firma zdecydowała się na złożenie oferty i została wybrana.

Szczęśniak zaoferował za požądany pojazd cenę 997.920 zł brutto, czyli nieco niższą od wstępnych szacunków. Spółka została zobowiązana do dostarczenia samochodu do 22 czerwca bieżącego roku.

Strażacki wóz bojowy, który trafi do bielawskiej jednostki, będzie fabrycznie nowy, o mocy silnika nie mniejszej niż 240 kW, ze zbiornikiem na wodę o objętości min. 5 m³ i zbiornikiem na środek pianotwórczy nie mniejszym niż 10%

pojemności zbiornika wody, z autopompą i pełnym wyposażeniem pożarniczym, które zostało wyszczególnione w dokumentach przetargowych.

Na zakup samochodu gmina Bielawy pozyskała 550 tys. zł dotacji z Europejskiego Funduszu Rybackiego za pośrednictwem Łowickiej Grupy Rybackiej oraz 300 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Udział własny w zakupie zostanie pokryty środkami zarezerwowanymi na ten cel w budżecie samorządu w kwocie 100 tys. zł oraz ze sprzedaży dwóch starych i wysłużonych wozów z 1984 r. i 1974 r. **ewr**

Łowicz | Konferencja geotermalna

Siedzimy na wulkanie gorącej wody

16 maja w ratuszu odbyła się konferencja poświęcona możliwościom wykorzystania geotermii w Polsce i w Łowiczu.

Nasze miasto, jak powiedział jeden z prelegentów – prof. Ryszard Kozłowski z Politechniki Krakowskiej, leży wręcz na wulkanie źródeł energii odnawialnej ukrytych w ziemi, co pozwala specjalistom kreślić odważne plany, na przykład w kwestii budowy w naszym rejonie jednej z pierwszych w Polsce elektrociepłowni geotermalnych.

Konferencja, zorganizowana właśnie pod jego patronatem przez Stowarzyszenie Zrównoważonego Rozwoju Geotermia w Polsce im. Św. Królowej Jadwigi, którego łowicki oddział powstał 21 marca, była okazją do zapoznania się z wieloma ciekawymi aspektami wykorzystania energii z gorących wód podziemnych, które obok prof. Kozłowskiego przedstawiali również prof. Jacek Zimny z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz dr inż. Marek Kaźmierczak z Politechniki Łódzkiej.

Naukowcy, mówiąc o geotermalnej elektrociepłowni dla Łowicza, czy też innym projekcie łączącym w sobie baseny, balneologię, rekreację i wytwarzanie energii elektrycznej, podkreślali, jak dużą rolę mogą one odegrać w budowaniu samowystarczalności energetycznej i zrównoważonym rozwoju miasta. Z danych, którymi operowano podczas konferencji wynika, m.in. że mapa temperatur zasobów geotermicznych dla samego miasta Łowicza pokazuje: na poziomie 500 m – 30 st. C, 1500 m – 53 st. C, 3000 m – 88 st. C oraz 4000 m – 111 st. C.

– Cieszę się, że jesteśmy w takim dobrym miejscu, chociaż właściwie najlepsze odwierty byłyby w Kompinie, 10 km na wschód od Łowicza. Na to są potrzebne wielkie środki i panowie profesorowie trochę narzekali na Sejm, opóźniający się z ustawami, na rząd opóźniający się z wprowadzaniem ustaw w życie, także tak nam, jak i wszędzie w Polsce, są potrzebne pieniądze. Mówi się o partnerstwie publiczno-prywatnym jako formie realizacji takich zadań, ale na razie formuły jego tworzenia są niezbyt czytelne i samorządy się tego boją – mówi burmistrz Krzysz-

tof Kaliński. Zapytany przez nas, czy Łowicz byłby jednak przygotowany na to, żeby aplikować po środki unijne, o których mówili na konferencji przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, burmistrz Kaliński przypomniał, że obecnie dla miasta priorytetowymi są trzy inwestycje: budowa wiaduktu wspólnie z PKP PLK i dróg dojazdowych do niego, pełna modernizacja oczyszczalni ścieków (na ukończeniu jest projekt przygotowywany przez wrocławską firmę) i przebudowa miejskiego mostu w ul. Mostwej wraz z drogami dojazdowymi.

Innego zdania jest pomysłodawca konferencji, radny Jerzy Stobnicki. – To są ostatnie szanse na zdobycie unijnego dofinansowania. Inwestycje, o których mówi burmistrz, są na pewno ważne, ale nie „chlebowe”, nie są one wprost rozwojowe dla miasta i regionu. My ani nie jesteśmy miastem dużych zakładów pracy, ani tygrysem gospodarczym, raczej powinniśmy iść w kierunku rozwoju turystyki. Zdając sobie sprawę z tego, że elektrociepłownia to ogromny wydatek, rzędu nawet 60 mln zł, moglibyśmy zacząć od basenów geotermalnych – uważa. ijs

Łowicz | Święto Ludowe

O jedną koniczynkę w klapie więcej

17 maja, na tydzień przed Zielonymi Świątkami, świętowało łowickie PSL. Ludowcy przełożyli uroczystości ze względu na drugą turę wyborów prezydenckich.

Obchody z udziałem przedstawicieli terenowych struktur PSL rozpoczęła msza święta w katedrze, w czasie której homilię wygłosił ks. prał. Władysław Skonieczny. Następnie złożono kwiaty pod pomnikami Synów Ziemi Łowickiej oraz Jana Pawła II. Popołudniowa część uroczystości odbyła się w skansenie za muzeum. – To Święto Ludowe co roku pokazuje, że jesteśmy jedną wielką rodziną, potrafimy się spotkać, rozmawiać, przekonać ludzi do siebie – mówi starosta łowicki Krzysztof Figat.

W swym wystąpieniu nawiązał on do wyborów samorządowych sprzed siedmiu miesięcy. – Pokazaliśmy naszą uczciwość, nasze z troską o Ziemię Łowicką, bo należy podkreślić, że pomnożyliśmy nasz majątek w postaci radnych z siedmiu do dziewięciu – przypominał starosta. W szczególnych słowach Krzysztof Figat zwrócił się również do seniorów, dziękując im za to, że swoją postawą i wzorem sprawiają, że ruch ludowy od ponad 100 lat służy Ojczyźnie i Ziemi Łowickiej.



Starosta Krzysztof Figat oraz wiceprezes Jacek Chudy gratulują wejścia w szeregi PSL-u Sławomirowi Błaszczakowi.

Podczas niedzielnych uroczystości łowickie PSL przyjęło w swoje szeregi jednego nowego członka. Zieloną koniczynką udekorowany został Sławomir Błaszczak z Łowicza. – Interesuje mnie tylko polityka lokalna, zrobienie czegoś dla regionu, dla ulicy, dla miasta – powiedział nam. Chciałbym działać na rzecz jak największej ilości miejsc pracy, bo nie ma się co oszukiwać: w województwie łódzkim udało się coś zrobić w Kutnie i Mszczonowie, natomiast Łowicz pod tym względem wypada słabo. Tutaj trzeba poszukiwać inwestorów.

O stół biśiadny podczas Ludowego Święta zadbały gospody-

nie z Kocierzewa Południowego i Chańna. – Mamy tradycyjny, bardzo esencjonalny biały barszcz. Są też potrawy, których nie jada się raczej na co dzień, na przykład pieczeń ze śliwką zalewana w galarecie, kuleczki z mięsa wieprzowego doprawiane papryką i marchewką, ryba w octowej zalewie. Ze słodkości mamy na przykład placek drożdżowy, które nasza koleżanka piekła o drugiej nad ranem – mówiła Zofia Stańczyk z Koła Gospodyń w Kocierzewie Płd. Z kolei Róża Kaźmierczak i Alina Kolos z KGW w Chańnie zachwalały wędliny własnej roboty, śledziki, chleb ze smalcem i ogórkiem oraz ciasta. ijs

Łowicz | Mieszkańcy Mystkowic i Bochenia są wstrząśnięci Trzynastolatek utopił się w Bobrówce

dokończenie ze str. 1

Poszukiwania okazały się bezskuteczne. Sąsiedzi mają do kobiety jednak żal, bo ta nie zaalarmowała ich o zaginięciu chłopca, a ich zdaniem im więcej osób przeczesałoby okolicę, tym większe byłyby szanse na jego odnalezienie.

– Jakis czas temu, kiedy uciekł mi cielak, pół wsi go szukało, a teraz... żeby nie szukać dzieciaka... – mówiła nam nie bez emocji jedna z mieszkanek Mystkowic.

Najbliżsi sąsiedzi dowiedzieli się o zaginięciu Wiktora dopiero, gdy kilka minut po godz. 22.00 do ich drzwi zapukali funkcjonariusze policji. Podobno mieszkańcy wsi dzwonili do siebie, pytając co się stało. Uznali jednak, że jeśli nikt nie prosi ich o pomoc

w poszukiwaniach, to chłopiec z pewnością się odnalazł.

Zaniepokojona matka miała zawiadomić policję o zaginięciu chłopca około godz. 22.00. Ta, wspomagana przez 5 zastępów straży pożarnej: 2 PSP Łowicz oraz 3 zastępy OSP Łowicz, Ostrów i Pilaszków, zaczęła przeczesać Mystkowicę i Bocheń – najbliższą okolicę zamieszkaną 13-letnim chłopcem. Poszukiwania trwały do późnych godzin nocnych. Przez cały ten czas obawiano się o zdrowie chłopca, gdyż nie brał ze sobą ciepłych ubrań, a noc miała być wyjątkowo zimna. Nikt nie brał jednak pod uwagę śmierci chłopca.

Około godz. 3.20 jedna z funkcjonariuszek zauważyła pozostawione na brzegu ubranie i rower.

Poszukiwaniu skupiono zatem na najbliższej okolicy. Po oświetleniu koryta rzeki Bobrówki zauważono ciało chłopca. Strażacy podkreślają, że ofiary takich zdarzeń zwykle traktują jako poszkodowanych i przystępują do ewentualnej reanimacji. W tym wypadku mieli jednak do czynienia ze skostnieniem ciała, co wskazywało na zgon. Społeczność Mystkowic i Bochenia do dziś nie może pogodzić się z tragedią. Wielu z nich zapamiętało Wiktora jako urwisa, który lubił cos spociec, ale wszyscy zgodnie podkreślają, że był dobrym chłopcem. Jednocześnie nie wierzą, że chłopiec mógł chcieć celowo odebrać sobie życie, o czym świadczyć ma pozostawione na brzegu ubranie. Ich zdaniem podczas kąpieli w lo-

dowatej wodzie złapał go skurcz, który sparaliżował ruchy i spowodował utonięcie.

Jak udało nam się ustalić, opiekę nad chłopcem sprawowała jedynie matka, gdyż ojciec odsiaduje karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym: – Co wyjdzie, to zaraz znowu idzie siedzieć – mówił jeden z mieszkańców Bochenia. Rodzice Wiktora to osoby w średnim wieku, matka ma nieco ponad 40 lat, zaś ojciec około 50. Wiktor był ich jedynym dzieckiem. Sąsiedzi utrzymują, że matka chłopca raczej nie utrzymywała relacji z mieszkańcami wsi, co być może wpłynęło na fakt, iż nie poprosiła nikogo o pomoc w poszukiwaniach.

Wyjaśnieniem okoliczności śmierci chłopca zajmuje się obecnie prokuratura. Wiadomo na pewno, że wykluczono działanie osób trzecich, ale zlecono sekcję zwłok. aa

Bolimów | Strażacy interweniowali na A2 Śmierć kierowcy na parkingu

Strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bolimowie zostali 17 maja, około godz. 22.00, wysłani przez dyżurnego na autostradę A2, gdzie na parkingu, w samochodzie miał przebywać mężczyzna nie dający oznak życia. Strażacy mieli wspierać działania Zespołu Ratownictwa Medycznego.

Po dotarciu na miejsce, postronnie osoby wskazały samochód ciężarowy Volvo, w którym znajdował się mężczyzna, który nie reagował na podejmowane próby kontaktu. Strażakom udało się dostać do wnętrza pojazdu – jedne z drzwi nie zostały bowiem zabezpieczone przez kierowcę.

Rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Skierniewicach, mł. bryg. Mariusz Wielgosz, powiedział nam, że strażacy zobaczyli mężczyznę siedzącego w fotelu z laptopem na kolanach. Został on wydobyty z kabiny, na pomoc jednak było już za późno. Strażacy stwierdzili brak czynności życiowych, śmierć nastąpiła kilka godzin wcześniej, odstąpili więc od udzielenia pomocy. Śmierć kierowcy potwierdził lekarz z karetki, która dojechała chwilę później.

Wyjaśnieniem przyczyn i okoliczności śmierci mężczyzny zajmuje się skierniewicka policja i prokuratura, z pierwszych ustaleń nie wynika, jakoby przyczyniły się do niej osoby trzecie. tb

REKLAMA

Sklep Metalowy Największy i najlepiej wyposażony sklep Metalowy w Głowniu.

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25; tel/fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI** Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe

• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE Okna inwentarskie – każdy wymiar!

okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34 tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

Szukają Państwo gustownych i niebanalnych artykułów wystroju wnętrz lub ciekawego i ładnego prezentu?

Zapraszamy do sklepu **DO-MO-DO** Centrum Handlowe Głowno ul. Władysława Sikorskiego 59 E

OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT

- akcesoriów dekoracji domu
- upominków
- propozycji prezentów dla Pań, Panów, oraz najmłodszych
- ARTYKUŁY KOMUNIJNE

DOTACJE Nowoczesne technologie grzewcze!

Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179 tel. 606-290-514, 602-482-617
Skierniewice, ul. Wyszyńskiego 20 www.ecotherm.com.pl

ECO-THERM Sp. z o.o.

OFERTA SPECJALNA! z nowym programem dotacji – oferta ważna do 3.06.2015 r.
NA NIEMIECKIE POMPY CIEPŁA



Uczestnicy gry w czasie rozwiązywania jednego z zadań.



Na ostatniej prostej przed metą, czyli przed GOK w Bielawach.

Bielawy | Gimnazjum zorganizowało grę terenową

Symbole narodowe w terenie

Ostania sobota, 16 maja, na terenie Bielaw i okolic należała do dzieci i młodzieży lubiącej ruch na świeżym powietrzu, połączone ze sprawdzaniem wiedzy.

13 drużyn wraz z opiekunami ruszyło w teren, by wziąć udział w I Grze Terenowej zorganizowanej przez bielawskie Gimnazjum.

Na trasie pojawiły się patroli z Oszkowiec, Popowa Głowieńskiego, Dmosina, Głowna oraz oczywiście Bielaw. Czerogodzina wędrówka, choć wyczerpująca, przyniosła wszystkim wiele satysfakcji.

– Tak naprawdę to, że tego typu impreza może chwycić, zobaczyłem w Głownie, gdzie z harcerzami z ZHR zorganizowaliśmy już dwie takie gry terenowe. Cieszyły się one bardzo dużym zainteresowaniem. Dzieciakom chyba brakuje takich inicjatyw, oderwania od komputera i telewizora, ale takiego sensownego, takiego, że coś fajnego się dzieje – mówi dyrektor gimnazjum w Bielawach, Wojciech Bala. Organizatorzy gry w różnych odległościach rozmieścili 10 punktów kontrolnych. Część z nich była blisko siebie, w cen-

trum Bielaw, trzy były jednak dość oddalone, bo znajdowały się w Lesie Mrodzkim, koło pałacu w Mrodzie i na środku Bielawskiej Wsi. Zadania skupiały się głównie na: fladze, godle, hymnie, mapie Polski, pieśniach patriotycznych, sławnych Polakach czy polskich sportowcach. Niektóre z nich były trudniejsze, niektóre łatwiejsze. Najmłodszy członek patroli narzekali nieco na krótki czas udzielania odpowiedzi. Czasami drużyna lądowała na manowcach.

– Wcześniej byliśmy tutaj na harcerskich zimowiskach, gdzie była organizowana gra z okazji X-lecia naszej Łódzkiej Drużyny, więc teren był nam znany, ale teraz wypuściliśmy się trochę do lasu i nie byliśmy pewni, czy jesteśmy na dobrej drodze. Przynajmniej widoki były ładne. Było świetnie, mimo, że na finiszu jeden z członków drużyny, chcąc jak najszybciej przybiec do ostatniego punktu, zahaczył o kolegę, przewrócił

się i wszystko sobie obtarł – powiedziała nam na mecie Magda Balcerska z głowieńskiej drużyny Ciacha z Tymjankiem.

Drużynie z Oszkowiec doskwierały nieco inne trudy. – Było dobrze, choć trochę ciężko. Momentami trzeba było iść przez piach, nierówności, było gorąco. Musieliśmy ułożyć mapę Polski z puzzle, odgadnąć tytuły pieśni patriotycznych, ułożyć obrazki do poszczególnych zwrotek hymnu – opowiadała nam Oliwia Pietrzak. Opiekun oszkowiczów ogólnie był jednak zadowolony z inicjatywy. – Myślę, że w sumie zrobiliśmy dziś 7-8 km. Jest to naprawdę bardzo dobry pomysł, ruch na świeżym powietrzu, treści powiązane nie tylko z historią, ale

i ze sportem. Myślę, że dzieciaki miło spędziły czas – powiedział nam nauczyciel Grzegorz Jagiełło.

Co zaskakujące, dla niektórych łatwiejsze było układanie strof wiersza niż wycinanie kotylionów.

– Było ciekawie, długo, ale nie uciążliwie. Dla nas najtrudniejsze było zadanie z kotylionami, ponieważ jesteśmy atechniczni. Najłatwiejsze było dla nas ułożenie wiersza o tematyce patriotycznej. Udało nam się wymyślić sześć strof – mówi Hubert Janicki z głowieńskiego Harcerskiej Patrolu Zwiadowców.

Po zliczeniu wszystkich punktów na pierwsze miejsce zasłużyli Gentelmeni z SP Bielawy, drugie miejsce zajęły Dmosiniaki z Gimnazjum w Dmosinie, a trzecie Stal z SP1 w Głownie. Główną nagrodą, którą ufundowało Stowarzyszenie Oświatowe „emka-a”, były słuchawki z mikrofonem. Zdobywcy drugiego miejsca otrzymali komputerowe pamięci przenośne, a trzeciego – filmy historyczne dokumentalne IPN. Nagrodę dla najmłodszego uczestnika gry otrzymała ośmioletnia Marta Bala. ljs



Dzieciakom brakuje takich inicjatyw, oderwania od komputera i telewizora.

Łowicz | „Kręć kilometry”

Łowiczanie mogą wygrać nowoczesne stojaki

Fundacja Allegro All For Planet już po raz czwarty organizuje akcję pn. „Kręć kilometry”. Łowiczanie mogą w niej wygrać pięć nowych miejskich stojaków na rowery. Byśmy znaleźli się w zwycięskiej 20 miast, które tę nagrodę dostaną, jak najwięcej mieszkańców musi zarejestrować się na

stronie www.online.kreckm.pl, pobrać aplikację na telefon – no i jeździć, a swój wynik w kilometrach przelewać na konto Łowicza. Niedawno, 11 maja, byliśmy na miejscu 20, później spadliśmy na pozycję 22. W miniony poniedziałek, dzięki zaangażowaniu łowickich amatorów rowerów, byli-

śmy na miejscu 8. Jak więc widać, rywalizacja jest zacięta.

Konkurs potrwa do końca sierpnia. Uczestnicy rowerowej rywalizacji mają szansę także na atrakcyjne nagrody indywidualne, w tym stylowe rowery miejskie, smartfony i kamery HTC, a także akcesoria rowerowe. Warto dodać,

że stojaki mogą zostać zaprojektowane w odniesieniu do elementów charakterystycznych dla danego miasta (podobnie jak w Krakowie czy Poznaniu). Dla przykładu dodajmy, że jeden z łowickich rowerzystów, Emil Domińczak, ma na swoim koncie już aż 800 km naręczonych dla Łowicza. Każdy kilometr może być znaczący, więc gorąco zachęcamy do wspierania także innych mieszkańców naszego miasta. mm

Gmina Sanniki | Sprzęt dla Osmolina

Kto dostarczy sprzęt sportowy do świetlicy

Firma z Lipna, która wygrała przetarg nieograniczonego na dostawę sprzętu sportowego do świetlicy wiejskiej w Osmolinie, nie zdecydowała się na podpisanie z gminą umowy na wykonawstwo zlecenia. Gmina nie musiała jednak organizować kolejnego przetargu.

Urząd Gminy w Sannikach wybrał bowiem najkorzystniejszą spośród pozostałych ofert – bez przeprowadzania ich ponownego badania. Jest to sposób wyłonienia wykonawcy dopuszczony przez prawo zamówień publicznych, gdyż cena oferty mieści się w kwocie, jaką gmina zamierzała przeznaczyć na ten cel.

– Różnica w cenie nie jest duża, a poprzednia firma dopatrzyła się, że proponowała w jednym przypadku sprzęt nieco gorszy niż wymagaliśmy. Uznali, że nie będą w stanie wywiązać się z wykonania zamówienia – powiedziała Honorata Kaźmierczak zajmująca się zamówieniami publicznymi w Urzędzie Gminy w Sannikach.

Wybrana została oferta złożona przez Centrum Zaopatrzenia Szkół Ulart-Cezara Artura Suchockiego z Gorzowa Wielkopolskiego. Gmina zapłaci za sprzęt sportowy do Sannik 11.850,80 zł. Firma ma dostarczyć stół do tenisa, tzw. piłkarzyki, stół bilardowy wraz z akcesoriami oraz granitowy stół do tenisa, który zostanie zamontowany na zewnątrz. Zamówienie obejmuje nie tylko dostarczenie, ale również montaż sprzętu, co ma nastąpić do 19 czerwca. mak



Dzieci uczestniczyły w warsztatach plastycznych i wycinankarskich.

Sanniki | Projekt Kultura bez granic Wizyta niepełnosprawnych

Kilkudziesięcioosobowa grupa osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami gościła 11 maja w sannickim pałacu w ramach wydarzenia „Kultura bez granic” w ramach unijnego projektu, który ma zwiększać atrakcyjność turystyczną regionu Mazowsza. Pałac i przyspalcowy park zwiedzili podopieczni Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mocarzewie, Stowarzyszenia „Jestem” z Plocka oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej „Panaceum” z Koszelewa. Ponadto grupa osób niedowidzących ze stowarzyszenia „Defacto”

w Plocku zwiedziła pałac z wykorzystaniem audioprzewodników przygotowanych w ramach unijnego grantu dla osób niewidzących. Audioprzewodniki są dostępne w pałacu dla wszystkich zainteresowanych.

Oprócz zwiedzania pałacu i parku niepełnosprawni uczestniczyli w warsztatach plastycznych i wycinankarskich oraz obejrzeli przedstawienie teatralno-muzyczne „Baśnie ludowe” z muzyką na żywo. Publiczność śpiewała też piosenki ludowe razem z artystami. mak

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE

Setki wzorów!

Ceny już od 1090 zł

GWARANCJA

ZAPEWNIAMY MONTAŻ

TRANSPORT

caro@caro.com.pl • www.caro.com.pl

Łowicz, ul. Blich 2 • tel. 669-477-333

• czynne pon.-pt. 10-18, sob. 8-14

ZŁOM SKUP

owianie POJAZDÓW

KLIMATYZACJA

WULKANIZACJA

GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

Bezpieczeństwo

Gmina Bielawy | O bezpieczeństwie na sesji

W Sobocie mają problem

Choć w świetle policyjnych statystyk gmina Bielawy na tle powiatu łowickiego jawi się jako jedna z najbezpieczniejszych, to poczucie bezpieczeństwa ogółu mieszkańców Soboty jest regularnie burzone za sprawą dwóch mężczyzn zaczepiających ludzi, wyludzających pieniądze, dokonujących drobnych kradzieży i chodzących po wsi z ciężkimi narzędziami...

Była o tym mowa na sesji Rady Gminy Bielawy 29 kwietnia w punkcie poświęconym ocenie stanu bezpieczeństwa. Radny, a zarazem dyrektor miejscowego gimnazjum, Wojciech Szcześniak oraz sołtys Soboty Wiesław Waśkiewicz skorzystali z okazji, że na obradach gościł zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Łowiczu mł. insp. Tomasz Rubin i wspomnieli o bolączkach mieszkańców, prosząc o wzmożone patrole policyjne właśnie w Sobocie.

Mężczyźni, którzy naruszają spokój miejscowości to znani policji 24- i 34-latek, zatrzymani 24 marca br. na dewastacji ławek w sobockim parku (straty oszacowano wówczas na 3.200 zł). Postępowanie w tej sprawie nadal się toczy, ale utrudnia je zdiagnozowana ograniczona poczytalność

zatrzymanych (i zwolnionych do domu) wandalii. Jeden z nich nie mógł być przetrzymywany w zwykłym areszcie, trafił do szpitala, gdzie jednak nie podjął leczenia i wrócił do miejsca zamieszkania. Tutaj, w opinii mieszkańców, obydwaj mężczyźni nadal stanowią poważne zagrożenie, tym bardziej, że mówi się o ich uzależnieniu od alkoholu, a prawdopodobnie także i od innych substancji psychoaktywnych.

Komendant Rubin przyjął uwagi z Soboty do wiadomości, zapewniając, że policjanci przyjrą się sprawie. W tym kontekście sołtys Soboty zaapelował do Rady Gminy Bielawy, by podjęła decyzję, aby powstrzymać się od praktyki wyłączania oświetlenia ulicznego od godz. 22.00, bo gasząc światła, stwarza się dogodne wa-

runki dla łobuzów i złodziei, rada jednak na sesji tego tematu jeszcze nie podjęła.

Jak to wygląda w statystykach

Wicekomendant Tomasz Rubin przedstawił na sesji ocenę stanu bezpieczeństwa na terenie gminy Bielawy w świetle policyjnych statystyk. W 2014 roku na terenie całego powiatu odnotowano 1.369 przestępstw, wskaźnik wykrywalności wyniósł 73%. Przestępstw strictly kryminalnych (kradzieże, włamanie, rozboje, pobicia, uszkodzenia mienia) było 889, przestępstw gospodarczych 289, korupcyjnych 27 i drogowych 135. W 2014 r. na terenie powiatu nie odnotowano żadnego zabójstwa.

W opinii policji stopień zagrożenia przestępczością na terenie gminy Bielawy jest porównywalny, a nawet nieco niższy, niż w pozostałych gminach powiatu (najbardziej zagrożone są gminy Nieborów i Łyszkowice, silniej zurbanizowane niż wciąż typowo rolnicze Bielawy). Groźne przestępstwa na terenie gminy Bielawy zdarzają się raczej incydentalnie.



Głos zabiera zastępca Komendanta Powiatowego Policji Tomasz Rubin.

Jeśli chodzi o poszczególne wsie, to w 2014 r. w samych Bielawach doszło do 4 przestępstw kryminalnych (dwie kradzieże, pobicie oraz uszkodzenie ciała), podobnie w Borówku (uszkodzenie ciała, kradzież mienia, kradzież z włamaniem i uszkodzenie mienia), po dwa przestępstwa odnotowano w: Drogoszy, Piaskach Bankowych, Sobocie, Starym Waliszewie, Waliszewie Dworskim i Psarach oraz po jednym w: Brzozowie, Kępie, Piotrowicach, Trzaskowicach, Zgodzie i Żdźrach. Jeśli chodzi o bezpieczeń-



Obydwaj mężczyźni nadal stanowią poważne zagrożenie, tym bardziej, że mówi się o ich uzależnieniu od alkoholu.

stwo w ruchu drogowym, to na terenie gm. Bielawy w 2014 roku odnotowano 31 zdarzeń, w tym: 5 wypadków (pięć osób odniosło w nich obrażenia, a jedna poniosła śmierć) i 26 kolizji. Odnotowano także aż 87 wykroczeń polegających na kierowaniu pojazdami niemechanicznymi pod wpływem alkoholu. W minionym roku teren gminy Bielawy obsługiwany był przez trzech policjantów.

Mają być zmiany w organizacji pracy policji

Najbardziej uciążliwe dla mieszkańców były kradzieże, w których łupem złodziei padały narzędzia i sprzęt rolniczy. W tym kontekście kom. Tomasz Rubin apelował o sąsiedzki czujność. Rozległość terytorialna gminy Bielawy sprawia, że policjanci nie mogą być wszędzie i zawsze tam,

gdzie ich potrzeba. Zapowiedział też pewne zmiany, jakie w niedługim czasie mają nastąpić w pracy policjantów na terenie poszczególnych gmin powiatu.

– Jesteśmy jedyną komendą powiatową w całym garnizonie łódzkim, która utrzymuje pewnego rodzaju struktury na gminach. W większości komend zostały one dawno zlikwidowane. Teraz przygotowujemy się do pewnej zmiany w funkcjonowaniu komendariatów, co nie oznacza, że pozabawimy państwa policjantów w gminie.

Na czym te zmiany mają polegać? Komendant Rubin mówił m.in. o stałych godzinach (1-2 dziennie) obsługiwanym przez policjanta na posterunku w Bielawach, równocześnie z wykonywaniem na miejscu innych czynności biurowych na potrzeby Komendy Powiatowej. Część policjantów dyżurujących na gminach będzie miała stałe przydzielone funkcje dzielnicowych, natomiast pozostali będą wykonywali prace strictly patrolowe.

Najpoważniejszą sprawą poruszoną w rozmowie z komendantem była wspomniana konieczność zaprowadzenia porządku w Sobocie, przynajmniej poprzez wzmożone patrole. Sprawa jest poważna i mieszkańcy mają nadzieję, że tak zostanie przez policję potraktowana. ewr

KAMPANIA INFORMACYJNA MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

Popsuty globus i grywalizacja

Dyrektor szkoły podstawowej i gimnazjum; nauczycielka geografii (Pokój nauczycielski. Nauczycielka siedzi tyłem do drzwi, coś pisze. Wchodzi dyrektor ze zwinętą mapą pod pachą, w rękę trzyma globus. Otwiera kluczem szafę.)

D: Polska cała w strzępach. Już się chyba nie da z nią nic zrobić.

N: Czy pan dyrektor do jakiejś partii się zapisał?

D: Dlaczego?

N: Takie ostre wypowiedzi to nie w pana stylu.

D: Jakie ostre? Mapa Polski w strzępach, już ledwo zipie. A na globusie, widzi pani, południk cały poluzowany. (mówiąc to zamyka szafę na klucz) Wspominała pani, że coś mi powie o jakichś grach komputerowych.

N: Nie o grach, tylko o grywalizacji.

D: Nazwa nieważna.

N: Właśnie najważniejsza. Bo chodzi i o gry komputerowe i o rywalizację uczniów między sobą.

D: Droga koleżanko, program trzeba realizować. Chyba nie muszę tego pani tłumaczyć.

N: Nie musi pan. Ja mówię o programie, tylko tak zbudowanym, że dzieci, zamiast na lekcjach wymieniać SMS-y, będą się uczyć.

D: Jak pani to sobie wyobraża?

N: Bardzo prosto... Nową salę komputerową, którą się otwiera na trzy godziny w tygodniu, trzeba udostępnić dzieciom na inne lekcje, nie tylko informatyki.

D: Ale...

N: ...przepraszam, czy pan dyrektor wie, jak pana nazywają uczniowie?

D: Pewnie, że wiem. No, chyba... dyrektor Ryszard Bork.

N: Nie Bork, tylko Kluczbork. Dyrektor Kluczbork. Wszystko pan zamyka.

D: Nie mogę wszystkiego otworzyć. Przecież widzi pani, jak Polska wygląda? (macha ręką w kierunku szafy)

N: Chętnie przesłabym do sedna. W grywalizacji chodzi o zdobywanie i sprawdzanie wiedzy w atrakcyjny sposób.

D: Z ortografii też?

N: Tak. Jest wiele gier i aplikacji. Prostszych, trudniejszych. Słowo gwóźdz można napisać na 8 sposobów, uczeń, który wybierze poprawny, dostaje 20 punktów, z jednym błędem 3 punkty, reszta 0. Przy 20 słowach można zdobyć nawet 400 punktów. I mieć lepszy stopień na semestr. Geografia jest jeszcze wdzięczniejsza. Mogę zorganizować wirtualną wycieczkę po parkach narodowych Polski, a po-



Czy pan dyrektor się do jakiejś partii zapisał?

Polska cała w strzępach! Już się chyba nie da z nią nic zrobić.

tem uczniowie będą je rozpoznawać np. po krajobrazie.

D: Siłaczka to tytuł opowiadania Żeromskiego, a nie program na życie. Pozostaje drobiazg: skąd pani weźmie na to pieniądze i kto w naszej szkole miałby w ten sposób uczyć. Ktoś nam zarzuci, że zachęcamy dzieci do wyścigu szczurów.

N: Do nauki, dyrektorze, do poznawania świata przy pomocy nowych technologii, do jak najwcześniejszego wyrównywania szans w edukacji. D: A czy ja kiedykolwiek byłem temu przeciwny? N: (nie słucha, szuka kartki) Jeśli zaś chodzi o pieniądze, to trzeba się o nie postarać. Przede wszystkim na szkolenie naszej kadry. Musimy jako szkoła zwrócić się do gminy,

by wystąpiła o dotację z Unii Europejskiej... O mam, „Na doskonałe kompetencje i kwalifikacje nauczycieli przy tworzeniu i realizacji procesu dydaktycznego... (Dyrektor wyjmując jej kartkę z ręki)

D: ...w obszarze kształcenia umiejętności interpersonalnych i społecznych, korzystania z nowoczesnych technologii”.

N: Mogą znaleźć się na to pieniądze w Programie Wiedza Edukacja Rozwój i w Programach Regionalnych dla poszczególnych województw.

D: (wręcza jej klucze) Od tej chwili to pani będzie rządzić kluczami w naszej szkole (Nauczycielka patrzy zdziwiona) Porozmawiam z gminą, powinno nam się udać.

Stanisław Tym

Nauczycielom łatwiej dzięki funduszom

Nowe metody dydaktyczne, pomoce naukowe, wyższe kwalifikacje nauczycieli zapewni dofinansowanie z Programu Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER). O wsparcie na te cele dla szkół podstawowych, gimnazjów i liceów mogą wystąpić jednostki samorządu terytorialnego, czyli gminy, powiaty i województwa. Dodatkowe środki znaleźć się mają także w Regionalnych Programach Operacyjnych.

Z pomocy skorzystają również wyższe uczelnie i ich studenci, dla których wspólnym celem pozostaje znalezienie zatrudnienia dla absolwentów po ukończeniu studiów. Jednym z priorytetów PO WER jest też przygotowanie młodych, niepracujących i nie uczących się w wieku 15–29 lat do wejścia na rynek pracy i ich aktywizacja zawodowa. Więcej informacji o Programie: www.funduszeuropejskie.gov.pl

Bezpłatne informacje o Funduszach Europejskich uzyskasz w Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Odwiedź i dowiedz się czy Ty, Twoja firma lub organizacja możecie skorzystać z dofinansowania.

Adresy Punktów znajdziesz na stronie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

Punkt zapalny

Łowicz | Spór o konferencję z kampanią wyborczą w tle

Poważna dyskusja czy bezczelna agitacja? – zdania podzielone

Po sobotniej konferencji na temat geotermii – możliwości wykorzystania gorących wód termalnych w okolicach Łowicza (patrz art. na str. 7 wydania głównego), wydawało się, że przebiegła ona spokojnie. Niespodziewanie jednak stała się ona przedmiotem sporów politycznych, niewątpliwie pod wpływem gorących nastrojów związanych z wyborami prezydenckimi. Jeszcze więcej emocji politycznych niż sama konferencja, rozbudziła msza święta w bazylice katedralnej z udziałem uczestników konferencji.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Niektórzy z uczestników mszy odnieśli wrażenie, że dla niektórych osób – prelegentów zabierających głos – stała się ona okazją do namawiania do głosowania na Andrzeja Dudę.

Duda na ambonie?

Najbardziej zdecydowanie zareagował na to radny miejski Mariusz Siewiera, związany z Platformą Obywatelską. Przysłał on do naszej redakcji list pełen mocnych sformułowań – „agitacja w kolegiacie”, „Duda wchodzi na ambonę”, „bezczelna agitacja” itp. – Poszedłem z wielką chęcią, bo, jak twierdził jeden z organizatorów, konferencja miała być specjalistyczna i apolityczna, a miasto zadbało o wynagrodzenie prelegentów (oczywiście z naszych pieniędzy) – pisze radny Siewiera, zaznaczając, że publiczne środki nie powinny być przeznaczane na agitację.

– Niestety, na twierdzeniu organizatorów o apolityczności się zakończyło – pisze radny w dalszej części listu – bo chyba nikt z obecnych nie zaprzeczy, że jednym z głównych celów owej konferencji była krytyka obecnych władz, połączona z agitacją na rzecz kandydata PiS.

Mariuszowi Siewierze nie podobał się też sposób mówienia prelegentów (słowo „profesoro-

wie” za każdym razem bierze w liście w cudzysłów) – Jak z rękawa wyciągali jakieś informacje odnośnie geotermii, które jakoby były tajne i to oni tylko mają do nich dostęp – pisze radny, dodając, że wszystkie przedstawione przez nich dane są ogólnodostępne w internecie, na stronach instytucji państwowych. Dodaje też, że jego zdaniem prelegenci „co i rusz wygłaszali krytyczne uwagi pod adresem rządów i rządzących przez ostatnie 25 lat, zręcznie omijając rządy PiS”.

Z największym oburzeniem radny Mariusz Siewiera przyjął jednak polityczne wtręty, wygłaszane podczas mszy świętej, która była też mszą dla dzieci pierwszokomunijnych. – „Profesorowie” nie omieszkali agitować mieszkańców Łowicza koniecznością głosowania na swojego kandydata, który to ponoć zmieni Polskę – pisze Mariusz Siewiera. – Na tę okoliczność zadedykowali modlitwę. Po słowach tych w kościele rozległ się jęk ludzi, który moim skromnym zdaniem oznaczał dezaprobatę dla takiego sposobu prowadzenia agitacji.

Radny PO wytknął też uczestnikom konferencji, że przyszli na mszę spóźnieni, choć i tak zaczęła się ona z lekkim poślizgiem.

Organizator: może kilka słów za dużo

Jerzy Stobnicki – niezależny radny miejski, jeden z organizatorów konferencji – mówi, że trudno mu obiektywnie ocenić coś,

z czego organizację włożył dużo swojego czasu i energii. Uważa on, że konferencja była potrzebna, bo przedstawione w niej zagadnienia są być może szansą do Łowicza, jednak nie podjąłby się jej organizacji, wiedząc, że wywoła ona polityczną awanturę.

– Żałuję, że polityka przesłoniła kwestie merytoryczne – mówi nam Jerzy Stobnicki. – Wiele zależy od indywidualnego odbioru, a czas kampanii prezydenckiej jest bardzo gorący. Być może, niektórzy mogli odbierać pewne wypowiedzi jako lekką formę wyborczej agitacji. Myślę, że z ust prelegentów padło jedno, a może kilka słów za dużo. Na konferencji rzeczywiście kilkakrotnie skrytykowano rząd Ewy Kopacz, tak jak i poprzednie rządy w naszym kraju, ale słowa te padły w kontekście



Nietrudno było się domyślić, że prelegenci chcą zmiany rządu i chcą zmiany prezydenta. Ja to odbieram jako akt desperacji ludzi, którzy od lat na poważnie zajmują się jakimś problemem, a których głosu nikt nie słucha.

konkretnych działań lub zaniechań tych rządów. Przypomniano na przykład, że rząd Ewy Kopacz popiera elektrownie atomowe, od czego większość krajów europejskich odchodzi, ale przecież to jest fakt.

Radny Stobnicki, uważa, że pismo Mariusza Siewierę jest pod wieloma względami krzywdzące. – Radny skrytykował w konferencji dosłownie wszystko, tak jakby nie było w tym żadnych pozytywnych stron – mówi nam Jerzy Stobnicki. – O z góry złym nastawieniu może świadczyć chociażby pisanie słowa „profesorowie” w cudzysłowie, jakby radny kwestionował kompetencje prelegentów, wytykanie im spóźnienia (a byli to ludzie dojeżdżający komunikacją z różnych stron), a także zarzut z korzystania ze źródeł internetowych.

Co do najważniejszego zarzutu – agitowania podczas mszy świętej – Jerzy Stobnicki nie chce jednoznacznie zabierać głosu, bo – jak mówi – gdy na mszy padły z ust zabierających głos prelegentów słowa o wyborach, on sam w myślach jeszcze przeżywał spóźnienie na mszę. – Nie chcę kogoś wprowadzać w błąd, ale chyba raczej było powiedziane, żeby wierni pomodlili się za dobrego wybór w niedzielę, a nie wprost, żeby modlili się za wygraną Andrzeja Dudę. Niepotrzebnie jeden z prelegentów powiedział wcześniej, że św. Andrzej Bobola, którego święto wówczas obchodziliśmy, jest imiennikiem jednego z kandydatów na prezydenta.

Robert Wójcik: polityka stanowiła może jeden promil

O zdanie zapytaliśmy też trzeciego z radnych miejskich obecnych na konferencji – Roberta Wójcika, członka SLD. Z powodów rodzinnych nie był on obecny na mszy, ale uważnie słuchał kon-

ferencji, w jego odczuciu – bardzo ważnej i potrzebnej dla Łowicza. – 99% poruszanych tam kwestii dotyczyło stricte geotermii i związanych z nią szans, wolałbym więc mówić o tym – powiedział w rozmowie z nami radny Wójcik. – Kwestie polityczne stanowiły tam nawet nie jeden procent, ale może jeden promil, który jednak dało się wyczuć. Pojawili się one zresztą dopiero w pytaniach od słuchaczy i były przemycane bardzo subtelnie. Nietrudno było się domyślić, że prelegenci chcą zmiany rządu i chcą zmiany prezydenta. Ja to odbieram jako akt desperacji ludzi, którzy od lat na poważnie zajmują się jakimś problemem, a których głosu nikt nie słucha. Ja ich rozumiem.

Gdzie pozostali radni?

Robert Wójcik zwrócił nam uwagę na jeszcze jeden aspekt konferencji, w jego odczuciu oburzający znacznie bardziej niż wypowiedzi prelegentów. – Naprawdę było mi głupio, kiedy prelegenci witali samorządowców, myśląc zapewne, że ci stanowią większość gości, podczas gdy było troje radnych miejskich, jedna radna powiatowa i wicestarosta.

Robert Wójcik zwraca uwagę, że, oprócz niego, z radnych miejskich pojawili się tylko przytaczani przez nas wcześniej radni Siewiera i Stobnicki, przy czym ten drugi był współorganizatorem. Nie było natomiast żadnego z kandydatów burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego w Radzie Miejskiej.

– Rozumiem, że była sobota, każdy ma rodzinę, swoje sprawy, ale żeby było tylko 3 z 21 radnych? – pyta retorycznie Robert Wójcik. – Jak mamy poważnie rozmawiać o perspektywach rozwoju Łowicza, kiedy większość rady lekceważy taką okazję do spotkania z ekspertami? ■

LISTY DO REDAKCJI



Samo lusterko nic nie załatwi!

W tygodniku „Nowy Łowiczanie” nr 20 z 14 maja 2015 r. została zamieszczona informacja pod tytułem: „Motocykliści z policją o bezpieczeństwie na drogach”, będąca relacją z przeprowadzonych działań w Łowiczu przez Łowicki Klub Motocyklowy nr 16 we współdziałaniu z policją.

Przeprowadzone były rozmowy z kierowcami na tematy związane z bezpieczeństwem na drogach. Przyklejono również 500 naklejek na szyby samochodów (za zgodą ich właścicieli) w tematyce: „Patrz w lusterka, motocykliści są wszędzie!”

Działania ze wszech miar pozytywne. Zabrakło jednak w powyższej informacji (a była okazją) ostrzeżeń, między innymi, że nie warto jednak ufać lusterkom, z uwagi na tak zwane „martwe pola widoczności” w nich!

Samo używanie lusterek niczego nie załatwia, ponieważ w niektórych okolicznościach – lusterka są „ślepe”, nawet te nowoczesne!

Dobrze byłoby przypomnieć niektórym kierowcom o potrzebie dodatkowego upewnienia się (obejrzenia się przez ramię) czy za pojazdem, którym kierujemy, lub obok, nie znajdują się inne pojazdy, nie tylko motocykle, ale i coraz szybsze motorowery. Ważne jest dla bezpieczeństwa właściwe ustawienie lusterek oraz ich czystość.

Potwierdzeniem faktu, że „martwe pola” widoczności w lusterkach są groźne, świadczy system opracowany już dawno przez firmę Volvo. Zamieszczone w obudowach lusterek kamery wykrywają pojazdy, które już znalazły się w „martwym polu”. Zapala się wtedy lampka obok lusterka ostrzegająca kierowcę o niebezpieczeństwie.

Hasło „motocykle są wszędzie” może utwierdzić niektórych kierowców, że motocyklistom przysługują jakieś przywileje. Swoją drogą wyposażenie motocykli w silniki wielkiej mocy zachęca niektórych motocyklistów do popisów i na ulicach naszego miasta również.

Myślę, że powyższe uwagi zostaną wykorzystane przez niektórych uczestników ruchu.

Henryk Łazkowski

REKLAMA

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biata Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922

• wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4

Zapraszamy zainteresowanych organizację imprez okolicznościowych w 2015 r., 2016 r.

tel. 502 011 666

SKLEP firmowy
Z BIŻUTERIĄ
SREBNĄ I ZŁOTĄ

SZUKASZ PREZENTU
NA KOMUNIE ŚWIĘTEJ
PRZYJĎ DO NAS

Oferujemy duży wybór nowości
biżuterii srebrnej i złotej
Mamy najnowsze wzory obrazków
Komunijnych, długopisów i piór firmy Regal
Świadczyliśmy usługi w zakresie grawerowania

ŁOWICZ UL. STANISŁAWSKIEGO 9
691-517-110

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

KREDYTY

Biuro kredytowe
tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

Łowicz | Dyrektor poradni o problemie z sześciolatkami

Czy rodzice przesadzają? Kiedy iść po diagnozę?

W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łowiczu trwają diagnozy gotowości szkolnej u dzieci, które według rocznika powinny od września tego roku rozpocząć naukę w szkołach podstawowych. Jak dotąd (stan na 18 maja) do poradni wpłynęło 165 zgłoszeń. Wydano już piętnaście opinii o odroczeniu obowiązku szkolnego.

Poradnia na wydanie wszystkich opinii ma czas do końca sierpnia (administracyjnie do końca grudnia roku). Tego, że liczba zgłoszeń dzieci do diagnozy będzie w tym roku rekordowo wysoka, można się było spodziewać. Aż 64 rodziców sześciolatków złożyło w tym roku do przedszkoli oświadczenia, że chcą, aby ich dzieci w przedszkolach pozostały jeszcze na jeden rok. Dla porównania – w całym roku 2013, ostatnim, w którym nie było obowiązku szkolnego dla sześciolatków, wszystkich zgłoszeń było tylko 5. W ubiegłym roku, kiedy obowiązkiem szkolnym objęto ówczesne sześciolatki urodzone w pierwszej połowie 2008 roku, trzeba już było wykonać przeszło 100 diagnoz.

Dyrektor poradni: Szum jest niepotrzebny!
O sytuacji tej rozmawialiśmy z dyrektorem poradni Beatą Świeszkowską.

Wokół reformy oświaty zrobił się „szum medialny”, niepoparty rzetelnymi informacjami, a bazujący przede wszystkim na emocjach – mówiła dyrektorka Świeszkowska w rozmowie z nami. – Na pewno przyczynia się to do tak dużej liczby zgłoszeń. Przykładem może być akcja „Ratuj Maluchy”. Jej nazwa sugeruje, że w szkole dzieciom grozi niebezpieczeństwo, rodzice często mówią: „Nie chcę skrzywdzić mojego dziecka”. Rodzicami kieruje też troska, wtedy mają podejście: „Nic niepokojącego się nie dzieje, ale chcę sprawdzić, czy dziecko nadaje się do szkoły”. Przez niektórych przemawia też brak przekonania do reformy szkolnictwa. Uważają oni, że szkoły nie są przygotowane na przyjęcie sześciolatków, chociaż raport NIK z 2014 roku jednoznacznie mówi, że są przygotowane. Powody obaw rodziców mogą być wynikiem lęku, niewie-

dzy, nadopiekuńczości albo braku wiary we własne dziecko. Nasuwa się więc na usta proste pytanie – czy zatem rodzice po prostu nie przesadzają? – Nie można powiedzieć, że rodzice przesadzają! – mówi dyrektorka Świeszkowska. – Kieruje nimi naturalna troska o swoje dziecko, różnie uwarunkowana, ale tylko z części zgłoszeń wynika uzasadniona potrzeba diagnozy gotowości szkolnej.

Obaw rodziców nie potwierdzają badania Instytutu Badań Edukacyjnych z lat 2012-2013, z których wynika, że sześciolatkowie i siedmioletnie dzieci kończą pierwszą klasę z takim samym poziomem umiejętności. Na półdroży do szkoły najbardziej zyskują te dzieci, których kompetencje były najniższe. Kompetencje dzieci w pierwszej klasie zawsze były wyższe od kompetencji dzieci z tzw. „zerówek”. Nie zaobserwowano istotnych różnic między sześciolatkami w pierwszych klasach a siedmioletkami w pierwszych klasach.

Na co zwrócić uwagę?

Pytaliśmy dyrektorkę Świeszkowską, kiedy rodzice powinni zgłosić dziecko do diagnozy, w jakich przypadkach jest to wskazane,



Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łowiczu Beata Świeszkowska.

a w jakich należy badania odpuścić sobie i dziecku?

– Kryteria dojrzałości szkolnej obejmują: rozwój fizyczny, psychiczny i społeczny – mówiła, opierając się na wytycznych opracowanych przez MEN. – Wszystkie są bardzo złożone, obejmują cechy fizyczne, sprawności ruchów, zdolności manualne, pamięć, uwagę, koncentrację, myślenie, liczenie, emocje, porozumiewanie się, samodzielność i inne cechy. Trzeba zwrócić uwagę, czy dziecko potrafi zadawać pytania i wysłuchać odpowiedzi, rozumie polecenia formułowane przez dorosłych, potrafi zwró-

cić się o pomoc, przedstawić się, wie, ile ma lat i gdzie mieszka, jak chętnie bawi się z rówieśnikami, interesuje się książkami i opowiadanymi historiami, sylabizuje, rysuje, maluje, lepi z plasteliny, potrafi posługiwać się nożyczkami, liczy, dodaje, odejmuje najprostsze liczby, odróżnia lewą stronę od prawej. Jeżeli dziecko chce iść do szkoły, a w większym lub mniejszym stopniu radzi sobie w wymienionych czynnościach, to znaczy, że z powodzeniem może rozpocząć naukę w klasie pierwszej. Wtedy darowałabym dziecku niepotrzebny stres (związany z nową sytuacją, diagnozą w nowym dla dziecka miejscu, przez obcą osobę) i zaufała diagnozie przedszkolnej, pozwalając rozpocząć naukę w klasie pierwszej.

Zaufać diagnozom w przedszkolach!

Należy pamiętać, że począwszy od października, dzieci z grup zerowych poddawane są wstępnej diagnozie gotowości szkolnej. Kolejna diagnoza przeprowadzana jest do końca marca w roku, w którym dziecko powinno rozpocząć naukę w szkole. Jeżeli nauczyciele kształcą dziecko w przedszkolu nie zdiagnozowali u dziecka obszarów słabo rozwiniętych, oznacza to, że jest ono gotowe do podjęcia nauki szkolnej. Diagnoza gotowości szkolnej sformułowana przez przedszkole wynika z wielomiesięcznej pracy.

– Skłaniałabym rodziców do zaufania diagnozie przedszkolnej – mówi dyrektorka Świeszkowska. – Również zdiagnozowanie drobnych niedokształceń nie przesądza o niepowodzeniach szkol-



Na półdroży do szkoły najbardziej zyskują te dzieci, których kompetencje były najniższe.

nych dziecka. Jest to wskazówka, na co zwrócić uwagę, aby wspomóc dziecko rozwinięciem poszczególnych umiejętności na poziomie umożliwiającym poradzenie sobie z materiałem programowym oraz obowiązkami szkolnymi. Zachęcałabym do diagnozy gotowości szkolnej rodziców dzieci przewlekle chorych, z wysoką absencją, niepełnosprawnych, dzieci z zaburzoną mową, wyrażającymi trudności w zachowaniu (odbiegającymi od wieku) oraz mające trudności z realizacją programu w grupie „0”. Tutaj również w toku edukacji przedszkolnej nauczyciele przebywający z dzieckiem, niejednokrotnie po 8 godzin w ciągu dnia, z pewnością informują rodziców o jego trudnościach.

To nie moment, to proces

– Podsumowując, warto wyraźnie podkreślić, że dojrzałość szkolna nie pojawia się wraz z osiągnięciem określonego wieku – mówi Beata Świeszkowska. – Nie możemy więc powiedzieć, że siedmiolatek jest gotowy do podjęcia nauki w szkole tylko i wyłącznie z racji metryki. Gotowość szkolna jest procesem! **tm**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

GET IN BANK



ZARABIAJ NA KONCIE W GETIN BANKU!

Doradca ds. ROR
Krzysztof Olszewski

Każdy lubi rozwiązania, które przynoszą korzyści. Lubimy zyskiwać, nie tracić. Lubimy mieć poczucie, że dokonaliśmy dobrego wyboru, szczególnie jeśli chodzi o wybory związane z wydawaniem własnych pieniędzy. Takim dobrym wyborem jest nowe konto Getin UP, na którym można zarobić! W prosty sposób przedstawiamy, jak można zyskać na codziennych operacjach finansowych, oszczędzając nawet 1080 zł w ciągu roku.

CZY JEST NOWE KONTO GETIN BANKU I JAK MOŻESZ ZAROBIĆ

Nowatorska oferta Getin Banku jest bardzo prosta. Tak naprawdę wystarczy posiadać rachunek osobisty i korzystać z niego tak samo jak do tej pory. Od innych ofert na rynku odróżnia go dodatkowy Pakiet Korzyści – nagroda od banku za aktywne używanie konta. W praktyce oznacza to, że za regularne transakcje otrzymasz zwrot części pieniędzy. Ile dokładnie? Za każdym razem będzie to 2% wydanej kwoty.

ZA CO DOSTANIESZ ZWROT PIENIĘDZY?

Pakiet Korzyści zapewni Ci zwrot części wydatków za wszystkie regularnie opłacane rachunki. Na Twoje konto wróci 2% sumy wydanej na comiesięczne opłaty domowe, takie jak prąd i gaz. Dostaniesz też zwrot za każde stałe polecenie zapłaty, np. za czynsz i rachunek za komórkę czy Internet. Masz kablówkę? Płać za nią, używając konta zarabiającego z Pakietem Korzyści, będzie Cię to kosztowało 2% mniej. Bank zwróci Ci też 2% za zakupy kartą kredytową. Używaj jej do płacenia za jedzenie, prasę, paliwo czy wyjście do kina – na każdej drobnej lub większej transakcji zarobisz. Pakiet Korzyści przyda się też, jeśli spłacasz kredyt gotówkowy albo często kupujesz na raty. Dzięki niemu dostaniesz z powrotem 2% każdej kolejnej spłaty – niezależnie czy pożyczyleś gotówkę, czy kupiłeś na raty telewizor.

ILE REALNIE MOŻESZ ZAROBIĆ Z PAKIEM KORZYŚCI?

Każdy z tych sposobów zarabiania to zysk do 360 zł w skali roku. W ciągu 12 miesięcy możesz zarobić nawet 1080 zł – zupełnie bez wysiłku, po prostu korzystając z konta tak jak do tej pory.

CO JESZCZE ZYSKUJESZ W RAMACH PAKIETU KORZYŚCI?

Do konta otrzymasz kartę za 0 zł, będziesz miał darmowe wypłaty ze wszystkich bankomatów w Polsce. Do tego oprocentowanie Konta Oszczędnościowego jest większe niż u konkurencji – to 4% do 10 tys. zł w skali roku, natomiast powyżej tej kwoty bank stosuje oprocentowanie o 1 p.p. wyższe niż oprocentowanie podstawowe (aktualnie od 2,5% do 2,9% w skali roku).

JAK AKTYWOWAĆ PAKIET KORZYŚCI?

Dostęp do Pakietu Korzyści otrzymasz, gdy co miesiąc będziesz przelewać na konto wynagrodzenie, rentę czy emeryturę na kwotę min. 1000 zł oraz gdy będziesz korzystać z karty debetowej na min. 300 zł i wyrazisz zgodę na kontakt marketingowy.

JEŚLI LUBISZ SZYBKĄ I CODZIENNY ZYSK, ODWIEDŹ PLACÓWKĘ GETIN BANKU I ZARABIAJ NA SWOIM KONCIE!

Łowicz, ul. Długa 2, tel. 46 830 97 70

Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A.

Aktualności

**Młodzież z pijarskiego LO
była na Festiwalu Nauki
w Łodzi. str. 17**

Gmina Bielawy

**Jest szansa,
by w sieci nie
brakowało wody**

Z myślą o planowanej inwestycji i ubieganiu się o dotacje na jej realizację z funduszy unijnych w 2016 r. już teraz wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński zlecił wykonanie projektu modernizacji stacji wodociągowej w Trabach.

Inwestycja ta, połączona z planowaną w pierwszej kolejności przebudową sieci Traby – Chruslin – Wojewoza (na którą gmina ma już gotowy projekt) oraz budową dwóch zbiorników wyrównawczych, ma rozwiązać problemy z okresowymi brakami wody w sieci, jakie mają miejsce, gdy następuje zwiększony pobór, np. podczas suszy. Modernizacja stacji i budowa zbiorników pozwoli podnieść ciśnienie wody o dwie atmosfery, ale do tego muszą być przede wszystkim wymienione rury na nowe.

Problem w tym, że wodociąg musi biec w pasie drogi powiatowej, a łowickie starostwo z tego powodu gotowe jest naliczać gminie opłatę za zajęcie pasa drogowego na odcinku około 6 km w wysokości 70-80 tys. zł rocznie (!). Chcąc uniknąć takich kosztów, gmina wystąpiła o przekazanie drogi w jej zarząd, licząc się z perspektywą bieżącego utrzymania i ewentualnych napraw.

Wstępnie przebudowa sieci Traby – Chruslin – Wojewoza szacowana jest na 1,8 mln. zł, modernizacja stacji na 500 tys. zł. To ogromne pieniądze, dlatego gmina musi być gotowa na skorzystanie ze źródeł zewnętrznych, kiedy tylko pojawi się taka możliwość. Na sesji 29 kwietnia wójt Kubiński mówił też o szansie uzyskania pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi na udział własny w przedsięwzięciu. Na razie apelował do mieszkańców, by nie odkręcali samowolnie hydrantów przeciwpożarowych i nie podlewali upraw wodą z gminnego wodociągu.

ewr

Krępa, powiat łowicki | Szkolenia z zakresu gospodarowania na OSN

Wyjazd do wzorowego gospodarstwa

Wciąż trwają organizowane przez WODR z siedzibą w Bratoszewicach szkolenia dla rolników, w zakresie prowadzenia gospodarstwa na obszarach szczególnie narażonych (OSN) ze względu na duże stężenie azotanów pochodzenia rolniczego.

Szkolenia są trzydniowe, z czego dwa dni mają charakter stacjonarny, natomiast w trzecim uczestnicy wyjeżdżają autokarem do wybranego gospodarstwa.

Podczas trwania takiego szkolenia odwiedziliśmy gospodarstwo Sylwestra Imiołka w Krępie, po którym sam gospodarz oprowadzał kilkanaścioro zainteresowanych rolników. Wprawdzie gospodarstwo to nie leży w strefie OSN (gmina Domaniewice nie została nią objęta), ale wytypowano je ze względu na realizowane od wielu lat dobre praktyki, spełniające kryteria, także środowiskowe, wszystkich unijnych kontroli, a także stosowane w nim innowacje. W naszej najbliższej okolicy, oprócz Sylwestra Imiołka, uczestnicy szkoleń odwiedzają także gospodarstwa: Andrzeja Olejniczaka w Dąbkowicach oraz Rolniczy Zakład Doświadczalny w Żelaznej (w każdym szkoleniu jest jeden wyjazd do jednego z tych miejsc).

Sylwester Imiołek wraz z żoną prowadzi gospodarstwo od 1997

roku. Specjalizuje się ono w hodowli bydła. Kiedy zaczynał, miał jedynie 8 krów i dwa budynki, licząc razem z oborą. Obecnie na gospodarstwie zajmującym powierzchnię 280 ha (z czego 276 ha stanowią grunty rolne) hoduje stado liczące przeszło 400 sztuk, w tym 240 krów mlecznych. Daje to ponad 5.000 litrów mleka dziennie. W 2014 roku krowy Sylwestra Imiołka dały 1,7 mln litrów najlepszej jakości mleka. W gospodarstwie są trzy wolnostanowiskowe obory. Produkcja roślinna jest ściśle związana ze zwierzęcą, uprawiana jest głównie kukurydza



Cieszę się, że właściciele mniejszych gospodarstw chcą podpatrywać pewne rzeczy w moim gospodarstwie.



Sylwester Imiołek oprowadza uczestników szkolenia po swoim gospodarstwie.

i trawy, z których robi się potem kiszonki.

Tym, co również przyczyniło się do wybrania gospodarstwa w Krępie na miejsce szkolenia, jest nowoczesny park maszyn i inne innowacje. Przykładem może być dojarnia karuzelowa z 22 stanowiskami na platformie kierowanej komputerowo, nowoczesny siewnik punktowy z podsiwaczem nawozów, automatyczny system odpajania cieląt czy elektroniczny system wykrywania rui.

– W tym gospodarstwie faktycznie jest co oglądać – mówiła nam Marzena Bogusz z Łaguszewa, uczestniczka szkolenia. – Przede wszystkim robi wrażenie sprzęt, warto było na niego popatrzeć, chociaż w zwykłym, mniejszym gospodarstwie się go nie wykorzysta, bo to wymagałoby dużej inwestycji. – Nie ukrywam, że zaczynałem w dobrym czasie, kiedy można było bardzo szybko się rozwinąć, znacznie szybciej, niż gdybym miał zacząć dzisiaj – mówił sam Sylwester Imio-

łek. – Korzystałem między innymi ze środków z programu SAPARD, później z SPO, a ostatnio z PROW. Cieszę się, że właściciele mniejszych gospodarstw chcą podpatrywać pewne rzeczy w moim gospodarstwie, sam z kolei podpatruję wciąż te jeszcze większe.

Wciąż można się szkolić

Szkolenia w zakresie gospodarowania na OSN trwają nadal, jeszcze do końca maja. Przypomnijmy, że są one całkowicie bezpłatne dla uczestników, dla których gwarantowane jest wyżywienie, a nawet, w razie potrzeby, nocleg (wszystko jest finansowane ze środków Fundacji Programów Pomocy Dla Rolnictwa).

Przed nami są jeszcze szkolenia dla gminy Kiernozia – 20-22.05 i 26-28.05, dla gminy Łowicz – 18-20.05, 22-23 i 25.05, 29.05 i 1-2.06, dla gminy Bielawy – 25-27.05, 29.05 i 1-2.06, dla gminy Chańsko – 20-22.05; 28-30.05.

Organizatorzy zastrzegają, że terminarz ten może ulegać zmianom, jak to już miało miejsce kilka razy, dlatego proszą wszystkich zainteresowanych o wcześniejszy kontakt telefoniczny.

tm



W gospodarstwie w Krępie dużą wagę przykładają do warunków, w jakich trzymane są cielaki.



Jedno ze szkoleń dla gminy Kocierzew Południowy. Uczestników przywitała piękna pogoda.

REKLAMA

Wczesne wspomaganie
szansą dla rozwoju niepełnosprawnego dziecka



Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka prowadzi specjalistyczne zajęcia dla dzieci od momentu stwierdzenia niepełnosprawności do chwili podjęcia nauki w szkole.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy
ul. Powstańców 1863 r. 12h, Łowicz
tel. (46) 837-57-72
e-mail: soswolowicz@pro.onet.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica
Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

BETONIARNIA

WITUSZA

oferuje w sprzedaży:

tel. 602-426-020

- beton towarowy
- bloczki betonowe
- pustaki
- płyty JOMB, MON, MEBA



Guziki i fragmenty orzełków znalezione w czasie prac prowadzonych przez Dziesiątków na terenie dawnej jednostki przy ul. Jana Pawła II.

Łowicz | SH im. 10 Pułku Piechoty

Skarby z terenu starej jednostki

W pierwszych dniach maja grupa członków Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty z Łowicza, dzięki zgodzie obecnych właścicieli, przeszukiwała teren po dawnej jednostce wojskowej przy ul. Jana Pawła II. Udało się na nim znaleźć kilka ciekawych przedmiotów.

Przypomnijmy, że teren przy Łódzkiej był wykorzystywany przez różne formacje wojskowe od początku XIX wieku. W okresie międzywojennym koszarę należały do 10 Pułku Piechoty, który stacjonował w mieście, a nosił imię Stanisława Szeptyckiego. Także po wojnie teren do naszych czasów był wykorzystywany przez wojsko. Ostatecznie został sprzedany przez Agencję Mienia Wojskowego prywatnemu właścicielowi, który zamierza zagospodarować teren na cele handlowe i mieszkaniowe.

Prezes „Dziesiątki”, Piotr Marciniak, powiedział nam, że dzięki zgodzie uzyskanej od właścicieli członkowie Stowarzyszenia spenetrowali budynki, z głównym nastawieniem na strychy, jak i obeszlą cały ogrodzony teren. Poszukiwania koordynował Janek Ruciński. W trakcie prac wykonana została też dokumentacja fotograficzna budynków, które prawdopodobnie w niedługim czasie ulegną rozbiórkom.

Działania Dziesiątków sprawiły, że udało się odnaleźć m.in. łuski od pocisków systemu Mauser, fragmenty orłów z czapek, okucia, guziki przedwojenne i powojenne z orłami. – Szczególny smaczek dla nas mają wszystkie przedwojenne przedmioty, bo prawie na pewno wiadomo, że nale-

żały one do żołnierzy II batalionu naszego łowickiego pułku, który tu stacjonował – powiedział nam Piotr Marciniak. Wszystkie znalezione przedmioty zostaną wyeksponowane po konserwacji w siedzibie stowarzyszenia w ZSP nr 1 w Łowiczu, jako żywy świadek obecności Wojska Polskiego w Łowiczu. Dziesiątki zabrali też z terenu jednostki szereg tablic informacyjnych.

Przeprowadzona akcja natchnęła „Dziesiątków” nowym pomysłem. – Chcielibyśmy poszerzyć swoje zainteresowanie terenem przy ul. Jana Pawła II o czasy powojenne, dlatego poszukujemy łowiczan i mieszkańców powiatu łowickiego, którzy służyli w tej jednostce i mieliby chęć podzielić się swoimi wspomnieniami na ten temat, liczymy także na zdjęcia lub inne pamiątki materialne – powiedział nam.

Jego zdaniem tematem warto się zająć m.in. dlatego, że wraz ze sprzedażą przez Agencję Mienia Wojskowego terenu przy ul. Jana Pawła II, w Łowiczu właściwie kończy się obecność żołnierzy Wojska Polskiego, z którym przez lata był związany. Wraz z rozebraniem budynków znikną też budynki będące tego świadectwem. Kontakt ze stowarzyszeniem w tej sprawie, jak i przekazywania pamiątek po II wojnie światowej – 602 705 362. **tb**

Łowicz | PCK z Muszkietierami

Zbiórka krwi dla 8-letniej Poli

29 maja w Łowiczu odbędzie się po raz ósmy akcja „Zbieramy krew dla Polski”, organizowana wspólnie przez Intermarché i PCK, mający charakter ogólnopolski. W godzinach 14.00-17.00 krew będzie można oddać w ambulansie, który będzie zaparkowany na parkingu przy markecie.

Tegoroczna akcja przede wszystkim ma pomóc chorej na białaczkę 8-letniej Poli Kowalskiej. Dziewczynka jest mieszkanką Łodzi, ale często odwiedza swoich dziadków mieszkających w Łowiczu. Inicjatywę, aby to właśnie dla niej tego dnia zbierano plyn życia, zgłosiła liderka Ło-

wickiego Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt, Grażyna Wołynik.

W tym roku każdy uczestnik akcji otrzyma breloczek ratunkowy, zawierający maseczkę do sztucznego oddychania i jednorazowe rękawiczki. Jest to nowość, wprowadzona w ramach propagowania idei pierwszej pomocy. Wśród Krwiodawców, biorących udział w poszczególnych akcjach, rozlosowywane zostaną ponadto profesjonalne apteczki samochodowe. Zbiórkom krwi oraz kampaniom edukacyjnym towarzyszyć będą między innymi pokazy i nauka pierwszej pomocy przed-

Łowicz | W Stokrotce wybrzmiały największe taneczne hity

Mali giganci muzyki disco polo

„Szalona ruda”, „Ona tańczy dla mnie” czy „Plastikowa biedronka” to hity muzyki tanecznej, które wybrzmiały w piątek, 15 maja, w przedszkolu „Stokrotka”, za sprawą międzyprzedszkolnego konkursu „Disco polo”.

W taneczno-wokalnych zmaganiach wzięli udział podopieczni sześciu samorządowych przedszkoli: „Stokrotka”, „Pod Tęczą”, „Słoneczko”, „Jaś i Małgosia”, „Wiosenka” i „Pod Świerkami”.

Gospodarzy reprezentował Maksymilian Skierkowski z utworem „Szalona ruda” oraz Małgorzata Świerchowska wykonująca największy hit zespołu Weekend – „Ona tańczy dla mnie”. Podopieczni „Słoneczka” w składzie: Lena Antczak, Maja Śliwińska, Bartłomiej Baczyński i Paweł Pierzchała zaśpiewali piosenkę „A ja wolę moją Olę”. Na scenie zaprezentowały się też dwie formacje z Przedszkola „Jaś i Małgosia”: Mateusz Pudłowski, Maciej Kurczak, Iga Jabłońska i Zuzanna Kapusta z utworem „To nasz Papa Smerf” oraz duet Łucja Wińcza i Antoni Bąba z piosenką „Zako-chany klaun”.

Reprezentanci Przedszkola „Pod Tęczą” – Aleksandra Olko, Patrycja Płózka, Bartosz Lus i Gustaw Socha na scenie pojawiali się dwukrotnie, wykonując utwory: „Plastikowa Biedronka” i „Oj tam, oj tam”. Iga Gałązka, Lena Jankiel, Agata Wojda i Patryk Kuza wybrali piosenkę „Szalona ruda”, zaś Nina Bolimowska i Jędrzej Kozakiewicz wykonali wspólnie utwór „Kolega z przedszkola”. Cała siódemka to podopieczni Przedszkola „Wiosenka”. „Pszczółkę Maję” – pomimo tremy – zaśpiewały uroczyste siostry Lena i Maja Solarz z Przedszkola „Pod Świerkami”.

Konkursowe jury, w którym zasiadli: dyrektor Zakładu Obsługi Przedszkoli Joanna Mostowska, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych UM Małgorzata Nowak, dyrektor Przedszkola Nr 1



Przedszkolaki zaskakiwały scenicznym ruchem i barwnymi strojami.

Agnieszka Walczak, reprezentacja rodziców: Magdalena Bazak i Michał Adamczyk, a także gość honorowy – burmistrz Krzysztof Kaliński, nagrodziło miejscem I wszystkich małych artystów, a było ich ponad 20.

Po raz kolejny sprawdziło się znane porzekadło głoszące, że „muzyka łączy pokolenia”, bo doskonale bawili się zarówno wychowawcy, członkowie komisji, jak i podopieczni przedszkoli.

Peruki, łańcuchy i przyciemniane okulary to nieodłączne atrybuty sceniczne każdego wykonawcy muzyki nurtu disco polo. Dlatego nie zabrakło ich także na międzyprzedszkolnym konkursie. Mali

artyści zaskakiwali znajomością tekstu, ruchem scenicznym i poziomem wokalnych umiejętności.

Konkurs odbył się poniekąd na kanwie popularnego programu muzycznego typu talent show – „Szansa na sukces”. Burmistrz Krzysztof Kaliński, pociągając za szarfy, typował do występu kolejnych wykonawców. A konkursowe jury jednogłośnie przyznawało najwyższe noty.

Dlaczego disco polo?

Nauczycielka Agnieszka Turska, prowadząca piątkowy konkurs, wyjaśniła, że jest on wspólnym pomysłem kadry przedszkola, która obserwowała

u dzieci zainteresowanie muzyką disco polo.

– Na wszystkich imprezach dzieci chętnie słuchają disco polo, śpiewają piosenki i bardzo dobrze znają słowa. Dlatego uznaliśmy, że jest to dobry pomysł – mówiła. Do konkursu przystąpiły wszystkie chętne przedszkola. Ich podopieczni mieli dużą dowolność przy wyborze repertuaru, który ćwiczyli przez ostatni miesiąc. W przygotowaniach pomagali im opiekunowie grup.

Agnieszka Turska wyjaśniła, że jest to pierwsza edycja konkursu, ale przynajmniej, że wypadł on na tyle dobrze, że pewnością zostanie powtórzony. **aa**

REKLAMA

DNI OTWARTE CBU „GAMA” 22-23 MAJA

ZAPRASZAMY!!!

NA CAŁY ASORTYMENT DO 10 % UPUSTU

dekoral

STALCO

PARADYZ

Ceresit

BOSCH

TUBĄDZIN

Galmel

DEWALT

cersanit

MARCO POL

FERRO

WYSTĄPI ZESPÓŁ:
Army of LOVERS

KERA KOLL

Armatury
GRUPA ARMATURA

BOU

radaway
KABINY PRZECIENIEBIENIA

Blue Zetahle Tapex

DURASAN

PORTCEK

opoczno

POLDECOR

DEDRA

GEBERIT

CBU „GAMA” ŁOWICZ UL. KLICKIEGO 110/112



Krzysztof Krześlak naprawia jednemu z klientów piastę w kole.



Współpracownik pana Krzysztofa podczas czyszczenia rowerowych części.

Łowicz | Sezon rowerowy: bez troski o dwa koła z relaksu nic nie będzie

Rower trzeba traktować z szacunkiem

O tym, jak należy przygotowywać rower do sezonu intensywnego użytkowania, opowiadali nam właściciele kilku warsztatów rowerowych i pasjonaci dwóch kółek.

MARIA MAJCHER

maria.majcher@lowiczanie.info

– Moda na rowery, choć w umiarkowanym stopniu, to utrzymywała się zawsze. Jednak z roku na rok, systematycznie, coraz większa liczba osób przekonuje się do tego, że rower jest jednym z najłatwiejszych i najbardziej dostępnych środków transportu. Jedyna różnica polega na tym, że kiedyś modne były rowery typowo górskie, natomiast w tej chwili króluje moda miejska – opowiada nam Piotr Kuźma, właściciel niedawno otwartego przy ul. Zduńskiej sklepu i warsztatu rowerowego.

Jego partnerka Marta Stankiewicz dodaje: – Elementem „must have” są koszyki, sakwy i bagażniki. W środowisku miejskich rowerzystów, rower bez umieszczonego z przodu, wyścielnego kolorowym materiałem koszyka, jest nie do przyjęcia. Powstała nawet marka koszyków „babskie koszyki”, która jest marką łowicką, a projektantką tych koszyków jest nasza rozmówczyni: – Teraz każdy chce należeć do jakiejś grupy. Każdą z nich sygnuje odpowiedni typ roweru. Ludzie jeżdżący po mieście kupują rowery miejskie, jeżdżący w dłuższe trasy, po szosie – rowery trekkingowe.

Porządny przegląd to podstawa

– W tym roku nie było srożej zimy, co spowodowało, że ludzie rowerami cały czas – powiedział nam Krzysztof Krześlak, pracownik sklepu i warsztatu motoryzacyjnego Czesławy Cybulskiej „Bodex”. – Jednak szczególne nasilenie klientów mamy od początku marca.

– Nie wolno jeździć rowerem, dopóki nie zrobi się serwisu. To jest po prostu niebezpieczne. Wbrew pozorom rower to nie tylko dwa koła i łańcuch. Potrzebujemy on pielęgnacji, wymian, serwisu. Poprzez niedopilnowanie takich rzeczy można sobie zyszczać krzywdę – mówi nam Piotr, a po chwili dodaje: – Można oczywiście częściowo samemu dokonać takiego przeglądu. Są jednak takie miejsca w rowerze, do których dostać się jesteśmy w stanie tylko za pomocą specjalistycznych kluczy, które mamy tylko my, w profesjonalnych serwisach rowerowych. Tak naprawdę więc porządny przegląd roweru można zrobić tylko w dobrym warsztacie.

– Mieliliśmy ostatnio pana, który samodzielnie, odwrotnie wkręcił część. Szczęśliwie pan trafił do nas i zauważyliśmy jego błąd, po czym szybko go poprawiliśmy. Gdyby ta część została w rowerze



Piotr Kuźma podczas robienia przeglądu jednego z rowerów pozostawionych w warsztacie.



Miejskie koszyki projektu Marty Stankiewicz.

tak jak ją wkręcił nasz klient, to po kilku tygodniach eksploatacji rower nie nadawałby się do użytku. Miejsce, w które część została wkręcona, bardzo by się wyrobiło, również ta część by się zniszczyła. Zniszczony zostałby najprawdopodobniej cały rower, a koszty naprawy mogłyby przewyższyć jego cenę.

biegi. Wszystko można zrobić we własnym zakresie, chociaż zalecamy pod okiem profesjonalisty i przy użyciu specjalistycznego sprzętu. Jeśli ktoś zdecyduje się przegląd zrobić sam, powinien chociaż na chwilę wstąpić do któregoś z warsztatów i zapytać, czy na pewno wszystko jest już w porządku. Porada nic nie kosztuje, a może naprawdę pomóc.

O rower trzeba dbać

– Klienci przychodzą do nas z najróżniejszymi problemami, najczęściej z bieżącymi naprawami. Jedni chcą, żeby im wycentrować koła, inni potrzebują wymiany suportu, dętek czy opon. Jeśli chodzi o wymianę dętki, to każdy mężczyzna powinien umieć to zrobić sam. Niestety, wielu się nie chce – mówi w rozmowie z nami Krzysztof Krześlak.

– Żeby rower był w jak najlepszym stanie, należy smarować zębatki, łańcuch i piasty – mówi pan Krzysztof. A Paweł dodaje w rozmowie z nami, że rower zadbany, to rower trzymany pod zadaszeniem. – Rowery przechowywane na dworze, poddawane działaniu warunków atmosferycznych, niszczą bardzo szybko. Jeśli nie ma się możliwości ich schowania, należy je obowiązkowo, w odpowiedni sposób zakonserwować. Kiedy widzi się rowerzystę, którego rower skrzypi, piszczy i wydaje różne inne dziwne dźwięki, to wiadomo już, że jest to rower bardzo zaniedbany, przechowywany najprawdopodobniej pod gołym niebem. – Żeby rower jak najdłu-

żej posłużył, trzeba też utrzymywać go w czystości, nie rzucać nim i przeprowadzać to, o czym już wcześniej mówiliśmy, a więc regularny serwis i wymianę części – dodaje Marta.

Jak to robiliśmy kiedyś, a jak to jest dziś

O sposoby pielęgnacji i częstotliwości, z jaką wykonują przeglądy rowerów zapytaliśmy państwa Wnuków – pasjonatów kręcenia kilometrów z Bratkowic, którzy od roku 1988 doбили już prawie do 180 tys. W 2008 małżeństwo w 28 dni objechało Polskę.

– Mąż już rok wcześniej wie, co na przyszły sezon trzeba będzie wymienić. Sprzętu do wymiany zamawia jeszcze przed zimą. Mamy teraz takie rowery, że generalny remont robimy tylko raz na jakiś czas u Błażejewskiego na 3 Maja – mówi w rozmowie z nami pani Hanna, a pan Waclaw dodaje: – Ja sam wymiuję koła i smaruję piasty. Co 1.000 km zmieniam łańcuch. Więcej nic przy naszych maszynach nie ma do robienia, bo po prostu są takiej jakości i tak pielęgnowane, że rzadko kiedy coś się psuje. A jeśli już cokolwiek złego zaczyna się dziać, to nie czekamy, aż wszystko padnie, tylko od razu naprawiamy.

– Kiedyś nasz przegląd wyglądał zupełnie inaczej, trzeba było się dużo bardziej zaangażować. Rozkładałem na podłodze w salonie białe prześcieradło, żeby wszystko dokładnie widzieć i żeby żadna część nie zginęła, rozbierałem rower na części, czyściłem i sprawdzałem każdy jego najmniejszy fragment. Teraz nie jest to już konieczne. Wiadomo, technika idzie do przodu, rowery też są coraz lepsze. ■

REKLAMA

Rada Wychowanków i Dyrekcja Szkoły
ZAPRASZAJĄ WSZYSTKICH ABSOLWENTÓW
do udziału w X Zjeździe Szkół Blichowskich,
który odbędzie się 13 czerwca 2015 r.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adres e-mail: zjazd@blich.pl, lub pod numerem tel. 507-130-096
- Przewodniczący Rady Wychowanków Krzysztof Burtka.
Pełen program zjazdu na stronie www.blich.pl

EURO OKNA SPRZEDAŻ – MONTAŻ – TRANSPORT
MEGA PROMOCJE I RABATY do **50%**
POMIAR I WYCENA GRATIS!!!
Główno ul. Piątkowska 1, kom. 666 386 634, tel. 42 719 10 15, www.euro-okna.com.pl

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy
- Parapety • Bramy garażowe

OKNA DRZWI BRAMY
• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ
Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

STACJA KONTROLI POJAZDÓW POLMO-BLICH
zaprasza na
przeglądy techniczne
wszystkie typy pojazdów
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰ sob. 7³⁰-14⁰⁰
Łowicz ul. Blich 34
tel. 883-342-377

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduńcy
tel. 602-123-360

Usługi **REMONTOWO-BUDOWLANE**
DARMOWA WYCENA I DORADZTWO
• wykonywanie usług z papy termozgrzewalnej
• docieplanie dachów wełną mineralną i styropianem
• budowa plotów betonowych, siatkowych itp.
• budowa i rozbudowa domów
• docieplanie budynków i hal
• montaż pokryć dachowych
• płyty warstwowe
• malowanie dachów (konserwacja)
• malowanie elewacji i budynków wszelkiego rodzaju
tel. 661-385-299

Domaniewice | Wiosenny Cross

Trwają zapisy na biegową imprezę

Do 25 maja drogą elektroniczną zapisywać mogą się wszyscy chętni do wzięcia udziału w zaplanowanej na 31 maja w Domaniewicach nowej imprezie sportowej pod hasłem Wiosenny Cross Domaniewicki pod honorowym patronatem mistrza olimpijskiego Zbigniewa Bródki.

Impreza odbędzie się 31 maja. Przewidziane są trzy główne konkurencje: nordic walking na trasie 3-kilometrowej, bieg przełajowy na trasie 5-kilometrowej, a także duathlon. W tym ostatnim przypadku uczestnicy najpierw będą biec 7 km, potem przejadą na rowerze 14 km

i na koniec przebiegną ponownie, tym razem 3 km.

W zdecydowanej większości (przez 98% długości) trasy będą prowadzone drogami leśnymi na terenie gminy.

Zapisów można dokonywać drogą elektroniczną do 25 maja. Oświadczenie można pobrać ze strony internetowej gminy www.domaniewice.pl z zakładki „Aktualności” lub też z www.domaniewice.bipst.pl z „Ogłoszeń i komunikatów”. Tam również zapoznać można się z dokładnym regulaminem zawodów.

Osoby poniżej 16 roku życia mogą startować jedynie za zgodą rodziców. Druk zgody także można znaleźć na stronie gmi-

ny. Wypełnione zgłoszenia należy przesłać na adres mailowy grand.prix.domaniewice@gmail.com.

W dniu zawodów, w godzinach 8.30-9.30, będzie się też można zapisać do udziału osobiście, w biurze zawodów, które będzie mieściło się w budynku Gimnazjum Publicznego w Domaniewicach. Jedyne w dniu zawodów prowadzone będą zapisy na trzy imprezy towarzyszące, przeznaczone dla młodszych uczestników. Będą to: bieg na 60 metrów dla dzieci do lat 6, bieg na 200 m dla dzieci w wieku 6-10 lat oraz bieg na 1.000 m dla dzieci w wieku 10-15 lat.

Kiernozia, Kocierzew Płd., Zduny, Bielawy | Mammobus

Mammografia dla kobiet w wieku 40-75 lat

Kobiety w dwóch grupach wiekowych będą mogły poddać się bezpłatnym badaniom mammograficznym w mammobusie, który 25 maja będzie parkował przy Urzędzie Gminy w Bielawach, następnego dnia, 26 maja, przy UG w Zdunach, 27 maja – przy UG w Kocierzewie Południowym i 28 maja w sąsiedztwie UG w Kiernozi.

Część z pań, by skorzystać z bezpłatnego badania, będzie potrzebowała skierowania lekarskiego na badanie od lekarza dowolnej specjalizacji.

Kobiety w wieku 50-69 lat kwalifikują się do badań w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi i nie muszą posiadać skier-



Badanie mammograficzne trwa tylko kilka minut.

rowania lekarskiego. Badanie jest bezpłatne, refundowane kobietom co 2 lata przez NFZ lub co 12

miesiący dla kobiet, które otrzymały odpowiednie wskazanie.

Ze skierowaniem powinny się zgłaszać panie w wieku 40-49 lat. Badania tej grupy wiekowej wykonywane są w ramach projektu współfinansowanego z tzw. funduszy norweskich. Na badania w ramach obu programów trzeba wcześniej zarejestrować się pod nr tel. (58) 666-24-44.

Badanie pozwala na rozpoznanie i wykrycie tzw. zmian bezobjawowych (guzków oraz innych nieprawidłowości w piersi) we wczesnym etapie rozwoju, co zwiększa szansę wyleczenia. Mammografia trwa kilka minut i polega na zrobieniu 4 zdjęć rentgenowskich – dwóch projekcji każdej piersi.

Zduńska Dąbrowa | Agromajówka

Otwarcie nowej obory i wystawa rolnicza

„Agromajówka w Zduńskiej Dąbrowie” odbędzie się 31 maja na terenie kompleksu gospodarczo-rolnego Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie. Tego dnia zaplanowane jest otwarcie nowej obory wyposażonej w robotę udojowego Astronaut 4 firmy Lely, który dzięki znacznej wydajności i technicznemu zaawansowaniu ma stanowić wizytówkę innowacyjności gospo-

darstwa rolnego szkoły w Zduńskiej Dąbrowie. Podczas imprezy odbywać się będą pokazy sprzętu rolniczego, np. jednej z włoskich firm – Faresin. Atrakcją będzie też prezentacja samobieżnego wozu paszowego. Uroczystość będzie miała charakter piknikowy, w jej trakcie wystąpią uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy, Funky Drewna i Atmosfera. Organizatorzy zapraszają do ZSCKR w Zduńskiej Dąbrowie od godz. 11. mak

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

Agnieszka Kopczyńska ostrzegła przed akwizytorami

O prawach konsumenta i o obowiązkach akwizytorów mówiła 13 maja o godz. 13, w sali Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu, Powiatowa Rzecznik Praw Konsumenta Agnieszka Kopczyńska.

Chociaż temat był ciekawy i powinien zainteresować wielu chętnych, na spotkaniu pojawiły się tylko trzy osoby. Kopczyńska informowała słuchaczy, co po-

winien okazać akwizytor przed rozpoczęciem rozmowy z klientem. – Każdy, kto oferuje państwu podpisanie jakiegokolwiek umowy poza biurom danej firmy powinien okazać dowód osobisty. Oprócz tego powinien mieć pisemne upoważnienie do reprezentowania firmy, z ramienia której się z nami spotyka i do zawierania umów w jej imieniu.

Rzeczniczka uczulała także zgromadzonych przed podpisaniem dokumentów zanim dokładnie je przeczytają i przeana-

lizują. Istnieje bowiem ostatnio trend podsuwania klientom umów pakietowych, czyli np.: opłat za telefon, energię i ubezpieczenie w jednym, co często okazuje się „nadmiarem szczęścia”.

Kopczyńska radziła także, aby po podpisaniu umowy żądać kopii dokumentów, bo często zdarza się też tak, że akwizytorzy wszystkie podpisane papiery zabierają ze sobą. Kopie należy obowiązkowo porównać z oryginałem, by mieć pewność, że ma się wszystko, co się podpisało. Ponadto po wy-

ściu akwizytora należy dokładnie przeanalizować to, co się podpisało, jeśli nie zdążyło się tego zrobić wcześniej. Oczywiście jeżeli ma się jakiegokolwiek wątpliwości, należy zasięgnąć porady Rzecznika Praw Konsumenta lub zadzwonić na infolinię konsumencką.

Większość umów każdy z konsumentów ma prawo rozwiązać w ciągu 14 dni. Odstąpić należy pisemnie, listem poleconym tak, aby otrzymać potwierdzenie, że list z rozwiązaniem umowy na pewno został dostarczony. mm

KAMPANIA INFORMACYJNA ZUS

ŁATWIEJ, SZYBCIEJ, ZUS

ZUS DLA BIZNESU

► **Masz firmę i nie masz czasu? Nie lubisz zbędnej papierologii? Chciałbyś, by urzędy służyły Ci pomocą? Jeżeli na każde z tych pytań odpowiedziałeś TAK, to lepiej szybko sprawdź, co przygotował dla Ciebie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.**

Każdy z nas chciałby chyba, aby kontakty z urzędami były lekkie, łatwe i przyjemne. Każdy chciałby, aby urząd – tam gdzie może – te kontakty upraszczał i przyspieszał załatwianie spraw. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wbrew stereotypowej opinii wielu kolorowych gazet, już od lat stoi w pierwszym rzędzie instytucji podążających za oczekiwaniami swoich klientów. Obsługa w jednostkach ZUS to dziś najczęściej kwestia kilku lub kilkunastu minut. Zakład jako pierwsza instytucja publiczna wprowadził ogólnopolski e-urząd. Dziś zarejestrowanych w nim jest już ponad milion klientów. Platforma Usług Elektronicznych – bo o niej mowa – daje możliwość załatwiania spraw bez wychodzenia z domu, 24 godziny na dobę. A jeżeli już chcemy udać się do ZUS, to możemy przez internet umówić się na wizytę.

► **Liczy się interaktywność**

W kwietniu ZUS zrobił kolejny ukłon w stronę swoich klientów. Teraz zyskują ci, którzy z Zakładem kontaktują się najczęściej, czyli przedsiębiorcy. Oni wszak raz na miesiąc zo-

bowiązani są przekazywać do ZUS dokumenty rozliczeniowe za siebie i swoich pracowników. Większość z nich czyni to za pomocą elektronicznego oprogramowania PŁATNIK. Część zdjęła z siebie obowiązek dokonywania rozliczeń i zleciła go wynajętym księgowym czy biuram rachunkowym. Niby prosto i łatwo. Jednak to kosztuje. Teraz każdy z przedsiębiorców może spróbować rozliczyć się sam. Od kwietnia jest bowiem prościej. Program PŁATNIK pomaga poprawnie rozliczyć się z opłaconych składek. Pomocna w tym jest jego interaktywność. I nieważne, czy używamy standardowego PŁATNIKA, czy też tego na Platformie Usług Elektronicznych – ePłatnika. Oba mają teraz funkcję bieżącego kontaktu z ZUS. Dokumenty rozliczeniowe wypełniamy więc już online, a nie offline, jak to było dotychczas. W czym to pomaga? Ano nie wysłaliśmy już dokumentów zawierających błędy, mamy więc pewność prawidłowego rozliczenia składek.

► **Jak to działa?**

Przy wypełnianiu dokumentów rozliczeniowych program weryfikuje dane przekazywane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zestawia informacje o rozliczanych przez nas osobach z bazą danych systemu PESEL. Sprawdza więc, czy te dwa systemy mają takie same dane. Dalej program PŁATNIK weryfikuje, czy wypełniliśmy i wysłaliśmy rapor-

ty imienne za wszystkich naszych pracowników zgłoszonych do ubezpieczeń. No i rzecz najważniejsza: program sprawdza prawidłowość samego rozliczenia, tzn. analizuje, czy wpisane do dokumentów rozliczeniowych składki są w poprawnej wysokości. Jeżeli gdzieś popełniliśmy błąd, program PŁATNIK sam na go wskaże.

Po przetworzeniu dokumentów w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych dostajemy informację, czy wszystko jest w nich jak należy, czy też Zakład prowadzi postępowanie wyjaśniające w celu doprecyzowania możliwych niejasności.

► **Jak to możliwe?**

Weryfikacja dokumentów rozliczeniowych przed ich wysłaniem do ZUS jest możliwa, gdyż program PŁATNIK przed ich wysłaniem pobiera z Zakładu aktualne dane dotyczące osób zgłaszanych przez nas do ubezpieczeń. Stąd też mamy pewność, że dysponujemy takimi samymi danymi jak ZUS. Kolejna bardzo ważna rzecz: nie musimy sprawdzać, czy nasz PŁATNIK jest aktualny, czy przypadkiem nie wyszła kolejna wersja oprogramowania i trzeba ją ściągnąć. Obecny PŁATNIK aktualizuje się samodzielnie. Program sam analizuje, czy wszystkie jego elementy są aktualne, a jeżeli nie są, to pobiera ich aktualne wersje. Mamy więc pewność, że zawsze korzystamy z najnowszego oprogramowania.

► **Ważny pierwszy raz**

Nowi przedsiębiorcy, którzy dopiero startują, od razu zaczynają z nowym oprogramowaniem PŁATNIK, stąd też weryfikacja ich rozliczeń odbywa się na bieżąco. Biznesmeni, którzy działają już na rynku, przy pierwszym rozliczeniu za pomocą nowego PŁATNIKA zweryfikują jakość posiadanych przez siebie danych. Jeżeli różnią się one od tych, którymi dysponuje ZUS, a które pobiorą na swój komputer, to trzeba będzie wyprostować dotychczasowe rozliczenia składkowe. Być może także złożyć korektę minionych rozliczeń. Ale warto, bo kolejne rozliczenia będą już proste i szybkie, a dane, które będziemy przekazywać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ramach rozliczeń, będą poprawne.

– Nowy PŁATNIK przyspiesza komunikację na linii przedsiębiorca – ZUS i pozwala uniknąć błędów w tej komunikacji. Pierwsi klienci, którzy korzystali z rozliczeń przy pomocy nowego oprogramowania w ramach pilotażu, byli na tyle zadowoleni, że informację o nowych funkcjach przekazywali swoim znajomym, a ci sami się z nami kontaktowali i pytali, czy i oni mogą brać udział w pilotażu. To chyba najlepsza rekomendacja zaproponowanego przez nas rozwiązania. Nadal chcemy być w czołówce instytucji dostarczających swoim klientom innowacyjne usługi – mówi Ewa Kosowska, dyrektor Departamentu Ubezpieczeń i Składek Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

ZUS | ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

Program PŁATNIK to:

- dostęp online do informacji na temat danych Twojej firmy, zgromadzonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych
- łatwiejsze sporządzanie dokumentów ubezpieczeniowych umożliwiające eliminację błędów
- przyspieszenie obiegu informacji pomiędzy płatnikiem a ZUS
- zapisywanie poprawnych danych na kontach płatników składek i ubezpieczonych



Dziewczęta ze szkoły w Błędowie poprzez tańczenie zumbę pokazały, że lubią ruch i ćwiczenia.



Już przy samym wejściu do szkoły czekał na wszystkich zdrowy poczęstunek.



Jury turnieju oceniali poprawność wykonywanych zadań bardzo skrupulatnie i sprawiedliwie.

Błędów | Zespół Szkół Publicznych

Szkolny Dzień Zdrowia

„My w Błędowie, tu w Błędowie, w szkole promującej zdrowie...” – tymi słowami zaczyna się hymn, śpiewany zawsze podczas Dni Zdrowia w Zespole Szkół Publicznych w Błędowie.

Kolejna okazja do jej odświeżania miała miejsce 14 maja tego roku, kiedy to uczniowie znów przekonali się o konieczności dbania o zrównoważoną dietę i aktywność fizyczną.

Silny nacisk na tematykę prozdrowotną jest w tej placówce kładziony od lat, czego inicjatorką była opiekunka szkolnego Koła PCK Teresa Franaszek, do dzisiaj aktywnie działająca w tym zakresie. Pierwszy Dzień Zdrowia zorganizowano 23 maja 1994 roku, kiedy nie było jeszcze gimna-

zów i szybko stał się on tradycją. Dwa lata później szkoła uzyskała pierwszy z kilku certyfikatów szkoły przyjaznej zdrowiu, obecnie należy do sieci szkół realizujących programy w podobnym zakresie tematycznym.

Nie są to jedyne działania uczniów i nauczycieli w tym zakresie: co roku organizowane są także Zdrowe Bale dla najmłodszych uczniów, szkoła włącza się też w takie akcje jak np. zbieranie plodów rolnych czy kampania uświadamiania sklepowych sprzedawców o złych skutkach sprzedawania alkoholu nieletnim.

Uczniowie przekonują, że wpajane im w szkole dobre zwyczaje żywieniowe stosują też w domach. – Dużo się można przy takich okazjach jak Dzień Zdrowia dowiedzieć, a właściwie to przypomnieć – mówił nam uczeń Krystian Pięta. – Moim zdaniem zdrowe odżywianie jest ważne,

REKLAMA

→ dłużnik nie oddaje pieniędzy?
→ masz długi?
OBSŁUGA POSTĘPOWAŃ KOMORNICZYCH
→ windykacje należności
→ profesjonalna pomoc – radca prawny
→ tel. 600-202-458

SZAMBA
ZBIORNIKI BETONOWE
na ścieki domowe, przemysłowe, deszczówkę i gnojowicę
Telefon 791 519 606

MTPLASTICS
HURTOWNIA POLIWĘGLANU I ALUMINIUM
PRECYZYJNE CIĘCIE.
96-500 Sochaczew, Lubiejew 2A
531-778-778, 604-363-144

części samochodowe używane
Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno 13
tel. 664-006-089

BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA
WIŚNIEWSKI HÖRMANN
eBramy.pl
KOŁO - Łowicz - tel. 606 88 43 93
ul. Blich 21 - tel. 46 837 66 86

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
/R/O/N/D/O/
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

kamienny brunatny **WĘGIEL MIAŁ**
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

Kredyty
▪ gotówkowe nawet do 120 miesięcy
▪ z opóźnieniami ▪ hipoteczne
▪ konsolidacyjne dla firm
▪ na zakup auta ▪ leasingu ▪ ze złym BIK-iem - pod zastaw hipoteczny
▪ chwilówki - różnego rodzaju
NAWET DLA BEZROBOTNYCH
Przyjmujemy ogłoszenia o sprzedaży samochodów w e.gielda.samochodowa
ZAPRASZAMY
3-go Maja 9 w Łowiczu
tel. 504-515-182

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

USŁUGI geodezyjne
tel. 501-316-176

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE wkłady kominowe
również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**
PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY
→ kat. AM (motorower, quad)
→ kat. A1, A2, A, B, C, D
ROZPOCZĘCIE KURSU
21 MAJA, GODZ. 15³⁰



Marlenka z przedstawienia uważa, że warzywa i owoce są kwaśne, dlatego wołała zjeść pizzę...



Skąd mama Marlenki wzięła błędne przekonania na temat diety? Na pewno nie z „Nowego Łowiczana”, którego czytała przed obiadem.

staram się do tych zasad stosować na co dzień.

Podczas czwartkowego dnia zdrowia gimnazjaliści przygotowali multimedialne prezentacje. Wyjaśniali, dlaczego lepiej sięgnąć po wodę lub sok niż po colę czy napój energetyczny i dlaczego nie najlepszym pomysłem na śniadanie są słodkie bułki i ciasteczka. Pocięli, że nie trzeba całkowicie zrezygnować z hamburgerów i chipsów, bo przecież można, od czasu do czasu, zrobić je same w domu – są wówczas tańsze, smaczniejsze i mniej szkodliwe.

Uczniowie zaprezentowali też zabawne przedstawienia „O Marlenie, co się obżerała”. Wszystkie kwestie były rymowane, w dodatku uzupełniane o groteskowe teksty opiewane do znanych melodii. Tytułowa bohaterka (w tej roli świetnie grająca Kamila Franaszek) sceptycznie odnosiła się do porad nauczycieli i kolegów i pochłaniała nieograniczone ilości słodkich i kalorycznych dań, co gorsza – jak to często bywa – utwierdzali ją w tym rodzice, powtarzając „Ty rośniesz, więc musisz jeść”.

Na szczęście koledzy i koleżanki, dobrze przygotowani przez szkołę, w końcu przemówili całej trójce do rozsądku, przekonując, że warzywa i owoce są jeszcze

smaczniejsze. Nawet najlepsza dieta nie jest gwarantem zdrowia i zgrabnej sylwetki, jeśli nie połączy się jej z ruchem. Dlatego też, po przedstawieniu uczniowie zaprezentowali pokaz zumbi, skutecznie spalając zbędne kalorie.

W zamian za zaproszenie, uczniowie szóstej klasy SP w Maskach wręczyli szkole w Błędowie podarunek w postaci kosza pełnego owoców. Zdrowych przekąsek, także przygotowanych przez organizatorów, tego dnia nie mogło zabraknąć.

Później, w większej sali gimnastycznej, rozegrany został turniej sportowo-zręcznościowy. Rywalizowały w nim trzysobowe zespoły – trzy z Błędowa oraz trzy z innych, zaprzyjaźnionych szkół – Łaguszewa, Kocierzewa Południowego i Kiernozi. Było pięć konkurencji, m.in. sprawdzian z obierania jabłek czy zrywania jabłek z drzewa na czas. Nad poprawnością i czasem wykonywania poleceń czuwała trzysobowa komisja – przewodnicząca gminnego KGW Monika Mańkowska, nauczyciel WF Andrzej Błażewski oraz przewodniczący samorządu uczniowskiego Michał Szczepanek. Zwycięstwo odniósł zespół Błędów III, czyli uczniowie klas trzecich ZSP w Błędowie. tm

Lowicz | Tydzień Bibliotek

Paweł Wakuła odwiedził uczniów w Czwórcie

Spotkanie z autorem będącym jednocześnie ilustratorem książek dla dzieci, Pawłem Wakułą, odbyło się w ostatni piątek, 8 maja – drugiego dnia obchodów ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek – w Szkole Podstawowej Nr 4 w Łowiczu.

Spotkanie zorganizowała łowicka Miejska Biblioteka im. A.K. Cebrowskiego, zapraszając do udziału uczniów wszystkich łowickich szkół podstawowych z klas od czwartej do szóstej. Uczestniczyło w nim ponad 100 osób. Pisarz opowiadał głównie o swojej twórczości oraz o tym, że warto tworzyć dla mło-

dych ludzi. Opowieści o książkach wzbogacał tworzonymi na oczach młodych widzów rysunkami bohaterów ze swoich książek i opowiadań. Opowiadał też o lesie i jego mieszkańcach, którzy często służą za pierwowzór jego bohaterów literackich. Największe zainteresowanie wśród uczniów wzbudziła najnowsza książka Pawła Wakuły „Jagiello pod prysznicem” – pełna humoru opowieść dla dzieci o polskich władcach.

Podczas spotkania rozstrzygnięty został etap miejski konkursu ogłoszonego przez Wydawnictwo Literatura „Na tropie tajemnic mojego regionu”. Spośród kilkunastu zgłoszonych na konkurs prac komisja, której przewodniczył pisarz Paweł Wa-



Paweł Wakuła nie tylko opowiadał o literaturze, ale również na żywo tworzył ilustracje do opowieści ze swoich książek.

kuła, wybrała i nagrodziła książkami i okolicznościowymi dyplomami prace Liwii Żak i Szymona Milczarka ze Szkoły Podstawowej nr 4 oraz Agaty Strugińskiej z Pijarskiej Szkoły Podstawowej. Praca Liwii Żak została zakwali-

fikowana do oceny podczas finału akcji w Uniejowie.

Po spotkaniu można było w promocyjnych cenach zakupić książki Pawła Wakuły. Autor chętnie wpisywał autografy, które ilustrował rysunkami. Pokazał, że ma niesamowitą łatwość tworzenia rysunkowych historyjek. Jest absolwentem malarstwa i pedagogiki artystycznej. Od lat związany jest z tygodnikiem „Angora” oraz dodatkiem dla dzieci „Angorka”. W 2007 roku jego zbiór opowiadań „Co w trawie piszczy” został wyróżniony w Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren. Natomiast w 2011 został nominowany do Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego za książkę „Kajtek i Yetik”. mak

Lowicz, Łódź | Młodzież z Pijarskiego LO na Festiwalu Nauki

Dla każdego coś ciekawego

Robotyka, nanotechnologia, a może produkcja kosmetyków? Podczas XV Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi każdy mógł wybrać to, co go interesuje najbardziej. Byli tam uczniowie Pijarskiego LO w Łowiczu.

Festiwal jest współorganizowany przez łódzkie uczelnie oraz instytucje naukowe i kulturalne. W tym roku przyświecało mu hasło „Od Łodzi przemysłowej do akademickiej”. Z Pijarskiego LO do Łodzi pojechali uczniowie klas pierwszych o nachełnieniu biologiczno-chemicznym i politechniczno-matematycznym, brali oni udział w części festiwalu organizowanej na Politechniki Łódzkiej, uczestnicząc w 20-minutowych prelekcjach i warsztatach na różne tematy naukowe, przedstawiane w sposób popularizatorski.

– Najfajniejsze było to, że nie narzucano tam żadnego przymusu, każdy mógł iść na te prelekcje, które najbardziej go interesowały – mówił Kacper Szymański. – Było w czym wybierać. Nauka zawsze staje się czymś przyjemnym, jeśli można z nią połączyć jakieś własne hobby.

– Ja się szczególnie interesuję wszystkim, co związane z komputerami, programowaniem, grafiką



Dziewczeta z Pijarskiego LO wraz ze studentkami łódzkiej politechniki pracują nad własnymi kosmetykami.

komputerową – dodał jego kolega Oskar Durka. – Podobnie jak Kacpra, zainteresowały mnie pokazy związane z techniką motion capture (tworzenie trójwymiarowych, graficznych modeli na podstawie zarejestrowanych ruchów rzeczywistej postaci – przyp. red.).

Organizatorzy przygotowali też specjalną atrakcję dla dziewcząt,

pod hasłem „Dziewczyny na Politechnikę!”. Były to trwające dwie godziny zajęcia laboratoryjne na Wydziale Biotechnologii i Chemii Żywności, podczas których każda z uczestniczek mogła wyprodukować własny błyszczący do ust, krem do twarzy czy sól do kąpieli. Pomagały w tym studentki z koła naukowego. tm

Waldemar Presia spotkał się z dziećmi

Aktora Teatru Lalek „Arlekin” z Łodzi Waldemara Presia gościła 13 maja – w ramach Tygodnia Bibliotek – Miejska Biblioteka im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu. Na spotkanie biblioteka zaprosiła ok. 70 dzieci z Przedszkola nr 1 i 4 oraz Szkoły Podstawowej nr 7. Dzieci z entuzjazmem brały udział w zagadkach i zabawach przygotowanych przez aktora. Usłyszały znane utwory Jana Brzechwy i Juliana Tuwima w jego wykonaniu. Aktor zapraszał dzieci do wspólnego występu, dzięki czemu słuchanie przekształciło się we wspólną inscenizację. mak

Rozmowy przy sadzeniu lasu

Uczniowie ZSCKR w Zduńskiej Dąbrowie wraz z uczniami gimnazjów z Soboty, Bielaw, Bedlna oraz Gimnazjum nr 2 w Łowiczu spotkali się w leśniczówce z Jackiem Chudym, leśniczym nadleśnictwa Bielawy. Wzięli udział w zajęciach z zakresu edukacji ekologicznej na temat „Rozmowy przy sadzeniu lasu”. Od zaplecza zobaczyli, jak wygląda praca leśniczego oraz wysłuchali, jak należy korzystać z dóbr przyrody bez jej niszczenia.

Spotkanie zakończyło się ogniskiem z pieczeniem kielbasek i grochówką. mak

REKLAMA

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:
▪ **NAWOZY** ▪ materiały budowlane ▪ **PIASEK**
▪ opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

KOPALNIA KOZŁÓW SZLACHECKI
• ZIEMIA OGRODOWA
• PODSYP • POSPÓŁKA
• KRUSZYWO ŁAMANE 0-31,5
• KAMIEŃ DRENAŻOWY
Materiał sortowany na mokro:
• PIACH 0-2 0-4
• ŻWIR 2-4 4-8 8-16 16-32
Certyfikat jakości CE w systemie 4 **tel. 607-132-323**

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Na miejscu lub z transportem do klienta

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Postaw na jakość, solidność i terminowość
„KOPER” sp. jawna
Piłasków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799
Dostawa do klienta

OGRODZENIA
• betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
• słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
• siatki leśne • słupki do sadów • palisady
ogrodowe • płyty eko • farby do betonu
Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO
Konkurencyjne ceny!
Trans Expres Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**
➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
W DOMU U KLIENTA
801 501 155
797 603 000
Zatrudniamy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

Kultura | Mistrzostwa Europy w Tańcu Sportowym

Łowicz na chwilę stał się europejskim centrum tańca

W ostatni weekend, w hali OSiR nr 2 w Łowiczu, miało miejsce wielkie wydarzenie taneczne, jakim były Mistrzostwa Europy w Tańcu Sportowym. W ramach eventu przeprowadzone zostały aż 143 konkursy taneczne, w których wzięło udział około 800 uczestników z 29 szkół tańca w Polsce.

MARIA MAJCHER

maria.majcher@lowiczanie.info

Uczestnicy zawodów występowali w pięciu kategoriach wiekowych, takich jak mini, kids, youth, adult, junior i w 12 stylach tanecznych, od jazzu, fantasy, free show, dance show, modern, electric, hip-hop, break dance, funky, street dance revue, po disco dance i disco freestyle. Zawodnicy występowali solo, w duetach, w mini formacjach, czyli składach do 7 osób i w formacjach, czyli zespołach od 8 do 24 osób. Międzynarodowe jury (sędziowie z Rosji, Włoch, Węgier, Rumunii, Słowacji, Ukrainy i Polski) oceniało w składzie 5- lub 7-osobowym, biorąc pod uwagę technikę, choreografię oraz image.

– Zawody udało się zorganizować właśnie w Łowiczu, ponieważ nasza szkoła tańca ma bardzo dobry kontakt zarówno z burmistrzem, jak i z dyrektorem OSiR-u – mówi Domi-

nik Radczak, szef zespołu DNA ćwiczącego w Łowiczu. – Należy do Związku Nowoczesnego Tańca Sportowego oraz World Dance Union na Polskę. W ramach tych dwóch organizacji zorganizowaliśmy zawody, w których występowali zawodnicy w nich zrzeszeni. Oprócz tancerzy z Polski, na parkiecie wystąpili także zawodnicy z Bułgarii, Ukrainy, Rosji i Rumunii. Poziom był naprawdę wysoki i było na co popatrzeć.

Można tu tańczyć i na co dzień

Początki łowickiego DNA Dance Studio sięgają 8 lat wstecz. Dominik Radczak i Aneta Grzybowska, instruktorki i turniejowi sędziowie, namówieni zostali do założenia szkoły przez koleżankę, która pochodzi z Łowicza, a zamieszkała w Łodzi:

– Powiedziała nam, że w Łowiczu nic się nie dzieje, nie ma dla dzieci żadnych ciekawych, rozwijających zajęć. To dało nam do myślenia i w krótkim czasie otworzyliśmy nabór



Aż 20 tancerek ze szkoły tańca Egurrola Dance Studio w Warszawie wystąpiło w niedzielę, w technice fantasy, w grupie wiekowej junior. Dziewczęta w swojej grupie wiekowej zajęły pierwsze miejsce.

do szkoły tanecznej – powiedział nam Dominik. Listy trzech 20-osobowych zespołów bardzo szybko się zapełniły, więc organizatorzy musieli odmawiać, bo nie byłoby w stanie udźwignąć na początek większych grup. W tej chwili w Łowiczu jest 5 grup tanecznych, 3 bardziej zaawansowane i 2 początkujące. W sumie niecałe 70 uczniów. Doświadczonych instruktorów tańca wspierają Nadia Grzelak i Dagmara Barańska.

Młodzi, utalentowani tancerze z Łowicza, którzy doskonalą swoje umiejętności w DNA, także wzięli udział w prestiżowych zawodach. Na najwyższym stopniu podium stawali aż dwukrotnie najmłodszy z łowickiego składu DNA Kids 2. Tancerze zwyciężyli w kategorii wiekowej „mini” w technice hip hop oraz w formacji w technice jazz. Drugie miejsce w hip-hopie zajęła starsza grupa w kategorii wiekowej dorosłych, a piąte miejsce w formacjach wśród juniorów młodszych osiągnęli tancerze DNA Pik-Pok. Na tym samym miejscu uplasowała się mini for-

macja modern w kategorii dorodnych. W solówkach, w technice modern, do półfinału awansowała Zuzanna Knera.

– Myślę, że takie zawody i zajęcia są dzieciakom i młodzieży bardzo potrzebne. Przede wszystkim zajmują ich czas. Nie siedzą przed telewizorem, nie włączają się wokół bloków. A najlepsze jest to, że jak już złapią bakcyła, to nawet później, jak wyjeżdżają na studia, znajdują czas, by tu wrócić i ćwiczyć, występować. Jeżeli chodzi o sam taniec, to kiedyś jedna z mam powiedziała mi, że jest bardzo szczęśliwa, że jej dziecko może tańczyć, bo taniec to jedna z najlepszych form rozwoju dziecka. Same zawody natomiast, to dla najmłodszych wielkie przeżycie, te małe dzieciaki są szczęśliwe, że mogą występować przed tak wielką publicznością, przed taką ilością sędziów. Mogą spotkać się z dziećmi w ich wieku, które też kochają taniec, nawiązać nowe znajomości, może przyjaźnie.

Jak zakochali się w tańcu

Rozmawialiśmy z kilkoma uczestniczkami zawodów. Pierwsze na naszej drodze pojawiły się 14-letnia Julia Włuczynska i 15-letnia Oliwia Kilińska z Białych Błot. Dziewczyny miały tańczyć w duecie, w stylu modern. Zapytana o swoje początki w tańcu, motywację i o to, co daje jej taniec, Julia Włuczynska tak nam opowiadała: – Ja tańczyć zaczęłam 7 lat temu, lubiłam to robić w domu, mama przyzwalała i zapisała mnie do szkoły tanecznej w Nakle nad Notecią. Robiłam to przez 1,5 roku. Niestety nagle moja trenerka zginęła tragicznie w wypadku samochodowym, wracając z turnieju. Wtedy moja przyciągnęła na chwilę się urwała. Po jakimś czasie stwierdziłam, że nadal chcę to robić, i, że bardzo mi tego brakuje. Mama zaproponowała mi wtedy zapisanie się do szkoły tanecznej Ol-Tom w Białych Błotach i tak się stało. Tańczę od tamtej

“

Czym jest dla mnie taniec? Chyba wszystkim. Mam teraz taki szczególny okres w życiu, w którym jest mi bardzo ciężko. Taniec pozwala mi się odstresować, wyłączyć myślenie, zapomnieć o tym, co mnie otacza, odpocząć psychicznie.

Taniec pozwala mi się odstresować, wyłączyć myślenie, zapomnieć o tym, co mnie otacza, odpocząć psychicznie. Trenujemy z Julką 3 razy w tygodniu po 3 godziny. W przyszłości myślę o teatrze – powiedziała nam zamysłona i melancholijna Oliwia.

Kolejne dziewczęta, które z nami rozmawiały, są z Łowicza. Antosia Hymka, Małgosia Tataj i Natalia Klimaszewska to 10-latkę, które chodzą do łowickiej szkoły tańca DNA Dance Studio otwartej 8 lat temu przez Dominika Radczaka.

– Od najmłodszych lat uwielbiałam tańczyć. Oglądałam tańce w telewizji, sama próbowałam tańczyć podobnie i zobaczyłam, że też tak mogę. Kiedy zaczęłam chodzić do szkoły tanecznej, miałam 6 lat. Zajęcia, które naprawdę uwielbiam, mamy z panem Dominikiem we wtorki i czwartki – mówiła Antosia, a Natalka dodała: – Ja tańczyć krócej niż Antosia, bo 2 lata, ale też to kocham. Jak byłam młodsza, to chodziłam do grupy, która była słaba i niestety się rozpadła. Potem tata wyszukał mi w internecie DNA. Tak zaczęła się moja historia z tańcem na poważnie i mam nadzieję, że będę kiedyś w tańcu kimś wielkim.

Podobnie jak dziewczyny wypowiedziała się Małgosia, która też tańczy 2 lata i swoją taneczną pasję chce za wszelką cenę rozwijać dalej i osiągać same sukcesy. ■



Najmłodsze tancerki łowickiej szkoły tańca DNA Dance Studio.



Od lewej: Julia Włuczynska i Oliwia Kilińska ze szkoły tańca w Białych Błotach.

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE PARAPETY, BLATY, SCHODY

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20

Na terenie zakładu wzorcownia,
do obejrzenia ponad 100 wzorów nagrobków
w różnych kolorach.

601-588-385, 609-604-454

Montaż i transport gratis

www.kamieniarstwo-łeczyca.pl

Zapraszamy

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCJA

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o.o.

**NAJLEPSZY
CERTYFIKOWANY
WĘGIEL W OKOLICY**
dostępny w cenach hurtowych
już od 2 ton!!!

**SPRZEDAŻ
KOTŁÓW C.O.**
zaspowowych
i z podajnikiem

DO KAŻDEJ
TONY DOLĄCZAMY
CERTYFIKAT
JAKOŚCI !!!

	kal	26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Kostka	kal	26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Eko-groszek	kal	26 MJ/kg	od 679 zł/tona
Miał	kal	24 MJ/kg	od 415 zł/tona

PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA
Jackowice 101a, 99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

Łowicz | Niecodzienni goście w Zakładzie Karnym

Puma i weteran z Afganistanu

O szacunku, który należy się tak wszystkim ludziom, jak i zwierzętom, mówili do osadzonych w Zakładzie Karnym w Łowiczu prezes stowarzyszenia „Cztery łapy” Beata Bejda oraz weteran wojny w Afganistanie Kamil Stanek wraz z małżonką Katarzyną.

Towarzyszyły im dwa koty. O ile widok pierwszego z nich, zwykłego „dachowca” nie dziwił, tak przechadzająca się po więzieniu puma concolor była prawdziwą sensacją. Nubia – bo takie imię nosił ten większy z kociaaków – to pupil Kamila Stanka. Mówił on, że własna puma była od dawna jego marzeniem. Okazało się, że można ją mieć, chociaż było kilka trudności – aby uzyskać zezwolenie, musiał oficjalnie zarejestrować swoją działalność jako cyrkowiec.



Nubia spaceruje sobie wśród osadzonych w łowickim Zakładzie Karnym.

Dużo też mówił o tym, czego nauczył go Afganistan. Okazało się, że w tych nieludzkich warunkach, paradoksalnie, można nauczyć się szacunku dla człowieka, dla życia – przekony-

wał Kamil Stanek. Wizyta była przeprowadzona w ramach akcji „projektpuma.pl”, w ramach której niecodzienni goście odwiedzają różne placówki i instytucje.

TOMASZ MATYSIAK

tm

Łowicz | Wielki sukces Agaty Milczarek z SP 4

Lepsza od 1000 innych uczniów z Łódzkiego

W ramach akcji „Z książką na walizkach”, w konkursie plastyczno-literackim pt.: „Na tropie naszego regionu”, pierwsze miejsce wśród 1000 prac z całego województwa łódzkiego zajęła Agata Milczarek, uczennica klasy II A ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu.

O konkursie uczennica dowiedziała się od swojej wychowawczyni Jolanty Woźniak. To ona zaszczerpiła w swoich podopiecznych pomysł, aby wziąć w nim udział. Chętnych z gotowymi pracami z SP 4 zgłosiło się aż 30. Agata wygrała rywalizację na szczeblu miejskim i zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego, który odbył się w Uniejowie 9 maja. Rozstrzygnięcie miało miejsce podczas III Łódzkiego Spotkania Pisarzy z Młodymi Czytelnikami w ramach akcji „Z książką na walizkach”.

Do współpracy włączyło się 8 znanych polskich autorów książek dla dzieci i młodzieży takich jak: Grażyna Bąkiewicz, Paweł Wakuła, Agnieszka Frączek, Joanna Papuzińska, Rafał Witek, Paweł Beręsewicz, Kalina Jerzykowska, Andrzej Grabowski. Pracownicy



Agata Milczarek z wychowawczynią Jolantą Woźniak.

MARIA MALCZER

Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łowiczu wspólnie z pisarzami, młodymi czytelnikami i bibliotekarzami z całego regionu wzięli udział w kolorowej paradzie i zabawach zorganizowanych na terenie zamku.

– W Uniejowie niestety nie byłam, ale moja praca razem z paniami z biblioteki tam pojechała. Najpierw, co można narysować, odpowiadała nam pani wychowawczyni, potem pomagała mi mama. Bez ich pomocy nie dałabym rady. Bardzo lubię malować i wymyślać historijki, dlatego się zdecydowałam. Swoją pracę robiłam około 3 godzin.

Zajmuje ona dwie kartki formatu A4, a jej tytuł to „Tajemniczy

tunel”. Jej bohaterowie wędrują przez tunel pełen niespodzianek i spotykają ich różne ciekawe przygody. – Wygląda to jak prawdziwy komiks, są okienka z obrazkami, a w nich chmurki z tym, co mówią. Jeśli chodzi o moje zainteresowania, to nie mam swojej ulubionej książki, czytam wszystkie i wszystkie mi się podobają – mówiła w rozmowie z nami mała laureatka.

W nagrodę Agata dostała 7-calowy tablet i książkę z dedykacjami wszystkich pisarzy uczestniczących w tegorocznej akcji, a nam powiedziała, że w takim konkursie chętnie wzięłaby udział jeszcze nieraz w przyszłości.

mm

RZUT OKIEM | O KONSTYTUCJI W NOWYCH ZDUNACH



30 kwietnia w Szkole Podstawowej Nowych Zdunach rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja uczczono programem artystycznym zatytułowanym „Nauczmy się na pamięć tego kraju”.

Został on przedstawiony przez uczniów klasy VI A, którzy mówiąc o konstytucji, przenieśli widów w realia XVIII wieku. Występ uświetniły pieśni i piosenki wykonane przez uczniów klas IV-VI. opr. mwk

SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWYCH ZDUNACH

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!



SEGMENTY OD:
899 zł

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



NAROŻNIKI OD:
889 zł

SUPER OFERTA
wypoczynków

raty

Santander
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.



Jedni z pierwszych, którzy pojawili się na starcie rajdu. Od lewej: Kamil Szkup z Łowicza oraz Tomasz Stoma, Alina Plasota i Zuzia Zarzyńska z Warszawy.

Łowicz | Niedziela na rowerze

Wiatr sprzyjał uczestnikom rajdu

Nie najlepsza pogoda nie wystraszyła uczestników Rajdu Szlakiem Książęcym, który w niedzielę, 17 maja, zorganizowało Centrum Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej oraz PTTK.

Ze Starego Rynku w kierunku Arkadii i Nieborowa wyruszyło łącznie kilkudziesięciu rowerzystów, wiodzonych przez komandora rajdu, Adama Szymańskiego, z których największą grupę stanowili tradycyjnie uczniowie Gimnazjum Nr 2. Wśród uczestników były jednak nawet osoby z Warszawy. – Postanowiliśmy wziąć udział, bo podoba nam się Nieborów. Przede wszystkim jednak chcemy zachęcić naszą sześciopółletnią córkę Zuzię do wycieczek rowerowych. To będzie nasza pierwsza wspólna wycieczka – powiedział nam Tomasz Stoma. Dla innych była to jed-

na z wielu rowerowych przygód. – Jadę już kolejny raz z rządu. Lubię biegać, jeździć na rowerze, więc zawsze miło jest uczestniczyć w takim grupowym wypadzie – mówił nam Kamil Szkup z Łowicza.

Nazwa organizowanego już po raz szósty rajdu nawiązuje do książęcego rodu Radziwiłłów, stąd też na jego trasie dwa bardzo wartościowe obiekty – park romantyczny w Arkadii oraz zespół pałacowo-parkowy w Nieborowie, których właścicielami byli Radziwiłłowie. Licząca 30 kilometrów trasa rozpoczęła się w Łowiczu i zakończyła również tutaj. Oprócz Nieborowa i Arkadii przebiegała również przez Dzierzgow, Bobrowniki i Zielkowie.

Poza zwiedzaniem, na uczestników rajdu czekały również inne atrakcje. – Rajd powiązany jest z tzw. Świętem Roweru, w związku z czym na parkingu naprzeciwko pałacu w Nieborowie, gdzie mamy postój, przewidzieliśmy

konkurencje związane właśnie z naszym ulubionym środkiem lokomocji. Jest to tor przeszkód oraz rzut oponą do celu – powiedział nam Adam Szymański. W konkurencjach uczestnicy rajdu starali się dać szansę przede wszystkim młodym, szczególnie tym, którzy uczestniczyli w nim pierwszy raz. To miała być forma zachęty na przyszłość.

Najszybsi w pokonywaniu toru przeszkód, gdzie nie wystarczyło nie przewrócić pacholków, ale trzeba było również dowieźć naczynie z wodą do mety, byli: Elżbieta Foks, Marcin Miziołek i Andrzej Zabost, a pierwsze miejsca w tej konkurencji zajęli: Marcela Banaszkiewicz i Kacper Dudek. W rzucie oponą zwyciężyli Alina Plasota i Hubert Liberski.

Tradycją łowickich rajdów jest również uhonorowanie najstarszego i najmłodszego uczestnika. Tym razem byli nimi: 84-letni Włodzimierz Stabicki oraz sześciopółletnia Zuzia Zarzyńska. ljs

Łowicz | Przystań nad Bzurą

Tutaj można zarazić się kajakarstwem

W niedzielę, 17 maja, na przystani nad Bzurą członkowie Łowickiej Akademii Sportu dzielili się swoją wiedzą na temat kajakarstwa.

Weekend w kajaku był już drugą z rzędu tego typu imprezą organizowaną przez Kamila Sobolę i jego ekipę, która sezon nad Bzurą zainaugurowała 1 maja. Tym razem nie było flauty, wiało, więc i chętnych pojawiło się mniej, niewprawni w pływaniu pod wiatr woleli zostać w domu.

Jak mówi Kamil Sobol z założenia warsztaty kajakerskie adresowane są i do tych, którzy już wprawę mają i dla tych, którzy chcieliby pierwszy raz w życiu

przepląnąć się kajakiem. Osoby, które przychodzą na przystań i nigdy nie pływały kajakiem, mogą skorzystać z takiej okazji w towarzystwie instruktora ŁAS. Dowiedzą się m.in. tego jak popłynąć pod prąd, jak wrócić, jak zakreślić, czy jak wykonać kontrę.

Pierwszym pytaniem laików jest zawsze to, czy nie wywróci się w kajaku. – Nie bardziej mylnego. Te kajaki turystyczne, które my posiadamy, są tak skonstruowane, że żeby się w nich przewrócić, to naprawdę trzeba mieć „wielki talent” – mówi Kamil Sobol.

Ci, którzy już wiedzą, że kajak jest stabilny, skupiają się już tylko na technice wiosłowania, ucząc się jak wiosłować, żeby się nie zmęczyć. Osoby, którym kajak nie jest obcy, cenią sobie natomiast to,

że fajnie można zagospodarować kilka wolnych godzin, bo instruktorzy bynajmniej nie ograniczają ilości czasu spędzonego na wodzie. Tutaj ograniczeniem jest tylko i wyłącznie zmęczenie mięśni.

– Zapraszamy wszystkich mieszkańców Łowicza i powiatu łowickiego. Byłoby fajnie, gdyby ludzie do tego zaczęli przynosić koce piknikowe, poczuli z powrotem, że ten kawałek miasta nad rzeką jest ich. Cieszymy się z tego co mamy, bo przecież Bzura teraz jest rzeką o drugim stopniu czystości, a tutaj gdzie pływamy ma maksymalnie 1 m głębokości, więc naprawdę nie ma się czego obawiać. Zapraszamy całe rodziny, nawet z małymi dziećmi. Dla nich mamy specjalne małe kapoki – mówi Kamil Sobol, prezes ŁAS. ljs



Ekipa Łowickiej Akademii na lądzie i na wodzie, zwarta i gotowa, chętna do udzielania porad tym, którzy chcą się zarazić kajakarstwem.

REKLAMA

Starosta Łowicki ogłasza I ustny przetarg nieograniczony

NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANEJ

położonej w obrębie Dzierzgowek
gm. Nieborów ozn. nr dz. 208 o pow. 0,60 ha

Cena wywoławcza wynosi 65 000 zł

- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LD10/00040183/4
- Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest w części pod zabudowę mieszkaniową, w pozostałej części to tereny rolne i leśne.
- Do wycycytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Wadium w wysokości 6500,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 22 czerwca 2015 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca 2015r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A pok. 18 o godz. 10⁰⁰
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830 00 74
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

301774

Łowicz | Marszbieg terenowy funkcjonariuszy Służby Więziennej

Łowiczanie znów najlepsi w województwie

32 funkcjonariuszy z 8 jednostek Służby Więziennej tworzących okręg łódzki rywalizowało 15 maja na dawnym poligonie „Czajki” w Łowiczu w Marszbiegu Terenowym o Puchar Dyrektora Okręgowego SW w Łodzi.

Podobnie jak w poprzednich zawodach tej rangi, w 2013 roku, bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci Zakładu Karnego w Łowiczu, pewnie wygrywając we wszystkich kategoriach.

Zawodnicy przystępowali do rywalizacji w mundurach polowych. Mieli do przebiegnięcia dystans 2 km. Po przebiegnięciu pierwszych 100 metrów musieli się zatrzymać na strzelnicy, wziąć wiatrówkę i trafić z niej do tarczy oddalonej o 15 metrów. Następnym zadaniem, na 270 metrze trasy, było wspinanie się po linie na wysokość 5 metrów. Liczył się czas. Na 450 metrze zawodnicy rzucali z 20 metrów granatami ćwiczebnymi do okręgu o średnicy 3,5 metra. Ostatnim z przystanków było drugie strze-



Funkcjonariusze na strzelnicy.

lanie, na 1100 m trasy – porównując wyniki obu strzelan można było zobaczyć, jak zmęczeni byli już zawodnicy. O łącznym wyniku całego marszbiegu decydował czas biegu oraz czas dodany lub odjęty za poprawność wykonywanych zadań.

W biegu sztafetowym liczył się już tylko czas i strzelanie, bez rzucania granatami i wspinania. Liczył się łączny czas wszystkich zawodników w sztafecie.

Najlepsza była sztafeta ZK w Łowiczu, w składzie: por. Ernest

Polit, plut. Grzegorz Czajka, sier. sztab. Adam Gładki i szer. Radosław Domińczak. Drugie miejsce zajęła reprezentacja zakładu w Sieradzu, a trzecie w Garbolinie.

W kategorii indywidualnej najlepszy był por. Ernest Polit, przed plut. Grzegorzem Czajką. Trzeci był kapral Adam Kubas z ZK w Garbolinie.

Osobną kategorią była rywalizacja dyrektorów jednostek, złożona ze strzelania i rzutu granatem. Kierujący Zakładem Karnym w Łowiczu rozstrzygnęli tę rywa-



Wspinanie się po linie jest niemal tak samo męczące jak sam bieg.

lizację między sobą, a zastępca, ppłk. Sławomir Witkowski, okazał się w tej rywalizacji lepszy od samego dyrektora – płk. Roberta Rusieckiego. Trzecie miejsce zajął wiceprzewodniczący łódzkiego oddziału NSZZFiPW, Jarosław Górski. Laureaci odebrali z rąk Dyrektora Okręgowego SW w Łodzi Jacka Lenarta puchary i dyplomy okolicznościowe. Zawodnicy z Łowicza będą w październiku reprezentować województwo łódzkie w zawodach rangi ogólnopolskiej. tm

Łowicz | Wybory Księżanki i Księżaka roku 2015

Miss i mister po księżacku

Martyna Kuś z Łowicza i Wiktor Dzik z Błędowa zostali nową łowicką reprezentacyjną parą roku. Wybory Księżanki i Księżaka Roku 2015 odbyły się w sobotę, 16 maja, w Łowickim Domu Kultury.

Była to już druga edycja konkursu, którego organizatorem jest Urząd Miejski w Łowiczu. Na scenie zaprezentowało się 9 kandydatek i 4 kandydatów: Martyna Kuś, Aleksandra Banaszkiewicz, Julia Stramik, Edyta Frosztega, Michalina Piasta – wszystkie z Łowicza, Ilona Rokicka z Lenartowa, Karolina Tomaszkiwicz z Zabostowa Małego, Joanna Pietrzak ze Świerzyża I, Agata Słoma z Popowa, Wiktor Dzik z Błędowa, Damian Kamiński ze Zduńskiej Dąbrowy, Łukasz Stańczyk z Wejśc oraz Paweł Dziedzic z Łowicza.

Starając się jak najlepiej wpisać w tradycyjny kanon księżackiego piękna, pretendenci i pretendenci do honorowego tytułu dwóili się i troili, by pokazać charyzmę, podkreślić wdzięk, zabłysnąć wiedzą i talentem. Jury pod przewodnictwem burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego oceniało to, jak potrafią zaprezentować samych siebie, czy wiedzą, co to gwara i taniec łowicki, w końcu czym dla nich jest tradycyjny strój z tego regionu.

Prezentacje indywidualne przybrały wiele różnych postaci. Były występy odważne i nieśmiałe, śpiewające i rymowane, a nawet improwizowane. Większość uczestniczek i uczestników konkursu potraktowało je jako najważniejsze 5 minut na scenie, dlatego nie szczędzili detali na temat swojego wykształcenia, pasji, a nade wszystko przywiązania do łowickiego folkloru.



WIKTOR DZIK,
Księżak Roku 2015
oraz Księżak Internetu

– Mimo niezbyt dużej konkurencji, wygrana była dla mnie jednak zaskoczeniem. Cieszę się, że mam taki wielu znajomych, którzy głosowali na mnie przez Internet. To jest bardzo budujące. Z folklorem mam do czynienia od urodzenia, bo moi rodzice tańczyli i tańczą w Zespole Boczki Chełmońskie, tak samo i bracia, najbliższa rodzina. Tańczę również w zespole PROMNI przy SGGW w Warszawie. Mam nadzieję, że mimo innych obowiązków u boku Księżanki Roku będę mógł jak najczęściej rozsławiać cały nasz region.



Martyna Kuś i Wiktor Dzik – Księżanka i Księżak Roku 2015 tuż po ogłoszeniu wyników wyborów. Wiktor otrzymał również tytuł Księżaka Internetu.



Danuta Kaźmierczak - Księżanka Roku 2014 przekazuje wianek swojej następczyni - Martynie Kuś. Obok Radosław Kupiec, który reprezentował Łowicz przez cały poprzedni rok oraz jego następca Wiktor Dzik.

Na dowód, że Księżankami i Księżakami są nie tylko od święta, podkreślali, że tańczą i śpiewają w zespołach ludowych, grają w lokalnych orkiestrach, pochodzą z rodzin z tradycjami. Później swoje umiejętności mieli okazję zaprezentować w praktyce, m.in. prowadząca galę Anna Staniszevska przepytowała ich ze znajomości gwary łowickiej. Nie mniej emocjonująca była konkurencja, w której uczestnicy konkursu mieli zaprezentować się w autorskich stylizacjach inspirowanych łowickim strojem ludowym. Pomysły były różne: od sukni wieczorowej będącej designerskim podejściem do łowickiej bielony, poprzez spódnice uszytą z wielokolorowych wstążek, do szelek i muszki wykonanych z sukna w charakterystyczne pasy.



Podkreślali, że tańczą i śpiewają w zespołach ludowych, grają w lokalnych orkiestrach, pochodzą z rodzin z tradycjami

Zanim ogłoszono nową reprezentacyjną parę Łowicza i regionu łowickiego, na scenie uhonorowano: drugich Wiceksiężankę i Wiceksiężaka Roku 2015, czyli Ilonę Rokicką oraz Pawła Dziedzicę oraz pierwszych Wiceksiężankę i Wiceksiężaka Roku, czyli Aleksandrę Banaszkiewicz (ubiegłoroczną Księżankę Internetu)

i Łukasza Stańczyka. Honorowe tytuły oraz koronę w formie łowickiego wianka tegorocznej Księżanki i Księżakowi przekazali pełniący te honory w roku ubiegłym, czyli Danuta Kaźmierczak i Radosław Kupiec. Na co dzień studiująca para Martyna Kuś oraz Wiktor Dzik przez najbliższy rok będą musieli znaleźć czas na promowanie Łowicza i regionu łowickiego podczas imprez, wizyt czy targów. Póki co wszyscy nagrodzeni w sobotnim konkursie cieszą się z nagród, które wręczono im na scenie, a także z tych, z których będą mogli skorzystać w wybranym przez siebie terminie. Do nagrodzonych trafiły: komplety łowickich strojów ludowych, weekendowe pobyty w pałacu w Nieborowie z uroczystą kolacją w Sali Wenec-

kiej, nauka jazdy konnej, uroczyste kolacje w restauracji Polonia w Łowiczu, karnety na 5 wybranych filmów w roku w kinie Fenix, produkty Agros-Nowa, bukiety kwiatów, spływ kajakowy i dwa personalne treningi samoobrony lub na smoczey łodzi. Podczas samych występów uczestniczki i uczestnicy konkursu korzystali ze wsparcia fryzjerki i wizażystki.



MARTYNA KUŚ,
Księżanka Roku 2015

Jestem bardzo szczęśliwa z tego tytułu, bo już rok temu stratowałam w konkursie, ale wówczas się nie udało. Folklor łowicki jest częścią mojego życia. Tańczę już od 13 lat, obecnie jestem związana z Zespołem Pieśni i Tańca Bańdurka. Mam nadzieję, że podołam swoim nowym zadaniom, choć na początku na pewno będzie trudno, m.in. ze względu na sesje egzaminacyjne. Na pewno już w czerwcu prowadzić będziemy korowód Bożego Ciała w Łowiczu. Ze sceny padła też zapowiedź wyjazdu na targi Expo do Mediolanu.

W czasie sobotniej gali ogłoszono również wyniki konkursu na Księżankę i Księżaka Internetu, na których internauci głosowali cztery dni wcześniej. Wyniki połowicznie pokryły się z werdyktem jury, które obradowało w ŁOK-u. Księżanką Internetu została Karolina Tomaszkiwicz, zdobywając sympatię 3.453 osób i pokonując Martynę Kuś 247 głosami. W kwestii reprezentanta pań internauci byli całkowicie zgodni z komisją i przyznali swój tytuł również Wiktorowi Dzikowi, oddając na niego 1367 głosów. Drugim poważnym kandydatem do tytułu Księżaka Roku według internautów był Paweł Dziedzic, który otrzymał 1326 głosów.

Wybory, które odbyły się w ŁOK, uświetniły występy zespołu Dzikie Jabłko łączącego melodie i pieśni słowiańskie z brzmieniem afrykańskich bębnow. tjs

REKLAMA

WYSOKIE RABATY! MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedajemy systemy dociepleniowych w autoryzowanym punkcie firmy **WEBER** i **KNAUF**

- tynki • farby • styropiany • zaprawy klejowe
- tynkarsko-murarskie
- betonowe • posadzki samopoziomujące itp.

GWARANCJA PRODUCENTA DO 10 LAT NA ELEWACJĘ

Budra
ŁOWICZ SP. Z O.O.

tel. (46) 830-31-08 / 608-395-264
Łowicz, Bolimowska 58a

www.budra.info

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

W NOWO WYBUDOWANYM BLOKU na Wojska Polskiego przy rondzie

- metraż 30-92 m² • teren zamknięty
- wideodomofony • okna drewniane trzyszybowe
- pustak ceramiczny • garaże • windy

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

wych. Mieliśmy wzorce w postaci życiorysów obojga rodziców, które zawierały przyjęte systemy wartości i wytyczały drogę na przyszłość.

Mama kończyła pracę w Gimnazjum Handlowym w Głownie w przekonaniu dobrze wypełnionej misji pedagogicznej. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Łodzi przekazywała informacje do Głowna, że zdający egzaminu uczniowie z Handlowki byli dobrze przygotowani i wszyscy zostali w 1952 r. przyjęci na studia. Uczeń i uczennica z Gimnazjum Handlowego otrzymali w 1950 r. nagrody w ogólnopolskim konkursie wiedzy z zakresu literatury polskiej. W 1953 r. Kuratorium z Łodzi przekazało na ręce mamy wyróżnienie dla gimnazjum za wstępne opracowanie monografii miasta Głowna.

Po likwidacji Gimnazjum Handlowego, kolejnym etapem pracy pedagogicznej mamy do lipca 1960 r. była Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Głownie. Od 1915 r. było to już razem 45 lat niezwykle trudnej i stresującej pracy. Działalność pedagogiczna i społeczna oraz wydarzenia związane z działaniami wojennymi i rodzinnymi tragediami z okresu II wojny światowej, wpłynęły na pogorszenie stanu jej zdrowia. W swoim życiorysie pisze: „W roku szkolnym 1959/1960 czułam się wyczerpana fizycznie i psychicznie. Zwróciłam się o zredukowanie moich obowiązków pedagogicznych do 1/2 etatu. Życzeniem Kuratorium było, bym wytrzymała do końca roku szkolnego na pełnym etacie. Propozycji tej nie przyjąłem i w czerwcu 1960 r. złożyłam wypowiedzenie umowy o pracę. W lipcu rozpoczęłam porządkowanie spraw bibliotecznych, ażeby w wrześniu przekazać ją w należytym stanie nowej osobie. Pracy tej już nie dokończyłam, gdyż pod koniec lipca dwukrotnie zaskoczył mnie zawal serca, który zakończył całkowicie moją działalność zawodową”.

Przez kilka kolejnych lat mama przebywała na zmianę, zimą w Warszawie, latem zaś w Głownie, gdzie znajdowała się pod stałą opieką profesora Zdzisława Rydzynskiego.

Pożegnanie z Głownem

W Warszawie mama znajdowała się pod opieką starszego brata, który nie posiadał odpowiedniej wielkości mieszkania. Ja w tym czasie, przez

okres 4 lat przebywałem służbowo w Teheranie. Przed wyjazdem zapewniłem mamie znaczne wsparcie finansowe. Połowę mojej pensji krajowej przeznaczyłem na comiesięczne uzupełnienie jej emerytury. Pozwoliło to na podniesienie komfortu jej codziennego życia: opłacanie lekarstw, konsultacji medycznych i wielu innych codziennych wydatków. Ostatnie nasze wspólne spotkanie odbyło się w Głownie w trakcie mojego tygodniowego pobytu w Polsce w połowie roku 1968. Trzy miesiące później mama pożegnała się z Głownem i wyjechała do Warszawy. Po kilku miesiącach nastąpiło pogorszenie jej stanu zdrowia. Na leczenie została przyjęta do otwartego oddziału Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie.

W Teheranie otrzymałem list od obydwu braci informujący o jej śmierci i uroczystościach pogrzebowych na Cmentarzu Powązkowskim. Życzeniem mamy było, żeby zawiadomić mnie o jej śmierci dopiero po pogrzebie. Wobec moich licznych już wówczas podróży lotniczych wielokrotnie mi powtarzała, iż w jej ocenie ta forma podróżowania nie jest bezpieczna. Uroczystości pogrzebowe odbyły się z udziałem licznej rodziny, ale również delegacji grona nauczycielskiego z Głowna, której przewodniczył Mieczysław Dylak, wówczas dyrektor Szkoły nr 1.

Mama odeszła w wieku 69 lat. Przez wiele lat nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak wiele dobra przekazała nam i społeczeństwu w Głownie. Byliśmy dumni z jej osiągnięć, uznania społecznego, jakim cieszyła się w Głownie, ale i z jej niezwykle trudnej drogi życiowej. Jej poprzedni, bardziej optymistyczny życiorys z 1948 r., znajdował się w moich zasobach. Ten, który powyżej wielokrotnie cytuję, przejąłem po śmierci starszego brata. Gdy po kilku latach ponownie pogrzeżyłem się w jego lekturze, wydał mi się znany, jakby był czytany w wieku szkolnym przed wieloma laty, ale dotyczył zupełnie innej osoby. Po kilku dniach rozmyślań odnalazłem źródło wspomnień... Przypomniałem sobie, że podobny życiorys opisał wiele lat wcześniej Stefan Żeromski. To droga życiowa Stasi Bozowskiej, przekazana czytelnikom w powieści „Siłaczka”. Inny autor, inna osoba, a treść życiorysu i droga życiowa – podobne.

Lech Kowalski

Witamy wśród nas!

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację zdjęcia, życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. Jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, podesłajcie nam fotografię i dane (e-mail: redakcja@lowiczainfo, tel. 535-455-338) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



Gabriel Politowicz, ur. 07.05.2015 r., godz. 3:20, dł. 50 cm, waga 3.680 g, syn. Katarzyny i Piotra, zam. Łowicz



Aleksander Jan Bogusz, ur. 11.05.2015 r., godz. 11:55, dł. 58 cm, waga 3.300 g, syn. Marleny i Mateusza, zam. Bednary



Nikola Juśkiewicz, ur. 22.04.2015 r., godz. 23:20, dł. 55 cm, waga 3.300 g, córka Kariny i Piotra, zam. Łódź



Dalida Janicka, ur. 22.04.2015 r., godz. 7:05, dł. 56 cm, waga 3.500 g, córka Joanny i Wiktora, zam. Żłaków Borowy



Joanna Siwińska, ur. 12.05.2015 r., godz. 11:35, dł. 55 cm, waga 3.300 g, syn. Joanny i Marcina, zam. Łowicz



Jan Przyżycki, ur. 13.05.2015 r., godz. 10:00, dł. 58 cm, waga 3.760 g, syn. Agaty i Przemysława, zam. Wólka Łasiecka



Jan Sikorski, ur. 13.05.2015 r., godz. 7:05, dł. 49 cm, waga 2.950 g, syn. Agnieszki i Jacka, zam. Julianów Lesiewski



Antoś Golan, ur. 14.05.2015 r., godz. 14:20, dł. 55 cm, waga 4.300 g, syn. Agnieszki i Jacka, zam. Krępy



Kamil Antos, ur. 15.05.2015 r., godz. 13:10, dł. 53 cm, waga 2.950 g, syn. Marzeny i Pawła, zam. Bełchów



Michalina Kosiorek, ur. 15.05.2015 r., godz. 18:40, dł. 52 cm, waga 3.700 g, córka. Małgorzaty i Radosława, zam. Łowicz



Antonina Dylak, ur. 16.05.2015 r., godz. 7:15, dł. 52 cm, waga 3.800 g, córka. Anny i Marcina, zam. Łowicz



Szymon Kołaczynski, ur. 16.05.2015 r., godz. 6:15, dł. 56 cm, waga 3.620 g, syn. Małgorzaty i Karola, zam. Łowicz



Fabian Panek, ur. 17.05.2015 r., godz. 9:00, dł. 58 cm, waga 3.400 g, syn. Beaty i Piotra, zam. Łowicz



Krystian Gibaszek, ur. 18.05.2015 r., godz. 8:25, dł. 53 cm, waga 3.430 g, syn. Anny i Pawła, zam. okolice Poddębic



Olek Marat, ur. 18.05.2015 r., godz. 11:15, dł. 55 cm, waga 3.180 g, syn. Anny i Piotra, zam. Gzinka



Jan Czutek, ur. 19.05.2015 r., godz. 10:15, dł. 58 cm, waga 3.000 g, syn. Anety i Krzyszofa, zam. Parma

RZUT OKIEM | PIELEGNUJĄ KWIATY

Dzięki stałej opiece sześciolatków z Przedszkola Słoneczko przy ul. Sikorskiego

w Łowiczu, fiołki przesadzane jesienią pod okiem zaproszonej do przedszkola kwiaciarki, rozrosły się i zakwitły. Wspaniale prezentują się też zioła w kąciaku przyrody. Najszczybiej skoczyła się bazylija, której listki dzieciom smakowały na kanapkach i w surówkach. Na grządkach sześciolatków można podziwiać jeszcze kwitnące tulipany, których cebulki posadzone zostały jeszcze jesienią. **mak**



Ziąbki - Sochaczew | Zaproszenie na charytatywną zumbę Zatańczą dla Patryka

To propozycja dla osób, które lubią się ruszać w rytm muzyki, dobrze się bawić i chcą połączyć to z konkretną pomocą dla konkretnej osoby, tym razem sympatycznego trzyletniego chłopca – Patryka Sokalskiego z Ziąbek w gminie Bolimów. 24 maja w hali sportowej w Chodakowie odbędzie się charytatywny maraton zumbi fitness dla Patryka.

Organizatorem akcji jest Ewa Osińska prowadząca Zumba Fitness – Dream Team w Sochaczewie oraz MOSiR w Sochaczewie. Impreza rozpocznie się o godz. 16.00. W pierwszej godzinie przewidziano 30 minut zumbi dla najmłodszych, którą poprowadzą instruktorzy Zumbi for kids. Potem rozpocznie się

właściwy maraton, który potrwa do godziny 19.00. W przerwach przewidziano losowanie nagród w loterii.

Mama Patryka, Edyta Żakowska, powiedziała nam, że od kilku lat tańczy zumbę. Co roku Ewa Osińska organizuje maraton charytatywny, z którego pieniądze przeznaczane są na po-

moc potrzebującym, w tym roku pieniądze trafią za pośrednictwem Fundacji Pomocy Osobom Niepełnoprawnym „Słoneczko” do jej dziecka. – Wsparcie to wykorzystam na sfinansowanie rehabilitacji Patryka. Dotąd kożystaliśmy z przekazywanych przez fundację pieniędzy z 1 procenta – powiedziała nam

przynależa, że w trakcie przygotowań spotkała się z wieloma życzliwymi odruchami, m.in. ze strony mieszkańców gminy Bolimów.

W loterii fantowej znajdzie się m.in. wiele ciekawych nagród, jak karnet na wizytę u kosmetyczki czy fryzjera.

Patryk urodził się 1 stycznia 2012 roku, bardzo wczesnie wykryto u niego autyzm. Dzięki diagnozie i interwencji oraz odpowiednio dobranym działaniom terapeutycznym udaje się zniwelować wiele objawów zachowań autystycznych i ułatwić przystosowanie do życia w społeczeństwie. **tb**

Reportaż



Przewodnik Agnieszka Walczak pokazuje zwiedzającym ornaty.



Widok na panoramę miasta rozciągający się z tarasu widokowego jednej z wież bazyliki katedralnej.

Łowicz | Muzeum Diecezjalne otworzyło swoje drzwi

Wyjątkowe eksponaty i niezwykły widok na panoramę miasta

W ramach tegorocznych Dni Otwartych Funduszy Europejskich, czyli największej akcji promującej projekty dofinansowane ze środków unijnych, Bazylika katedralna i mieszczące się na jej terenie Muzeum Diecezjalne w dniach 7-8 maja, otworzyły swoje drzwi dla zwiedzających. W tym roku było ich około 45.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Akcję muzealną zatytułowano Dni Otwarte Funduszy Europejskich „Dziedzictwo Prymasów Polski”. W trakcie jej trwania w godz. 10-15 odbywało się bezpłatne zwiedzanie Bazyliki Katedralnej z możliwością wejścia na taras widokowy wieży, wizyta w Muzeum Diecezjalnym, gdzie pasjonaci historii i sztuki sakralnej obejrzeli bogato zdobione obrazy, przedmioty liturgiczne, pamiątki po prymasach Polski i dawnych rezydentach miasta.

Aby przystąpić do zwiedzania, wystarczyło stawić się na zbiórkę w okolicach łowickiej kolegiaty mieszczącej się na Starym Rynku i cierpliwie zaczekać na przewodnika – Agnieszkę Walczak.

W czwartkowe przedpołudnie, 7 maja, około godz. 11.30 drzwi Bazyliki katedralnej przekroczyła pierwsza, 8-osobowa grupa uczestników. Na początek zwiedzający wjechali windą ufundowaną dzięki pozyskaniu funduszy europejskich na rewitalizację katedry, na wysokość 17 metrów, skąd rozciągał się widok na nawę główną i prezbiterium. Dowiedzieli się również, że podczas prac konserwatorsko-remontowych odkryto malowidła ściennie, których niewielką część zdecydowano się wyeksponować. Po tej porcji ciekawostek uczestnicy wycieczki mogli wrzescie wejść do Muzeum Diecezjalnego.

– Dla celów muzealnych udało nam się zaadaptować wieżę

południową Bazyliki katedralnej. Muzeum Diecezjalne jest dość skromne. Z prostej przyczyny: nie mamy powierzchni, aby ukazać więcej eksponatów – wyjaśniła przewodnik, Agnieszka Walczak.

Jak na tak niewielką powierzchnię, zbiory muzealne są dość okazałe. Z informacji udzielonej przez przewodnika wynika, iż większość XII-wiecznych pamiątek zasilają zbiory dzięki ofiarodawcom.

Pokażne zbiory na trzech poziomach

Muzeum podzielono na trzy części: złotnictwo, pamiątki po prymasach Polski i tzw. skarbczyk. Poziom pierwszy zasilają eksponaty, do których wykonania użyto srebra pokrytego złotem, tj. kielichy, ampuły, tace i monstrancje. Większość przedmiotów tego działu, a w szczególności okazała kolekcja kielichów liturgicznych, była wykorzystywana podczas nabożeństw, skąd trafiły do skarbcza. Bardzo dobrze zachowane, dziś mogą stanowić pamiątki po biskupach i prymasach Polski, jak też znak dawnych czasów. W zbiorach znajdziemy relikwiarz Veraikon, czyli najważniejsze w ikonografii chrześcijańskiej przedstawienie głowy Chrystusa. Zgodnie z tradycją jest to chusta św. Weroniki, którą podała torturowanemu Jezusowi.

Kolejny poziom poświęcono pamiątkom po zwierzchnikach Kościoła, pochodzącym z czasów, gdy Łowicz był rezydencją Prymasów Polski. W gablotach wyeksponowano doskonale za-



Clue programu stanowiło wejście na taras widokowy, skąd rozciągał się przepiękny widok na panoramę miasta.

chowane ornaty, kapy, dalmatyki i kapelusze. Ciekawostką stanowiła informacja, iż zabiegi konserwacyjne tkanin, z których zostały wykonane niektóre szaty liturgiczne, to wydatek rządu kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych.

Ostatni poziom, zwany skarbczykiem, obfitował w mocarne sejfy i drewniane rzeźby. Na uwagę zasługiwały też krzyżki, XIX-wieczny zegar i mapa administracyjna Diecezji Łowickiej.

Po tej dawce informacji przyszedł czas na clue programu, czyli wejście na taras widokowy jednej z wież katedralnych, skąd rozciągał się widok na panoramę miasta. Zaskoczenie stanowił fakt, iż można z niej zobaczyć nawet zarys skierniewickich bloków mieszkalnych oraz wieżę kościoła w Zdunach. Optymizmem napawały też okoliczne obszary zielone, a tych majową porą – szczególnie wzdłuż rzeki Bzury – nie brakuje.

Zachwył i przykry zakaz

Program wycieczki oraz zastane eksponaty niezwykle zachwyliły zwiedzających. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie fakt, że nie można było robić zdjęć... Zakaz ten niezwykle nie spodobał się panu Wojciechowi z Łowicza, zapaleńcowi fotografii, który przybył do katedry głównie z na-

zarządcą i zdecydowałem, że nie można robić zdjęć na terenie muzeum. Takie jest prawo użytkownika. Konserwacja zabytków do takich nie należy, a światło fleszy szkodzi eksponatom. Poza tym chodzi też o względy bezpieczeństwa. Wiele już było przypadków kradzieży eksponatów – mówił w rozmowie z nami. I dodał: – Następnym razem należałoby przyjść, przedstawić się i wyjaśnić do jakich celów posługują zdjęcia. Wtedy podejmę decyzję.

Zakaz robienia zdjęć najwidoczniej nie przeszkodził natomiast cieszyć się widokiem na panoramę miasta Annie Kowalewskiej: – W muzeum jestem po raz pierwszy i to, co tu zastałam, niezwykle mnie zaskoczyło. Okazało się, że zbiory są dużo większe, niż przypuszczałam. Najbardziej urzekły mnie obrazy, widok nawy głównej z tarasu wewnątrz kościoła oraz możliwość podziwiania panoramy Łowicza z wieży.

Podobnego zdania była jej koleżanka Aleksandra Sitkowska: – Byłam tutaj kilka lat temu, będzie to już chyba 10, jeszcze przed remontem i mogę powiedzieć, że widać dużą zmianę.

Kilka słów o funduszach

Tegoroczne zwiedzanie Bazyliki katedralnej i Muzeum Diecezjalnego odbywało się w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich. Akcja ta ma na celu pokazanie, w jaki sposób fundusze europejskie, o których tak wiele słyszymy choćby w kampaniach medialnych, realnie zmieniają nasze życie. W tym miejscu należy przypomnieć, iż Muzeum Diecezjalne to owoc projektu pod nazwą „Renowacja zespołu dawnej Kolegiaty Prymasowskiej w Łowiczu – najmniejszego skarbu Ziemi Łowickiej wraz z utworzeniem kompleksu rekreacyjno – wypoczynkowego parku Błonie”, który był realizowany w latach 2010-2011 przy udziale środków unijnych.

– Takie akcje przede wszystkim zachęcają do odwiedzania

miejsc dobrze znanych, ale niekoniecznie poznanych. Przybliżają mieszkańcom ich małą ojczyznę – Łowicz, a jednocześnie pokazują, jak dzięki funduszom europejskim zmienia się ich życie i otwiera dostęp do kultury – skomentowała tegoroczne wydarzenie przewodnik Muzeum Diecezjalnego, Agnieszka Walczak.

Czas podsumowań

W dwudniowej akcji bezpłatnego zwiedzania Muzeum Diecezjalnego i Bazyliki katedralnej wzięło udział około 45 osób. Najczęściej byli to mieszkańcy Łowicza. Wśród zwiedzających znalazły się rodziny z dziećmi, grupy znajomych i małżonkowie. Mimo że akcja jest ogólnopolska i odbywa się corocznie, to promocja eventu wciąż kuleje. Jak wyjaśniła Agnieszka Walczak, frekwencja była niemal dwukrotnie większa drugiego dnia, gdyż wówczas pojawiły się już pierwsze wzmianki w lokalnych mediach. Niektórzy o akcji zwiedzania dowiedzieli się dopiero dzień wcześniej. Wszyscy byli zachwyceni muzealnymi zbiorami i możliwością wejścia na wieżę. Co prawda widok z niej był znacznie lepszy w piątek, 8 maja za sprawą bezwietrznej pogody.

Niektórzy wycieczkowicze już zapowiedzieli, że jeśli akcja powtórzy się w przyszłym roku – przyjdą i zabiorą znajomych. Dla tych, którym nie udało się wziąć w niej udziału, przypomniemy, że przez cały rok istnieje możliwość bezpłatnego wejścia na teren Muzeum Diecezjalnego, po wcześniejszym umówieniu się z przewodnikiem.

Agnieszka Walczak przyznaje, że muzeum cieszy się największą popularnością w sezonie turystycznym. Wówczas odwiedzają je głównie przyjezdni goście. Łowiczanie robią to rzadziej, najczęściej przy szerzej zakrojonych akcjach. ■



O godz. 7.45 pielgrzymka ruszyła z kościoła sióstr bernardynek. Krzyż całowali stojący przy poboczach wierni.



Pątniczki oczekujące w Kosiskach na przyjaciół, z którymi udadzą się w poszukiwaniu noclegu.

Łowicz – Jeżów – Kosiska | Ruszyła 360 Łowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

Porządna intencja i wygodne buty kluczem do duchowego sukcesu

Około 300 pielgrzymów i 6 księży rozpoczęło w poniedziałek o godz. 6. rano mszą św. w kościele sióstr bernardynek swoją wędrówkę do Częstochowy. Wierni przeszli od kościoła do lasu miejskiego, gdzie odbyło się ich oficjalne pożegnanie. Odprowadzał ich m.in. bp. Józef Zawitkowski.

MARIA MAJCHER

maria.majcher@lowiczanie.info

Co ciekawe, wśród idących duchownych jest 81-letni ks. Ludwik, który na pielgrzymki chodzi od lat, także tym razem będzie wspomagał pielgrzymów swoim dobrym słowem, a także potowarzyszy im w trudach pokonywanej trasy.

Na wysokości kościoła w Jeżowie, gdzie pielgrzymi około godz. 19.30 kończyli pierwszy etap pielgrzymki – a liczył on aż 40 kilometrów – udało nam się z kilkoma pątnikami porozmawiać. Aby kontynuować rozmowę, szliśmy z nimi na nocleg do Kosisk, wsi oddalonej od Jeżowa o 3 km. Część bowiem pielgrzymów miało spać w Jeżowie, a część w Kosiskach.

Podczas drogi dialog nawiązałyśmy między innymi z Jolantą Frączką, która drogę pokonuje już 33 raz oraz jej przyjaciółką Marią Pawłowską, która była na pielgrzymce tylko o jeden raz mniej. Tym razem obie panie szły w intencji mądrych wyborów w naszym kraju, w intencji dobrych ludzi, którzy będą rządzić i postępować chociaż w najmniejszym stopniu podobnie do św. Jana Pawła II. Na pytanie, co trzeba zrobić, żeby udało się przejść całą trasę bez większych zawirowań, Jolanta Frączka powiedziała nam tak: – Trzeba zabrać odzież na każdy dzień i o rozmiar większe buty. Jeśli chodzi o chwile zwątpienia, to nie ma reguły. Można iść 30 razy i wszystko pójdzie bez szwanku, bez żadnego zachwiania ani zwątpienia, a za 31 razem może iść źle

i chwile zwątpienia mogą gnębić każdego dnia. Tutaj nie ma reguły.

A Maria Pawłowska dodała: – Pamiętam, jak około 20 lat temu szliśmy też z tą pielgrzymką. Deszcz lał od rana do nocy każdego dnia. Codziennie nie było na nas suchej nitki, było nam zimno. Nic nie pomagały kalosze, płaszcz przeciwdeszczowe. Mieliśmy jednak silne postanowienia, głębokie, płynące z serca intencje i nie poddawaliśmy się. Kiedy doszliśmy na Jasną Górę, cali zmoczeni i wycieńczeni, ale terminowo i w pełnym składzie, o. Teofil Krauze powiedział takie pamiętne słowa: „Matko Boża, zobacz jak cię Łowicz wita”. Wtedy nagle dla nas wszystkich zdarzył się cud. Chmury gwałtownie się rozstąpiły, deszcz ustał i wyjrzało piękne słońce. To była niesamowita chwila, wtedy czuliśmy, że naprawdę dostąpiliśmy cudu. Była taka wielka radość w sercu. Tej pielgrzymki chyba nigdy się nie zapomni.

To uzależnia

Barbara Osóbka, pielęgniarka z Bobrownik, na majowej pielgrzymce jest po raz 12 jako służba medyczna. Za pierwszym razem do uczestnictwa wciągnęła ją koleżanka.

– Zawsze myślałam o tym, żeby pójść, ciągnęło mnie bardzo do tego, jednak za każdym razem coś się nie zgrywało, coś wypadło, coś się odwlekało. 12 lat temu namówiła mnie znajoma i wreszcie po raz pierwszy się podjęłam.

Od początku Barbara chodziła w służbie medycznej, która podczas pielgrzymki jest bardzo potrzebna. Często bowiem pielgrzymi znajdują się w takich miej-



81-letni ks. Ludwik jak co roku idzie z pielgrzymką.



Od lewej: panie Barbara i Anna z koleżanką w Kosiskach, w drodze do domu, w którym przenocują po pierwszym dniu wędrówki.

scach, że zanim dojedzie karetka, może być za późno, a tak pomoc zostaje udzielona od ręki.

– Poszłam wtedy, 12 lat temu, pierwszy raz na pielgrzymkę i tak się wciągnęłam, że do tej pory nie opuściłam już ani jednej. Co roku mówię sobie, że teraz nie idę, że sobie odpuszczę, że zrobię so-

bie przerwę, ale to jest silniejsze ode mnie. Już w marcu zaczynam nieświadomie oglądać buty w sklepach i myślę sobie, czy nie przydałyby się nowe na pielgrzymkę. Wychodzę z tych sklepów, wmawiam sobie, że przecież w tym roku miałam nie iść i dalej o tym myślę. Przeglądam ubrania

w domu, myślę, co byłoby dobrze zabrać. W kwietniu natomiast to mi się już pielgrzymka po prostu śni. I to jest koniec. Wtedy na poważnie zaczynam się przygotowywać. I tak jest co roku. Jestem od tego już totalnie uzależniona. Jak złapie się bakcyła, to nie ma już odwrotu.

Niesamowita atmosfera

Wszyscy niemal pielgrzymi mówią nam także o niezapomnianej atmosferze, jaka panuje między nimi.

– W dniu pielgrzymki na mszę do bernardynek przychodzimy jeszcze przed czasem, żeby się przywitać, porozmawiać. Często nie znamy nawet naszych imion, bo w drodze jesteśmy siostrami i braćmi, ale znamy twarze, historie i to nam wystarcza, to nas jednoczy i spaja. Klimat naszej wędrówki jest niesamowity. Panuje ciepła rodzinna atmosfera. Wieczorami są spotkania „na rowie”, jest dużo śmiechu, ale zdarzają się też nocne zwierzenia, nieraz płyną łzy. Wszyscy się uśmiechają, są spokojni, wyciszeni. Jest czas na bardzo głębokie przemyślenia. Czuję się dokładnie działanie



Głęboko w sercu mam też wiele swoich prywatnych intencji. Bagaż jest więc duży. Jest o co się modlić.

Ducha św. Pielgrzymi pomagają sobie nawzajem we wszystkim. Opowiadają nam, że nie ma problemu, kiedy ktoś nie ma butów na zmianę, a stare mu się zepsuły, raz dwa znajdują się jakieś zapasowe u kogoś innego. Kiedy ktoś inny potrzebuje pomocy, bo łapią go skurcze, nie ma problemu, bo siostry przyjdą z pomocą, rozmazują, podzielią się lekami.

Siła intencji

Każdy z naszych rozmówców wspomina o sile intencji. Kiedy idzie się w jakiejś naprawdę ważnej, wiele dla nas znaczącej intencji, to jest to wielka motywacja. Trzeba dojść, jest cel i się idzie. To nawet ważniejsze niż wygodne buty.

– Idę na pielgrzymkę 7 raz. Modlę się za poważnie chorą siostrę. Mam nadzieję, że w jakiś sposób jej tym pomogę. Oprócz tego modlę się oczywiście za całą swoją rodzinę – mówił w rozmowie z nami Stanisław Pikulski.

Pani Barbara też ma swoje intencje: – Teraz idę się modlić za swojego syna. Ma kolejną rocznicę ślubu. Chcę prosić Boga o szczęście i łaski dla niego i dla synowej. Niosę też w sercu prośby i modlitwy koleżanek, które nie mogą iść, choć bardzo by chciały. Głęboko w sercu mam też wiele swoich prywatnych intencji. Bagaż jest więc duży. Jest o co się modlić.

Pani Anna, doktor medycyny ze Skierniewic, szczegółami swoich intencji nie chce się z nami podzielić, bo są bardzo prywatne, ale mówi, że stanowią podstawę jej motywacji. Idzie już 4 raz. – Pielgrzymka to dla mnie cudowny czas. Tutaj psychicznie się odradzam. Ładuję akumulatory na cały rok. Zapominam o dniu codziennym, żyję chwilą, relacją z Bogiem.

Dziennie pielgrzymi pokonują dużo ponad 30 km, na Jasną Górę dojdą w sobotę. ■

Kultura

Kultura | Ogólnopolska Noc Muzeów

Niekończące się atrakcje w muzeum

Aż 1200 osób odwiedziło w minioną sobotę, 16 maja, muzeum w Łowiczu, w którym można było od godz. 18 do 24 w bardzo twórczy i kreatywny sposób spędzić czas.

Wieczorne atrakcje, których głównymi organizatorami były Muzeum w Łowiczu i Muzeum Guzików zaczęły się o godz. 18. rozstrzygnięciem 8. edycji konkursu „Muzealne spotkania z fotografią” skierowanego do dzieci i młodzieży, a zakończyły koncertem muzyków z Orkiestry Symfonicznej „Sonus”.

Na początku nagrodzono fotografie

Dotychczas w każdej edycji konkursu „Muzealne spotkania z fotografią” fotografie uczniów z Łowicza były nagradzane na etapie ogólnopolskim konkursu w Koszalinie, a ich prace prezentowane podczas wystaw w kraju i za granicą.

W tym roku, w kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła 11-letnia Marcelina Muras, uczennica SP nr 2, na miejscu drugim uplasowała się Gabriela Anyszewska z SP nr 1, a na trzecim Hanna Chrościelewska z SP nr 1. Wyróżnienie otrzymały Marta Zabost z SP nr 1 oraz Olga Machnikowska z SP nr 2.

W gronie gimnazjalistów na pierwszym miejscu znalazła się Karolina Łysio z Gim. nr 2, na miejscu drugim pojawiła się Agata Dziak z Gimnazjum w Łyszkowicach, zaś na trzecim Natalia Dobrowolska z Gim. nr 2.

Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce przypadło Michalinie Piaście z II LO w Łowiczu, drugą nagrodę zdobyła Wiktoria Kowalczyk z I LO, natomiast trzecią Rafał Koprowski z ZSP nr 2 RCKUiP w Łowiczu. Wyróżnienia w tej kategorii przyznano Justynie Banasiak z ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie oraz Paulinie Kruk z ZSP nr 4.

Swoje indywidualne nagrody przyznali także starosta, bur-

mistrz, dyrektor Muzeum oraz dyrektor Muzeum Guzików. Nagrodę od starosty otrzymała Weronika Nowakowska z Gim. nr 2. Burmistrz swoją nagrodę przyznał Kamilowi Wiechno z ZSP nr 2. Nagrodę od dyrektora Muzeum w Łowiczu dostał Grzegorz Krzyżanowski z SP nr 2. Nagrodę z rąk dyrektora Muzeum Guzików natomiast otrzymały Michalina Czulek z ZSP nr 4, Milena Szewczyk z Gim. nr 1 oraz Aleksandra Rożniata z ILO.

Tajemnicze twarze, sceny psychologiczne i harmonia ogrodów

Godzinę później, o 19. miało miejsce otwarcie wernisażu „Tajemnicze, ogrody i słodycze. Malarstwo Aldony Zajac”. Na wystawie można było obejrzeć aż 66 obrazów przedstawiających portrety, postaci psychologiczne, scenki rodzajowe i ogrody. W Muzeum w Łowiczu prace artystki zostały wystawione już po raz trzeci (wcześniej w roku 2004 i 2009). Tym razem zgromadzone obrazy pochodzą z pięciu lat jej pracy, najstarsze jeszcze z 2009, a najnowsze z tego roku.

Autorka, witając zebranych gości, dała im kilka wskazówek dotyczących zwiedzania wystawy. Zwróciła uwagę na dynamiczny sposób, w jaki jest położona farba. Prosiła także, aby w obrazach szukać przede wszystkim emocji, uczuć, rozszyfrowywać je, analizować. Szczególnie interesujące były znajdujące się w pierwszej sali portrety kobiet, których ekspresyjne, głębokie spojrzenia nie pozwalały przejść obok obojętnie. Jak mówiła sama autorka, ich oczy rzeczywiście były oczami duszy i można się było nimi zahipnotyzować. Mariannie Zygmunt i Marcie Krawczyk, uczennicom rysunku Aldony Zajac, najbardziej przy-



Wystawa prac Aldony Zajac fascynowała i zaskakiwała zwiedzających.



W warsztatach plastycznych chętnie wzięła udział młodzież goszcząca w muzeum.



Orkiestra symfoniczna Sonus zagrała pod batutą Michała Janocha.

padły go gustu ogrody i portrety, natomiast Małgorzata Sobczak, która także lubi malarstwo, o wystawie powiedziała nam: - Przyroda, ogrody są świetnie dopracowane. Trochę znam się na plastyce, jest to moje hobby, więc śmiało mogę powiedzieć, że wystawa jest na wysokim poziomie.

W teatrze ruchu

Kolejnym punktem programu, o godz. 20. była sztuka „Kopciuszek” w reżyserii i według scenariusza Magdaleny Klośńskiej. Premiera występu miała miejsce już 14 grudnia 2014 r. Podczas

Nocy Muzeów spektakl zorganizowany na dziedzińcu muzeum cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Bardzo duża liczba zarówno dorosłych jak i młodzieży w ciszy wpatrywała się w przekazywane bezgłośnie emocje i uczucia bohaterów spektaklu. Bardzo istotną rolę w sztuce pełniły kolorowe tiule, które w rękach aktorów przeistaczały się w różnego rodzaju rekwizyty i dodatkowe środki wyrazu gry aktorskiej. W spektaklu grały aktorki z Grupy Teatralnej „AleBabki!”, która powstała w 2013 r., oraz uczniowie Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej.

Zwieńczeniem był koncert z dreszczykiem

Ostatnim elementem programu był koncert w wykonaniu Orkiestry Sonus pod kierunkiem Michała Janocha, który odbył się w sali barokowej muzeum o godz. 21. Orkiestrę Michał Janocha z Mateuszem Banachem założyli we wrześniu 2012 roku, a w jej skład wchodzi ponad trzydziestu młodych muzyków z różnych miast. Podczas Nocy Muzeów zaprezentowany został krótki film, w którym zespół potajemnie zmagaw się przeciw swojemu dyrektorowi. Muzycy nie

chcą już grać klasyki i próbują uwięzić swojego dyrygenta, tak by występować na scenie bez niego. Ostatecznie jednak Michałowi udaje się uwolnić i wbiega na salę barokową, by standardowo rozpocząć koncert - od Beethovena.

Nie brakuje innych atrakcji

Oprócz tych ściśle ustalonych punktów Noc Muzeów obfitowała w szereg innych, ciekawych wydarzeń, w których można było brać czynny udział. Należało do nich między innymi zwiedzanie o godz. 18.30 i 19.30 ekspozycji historycznej oraz etnograficznej z przewodnikami PTTK.

Można było także wziąć udział w pokazie linorytu organizowanym przez Tomasza Romanowicza. W trakcie uczestnicy mogli poznać historię łowickiej poligrafii i proces tworzenia formy linorytowej. Istniała także możliwość samodzielnego, ręcznego wykonania formy linorytowej.

Odbyły się także prowadzone przez Mariannę Narewską warsztaty plastyczne dla dzieci pt.: „Sekrety łowickiej wycinanki”. W trakcie zajęć uczestnicy poznali rodzaje wycinanek, dowiedzieli się jak każda z nich wygląda, a na koniec przy zastosowaniu różnych metod próbowali tworzyć własne dzieła sztuki.

Największą atrakcją dla wielu zwiedzających była zrekonstruowana przez Muzeum Guzików w Łowiczu przestrzenna, 5-metrowa gra Karola Rybackiego „Podróż po Łowiczu z przeszkodami”. Niektórzy przyszedli na Noc Muzeów tylko dlatego i specjalnie po to, aby w grę zagrać. Były wśród takich osób uczennice Gimnazjum nr 3 w Łowiczu, Marta Żmijewska Sandra Jagoda i Oliwia Kramek. - Przyszedliśmy do muzeum przede wszystkim po to, żeby pograć w grę, bo słyszeliśmy, że może być fajnie i rzeczywiście tak było. Udało mi się zająć I miejsce i wygrałam grę „Łowickie memory” - powiedziała nam Marta - Moja koleżanka Sandra zajęła miejsce II i też dostała fajną rzecz, bo ilustrowany przewodnik po muzeum. Grę prowadzili przewodnicy z PTTK, a uczestnikami-pionkami mogli zostać wszyscy chętni. mm

REKLAMA

SKUP OWOCÓW
PETRUS
ZABOSTÓW MAŁY 34 A

- truskawki
- porzeczki
- wiśni
- aronii
- jabłek

KONKURENCYJNE CENY
PPHU PETRUS PIOTR PAPIERNIK TEL. 505-068-787

NORBLIN CARS
WARSZTAT SAMOCHODOWY
ul. Norblina 31 (byłe zakłady WZM), 95-015 Głowno

AUTA CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

Oferujemy usługi z zakresu: • Diagnostyki komputerowej - wszystkie marki
• Naprawy układów AdBlue • Naprawy: silników, skrzyni biegów, układów napędowych, zawiesz, układów hamulcowych

Zapraszamy, tel. 665 525 555

OKNA - DRZWI - PARAPETY - BRAMY

NOWOŚĆ NA RYNKU!

SOFTLINE 82

w zestawie: ciepła ramka, szyba U 0.5

EKO-PLAST MOSTOWA 20
tel. 46 837 41 59, 509 877 268

Łowicz | Łowicki Ośrodek Kultury Jeszcze można zgłaszać zdjęcia

Do 22 maja, można jeszcze składać do ŁOK zdjęcia do konkursu fotograficznego „Z rodziną dobrze i na zdjęciu”, ogłoszonego przez organizatorów łowickiej edycji ogólnopolskie-

go projektu „Marsz dla życia i rodziny”. Konkurs kierowany jest do osób potrafiących na zdjęciach uwieczniać rodzinne więzi i emocje.

Oddać można tylko jedno zdjęcie zrobione w dowolnym stylu i wydrukowane w formacie A4. Dołączyć należy kopertę z imieniem i nazwiskiem, nr. tel., adres korespondencyjny i mailowy. Jedna osoba może oddać do konkursu tylko jedną rodzinną fotografię, której jest wyłącznym twórcą.

Oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się podczas „Marszu dla życia i rodziny” 31 maja w muszli koncertowej na Błoniach.

REKLAMA

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, przeszklone, metalowe,
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RĄTY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

Ludzie | Dominik Domińczak – klawecista z Łowicza

Młody, zdolny i ambitny

Trwa pasmo sukcesów łowickiego klawecisty Dominika Domińczaka. W przeprowadzonym 12-16 maja XI Festiwalu Klarinetowym w Piotrkowie Trybunalskim zajął on III miejsce, a 18 maja dowiedział się, że po raz drugi, za całokształt pracy, został stypendystą Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Teraz jedzie do Włoszkowic, na jeden z najstarszych (rozgrywanych od 1968 roku, co trzy lata) konkursów akademickich w dziedzinie klarinetu.

Do konkursu we Włoszkowicach Dominik przygotowuje się od trzech lat. Pech sprawił, że 30 kwietnia nabawił się kontuzji rzepki, przez co musiał włożyć nogę w gips. Komuś, kto na klariecie nigdy nie grał, może się wydawać, że nie jest to poważna przeszkoda – jest wręcz przeciwnie! – Naturalną pozycją dla klawecisty jest siedzenie prosto, ze zgiętymi obydwojma kolanami, bo wtedy jest wolna przepona – tłumaczy Dominik. – Kiedy mam nogę usztywnioną na prosto, nie mogę równomiernie rozkładać ciężaru ciała na obie strony, siedzę zgięty, a przepona jest cały czas obciążona.

Według zaleceń lekarzy, Dominik w ogóle nie powinien w najbliższym czasie grać, lecz leżeć z nogą w górze. Tym razem nie posłuchał. – Kilka tygodni przerwy w treningu to dla klawecisty bardzo dużo, więcej nawet niż dla piłkarza – mówi Dominik. – Lekarz mówi mi, że na sukcesy mam jeszcze czas, ale kiedy kilka lat poświęca się na przygotowania do jednego występu, nie jest łatwo tak po prostu zrezygnować. Tym bar-

dziej, że nie leży to w moim charakterze. Do Piotrkowa jechałem tylko z myślą, żeby zaprezentować się w miarę przyzwoicie. Wróciłem jako laureat. Warto było!

We Włoszkowicach będzie jednak jeszcze trudniej. Łowiczanie będą bowiem grać „In Freundschaft” Karlheinz Stockhausena, utwór skomponowany z myślą o ruchach ciała i elementach choreografii. Dominik zapewnia jednak, że będzie walczył z wszelkimi trudnościami. Konkurs zaczął się w środę, 20 maja, Dominik dojeżdża później. Jego występ planowany jest na piątek, 22 maja.

Jak Dominik został klawecistą...

Dominik Domińczak urodził się w Łowiczu, 5 maja 1993 roku. Swoją edukację muzyczną rozpoczął w wieku 11 lat w Niepublicznej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Łowiczu. Już wcześniej czuł zamiłowanie do muzyki, zaraził się nim od rodziców, którzy od dziecka zabierali go na wszelkiego rodzaju występy związane z folklorem. Ojciec grał na akordeonie. – Tata był



Kilka tygodni przerwy w treningu to dla klawecisty bardzo dużo, więcej nawet niż dla piłkarza.

z zawodu kierowcą i często jeździł do Rosji – wspomina Dominik. – To stamtąd przywoził kolejne akordeony. Od początku najbardziej interesowała mnie muzyka folkowa, fascynowała mnie gra Edwarda Bednarka.

Talent odkryto w Dominiku już na lekcjach muzyki w szkole podstawowej. Kiedy trzeba było obowiązkowo zaliczyć ćwiczenia z fletu, koledzy i koleżanki z klasy zwracali się do niego z prośbą o korepetycje. On sam wiedział, że chce grać, nie mógł się jednak zdecydować, na jakim instrumencie. Gdy pierwszy raz był z rodzicami w sklepie muzycznym, nie zdecydował się na nic. Tydzień

później, na targowisku miejskim w Łowiczu, całkiem przypadkiem zauważył klarinet... – W ogóle nie wiedziałem, że jest taki instrument jak klarinet, ale jak go zobaczyłem, to od razu pomyślałem, że chcę na nim grać – wspomina Dominik. – Później, gdy poszedłem do szkoły muzycznej, okazało się, że to był jakiś przedwojenny zabytek. Nauczyciele łapali się za głowę, bo w porównaniu ze współczesnymi klarinetami, wszystko było w nim na odwrót!

Tęgo zakupu, być może jednego z najważniejszych w życiu, Dominik dokonał na trzy miesiące przed podjęciem nauki w szkole muzycznej. Sam, bez niczyjej pomocy, uczył się go składać, trzymać i wydobywać z niego dźwięki, opanowywał najprostsze melodie, takie jak „Hej sokoły!”. Okazało się, że – nie licząc drobnych niedociągnięć – nauczył się to robić poprawnie.

Pierwszym nauczycielem Dominika był dobrze znany w powiecie łowickim Jan Dutkiewicz, który nauczył go podstaw muzyki, powtarzał jednak, że nie jest specjalistą od klarinetu. **str. 29**



Dominik Domińczak, zdjęcie z sesji fotograficznej.

RAFAL GLEBOWSKI



Wojciech Witkowski (pośrodku) w trakcie otwarcia swojej wystawy.

Kultura | Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach

Koncert, recytacje i wystawa

Filip Wojciechowski, ceniony nie tylko jako pianista klasyczny, ale również jako muzyk jazzowy, zagrał w niedzielę, 17 maja, w Europejskim Centrum Artystycznym im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

Zagrał między innymi Walca Es-dur op. 18, Nokturn Fis-dur op. 15 nr 2, Etiudę c-moll op. 10 nr 12, Poloneza As-dur op. 53.

Tradycją sannickich koncertów są towarzyszące im występy znanych polskich aktorów, najczęściej recytujących poezję. Tym

razem wystąpił Cezary Żak z refleksyjnymi wierszami księdza Jana Twardowskiego. Sannickim koncertom towarzyszą wystawy malarstwa. Tym razem otwarto w Sannikach wystawę Wojciecha Witkowskiego, malarza z zamiłowania, strażaka i nauczyciela. Maluje on portrety, pejzaże, kwiaty i konie. Techniki, które przeważa-

ją w jego obrazach, to malarstwo olejne, akwarela oraz pastele. Często prowadzi warsztaty i konkursy plastyczne dla dzieci. W maju odbyły się spotkania z uczniami okolicznych szkół. Te malarskie warsztaty zaowocowały kilkudziesięcioma portretami Fryderyka Chopina. One również zostały wyeksponowane podczas niedzielnej imprezy. Malarstwo Wojciecha Witkowskiego można oglądać do 16 czerwca 2015 roku w ECA im. Fryderyka Chopina w Sannikach. **mm**

REKLAMA

bp Sieć Stacji Paliw BP
POSZUKUJE
osób chętnych

do pracy na stanowisko
SPRZEDAWCA STACJI PALIW
na 2 stacje - lokalizacja
Parma i Polesie przy autostradzie A2

OFERUJEMY:

- umowę o pracę w wymiarze 1/2 i pełen etat
- system pracy 8 godzinny

MILE WIDZIANE:

- osoby z min. wykształceniem zawodowym
- wysoką kulturą osobistą
- uczciwe
- odpowiedzialne

CV proszę składać

na adres www.dolaczdozespolutbp.pl
bądź docelowo na stacji

KONTAKT: 784 474 842

302095

Firma Partners **ZATRUDNI** osoby na stanowiskach:

operator wózka widłowego i pracownik magazynowy

Wymagania: doświadczenie min. 1 rok w magazynach wysokiego składowania

brygadziści/ka z możliwością przyuczenia

Kontakt osobisty Łowicz, ul. Katarzynów 17, tel. 46-830-18-00, CV prosimy przesyłać na adres oferta@partnerspol.pl z dopiskiem Łowicz

301714

AUTOKLIMA
„AUTO ELEKTRO”
Dominik Kierzkowski
Łowicz, ul. Blich 24
tel. 602 521 525

ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

301661

BLACHO-MAX
Dębowa Góra koło Skierniewic
tel. 609-064-456, 603-688-060

blachodachówki
blachy trapezowe
od 13 zł - dostępne od ręki lub robione na wymiar
blachy płaskie od 50 zł
wieżby dachowe
dowóz towaru do klienta

301203

WÓJT GMINY ZDUNY INFORMUJE
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zduny został podany do publicznej wiadomości do dnia 2 czerwca 2015 roku

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
ozn. nr ew. 615/3 o pow. 0,0489 ha położonej w Zdunach, PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ

Bliższych informacji udziela pracownik na stanowisku ds. Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Gminy Zduny (pokój nr 7) lub tel. (46) 838-75-78.

301503

ZBIORNIKI NA PALIWO DWUPŁASZCZOWE

Pojemność od 1200 litrów do 5000 litrów z dystrybutorem

KOPER

Piłaszów 18, 99-400 Łowicz
tel. 46 837 13 58, kom. 509 481 799

298815

Nieborów | Noc Muzeów

Po zmroku wszystko wydaje się ciekawsze

Licznik wejść zainstalowany na bramie prowadzącej do nieborowskiego pałacu wybił w nocy, z ostatniej soboty na niedzielę, liczbę 1876. Tyle osób wzięło udział w tutejszej, organizowanej po raz czwarty, Nocy Muzeów.

To o wiele więcej niż początkowo spodziewali się organizatorzy. Grupy zwiedzające pałac trzeba było zwiększyć z 50 do 80 osób, a pawilon majoliki oraz oranżerie i kawiarnię otworzyć wcześniej, by uniknąć kolejek.

Turystów z Łodzi, Warszawy, a nawet Poznania, przyciągnął koncert młodego, utalentowanego twórcy muzyki filmowej, Aleksandra Dębicza, który od samego początku miał dać nietuzinkową oprawę tegorocznej akcji udostępniania muzealnych zbiorów szerokiej publiczności. Muzyka udało się zaprosić za pośrednictwem warszawskiej Opery Kameralnej, z którą współpracę Muzeum w Nieborowie rozpoczęło właśnie w tym roku. Artysta zaprezentował wszystkie utwory ze swojej debiutanckiej płyty Cinematic Piano, która na rynku ukazała się całkiem niedawno, bo 11 maja.

Występ przyjęty został w Nieborowie z dużym aplauzem. Był bis, a na koniec muzyk podpisywał swoją płytę. – Dowiedzieliśmy się o tym koncercie niemalże w ostatniej chwili, przeglądając w internecie program Nocy Muzeów w Łodzi i okolicach. Ze względu na łatwy dojazd, zdecydowaliśmy się skorzystać z okazji. Było warto, koncert był świetny – powiedział nam Paweł Marczał z Łodzi, który do Nieborowa zabrał dwoje swoich przyjaciół.

Po raz kolejny okazało się, że swój urok mają również wnętrza nieborowskiego pałacu i to nawet wówczas, kiedy osoby oprowadzające po nim nie przebiegają się – tak jak to bywało podczas ostatnich Nocy Muzeów – w stroje z epoki. – Jeszcze przed ogłoszeniem programu tegorocznej Nocy Muzeów mieliśmy ogromne zainteresowanie. Co prawda



Występ Aleksandra Dębicza, czyli oryginalna oprawa nieborowskiej Nocy Muzeów.

złożyliśmy, że grupy nie będą liczyły więcej niż 50-70 osób, ale telefonów z pytaniami o możliwość wejścia było do ostatniej chwili tak dużo, że musieliśmy to zwiększyć – mówi Monika

Antczak z Muzeum w Nieborowie. Żeby uniknąć zamieszania, a przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo zbiorów, obsługa muzeum przed wejściem do pałacu wydawała bezpłatne bilety, na

których nabijano godzinę wejścia do obiektu.

Tym, co wpływa na zainteresowanie Nocą Muzeów w Nieborowie, są co roku również pawilon nieborowskiej majoliki oraz

oranżerie. Z wystawą majolikową, otwartą w nowej odsłonie dopiero 30 kwietnia, zapoznawały zwiedzających Małgorzata Burzykowska i Zofia Solak – ceramiczki kontynuujące tradycję wyrobów majolikowych, długoletnie pracownice Muzeum w Nieborowie. Podobnie jak rok temu, organizatorzy otworzyli również starą oranżerie, gdzie można było obejrzeć kolekcję roślin oranżeryjnych. Natomiast w nowej oranżerii przygotowana została prezentacja opowiadająca o historii ogrodowych założeniach w Nieborowie i Arkadii, a także o kolekcjach roślin za czasów Radziwiłłów.

– W Nieborowie ostatnio byłam dawno temu, na szkolnej wycieczce, z której najbardziej zapamiętałam pałacową klatkę schodową, wyłożoną tysiącami charakterystycznych płytek. Dziś już patrzę na to wszystko inaczej i na przykład bardzo zainteresowała mnie technologia majolikowa, to jak dziś wyrabia się te przedmioty. Nie wiedziałam nawet, że tu można nabyć wiernie kopie oryginałów wyrobów sprzed 100 lat – powiedziała nam Maria Banasik z Warszawy. tjs



Lider zespołu Krzysztof Myszkowski.



Roman Ziobro grał podczas koncertu na kontrabasie.

Kultura | Trzeci koncert w ramach cyklu Melancholijne chwile z poezją śpiewaną

W miniony piątek, 15 maja, po godz. 20.00, w po brzegi wypełnionej sali kina Fenix w Łowickim Ośrodku Kultury odbył się już trzeci koncert w ramach cyklu „Czterdzieści”. Tym razem była to poezja śpiewana w wykonaniu Starego Dobrego Małżeństwa.

Wystąpili: lider zespołu od początku jego istnienia, Krzysztof Myszkowski, który śpiewał, grał

na harmonijce i gitarze, Bolo Pietraszkiewicz na gitarach, instrumentach klawiszowych i na cajon oraz Roman Ziobro na gitarze basowej i kontrabasie.

Muzycy zaprezentowali publiczności zarówno utwory bardzo stare, niemalże kultowe, jak i te z najnowszej, wydanej w tym roku płyty „Kompresja ciszy”. mm

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych**
dr n.med. Michał Rogoziński spec. chirurg – wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n.med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda**
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
RECEPTY ze zniżką z NFZ DRUGIE OKULARY GRATIS!
Łowicz, ul. KURKOWA 3

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK.MED. **Michał Rogowski-Tylman**

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. **JACEK PEŁKA**

Asystent
w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

lek. med. **Leszek Sobczyński**
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

NOWY GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ
Art-Well
mgr **Artur Sadowski**

Masaże: lecznicze i relaksacyjne

Modelowanie sylwetki:
• podcierwienie POWER SLIM
• elektrostymulacja mięśniowa BOTT

Łowicz, ul. Armii Krajowej 38
tel. 724-882-458
Możliwy dojazd do Klienta

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Kultura

Koncert dla wszystkich mam

W niedzielę, 24 maja, w sali widowiskowej ŁOK, od godz. 14.30 będą trwały występy artystyczne dla wszystkich mam, które chciałyby swoje święto spędzić blisko kultury. Najpierw odbędzie się koncert Społecznego Ogniska Muzycznego, w którym weźmie udział aż 35 uczniów, którzy zagrają utwory muzyki rozrywkowej i klasycznej. Grać będą na skrzypcach, gitarach, akordeonie, fortepianie, klarnecie i instrumentach klawiszowych elektronicznych.

Następnie, o 16.00, występ dażą „Koderki”. Zespół prezentował będzie przede wszystkim muzykę i tańce łowickie, dla okraszenia pojawiają się jednak także suity śląskie. Co ciekawe, „Koderki” zaprezentują także publiczności część utworów z najnowszej płyty, która wydana zostanie w ilości 1000 egzemplarzy w czerwcu. Wstęp na koncert jest wolny. mm

Łowicz

Festiwal Fortepianowy już po raz dziesiąty

W piątek, 22 maja, od godz. 9.30, w Szkole Muzycznej przy ul. Mickiewicza rozpoczyna się przesłuchania Festiwalu Muzyki Fortepianowej w Łowiczu. Organizatorem jest Samorządowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Łowiczu i Niepubliczna Szkoła Muzyczna I i II stopnia.

Tegoroczna edycja jest dziesiąta. Weźmie w niej udział 45 uczestników z 17 szkół z regionów: łódzkiego, mazowieckiego i wielkopolskiego. Koncert laureatów oraz wręczenie nagród zwycięzcom zaplanowano w sali koncertowej szkoły o godz. 18.00. mwk

Ludzie | Dominik Domińczak – klarnecista z Łowicza

Młody, zdolny i ambitny

dokończenie ze str. 27

Potem pieczę nad talentem młodego muzyka objął Jacek Grochocki. Jak mówi sam Dominik – nauczycielom zawdzięcza to, że zawsze prowadzili go bardzo świadomie. Mówili mu, że do folkloru może zawsze wrócić, ale przede wszystkim powinien opanać technikę grania klasycznego.

Później w miejsce Jacka Grochockiego przyszedł Robert Stefański, już wtedy związany z Akademią Muzyczną im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi, w której Dominik uczy się od 2013 r. do dzisiaj. Wcześniej ukończył też Zespół Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Łodzi, gdzie jego nauczycielem był Ryszard Ryczel – jeden z największych w Polsce autoritetów w dziedzinie klarnetu.

Mamo, udało się!

– Właściwie już w wieku 13 lat wiedziałem, że chcę być muzykiem i to jest moja droga życiowa – mówi Dominik. – Jeżeli przez krótki czas miałem jeszcze jakieś wątpliwości, to tylko takie, czy będę grał na klarnecie, czy może jednak, jak tata, na akordeonie. Szybko jednak postawiłem wszystko na klarnet i już tego nie zmienię. Wyszło na to, że na festiwalach akordeonowych też grywam, w duecie z Olkiem Stachowskim. Nigdy nie żałowałem, że wybrałem sobie tę drogę, chociaż nie było to takie łatwe, kiedy po szkole koledzy stali u mnie pod oknem, żeby wyciągnąć mnie na piłkę, a ja zostawałem ćwiczyć gamy i pasażę.

Jak sam klarnecista wspomina, najtrudniej było kiedy uczył się w Technikum Informatycznym na Blichu. Często zaczynał lekcje w technikum o godzinie 7.30, od razu po nich szedł do szkoły muzycznej, gdzie uczył się do 21.00.

Do tego zajęcia z języka angielskiego, ćwiczenia i już wtedy liczne wyjazdy na konkursy i koncerty poza Łowiczem. – To technikum to było za dużo, ale wiedziałem, że w zawodzie muzyka różnie bywa, trzeba było mieć w razie czego jakieś zabezpieczenie – mówił. – Nie czułem jednak w ogóle tych informatycznych zagadnień, męczyłem się. A jeszcze namawiano mnie w szkole do grania w „Blichowiakach”. Sam bardzo chciałem, odradzali mi to jednak nauczyciele, mówiąc, że nie mogę brać na siebie zbyt wiele.

Tym, co wyróżnia Dominika od większości klarnecistów, jest umiejętność czystego grania, przy równoczesnym łapaniu oddechu. Jest to coś, czego nie potrafią nawet jego profesorowie, a do niedawna nie umiał tego prawie nikt. Dopiero w ostatnich latach, po rozpowszechnieniu się podręczników i wykładów na ten temat, obserwujemy zwiększenie się liczby klarnecistów grających i oddychających w ten sposób. Skąd u Dominika ta umiejętność?

– Miałem 15, może 16 lat – opowiada Dominik. – Przyjechał do nas 20-latek z Anglii, wielki talent klarnetu, który grał



– Właściwie już w wieku 13 lat wiedziałem, że chcę być muzykiem. Jeżeli przez krótki czas miałem jeszcze jakieś wątpliwości, to tylko takie, czy będę grał na klarnecie, czy może jednak, jak tata, na akordeonie.



Dominik Domińczak ma już na koncie wiele sukcesów, specjalści wieszczą mu kolejne.

„Lot trzmiela” cały czas łapiąc oddech, co wielu profesorów uznało wręcz za niemożliwe. Usłyszałem jednak, że da się to jakoś wyćwiczyć, używając do ćwiczeń oddechowych wody. Nie miałem podręcznika, ale uparłem się. Po trzech godzinach spędzonych w łazience, po wielu próbach i błędach, w końcu wy dobyłem z klarnetu jeden dźwięk, jednocześnie biorąc oddech. Cały mokry od stóp do głów zawołałem z dumą: „Mamo, udało się!”.

Grał pod okiem najlepszych

Lista sukcesów młodego klarnecisty z Łowicza jest długa. Zaczęło się od wyróżnienia na VI Płońskim Festiwalu w 2006 roku. Później już w każdym roku zdobywał nagrody i wyróżnienia – indywidualnie, w duecie i z zespołem, w muzyce klasycznej, kameralnej, orkiestrowej i folklorystycznej, w Polsce i za granicą, od ekspertów i od publiczności. Ma nawet na koncie specjalne wyróżnienie za eksperymentalny akompaniament. Sam szczególnie sobie ceni przynależność do Młodej Polskiej Filharmonii, zrzeszającej najzdolniejszych polskich instrumentalistów. Został do niej przyjęty z pominięciem przesłuchania.

Miał okazję grać pod okiem najwybitniejszych klarnecistów

świata: Philippe'a Cupera, Mariano Reya, Elizabeth Crawford, Andrzeja Godka czy Romana Widaszka. Występował też u boku artystów sceny muzycznej i teatralnej: Michała Znanieckiego, Wojciecha Malajkata, Jerzego Artysza, Adama Klocka, Grzegorza Wierusa czy Marcina Wolniewskiego. – „Mimo młodego wieku Dominik jest muzykiem wszechstronnym – pisał o nim dr hab. Jan Jakub Bokun z Akademii Muzycznej we Wrocławiu. – Jego temperament, wyobraźnia dźwiękowa, znajomość literatury muzycznej, inteligencja oraz poziom wrażliwości pozwalają mu prezentować wykonywane dzieła na wysokim poziomie”.

Jego oberki i kujawiaki

Od 2010 roku Dominik związany jest z Regionalnym Zespołem Pieśni i Tańca Boczeki Chełmońskie i zawsze bardzo żałuje, kiedy ogólnopolskie czy międzynarodowe występy uniemożliwiają mu występowanie z nimi. Nie może sobie darować, że nie będzie go w najbliższą niedzielę na 40-lecie zespołu, które akurat zbiega się z konkursem we Włoszkowicach.

Grał w życiu nie tylko z Boczkami Chełmońskimi, ale też z szeregiem innych regionalnych zespołów ludowych. Był też członkiem Młodzieżowej Orkiestry Folklorystycznej, która działała równoległe przy Miejsko-Strażackiej Orkiestrze Dętej. Przez pewien czas, kiedy z prowadzenia kapeli zrezygnował Jan Dutkiewicz, to właśnie Dominik podjął się jej reaktywacji. Później zespół prowadził Janusz Kaźmierczak, którego Dominik również bardzo ceni. – Tacy ludzie jak pan Dutkiewicz czy pan Kaźmierczak najlepiej potrafili wydobyć z folkloru łowickiego to wszystko, co jest w nim najbardziej niepowtarzalne, co wyróżnia go od muzyki

Zakopanego czy innych regionów – mówi Dominik.

Jak się okazuje, granie folkloru jest dla Dominika swego rodzaju odskocznią od bardziej klasycznego repertuaru, jaki jest od niego wymagany na studiach. – Są takie okresy, zwłaszcza w październiku, na początku roku akademickiego, kiedy czuję przesyty ćwiczeniami – mówi. – Gram to, czego ode mnie wymagają, ale myślę sobie: jejkuj, jak bym teraz sobie pograł „moje” oberki i kujawiaki!

Niewygodne pytania

Ze wszystkich pytań Dominik, tak jak wielu muzyków, najbardziej nie lubi jednego – „Ile czasu dziennie poświęca pan na grę?”. Jak mówi – nie odpowie na nie, ponieważ kiedy gra, to nie liczy czasu. Może jednak powiedzieć, że jest to minimum 3 godziny w domu, a kiedy ma zajęcia na akademii, jest to minimum 5 godzin. Do tego dochodzi jeszcze słuchanie muzyki, które jest przyjemnym, ale jednak czasochłonnym obowiązkiem dla studenta Akademii Muzycznej.

Dość czasu pochłaniają koncerty. Teraz, kiedy gra w duecie z Aleksandrem Stachowskim, ofert jest jeszcze więcej, telefonów wciąż dzwonią. – Połączenie klarnetu z akordeonem jest bardzo cenne, dlatego mamy z Olkiem tak dużo ofert – wyjaśnia Dominik. – Wiąże się to z tym, że jest to połączenie uniwersalne, nadaje się zarówno do grania Bacha, Piazzolli, jak i muzyki ludowej.

O finansach też nie lubi mówić, ale to nieodłączna część życia muzyka. Koszty wyjazdów często przekraczają wysokość nagród. Stypendium, choć atrakcyjne, nie wystarcza na pokrycie wszystkich potrzeb. – Przede wszystkim muszę sobie kupić klarnet, a na poziomie, na jakim chcę grać, taki za 6.000 zł to absolutne minimum – mówi Dominik. – Na razie mam tylko jeden profesjonalny klarnet, gram na nim od 4 czy 5 lat. Kiedy weź go do najlepszych serwisów, zawsze słyszę: „Boże, jaki on zużyty! Ile ty, człowieku, musisz na nim grać?!”. tm

REKLAMA

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

NFZ

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h • ortodoncja
• chirurgia szczękowa • stomatologia zachowawcza • protetyka
• stomatologia estetyczna • leczenie kanałowe pod mikroskopem
• leczenie wad wymowy!!! • wybielanie zębów laserem!!!

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!! Abrazja powietrzna!

HOLLYDENT

DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI

Leczenie powikłań i trudnych przypadków
Uśmierzanie bólu gazem rozwesalającym

DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ

GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Urszula Maciagowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

- umowa z NFZ
- wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

Pracownia protetyczna

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski

PROTEZY - NAPRAWY

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

LARYNGOLOG
Jarosław Czapała

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA
SKIEROWANIE NFZ
ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

Ortodoncja

aparaty stałe, ruchome, pełen zakres ustug

Sedacja Wziewna

To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe
Protezy elastyczne
Korony cyrkonowe
Leczenie laserem

Kocierzew | „W książkowej rodzinie” już wydane

Książka o gminie ujrzała światło dzienne

Mini monografia pt. „Gmina Kocierzew Południowy. W książkowej rodzinie” została wydana w nakładzie 1500 sztuk, ma na okładce widok z lotu ptaka jednej z gminnych wsi.

Materiały do publikacji zbiera- ne były prawie rok. Jej wydawcą jest Zakład Wielobranżowy „Poli- grafia” Kacprzak s.j., a autorami są przewodnik PTTK Zdzisław Kry- ściak i grafik Jacek Rutkowski, z którymi współpracowała Lucy- na Sierota. Wstęp napisała wójt Agnieszka Wojda. W środku, na 132 stronach, znajduje się około 150 niepublikowanych fotografii archiwalnych ze zbiorów prywat- nych mieszkańców gminy.

– Pomysłodawcą stworzenia książki był poprzedni wójt Kocierzewa Grzegorz Stefański. Nie uwzględnił on jednak kosztów wydania publikacji w budżecie na rok 2015, pozostawiając tę decy- zję kolejnemu wójtowi. Ja, uchwa- lając budżet na przełomie stycz- nia i lutego tego roku, wpisałam



Portret fotograficzny, szczególnie na początku minionego stulecia, był dla mieszkańców podłowickich wsi czymś bardzo cennym i wyjątkowym.

w niego realizację projektu – mó- wiła w rozmowie z nami obec- na wójt gminy Agnieszka Wojda, a Lucyna Sierota, która współ- pracowała z Kryściakiem i Rut- kowskim, dodała: – Na przełomie stycznia i lutego ustalaliśmy, co ma być w publikacji. Ważne było dla nas, aby w książce była ukaza- na i historia gminy, i najważniej- sze w niej miejsca, nie chcieliśmy także zapomnieć o mieszkańcach, którzy kultywują tradycję i folklor.

O znaczeniu umieszczonych w albumie fotografii Rutkowski opowiadał nam tak: – Portret foto- graficzny, szczególnie na po- czątku minionego stulecia, był dla mieszkańców podłowickich wsi czymś bardzo cennym i wyją- tkowym. Kiedyś zdjęcia robio- no tylko na wielkie okazje takie jak śluby, chrzciny czy komunie. Wymagało to wyjazdu do mia- sta i poniesienia często dość wy- sokich kosztów za samo zrobie- nie fotografii. Zdarzało się wtedy, że fotografowano się raz w życiu. Opracowane przez nas archiwa- lia dowodzą, że strój ludowy był powszechnie obecnym w życiu miejscowej ludności, noszonym z elegancją i godnością. Zdjęcia, które wspólnymi siłami zgroma- dziliśmy, to największa wartość książki, która jest poniekąd albu-



Pierwsza Komunia Święta w parafii kocierzewskiej, lata 50. XX w.

mem rodzinnym, bo wiele osób znajdzie w nim fotografie swoich dalszych lub bliższych krewnych. Stąd też tytuł publikacji: „W księ- żkowej rodzinie”.

Książka bogata w wiele ciekawych treści

Na pierwszych stronicach al- bumu przeczytać można kilka słów wstępu od obecnego wój- ta Agnieszki Wojdy, która pisze w nim między innymi o funkcyj- nujących w gminie zespołach lu- dowych, o realizowanych inwe- stycjach i o tym, że gwarantem pomyślnego rozwoju gminy jest współdziałanie zarówno samo- rządu jak i mieszkańców, wspól- na ich praca i zaangażowanie. Dalej

zawarte mamy informacje ogóln- e o gminie, wiadomości o jej przynależności administracyjnej, symbole samorządowe, informac- je o parafii i kościołach, krótkie opisy wszystkich sołectw ze zdję- ciami krzyży i kapliczek, które się w nich znajdują. Kolejny ele- ment, bardzo ciekawy i robiący duże wrażenie na czytelniku, to kilkanaście zdjęć z lotu ptaka zro- bionych z parolotni. Mieszkańcy mogą na nich odnaleźć swoje do- mostwa.

Osobny dział stanowią w książ- ce karty opatrzone tytułem „Miej- sca, które warto odwiedzić”, a w nim między innymi Muzeum Ludowe w Sromowie, dwory w Boczach i w Osieku, pomniki

i cmentarze, strony poświęcone twórcom ludowym, rzeźbie, haf- towi, wycinankom. Możemy zna- leźć w publikacji także kilka cie- kawych faktów dotyczących stroju kocierzewskiego, który wyraźnie różni się od łowickiego np. uło- żeniem pasów. W tkaninach ko- cierzewskich bowiem widniały szerokie, około 40-42 cm pasy tła i także szerokie, sięgające nawet 50 cm wielobarwne brązki. Po- nadto w okresie Wielkiego Postu czy Adwentu i uroczystości żałob- nych występowała w strojach ko- cierzewskich barwa czarna prze- plataną z szafirową lub fioletową.

Najbardziej interesującym i war- tościowym fragmentem albumu jest część zawierająca reprodukcje



Okładka książki „Gmina Kocierzew Południowy. W książkowej rodzinie”.

wielu rodzinnych fotografii robio- nych na różne okazje. Ciekawe są także notki biograficzne pocho- dzących z gminy Kocierzew za- służonych, uczonych i artystów takich jak np.: malarz Marcello Bacciarelli, Józef Chełmoński czy Wiesław Chrzanowski. Na końcu wymienieni zostali radni, wójtowie, skarbnicy i sekretarze.

Ogółem album zawiera wiele ciekawostek, a wśród nich tak- że zdjęcie interesującego artefaktu w postaci pistoletu żołnierza GL Józefa Malejki z Jeziorka. Broń za pośrednictwem Jacka Rutkow- skiego trafiła przed lata do zbiorów Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Właści- ciel broni został rozstrzelany na Blichu 23 maja 1943 r. w grupie dziesięciu zakładników, była to zemsta okupanta za zniszcze- nie urządzeń łowickiej młeczarni.

Ta książka to nie koniec, jak mó- wił w rozmowie z nami Jacek Rut- kowski: – Jest to seria, więc szuka- my informacji o całym regionie z myślą o jej kontynuacji, w celu przybliżenia dziejów i współ- czesnego oblicza gmin z terenu całego powiatu łowickiego. mm



Danuta Błażejczyk powiedziała, że Galeria Browarna to niezwykle miejsce i obiecała, że będzie do Łowicza wracać.

Łowicz | Wystawa i koncert w Galerii Browarna

Gwiazdą spotkania Danuta Błażejczyk

Prace plastyczne dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych z powiatu łowickiego można było oglądać 12 maja w Galerii Browarna w Łowiczu. Podczas wystawy z krótkim recitalem wystąpiła wokalistka Danuta Błażejczyk.

Prezentowane prace brały wcześniej udział w konkursie „Sprawni niepełnosprawni” organizowanym przez Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy sami” z siedzibą w Parmie. Pokazywały one, że niepełnospraw- ność nie może być barierą nie do przejścia na drodze do samore-

alizacji. Prezentowano zarówno płaskie obrazy, jak i dzieła prze- strzenne, bardzo różne były ich formy. Wszyscy uczestnicy otrzy- mali dzisiaj dyplomy za udział w konkursie.

Gwiazdą spotkania była Danu- ta Błażejczyk. Wokalistka, która w swojej bogatej karierze wystę-

powała z największymi postacia- mi polskiej piosenki, prezentowała głównie radosne i optymistycz- ne piosenki ze swojego repertu- aru, zaś zwieńczeniem występu było „What a Wonderful World” Louisa Armstronga. Wokalistce udało się nawiązać dobry kontakt z publicznością, w której wię- kszść stanowili autorzy prezento- wanych prac i ich opiekunowie. Słuchacze śpiewali i klaskali wraz nią. Artystka namówiła nawet po- sła Artura Dunina do zaśpiewania wraz z nią w duecie. Ten przyznał, że jeśli chodzi o śpiewania pu- blicznie, był to jego debiut.

Danuta Błażejczyk chętnie odpowiadała też na pytania pu- bliczności. Można było się do- wiedzieć na przykład, że mi- łością do śpiewu zaraziła się... w brzuchu matki. – Moja mama była przedszkolanką i bardzo dużo śpiewała, muzykalny był też mój tata, który grał chyba na każdym instrumencie – mó- wiła. Powiedziała też, że bardzo lubi jazdę samochodem, ale pod warunkiem, że słucha w nim muzyki klasycznej, ponieważ ta prezentowana przez większość stacji radiowych za bardzo dzia- ła jej na nerwy. tm

REKLAMA

Urolog
lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii
konsultacje lekarskie z badaniami USG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii
konsultacje lekarskie
badania EKG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ stawów
▪ bioder niemowlęcia
▪ jamy brzucha ▪ ślinianek
▪ układu moczowego
▪ węzłów chłonnych
▪ macicy i przydatków
▪ Doppler tętnic i żył
MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

NOWO OTWARTY GABINET Ginekologiczny
Anna Kowalska
czynny: wtorki w godz. 16-18
Główno ul. Kopernika 19
(Centrum Medyczne Remedium)
zapisy: tel. 600-379-274
www.znanylekarz.pl

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
PORADY OKULISTYCZNE
dr Natalia Skuza
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi
przyjmuje w piątki od 15:30

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8,
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
ONKOLOG
dr Sylwia Pogoda-Złotkowska
Specjalista onkologii klinicznej szpitala im. M. Kopernika w Łodzi
przyjmuje w soboty od 11:00

Dr n. med.
ANNA KIERUS
Gabinet kardiologiczny:
Łowicz
Świętojańska 1/3B, I p.
Piątek od godz. 16-tej
tel. 46 837 34 60
571 399 489

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

Łowicz | Dyskusyjny Klub Książki

O żywej dyskusji, która przerodziła się w dysputę filozoficzną

Piąte już spotkanie miłośników książek odbyło się w czwartek, 14 maja, w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu z okazji „Tygodnia Bibliotek”.

Tym razem, przy kawie, herbacie i ciastkach panie omawiały książkę Elizabeth Gilbert pt.: „Jedź, módl się, kochaj”.

Marianna Narewska, pracownik biblioteki i koordynatorka koła, opowiedziała najpierw krótką biografie autorki utworu, by później mogła rozwinąć się żywa dyskusja, która przerodziła się w dysputę filozoficzną nad sensem życia, cierpienia, tego co wywołuje w nas radość i co ją odbiera.

Autorka książki rozstaje się z mężem, bierze rozwód i poświęcając wszystkie swoje środki wyjeżdża w roczną podróż do Indii, Włoch i Indonezji. W państwach



Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki poprowadziła Marianna Narewska.

tach, w religii, jedzeniu i jak się później niespodziewanie okazuje, nowej miłości, szuka i odnajduje sens swojego życia. Jej historia

skłoniła czytelniczki koła do refleksji nad własnym życiem. Padły sformułowania typu: – Nasza bohaterka odnalazła szczęście w pomaganiu innym. Tak samo jest z nami, to samo jest w naszej religii, czy: – Warto skupić się na teraźniejszości, nie ma sensu rozpamiętywać przeszłości, rozdrapywać starych ran, bo to nic nie zmieni. Kiedy mi zmarła mama, którą przez ostatnie miesiące życia non stop się zajmowałam, nie mogłam się otrząsnąć. W nocy słyszałam jak mnie woła, biegałam do jej pokoju, mimo, że tam już nikogo nie było. Dopiero kiedy wyjechałam, na krótko, bo na dwa tygodnie, to wszystko się uspokoiło. Nabrałam dystansu. Przestałam słyszeć głosy w nocy. Rozumiałam doskonale autorkę książki. Wyjazd i zapomnienie o przeszłości to czasem jedyną rozwiązaniem, by można było dalej normalnie żyć. mm

Łowicz | Spotkanie z twórczością Rybackiego

Wieczór literacki

W związku z ogłoszeniem z inicjatywy PTTK roku 2015 „Rokiem Karola Rybackiego” – dla upamiętnienia rocznicy śmierci tego zasłużonego drukarza, wydawcy tygodnika „Łowicznanin”, literata i społecznika przez ponad 50 lat związanego z Łowiczem, co jakiś czas odbywają się przedsięwzięcia upamiętniające jego postać.

Tym razem Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział w Łowiczu, Łowicki Ośrodek Kultury i Muzeum w Łowiczu zachęcają do udziału w „Wieczorze Literackim Karola Rybackiego”, który odbędzie się 7 czerwca, o godz. 18.00, w sali barokowej Muzeum w Łowiczu.

W trakcie jego trwania, zaproszeni Łowiczanie, reprezentujący różne środowiska, odczytają fragmenty twórczości Karola Rybackiego. Pojawiają się zarówno akcenty humorystyczne, jak i komentarze polityczne. Nie zabraknie fragmentów „Przemów wesołych i pogrzebowych dla domowego użytku”, „Księżanki Zo-

chy” czy publikacji z tygodnika „Łowicznanin”. Spotkanie będzie miało na celu przede wszystkim ukazanie Karola Rybackiego jako pisarza. Póki co członkowie PTTK nie zdradzają nazwisk osób, które zaprosili do odczytania fragmentów publikacji, chcąc, aby pozostały one niespodzianką. Nadmienimy tylko, że wśród nich pojawiają się też nasi reporterzy. Literackie smaczki będą okraszone przerywnikami w wykonaniu członków Łowickiej Orkiestry Kameralnej.

Wstęp jest bezpłatny i ma na celu promowanie postaci, która na stałe zapisała się na kartach Łowicza, w 80. rocznicę jej śmierci.

Wieczór literacki ma być częścią szerszej zakrojonej akcji, upamiętniającej postać Karola Rybackiego. Podczas tegorocznej „Nocy Muzeów” Łowiczanie brali już udział w grze przestrzennej „Podróż po Łowiczu z przeszkodami” według projektu Rybackiego.

– Cieszymy się, że dzięki naszemu wydarzeniu ludzie zaczynają interesować się, kim jest, do niedawna nieznanym im Karol Rybacki – mówił w rozmowie z nami Zdzisław Kryściak, przewodnik PTTK. aa

Łowicz | Lekarz literat o swojej twórczości

Na zakończenie ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, podczas którego biblioteki organizowały spotkania z pisarzami, konkursy itp., Miejska Biblioteka Publiczna im. A.K. Cebrowskiego gościła 14 maja lekarza literata z Łowicza, Zbigniewa Kostrzewę. Opowiadał on o swojej twórczości oraz czytał jej fragmenty grupie uczniów z I LO w Łowiczu. Bibliotekarze przygotowali ponadto mini wystawę książek i publikacji autora, które są w księgozbiorniku MBP. mak

Łowicz | Ostatni akcent Tygodnia Bibliotek

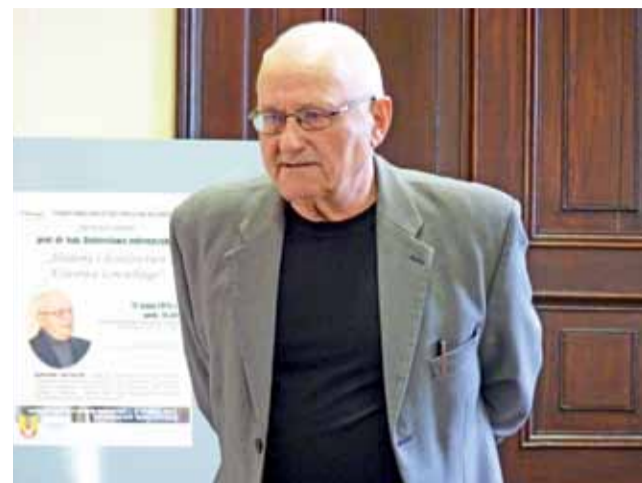
Książak oczami prof. Jędrzejczyka

Około 20 osób uczestniczyło w miniony piątek w wykładzie w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu, poprowadzonym przez pochodzącego ze Zdun prof. Dobiesława Jędrzejczyka.

Autor książek i artykułów z zakresu myśli geograficznej, urbanistyki czy filozofii miasta, mimo, że nie jest z wykształcenia historykiem, opowiedział o historii i dzieństwie Księstwa Łowickiego.

Książak, według prof. Jędrzejczyka, był osobą, w której główne ostoje polskości, czyli Kościół i ruch narodowy, ukształtowały patrzenie na świat przez pryzmat własnego gospodarstwa, które jest wartością najwyższą.

Profesor wielokrotnie zaznaczał także, że kultura to nie przebranie się w kieckę czy welniak, ani wywieszenie baneru na Zduńskiej. Kulturę stanowią natomiast święta z kościelnego kalendarza, bo do XVIII wieku państwo było



Prof. Dobiesław Jędrzejczyk opowiada o cechach prawdziwego Książaka zgromadzonym na wykładzie słuchaczom.

ściśle połączone z kościołem, co silnie wpłynęło na kulturę, oraz najważniejsze – gwara, czyli księżacki język. – Język stanowi kulturę duchową naszego regionu. Jest największym wynalazkiem cywilizacji, narzędziem komunikacji społecznej, jest nawet ważniejszy niż krew. To niepiśmienna,

mówiona kultura, a my, Księzacy, powinniśmy o naszą własną gwara wyjątkowo dbać. W tej chwili bowiem język księżacki to język martwy, a przecież łowickie pieśni to ludzkie dramaty mówione gwara, to opowieści zawierające niesamowity ładunek emocjonalny i piękne, dostojne słowa. mm

Łowicz | Wykład historyczny w ZK

O żołnierzach niezłomnych i katowniach UB

W Zakładzie Karnym w Łowiczu kontynuowany jest cykl „Z najnowszej historii Polski na ty”, współorganizowany przez jednostkę wraz z łódzkim oddziałem Instytutu Pamięi Narodowej. Tym razem do osadzonych przyjechała dr Joanna Żelazko.

Jej wykład dotyczył procesów żołnierzy drugiej konspiracji przed Sądem Wojskowym. Prelegentka omawiała w jaki sposób procesy żołnierzy niezłomnych były z góry ustawiane,

z pominięciem wszelkich obowiązków praw. Osadzeni mogli na wyświetlaczu obejrzeć kopie protokołów przesłuchań i wyroków. Zwróciła też uwagę na nieludzkie warunki odbywania wyroków w czasach największego nasilenia represji komunistycznego reżimu. Pokazywała zdjęcia więźni, cel i karcerów. Wreszcie, omówiła sylwetki i życiorysy wybranych żołnierzy niezłomnych, chociażby członków organizacji Wolność i Niezawisłość.

Osobną część wykładu poświęcono była wątkom z historii regionalnej Łowicza i okolic, przede wszystkim harcerskiej akcji odbicia z więzienia przy Kurkowej Andrzeja Fereta ps. „Cyfra” oraz kilkudziesięciu więzionych tam ludzi. Kolejny wykład z cyklu planowany jest na czerwiec. Jego tematem będzie postać „Kapitana Z24” (prawdopodobnie – Zygmunt Lercel). Był to były żołnierz, zdrajca i agent pracujący dla Sowietów, który walczył przyczynił się do zdekonspirowania Konspiracyjnego Wojska Polskiego i aresztowania Stanisława Sojczyńskiego „Warszyca”. Działalność „Kapitana Z24” była dla Zygmunta Nienackiego główną inspiracją przy pisaniu powieści „Worek judaszów”. tm

REKLAMA

GABINET „ALEXANDER-MED”

AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY

mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FALA UDERZENIOWA**
- MASAŻ - KRIOTERAPIA**
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA**
- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle stawów
- szyi i barków

- materace i poduszki przeciwodleżynowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- pieluchomajtki
- wózki inwalidzkie
- rajstopy przeciwzylakowe

OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

CZYNNE: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

REKLAMA

DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Chcesz schudnąć?

Potrzebujesz wsparcia?

Dla Ciebie 27 maja o 18⁰⁰

WARSZTATY pozytywnego ODCHUDZANIA

Łowicz, Klub Wellnes,
tel. 696 227 297

dr n. med. KRZYSZTOF SZRAM
spec. położnictwa i ginekologii

- operacje - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu - Szpital Medeor i Salve w Łodzi
- laparoskopie - torbiele jajników, endometrioza, mięśniaki
- histeroskopie - polipy i mięśniaki macicy
- operacje wypadania narządów rodnych
- leczenie nietrzymania moczu
- leczenie niepłodności
- prowadzenie ciąży i porodu

Umawianie wizyt
601-372-551

GŁOWNO
poradnia przy szpitalu WSiNF

STRYKÓW
ul. Kopernika 29a

Gabinet REHABILITACJI Alchemia Ruchu

- bóle kręgosłupa
- dyskopatie
- rwy
- nerwobóle

REHABILITACJA: ortopedyczna, pourazowa, w sporcie, igłoterapia

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 42 (Dom Nauczyciela), tel. 607-171-166

OKULISTA

lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET NEUROLOGICZNY

dr n. med.
EWA GUZOWSKA -BARTNIAK
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817

CZYNNE: śr. 16-17, sob. 11-12

SPECJALISTA W DZIEDZINIE
PODOLOGII

mgr Joanna Pęczkowska

- pielęgnacja stopy cukrzycowej
- zakładanie klamer metalowych i plastikowych
- rekonstrukcja płytki paznokciowej
- opracowanie wrastających paznokci
- usuwanie nagniotków, modzeli i odcisków

PRZYJMUJE PIĄTKI OD 16.00

ARS MEDICA Przychodnia
Lekarzy Specjalistów
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46/8373832, 46/8162040

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg

Bożena Kosiorek

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

Ogłoszenia

CZWARTEK 21 maja 2015 | NR 21

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Autokup: 1 zł za 1 kg, wszystkie, tel. kom. 888-460-461.

■ Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

■ Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.

■ Auto kupię. Najlepsze ceny, tel. kom. 690-255-863.

■ Auto skup, atrakcyjne ceny, tel. kom. 662-611-748.

■ Dostawcze, tel. kom. 725-361-836.

■ Kupię każde auto, tel. kom. 690-694-705.

■ Kupię każde auto, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. kom. 501-032-036.

■ Kupię samochód osobowy sprawny lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.

■ Skrzynie biegów, Polonez: silnik, skrzynia 1.8, 2.0 Opel, VW, Mercedes 190, 124, sprawne, wyeksploatowane, tel. kom. 512-476-760.

■ Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.

■ Skup powypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.

■ Toyotę, Mercedesa, tel. kom. 725-562-998.

■ Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rządno 13, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

■ ALFA ROMEO 146, 1997 rok, tel. (46) 838-21-85.

■ AUDI 80, 1.8 S benzyna+gaz, 1989 rok, tel. kom. 502-404-048.

■ AUDI A3, benzyna, 2000 rok, klimatronik, 5-drzwiowy, alusy 16", zadbany, tel. kom. 502-601-898.

■ AUDI A4, 1997 rok, tel. kom. 790-351-091.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 2005 rok, kombi, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, 18.800 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ BMW 320D E46, 2003 rok, bogate wyposażenie (możliwość zamiany na mniejszy), 12.800 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ CITROËN Berlingo, 1.9, 2001 rok, tel. kom. 790-351-091.

■ CITROËN Berlingo, 2.0 HDI, 2001 rok, stan bdb., multispace, tel. kom. 601-977-893.

■ CITROËN Xsara, 1.6, 2002 rok, tel. kom. 505-660-707.

■ DAEWOO Lanos, 1.6 16V gaz, 2000 rok, klimatyzacja, tel. kom. 604-392-876.

■ DAEWOO Lanos, 2000 rok, klimatyzacja, wspomaganie, tel. kom. 790-351-091.

■ DAEWOO Tico, 1998 rok, stan dobry, tel. kom. 693-423-284, po 16.

■ FIAT 126p, 2000 rok, tel. kom. 603-577-218.

■ FIAT 126p, 1998 rok, stan bdb., tel. kom. 696-425-214.

■ FIAT Brava, 1.4, 1996 rok, tel. kom. 782-669-469.

■ FIAT Grande Punto, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ FIAT Palio Weekend, 1.2, 2003 rok, tel. kom. 692-606-026.

■ FIAT Panda, 2004 rok, tel. kom. 603-103-174.

■ FIAT Panda, 2003 rok, 140.000 km, stan dobry, tel. kom. 789-319-421.

■ FIAT Punto, 1.2, 2005 rok, tel. kom. 663-975-197.

■ FIAT Punto, 1.2, 1996 rok, tel. (46) 838-85-20, po 20.00.

■ Fiat Punto II, 2001 rok, tel. kom. 603-872-897.

■ FIAT Punto, 1999 rok, rejestracja ważna do maja 2016 roku, tel. (42) 719-35-78.

■ FIAT Seicento, 900 gaz, 1998 rok, tel. kom. 880-353-819.

■ FIAT Seicento, 900, 2000 rok, tel. kom. 604-392-876.

■ FIAT Seicento, 1.1, 2003 rok, tel. kom. 604-392-876.

■ FIAT Seicento, 2001 rok, stan bdb, tel. kom. 514-817-137.

■ FORD Fiesta, 1250, 2008 rok, tel. kom. 504-772-768.

■ FORD Fiesta, 1997 rok, tel. kom. 602-595-254.

■ FORD Focus, 1.6 16V, 2002 rok, srebrny hatchback, tel. kom. 605-040-624.

■ FORD Galaxy, 1.9 TDI, 1999 rok, tel. kom. 665-219-486.

■ FORD Mondeo, 1997 rok, tel. kom. 889-794-090.

■ FORD Mondeo, 2001 rok, tel. kom. 781-120-624.

■ FORD Mondeo, 2005 rok, kombi, stan bdb, tel. kom. 608-412-079.

■ FORD Mondeo, 1.8, benzyna, 2000 rok, sedan, tel. kom. 501-154-245.

■ HONDA Civic, 1.7 D, 2004 rok, wersja sport, 3-drzwiowy, tel. kom. 501-154-245.

■ KIA cee'd, 1.6 diesel, 2008 rok, 154.000 km, tel. kom. 663-531-505.

■ LUBLIN, 1999 rok, tel. kom. 695-533-362.

■ MAZDA 323, 2.0 TD, 2000 rok, tel. kom. 696-425-214.

■ MAZDA 323F benzyna/gaz, 1997 rok, tel. kom. 530-131-020.

■ MAZDA 323F, 1.5, 1996 rok, stan dobry, cena do uzgodnienia lub zamienię na mniejszy, tel. kom. 693-398-561.

■ MERCEDES 313 Sprinter, 2002 rok, 3 miejsca, ABS, tel. kom. 601-272-521.

■ MERCEDES A, 2.0 D, 2005 rok, tel. kom. 504-094-765.

■ MERCEDES A-180 CDI, 2005 rok, stan bdb, sprawdzony, tel. kom. 696-085-346.

■ NISSAN Micra, 1.2, benzyna, 2003 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 501-154-245.

■ OPEL Astra, 1.4, 1998 rok, tel. kom. 509-379-115.

■ OPEL Astra II, DTI, 2002 rok, tel. kom. 660-599-929.

■ OPEL Astra II, 1.7 CDTI Suzu, 2005 rok, 5-drzwiowy, klimatyzacja, alusy, salon książka, zadbany, tel. kom. 502-601-898.

■ OPEL Astra II, 1.4 benzyna, 2004 rok, kombi, pełne wyposażenie, stan bdb., salon Polska, 7.900 zł, tel. kom. 694-547-204.

■ OPEL Astra III, 1.4B, 2010 rok, tel. kom. 605-409-914.

■ OPEL Astra III, 1.3 CDTI, 2007 rok, rejestracja II.2005 rok, II właściciel, salon książka, alusy, zadbany, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Astra II, 1999 rok, kombi, tel. kom. 605-266-154.

■ OPEL Astra II, 1999 rok, kombi, srebrny metalik, tel. kom. 660-234-164.

■ OPEL Astra, 1.6 benzyna, 1998 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 506-188-508.

■ OPEL Astra gaz, 1994 rok, 4 koła do BMW na alufelgach, tel. kom. 510-845-939.

■ OPEL Astra, 1.6, 1999 rok, kombi, tel. kom. 660-680-409.

■ OPEL Astra, 1.6 16V benzyna/gaz sekwenca, 2000 rok, sedan, granatowy, stan bdb., tel. kom. 508-184-066.

■ OPEL Corsa B, 1.2 benzyna, 2000 rok, 5-drzwiowy, stan techniczny i wizualny bdb., pełne wyposażenie, 5.500 zł, tel. kom. 694-547-204.

■ OPEL Corsa, 1.2 benzyna, 2005 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 501-154-245.

■ OPEL Vectra B Lift, 1.8 gaz, 1999 rok, srebrny, tel. kom. 880-353-819.

■ OPEL Zafira, 2002 rok, tel. kom. 604-775-340.

■ OPEL Zafira, 2.0 DTL, 2001 rok, czarny metalik, stan techniczny i wizualny bdb., wersja 7-osobowa, 8.900 zł, tel. kom. 608-174-892.

■ Passat Sedan, 1.9 diesel, 1999 rok, błękitny metalik, tel. kom. 531-931-054.

■ PEUGEOT 206 SW, 1.4 benzyna, 2005 rok, bogate wyposażenie, 8.500 zł, tel. kom. 601-977-893.

■ PEUGEOT 207, 1.4 HDI, 2007r., tel. kom. 605-920-882.

■ RENAULT Espace, 2.0 T 7 osobowy, bogate wyposażenie, benzyna, 2004 rok, stan bdb, tel. 502-263-003.

■ RENAULT Kangoo, 1.5, 2006 rok, tel. kom. 725-314-995.

■ RENAULT Kangoo, 1.5, 2004 rok, tel. kom. 605-920-882.

■ RENAULT Laguna, 1.9 D, 2005 rok, hatchback, tel. kom. 501-154-245.

■ RENAULT Laguna, 2002 rok, pojemność 2.2, szary metalik, diesel, tel. kom. 601-157-602.

■ RENAULT Megane, 1.6, benzyna, 1996 rok, tel. kom. 606-134-102.

■ RENAULT Scenic, 1.5 diesel, 2005 rok, bordowy, 12.000 zł, tel. kom. 691-360-551.

■ SEAT Cordoba, 1.4, benzyna/gaz, rejestracja II.2005 rok, II właściciel, salon książka, alusy, zadbany, tel. kom. 502-601-898.

■ SEAT Ibiza, powypadkowy, tel. kom. 693-126-240.

■ SEAT Ibiza, 2007 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ SEAT Leon FR, 1.9 TDI, 2004 rok, 110 KM, tel. kom. 790-575-493.

■ SEAT Leon, 2006 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ SEAT Toledo, 1.6, 1995 rok, tel. kom. 668-192-535.

■ SKODA Fabia, 1.4 TDI, 2009 rok, tel. kom. 605-409-914.

■ SKODA Fabia, 1.4, 2001/2002 rok, gaz sekwenca, tel. kom. 604-392-876.

■ SKODA Octavia, 1.9 diesel, 2003 rok, tel. kom. 790-351-091.

■ SUZUKI Ignis, 1.3 benzyna, 2007 rok, stan bdb., tel. kom. 504-167-253.

■ TOYOTA Avensis kombi, D-4D, 2005 rok, 16.700 zł (do negocjacji), tel. kom. 662-031-656, 788-888-889.

■ TOYOTA Avensis, 2001 rok, kombi, diesel, tel. kom. 790-351-091.

■ TOYOTA Avensis, D4D, 2004 rok, sedan, tel. kom. 793-721-669.

■ TOYOTA Corolla Verso, 2.2, 2008 rok, 7-osobowy, tel. kom. 601-509-043.

■ TOYOTA RAV4, 2.0 benzyna, 2005 rok, 5-drzwiowy, salon Polska, zielony metalik, bezwypadkowy, stan idealny, 26.900 zł, tel. 608-174-892.

■ TOYOTA Yaris, 1.3, 2001 rok, 81.000 km, tel. kom. 660-780-742.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2001 rok, zielony metalik, 5-drzwiowy, oryginalny lakier, bezwypadkowy, tel. kom. 513-375-786.

■ VOLVO C70 Cabrio, T5 benzyna, 2007 rok, 86.000 km, jasnoniebieski, 230 KM, pełne wyposażenie, automat, tapicerka skórzana, serwisowany w stacji Volvo, 39.900 zł sprzedaje lekarz, tel. kom. 602-454-444.

■ VOLVO V50, 2.4 D, 2007 rok, 24.800, tel. kom. 888-596-487.

■ VW Bora, 1999 rok, tel. kom. 509-853-392.

■ VW Bora, 1.9 TDI, tel. kom. 510-636-703.

■ VW Bora, 1.6 SR, 2001 rok, czarny metalik, bogate wyposażenie, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Caddy, 1.9D, 2007 rok, 13.400, tel. kom. 888-596-487.

■ VW Golf II, 1.6 D, 1990 rok, tel. kom. 604-643-080.

■ VW Golf III, 1.8, gaz, tel. kom. 721-550-548.

■ VW Golf III, 1.6 benzyna/gaz, 1993 rok, na części, jeździ, tel. kom. 605-737-444.

■ VW Golf IV, 1.6, 16V, 2002 rok, kombi, bezwypadkowy (w rozliczeniu przyjmę mniejszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Golf Plus Comfortline, 1.9 TDI 105 KM, XII.2006 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 608-558-581.

■ VW Golf V, 1.9 TDI, 2008 rok, tel. kom. 665-071-953.

■ VW Golf, 1.9 TDI, 2001 rok, 115 KM, biały, 5-drzwiowy, klimatronik, 4 el. szyby, 11.500 zł do negocjacji, tel. kom. 889-612-383.

■ VW Golf, 1.9, 2012 rok, kombi, tel. kom. 608-306-011.

■ VW Passat B5, kombi, tel. kom. 730-859-878.

■ VW Passat, 2.0 D, 2011 rok, kombi, common rail, tel. kom. 501-154-245.

■ VW Polo, 1.4B, 2009 rok, tel. kom. 603-175-301.

■ VW Polo Classic, 1.9 SDI diesel, 1997 rok, 2.000 zł, tel. 668-212-565.

■ VW Polo, 1.4, 2005 rok, z salonu, I właściciel, przyczep 100 kg, tel. kom. 502-181-071, 792-756-948.

■ VW Transporter, 1995 rok, tel. kom. 516-538-983.

■ VW Transporter, 2.5 TDI diesel, 2001 rok, 8.500 zł, tel. 661-613-408.

■ Części samochodowe, używane, Stacja Demontażu Pojazdów Rządno 13, tel. kom. 664-006-089.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.

■ Sprzedaż przyczepek samochodowych, homologacja, różne typy, www.phu-wimar.pl, tel. kom. 608-171-821.

■ Klucze, piloty, zamki, stacyjki, immo, tel. kom. 606-319-335.

■ Naprawa automatycznych skrzyń biegów „Piotr Michałak”, tel. kom. 501-461-936.

■ Awaryjne otwieranie, tel. kom. 606-319-335.

■ Alu felgi do Toyoty Avensis+ opony letnie, tel. (42) 719-19-68.

■ Sprzedam opony z felgami „13”, „15”, tel. kom. 727-534-450.

■ Opony Fulda, tel. kom. 727-534-450.

■ Przyczepa kempingowa Lunar Premiere, edycja limitowana, 5+1-osobowa, 1994 rok, stan bdb., w środku jak nowa, tel. kom. 794-415-204, 603-709-310.

■ Przyczepa kempingowa Hobby Clasic 425, opłacona, zarejestrowana, przedsionek i pełne wyposażenie kempingowe, czysta, garażowana, tel. kom. 602-726-377.

motorowe

kupno

■ Kolekcjoner kupi stare motocykle, samochody, części, tel. kom. 513-185-357.

sprzedaż

■ Motorower Router, 2010 rok, tel. kom. 723-114-747.

■ Sprzedam motorower Simson, tel. kom. 721-472-047.

■ Suzuki GS 500, tel. kom. 601-501-400.

■ Komary, tel. kom. 696-107-903.

■ Skuter Hanglong, 2008 rok, poj. 50 cm³, 2.100 zł, tel. kom. 693-048-552.

■ Sprzedam skuter elektryczny, tel. kom. 721-460-456.

■ Honda CBR 600, 2011 rok, tel. kom. 606-819-096.

■ MZ 251, MZ 150 z dokumentami, tel. (24) 277-34-99.

■ Łańcuchy do motocykla WSK, nowe, tel. kom. 508-466-537.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; HUMIN 1A, SKLEP P. GREFKOWICZ; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PŁN., SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; KRĘPA 155, SKLEP P. MARCZAKA; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP P. PAWŁA TARGA-SZEWSKIEGO; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; WALISZEW STARY 19, SKLEP P. PABUJAŃCZYK; ZABOSTÓW DUŻY, SKLEP P. SZALENIEC; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚIN 1, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; STRYKÓW: SKLEP „ZOSIA”, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”: BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAG-DALENY DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEM

- Grille ogrodowe, galanteria: ogrodowa, betonowa, tel. kom. 531-467-981.
- Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, tel. kom. 504-010-550.
- **Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**
- Piasek, żwir, kamień, tanio, tel. kom. 518-802-389.
- **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**
- Lodówka Amica, chłodziarka 3-konwiowa, tel. kom. 885-369-249.
- **Ekogroszek z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**
- Huštawki ogrodowe, stoły, ławki, tel. kom. 793-718-288.
- Akordeon Weltmeister 96 basów, tel. kom. 725-359-588.
- Sprzedam lub wypożyczę stojak łowicki - komunyjny dziewczęcy - mało używany, tel. kom. 507-208-876.
- Drewno opałowe, rozpałkowe, możliwy dowóz, tel. kom. 885-122-144.
- Sprzedam pompę do gnojowicy, z silnikiem, tel. kom. 692-287-672.
- Sprzedam osł przednią do C-360, tel. kom. 692-287-672.
- Łada chłodnicza, stan bdb., niedrogo, tel. kom. 693-322-916.
- Skrzynki plastikowe 15 kg, tel. kom. 500-385-907.
- Sprzedam kosiarkę sadowniczą, przekładnię stożkową, sprzężarkę 2-łokową, tel. (46) 832-14-57, tel. kom. 513-666-808.
- Łubianki drewniane nowe, plastikowe używane, tel. kom. 792-902-783.
- Meble ogrodowe, tel. kom. 502-320-741.
- Sprzedam drewno opałowe, tel. kom. 795-539-905.
- Koldry + poduszki, tel. kom. 509-771-352.
- Smaczne mleko od szczęśliwych kóz, oscypki, tel. kom. 662-599-792.
- Wiata stalowa 10x20, wys. 5 m, w częściach, tel. kom. 697-536-596.
- Sprzedam różno kompletne, dowód rejestracyjny do 750 kg Tandem, tel. kom. 515-164-182.
- Prysznic nowy, 80", tel. kom. 794-069-532.
- Silnik 7,5 kW, pompa wtryskowa C-328/C-330, tel. kom. 696-441-178.

- Sprzedam stół i 12 krzesel, tel. kom. 509-942-750.
- Dwa welniaki nowe uszyte, wiata, tel. kom. 726-732-589.
- Sprzedam topole ścięta, obwód pnia 4,5 m, tel. kom. 669-346-302.
- Nowy namiot do kempingu, 126-N, tel. kom. 691-961-224.
- Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.
- Sprzedam telewizor LG, 29 cali, wraz ze stolikiem, tel. kom. 664-786-531.
- Stoiki, tel. kom. 516-347-960.
- Silnik elektryczny 8 kW, tel. kom. 661-816-311.
- Telewizor ze szklanym stolikiem oraz szklaną ławę, tel. kom. 603-313-527.
- Nowa kuchnia indukcyjna, tel. kom. 667-341-968.
- Krzesła zabytkowe, tel. kom. 696-107-903.
- Sprzedam meble młodzieżowe, 300 zł, tel. kom. 600-821-073.
- Sprzedam meble młodzieżowe używane BRW Spido z łóżkiem, tel. kom. 792-098-367.
- Laptop, tel. kom. 500-204-559.
- Sprzedam wózek paleciak, tel. kom. 693-830-160.
- Płaska blacha aluminiowa, 200 mkw., tel. kom. 695-130-433.
- Sprzedam po czterech sezonach Defro Kornfort Plus 15-18 kV. Komplet, tel. kom. 668-720-145.
- Harmonia Mozarta 80 basów, tel. kom. 692-188-977.
- Sprzedam białe regały sklepowe, tel. kom. 668-180-957.
- Elektrowciąg „Bałkanar” udźwigny 4,5 tony, tel. kom. 609-884-287.
- Huštawki ogrodowe, akacyjne, stoły, ławki, altanki, piaskownicy, budy dla psów, toalety, tel. kom. 502-981-959.
- Trzy rowery, dwie pary drzwi pokojowych, tel. (46) 837-94-59.
- Drewno opałowe, tanio, tel. kom. 537-200-181.
- Wersalka, tel. kom. 532-454-047.
- Betoniarci: sprzedaż, remonty, części, rusztowania, tel. kom. 603-072-751.
- GS Nieborów sprzedaje wagę wozową 50 ton, wydzierżawę magazyn o pow. 400 mkw., Bednary, tel. kom. 603-879-699.

- Telewizor Samsung, Slim, 32", stan bdb., tel. kom. 691-393-069.
- Meble na opał, tel. kom. 662-646-959.
- Komputer, monitor Samsung; tanio, tel. kom. 600-626-773.
- Altany, stoły, budy i inne ogrodowe, tel. kom. 534-702-001.
- Rower trójkołowy rehabilitacyjny „Tolek”, tel. kom. 786-862-360.
- Sprzedam segment i garderobę, tel. kom. 882-443-044.
- Meble kuchenne, zlewozmywak, kuchnia gazowa, tel. (46) 874-64-09.
- Betoniarci, tel. kom. 512-839-480.
- Gałęziarka, tel. kom. 501-788-226, po 20.00.
- Sprzedam ładę chłodniczą, klimatyzację oraz piecyk elektryczny z szamotem, tel. kom. 796-190-664.
- Sprzedam siatkę leśną 100 mb, drut kolczasty, tel. kom. 693-830-530.
- Sprzedam rowery górskie dziecięce, tel. kom. 517-481-313.
- Rowerek, ubranka, telewizor, drzwi, tel. kom. 500-519-872.

praca

dam pracę

- **Zatrudnię szwaczki - dzianina, tel. kom. 603-610-884.**
- Zatrudnię mężczyzn do pracy, tel. kom. 501-735-775.
- Firma zatrudni Social Media Manager - mile widziane doświadczenie, umiejętność wykorzystania narzędzi analitycznych, zainteresowanie tematyką modową, znajomość języka angielskiego, tel. kom. 603-627-246.
- Firma zatrudni specjalistę ze znajomością podstaw kodu HTML, obsługi portali społecznościowych, aukcyjnych oraz umiejętności tworzenia prostych grafik, tel. kom. 603-627-246.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.
- Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.
- Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. kom. 608-059-817.
- Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, chłodnie, wolne weekendy, tel. kom. 782-223-211.
- Kierowcę do 3,5 tony (bus), transport międzynarodowy, tel. kom. 503-508-772.
- Zatrudnię pilnie fryzjera lub fryzjerkę, tel. kom. 512-088-422.
- Przyjmę pracownika traktorysta-mechanika z doświadczeniem - zatrudnienie stałe, Bratoszewice, tel. (42) 719-89-76, tel. kom. 512-095-884, dzwonić od godz. 14.00-16.00.
- Zatrudnię szwaczki, szycie biustonoszy, tel. kom. 667-674-394.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 600-357-428.
- Pracownik na samodzielne stanowisko w sklepie elektronicznym. Wymagania: znajomość podstaw elektroniki praktycznej, serwisu pc, gsm, nawigacji itd. proelektronics@gmail.com.
- Zatrudnię do prac porządkowych w domu jednorodzinnym w Głownie, tel. kom. 510-658-345.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 607-267-206.
- Gabinet stomatologiczny w Łowiczu poszukuje pomocy, tel. kom. 602-681-062.
- Zatrudnię szwaczki biustonoszy, tel. kom. 885-665-777.
- Poszukuję pracownika wykończenia wnętrz: glazura, terakota, elewacje, roboty murarskie. Głowno i okolice, tel. kom. 607-606-414.
- Zatrudnię do przyzuczenia do zawodu szwaczka, dziewiarz, wysokie zarobki ok. 3.000 zł, Łowicz, tel. kom. 500-210-200.
- Apteka zatrudni technika farmacji, tel. kom. 725-233-823.
- Przyjmę pomoc kelnerki oraz kierowcę do pizzerii praca w weekendy, tel. kom. 723-824-761.
- Zatrudnię kucharza/pizzermana (z możliwością przyzuczenia) - praca na stałe oraz pomoc kucharza - praca w weekendy, tel. kom. 723-824-806.
- Zatrudnię spawacza z doświadczeniem na MIG, TIG, w Łowiczu, tel. kom. 793-404-991.
- Zatrudnię technika farmacji do punktu aptecznego w Sobocie koło Łowicza, tel. kom. 724-143-812.
- Zatrudnię spawacza z uprawnieniami, zapewniam zakwaterowanie, tel. kom. 788-600-111.
- Monterów konstrukcji stalowych, praca na wysokości, może być bez doświadczenia, zapewniam zakwaterowanie, tel. kom. 788-600-111.

- Murarza z doświadczeniem, tel. kom. 691-736-552.
- Zatrudnię pracowników do pizzerii w Głownie, tel. kom. 503-147-273.
- Zatrudnię piekarza do stołu lub do ciasta, Piekarnia Dmosin, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 509-877-081.
- Przyjmę kelnerkę do pizzerii - praca na stałe, tel. kom. 723-958-245.
- Zatrudnię szwaczki, Głowno, tel. kom. 519-563-568.
- Zatrudnię ekspedientki do sklepu spożywczego w Łowiczu, tel. kom. 512-088-422.
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, C, tel. kom. 606-735-365.**
- Cukiernika i piekarza, Gieczno, tel. kom. 724-106-101.
- Do serwisu porządkowego k + m, Stryków, tel. kom. 603-606-695.
- **Firma dziewiarska w Łowiczu zatrudni dziewiarza oraz projektantkę, grafika skarpet, tel. kom. 601-332-896.**
- Przyjmę kierowcę na transport międzynarodowy Hamburg-Polska, tel. kom. 509-479-343.
- Handlowca z bardzo dobrą znajomością 2 języków, w tym angielskiego do pracy w biurze w Łowiczu, CV: foodtrade@foodtrade.pl, tel. kom. 888-431-443.
- Zatrudnię webmastera do samodzielnego tworzenia stron internetowych, CV: foodtrade@foodtrade.pl, tel. kom. 888-431-443.
- Zatrudnimy operatorów maszyn z doświadczeniem, CV na rekrutacja@chemipack.pl.
- Zatrudnimy osobę z wykształceniem wyższym bądź studenta 5 roku elektroniki na stanowisko inżyniera serwisu aparatury naukowo-badawczej, email: kontakt@technolutions.pl, tel. kom. 604-131-581.
- Zatrudnimy osobę z wykształceniem wyższym bądź studenta 5 roku jednego z kierunków: fizyka, chemia, elektronika i pokrewnych na stanowisko Doradcy technicznego w zakresie aparatury naukowo-badawczej email: kontakt@technolutions.pl, tel. kom. 604-131-581.
- Zatrudnimy mechanika samochodów osobowych, Łowicz, tel. kom. 604-131-581.
- Przy cebuli. Zbiór truskawek, tel. kom. 661-221-935.
- Firma budowlana zatrudni pracownika, atrakcyjne zarobki, tel. kom. 605-416-083.
- Do pracy przy warzywach, tel. kom. 696-441-178.
- Rwanie truskawek, Nowostawy Dolne, tel. kom. 696-658-344.
- Przyjmę do pracy, hydraulika i do przyzuczenia w zawodzie hydraulika, tel. kom. 516-132-553.
- Zatrudnię do zbioru truskawek (4 panie z noclegiem), tel. kom. 787-982-333.
- **Zatrudnię szwaczki, całorocznie, rejestracja, tel. kom. 509-571-801.**
- Gospodarstwo Glinnik zatrudni do prac polowych na Glinniku i Sobocie oraz pracowników ogólnobudowlanych, tel. (42) 719-57-54, tel. kom. 501-469-530.
- Zatrudnię pracownika do prac porządkowo-budowlanych, Głowno, tel. kom. 601-076-850.
- Zatrudnię pracownika do zakładu obróbki metali, Głowno, tel. kom. 601-076-850.
- Firma Bratex (Strzelcew k/Łowicza) zatrudni brygadzystkę z doświadczeniem, (wykańczalnia). Oferty na kadrybratex@op.pl.

- Firma Bratex (Strzelcew k/Łowicza) zatrudni szwaczkę na Rosso, do szycia skarpetek, tel. kom. 604-460-843.
- Zatrudnię do zbioru i szypułkowania truskawek, tel. kom. 602-843-014.
- Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-360-267.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. kom. 509-065-711.
- Zatrudnię ludzi do zbioru truskawek, okolice Kiernozi, tel. kom. 725-035-793.
- Zatrudnię pracowników przy układaniu kostki brukowej, okolice Zdun, tel. kom. 725-710-267.
- Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.
- Przyjmę dwie osoby do zbioru truskawek w sezonie, tel. kom. 785-051-394, dzwonić po 15.00.
- Zatrudnię kelnerkę (możliwość przyzuczenia do zawodu), tel. kom. 782-223-546.
- Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 782-223-546.
- Zatrudnię pomocnika kucharza (możliwość przyzuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.
- Firma sprząająca zatrudni panią do sprzątania, Tesco Łowicz, tel. kom. 605-176-977.
- Zatrudnię sprzedawcę do sklepu niemowlęcego, Łowicz, tel. kom. 504-198-299.
- Zatrudnię kucharza/kucharke, restauracja w Łowiczu, tel. kom. 512-330-849.
- Zatrudnię do zbioru truskawek w sezonie, tel. kom. 781-779-640.
- Zatrudnię kombajniste, tel. kom. 695-052-735.
- Murarzy, tynkarzy, tel. kom. 509-819-654.
- Zatrudnię do zbioru truskawek, Karsznice Duże, tel. kom. 506-758-461.
- Zatrudnię do pizzerii, tel. kom. 660-733-348.
- Zatrudnię szwaczki, Domaniewice, tel. kom. 697-096-861.
- Pomocnika na budowę, tel. kom. 691-736-552.
- **Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowca, wymagana kat. C, praca na terenie Zyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.**
- Przyjmę na stację Autogaz, wymagane prawo jazdy kat. B, tel. kom. 698-411-715.
- Zatrudnię pracownika do rozbiórki półtuszy wieprzowych, tel. kom. 662-296-699.
- Panią do prac domowych zatrudnię w domu w Głownie, tel. 502-612-138.
- Zatrudnię mechanika samochodowego, tel. kom. 602-123-360.
- Zatrudnię elektryka, automatyka, z uprawnieniami, tel. kom. 793-098-999.
- Zatrudnię osoby do zbioru truskawki odszypułkowanej z dowozem, tel. kom. 698-836-996.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E transport krajowy, tel. kom. 604-377-088.
- Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnie, w ruchu krajowym, tel. kom. 607-403-256, 609-455-846.
- Zatrudnię kierowcę z kat. C+E, w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 660-693-596.
- Przyjmę szwaczki, dzianina, Głowno, tel. kom. 604-081-248.

REKLAMA

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

ogłasza pisemny przetarg ofertowy
NA NEGOCJACJĘ CENY MIESZKANIA
 z prawem odrębnej własności:

1. przy ulicy **Starzyńskiego bl. 9 m 9** o pow. użytk. **48,17 m²**, IV piętro (3 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka i WC). Lokal posiada mały balkon. Okna wychodzą na wschód i zachód.

2. na osiedlu **Bratkowice bl. 42 m 10** o pow. użytk. **72,37 m²**, IV piętro (4 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka i WC). Lokal posiada duży balkon.

- Oferty przetargowe z zaoferowaną ceną należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie” w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6), w terminie **do dnia 1 czerwca 2015 r. do godz. 11.00.**
- Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 01.06.2015 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni.
- Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna wnieść zadeklarowaną kwotę w terminie 30 dni od decyzji Zarządu na konto Spółdzielni oraz złożyć „Deklarację przystąpienia do Spółdzielni”, wpłacić udział członkowski i wpisowe w łącznej kwocie 500 zł.
- Wygrywający przetarg zobowiązuje się do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie.
- Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba wygrywająca przetarg.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podawania przyczyn.
- Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: (46) 837-65-10 wew. 15.

301662



Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

MAGAZYNIER – PRACOWNIK BIURA

Zadania na stanowisku pracy:

- wydawanie materiału na produkcję
- przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu oraz sprawdzanie ich zgodności z dokumentami
- przeprowadzanie kwartalnych i rocznych inwentaryzacji
- koordynacja pracy wózkowych
- obsługa programu magazynowego
- współpraca z działem produkcji i logistyki

Od kandydatów oczekujemy:

- doświadczenia w pracy w charakterze magazyniera – WARUNEK KONIECZNY
- odpowiedzialności, uczciwości, sumiennosci
- zaangażowania
- dobrej organizacji pracy własnej
- umiejętności pracy pod presją czasu
- znajomość programu WF-Mag wersja Windows – mile widziana

W zamian oferujemy:

- ciekawą i odpowiedzialną pracę dla lidera rynku w branży stalowej
- zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy
- stałe wynagrodzenie oraz premie adekwatne do osiągniętych wyników
- regularne wypłaty wynagrodzenia

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie aplikacji z klauzulą o ochronie danych osobowych na adres: **rkowski@mfo.pl** w tytule prosimy wpisać: **MAGAZYNIER.**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

300155

REKLAMA

**wynajmę
 biura**
 z dostępem
 do światłowodu 1 Gb
 Szczegóły pod telefonem
608-094-050

**AUTO
 SZYBY**
**PRZYCIEMNIANIE
 SZYB**
Łódź, ul. Inflancka 32
42 659 88 66
24h: 501 049 529

301711

301672

■ Słoma w balach ze stodoły 15 zł/sztuka, tel. kom. 607-231-803.

■ Sprzedam pszenice i pszenżyto, Bocheń, tel. kom. 667-118-084.

■ Owies, żyto, tel. kom. 602-231-958.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 664-981-618.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. (46) 838-15-62.

■ Słoma około 250 balotów, sucha, Trabry, sprzedam lub zamienię na obornik, tel. (46) 838-25-73.

■ Słoma ze stodoły, Goleńsko, tel. kom. 883-202-156.

■ Żyto, pszenżyto, okolice Domaniewic, tel. kom. 510-487-222.

■ Słoma w belach „140”, tel. kom. 697-536-596.

■ Sprzedam żyto, słomę ze stodoły, tel. kom. 505-928-735.

■ Sprzedam słomę z pszenicy w kostkach 0,50 zł/szt, tel. kom. 509-832-461.

■ Pszenica ozima, okolice Głowna, tel. kom. 663-793-845.

■ Pszenica paszowa, pszenżyto, słoma, tel. kom. 695-900-844.

■ Żyto, pszenżyto, mieszanka, tel. (46) 838-99-43, po 20.00.

■ Pszenżyto, pszenica, tel. kom. 606-901-931.

■ Jęczmień z pszenicą, jare, tel. kom. 606-901-931.

■ Pszenżyto, śruta, ziarno kukurydzy, żyto paszowe, tel. kom. 696-425-214.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 666-287-727.

■ Sprzedam pszenicę zimową, tel. kom. 506-792-018.

■ **Słoma, żyto, pszenica, tel. (46) 838-58-24.**

■ Sprzedam zboże, żyto, pszenżyto, owies, tel. kom. 605-679-558.

■ Jęczmień, żyto, tel. (46) 874-71-85, tel. kom. 502-659-506.

■ Pszenica, tel. kom. 662-665-605.

■ Nasiona kopru, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam zboże (mieszankę, pszenżyto), tel. kom. 662-031-656.

■ Sianokiszonka, baloty, Kiernozia, tel. kom. 693-698-352.

■ **Młoto browarniane, 2x10 t, tel. kom. 888-666-226.**

■ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, mieszankę, tel. (24) 285-40-87, po 15.

■ Rozsada pomidorów, tel. kom. 791-187-027.

■ Ziemiaki paszowe, jadalne, tel. kom. 791-187-027.

■ Sprzedam mieszankę, tel. kom. 698-023-262.

■ Sprzedam owies, Bratoszewice, tel. kom. 603-802-140.

■ Sprzedam pszenicę, 15 t, tel. kom. 889-680-464.

■ Sprzedam pszenżyto, pszenicę, tel. kom. 663-862-667.

■ Słoma bele, Bocheń, tel. kom. 790-434-651.

■ Sprzedam 100 balotów słomy, tel. kom. 607-353-691.

■ Kukurydza, pszenica, pszenżyto, jęczmień, słoma, tel. kom. 506-115-015.

■ Owies 12 t, jęczmień 2 t, pszenica 4 t, tel. kom. 504-303-697, dzwonić 18.00-20.00.

■ Żyto, tel. kom. 504-629-438.

■ Pszenżyto, mieszanka zbożowa, słoma, pszenica, tel. kom. 603-401-075.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 668-306-573.

■ Słoma żytnia, bele, tel. kom. 609-541-312.

■ Pszenica jara, ozima; owies, pszenżyto, słoma, tel. kom. 887-870-347.

■ Pszenica, jęczmień, tel. kom. 535-781-108.

■ Wyciąg krotoszyński, tel. kom. 608-022-624.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 665-663-202.

■ Sprzedam 30 ton jęczmienia, tel. kom. 696-417-148.

■ Pszenżyto, słoma, tel. kom. 608-231-077.

■ Sprzedam słomę ze stodoły w belach 120x120 lub zamienię na obornik, tel. kom. 600-820-374.

■ Jęczmień, 4,5 t, tel. kom. 605-393-660.

■ Sprzedam słomę, kostka ze stodoły, tel. kom. 604-377-088.

■ Owies, tel. kom. 505-933-179.

■ Ziemiaki, tel. kom. 667-376-056.

■ Sprzedam żyto i mieszankę, tel. kom. 660-750-259.

■ Sprzedam żyto, jęczmień, tel. kom. 511-991-167.

■ Pszenica 3 t, Zduny, tel. kom. 660-599-929.

■ Sprzedam owies i pszenżyto, tel. kom. 609-376-037.

■ Owies, mieszanka, pszenżyto, Zduny, tel. kom. 666-075-465.

■ Pszenica, tel. kom. 785-466-722.

■ Pszenica, słoma, tel. kom. 693-698-352.

■ Sprzedam jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 694-354-091.

■ Sianokiszonka w balotach, tel. (46) 838-34-75.

■ Słoma w kostkach, żyto, tel. kom. 722-152-794.

■ Sprzedam mieszankę i pszenżyto, tel. kom. 515-122-403.

■ Sprzedam 2 t żyta, tel. (46) 838-90-56, po 20.00.

■ Pszenżyto, siano w kostkach, tel. kom. 663-967-661.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 532-454-047.

■ Pszenica, słoma, siano, tel. kom. 691-411-355.

■ Sprzedam pszenżyto, Sypień, tel. kom. 889-534-056.

■ Sprzedam jęczmień, około 2 tony, Nieborów, tel. kom. 601-186-319.

■ Pszenżyto, tel. kom. 510-760-914.

■ Pszenżyto, pszenica, tel. kom. 518-103-986.

■ Pszenica, gmina Zduny, tel. kom. 509-894-351.

■ Pszenica, jęczmień, tel. kom. 789-319-421.

■ Pszenica, 2 tony jęczmienia, tel. kom. 794-052-667.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 509-473-106.

■ Sprzedam ziemiaki paszowe, tel. kom. 692-492-058.

■ Siano, pszenżyto, mieszanka, tel. kom. 533-542-174.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, pszenżyto, tel. kom. 784-566-635.

■ Owies, 5 t, tel. kom. 601-326-555.

■ Sadzonki pomidora, tel. kom. 600-801-904.

■ Mieszanka, jęczmień, tel. kom. 538-455-989.

■ Siano, duże belki, tel. kom. 697-714-837.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 609-825-918.

■ Słoma żytnia ze stodoły, duże bele, tel. kom. 724-135-448.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 604-754-114.

■ Kiszonka z ziarna kukurydzy mielonego, tel. kom. 693-253-063.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 888-896-738.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 606-242-693.

■ Mieszanka, tel. kom. 606-242-693.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 667-958-365.

■ Owies, niedrogo, tel. kom. 503-949-540.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. (46) 838-25-79, wieczorem.

■ Pszenżyto 10 ton, jęczmień, tel. (46) 838-04-85.

■ Pszenżyto, tel. kom. 666-058-417.

■ Sprzedam mieszankę pszenica jęczmień, pszenica paszowa, tel. kom. 667-002-126.

■ Owies, żyto, tel. kom. 721-737-343.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 602-597-157.

■ Siano, bele 120x120 cm. Gmina Zduny, zebrane w 2014 roku, tel. kom. 886-840-591.

hodowlane

■ Loszki, knury hodowlane, transport gratis, pełna dokumentacja hodowlana, tel. kom. 608-591-474.

■ Byczki kolorowe, jałozski czarno-białe, tel. kom. 888-953-006.

■ Krowa 5-letnia, po wycieleniu, tel. kom. 509-853-384.

■ Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 606-461-989.

■ Sprzedam krowę na 2 wycieleniu i jałówkę cielną, tel. kom. 662-089-395.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie 25.05, tel. kom. 781-384-431.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie 30.05.2015, tel. kom. 512-831-125.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 727-472-512.

■ Jałówka Simentaler mleczna, wycielenie: 06.06.2015, tel. kom. 693-833-050.

■ Sprzedam prosięta, 26 szt, tel. kom. 600-611-977.

■ Sprzedam krowę na wycieleniu, z drugim cielakiem, tel. kom. 725-445-898.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 662-352-777.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 726-811-028.

■ Żrebaki zimnokrwiste, tel. kom. 721-819-250.

■ Jałówka na ocieleniu rasy Simental, tel. kom. 510-603-072.

■ Jałówka na ocieleniu, termin: 28.05.2015, tel. (24) 285-85-96.

■ Prosięta, tel. kom. 695-727-596.

■ Sprzedam jałozkę, tel. kom. 792-858-895.

■ Prosięta mięsne, tel. kom. 696-565-452.

■ Krowa 6 lat, wycielenie koniec maja, Nieborów, tel. kom. 601-186-319.

■ Sprzedam 2 krowy, tel. kom. 692-200-407.

■ Sprzedam jałówkę na ocieleniu, tel. kom. 697-298-966.

■ Żróbka 3-latka, tel. kom. 692-451-978.

■ Dwie jałówki 8-miesięczne, tel. kom. 691-282-474.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 693-398-532.

■ Sprzedam krowę czerwono-białą, wycielenie koniec maja, tel. kom. 664-435-565.

■ Sprzedam jałówkę HF 300 kg, tel. kom. 665-878-902.

■ Jałówki Jersey, wycielenie: czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, tel. kom. 503-163-721.

■ Jałówka na ocieleniu, tel. kom. 607-628-561.

■ Sprzedam kuca, tel. kom. 723-778-303.

■ Sprzedam prosiaki, tel. (46) 838-74-84.

■ Krowa 5-letnia, wycielenie: 22.05.2015, tel. (46) 838-39-96, tel. kom. 533-193-758.

■ Prosiaki mięsne, 25 kg, tel. kom. 697-638-898.

■ Trzy jałówki hodowlane, cielne, tel. kom. 693-478-893.

■ Prosiaki typowo mięsne, tel. kom. 663-063-208.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie 19 czerwca, tel. kom. 516-130-552.

■ Sprzedam kucyka, tel. kom. 515-131-630.

■ Jałówka, wycielenie: 14.06.2015, tel. kom. 602-213-726.

■ Dwie krowy cielne, tel. kom. 792-061-562.

maszyny

■ Łoda do zielonki, tel. kom. 724-973-074.

■ **Sprzedam maszt widlaka, tel. kom. 794-095-816.**

■ Dwukółka ciągnikowa, brony „3”, tel. kom. 885-369-248.

■ Śrutownik walcowy, waga 1-tonowa, tel. kom. 509-112-148.

■ Zgrabiarka Niemeyer na tandemie 4,60 m szerokości, tel. kom. 605-313-075.

■ Sprzedam kombajn zbożowy John Deere 330, tel. kom. 509-061-823.

■ Sprzedam kombajn Bizon Rekord, tel. kom. 507-414-540.

■ Rozrzutnik 1-osiovy, tel. kom. 691-534-457.

■ Sprzedam wózek widłowy, widły do Białołuży, tel. kom. 604-479-637.

■ **Opielacz 6-rzędowy do warzyw i buraków, tel. kom. 880-353-819.**

■ Zgrabiarka karuzelowa John Deere, 3 m, przetrząsacz hydrauliczny 5,5 m, tel. kom. 607-992-213.

■ Pająk 7, przetrząsacz Fela 5,4 m, tel. kom. 889-013-143.

■ Pług obrotowy 4-skibowy, tel. kom. 609-355-002.

■ Wóz konny, silnik 7 kW, śrutownik, tel. kom. 888-824-124.

■ Wózek widłowy Toyota 2,5 t, F6, tel. kom. 660-092-247 696-081-582.

■ Przetrasacz Fella TH-520, pług trójka, pług czwórka Atlas, rozsiewacz nawozu, tel. kom. 608-215-470.

■ Przetrasarka karuzelowa Class, siewka do nawozu, tel. kom. 600-822-089.

■ Lamborghini Premium 1600, 2004 rok, 2400 MTG, 165 KM,EHR, opony Michelin 80% jak nowy, tel. (46) 838-47-78, tel. kom. 601-662-905.

■ Myjka Karcher HDS 798-C, gorącowodna, stan idealny, tel. kom. 601-662-905.

■ Waga inwentarzowa 1.000 kg, na kołach, pług 4-skibowy Unia, tel. (46) 838-47-78.

■ Prasa pasowa John Deere 580, tel. kom. 663-226-547.

■ Agregat 2,80 m, owiarka, zgrabiarka Fella, karuzela Kuhn, tel. kom. 889-951-089.

■ Kosiarka Samasz, szer. 1.85 m, tel. kom. 600-934-138.

■ C-360, 1983 rok, tel. kom. 660-172-279.

■ **Śleza sadownicza 2.000 litrów, pompa włoska, kosz wyprofilowany, tel. kom. 692-749-175.**

■ Przyczepa samozbierająca, stan bdb, tel. kom. 504-704-227.

■ Sprzedam przyczepę zarejestrowaną, okolice Sannik, tel. kom. 511-786-307.

■ Sprzedam trzaskarkę karuzelową, hydraulicznie składana, stan dobry, tel. kom. 607-469-872.

■ Silosy lejowe na zboże, paszę: 20 ton, tel. kom. 606-479-819.

■ Pług 2-skibowy, brony polowe 3, redlo 3, cena do negocjacji, tel. kom. 882-740-120.

■ Prasa Gallignani pasowa 120, tel. kom. 695-634-163.

■ Przyczepa samozbierająca z nożami, tel. kom. 606-324-970.

■ Sprzedam przyczepę HL 60.11, trzystronny wywrot, stan idealny; agregat uprawowo-siewny Farmarol 2002 rok, szer. 3 m, komputer, ścieżki pneumatyczne, tel. kom. 660-408-769.

■ Przyczepa rolnicza 6 ton 3-stronny wywrot, tel. kom. 501-620-689.

■ Kopaczka ciągnikowa, kultywator, tel. (46) 838-11-83.

■ Sprzedam prasę kostkującą Sipma, 1996, zbiornik na mleko 330 litrów, tel. kom. 608-418-331.

■ Kosiarka rotacyjna Z-069 1,65 metra, tel. kom. 666-937-442.

■ Gniotownik, krajzega, cyklop, przecinak, tel. kom. 601-297-780.

■ Sprzedam ciągnik MF Ferguson 235, tel. kom. 781-960-100.

■ Sprzedam kabinę do C-360, tel. kom. 691-763-505.

■ Kosiarka rotacyjna ciągnikowa, tel. kom. 886-279-150.

Sport

Chąšno przegrało w meczu na szczycie

– 21. Kolejka Okręgówki. str. 43

Piłka siatkowa | XVII Memoriał Leszka Wysockiego w Piłce Siatkowej Pracowników Oświaty

Mistrzostwo nauczycieli w Sulechowie

Bardzo dobry siatkarski turniej rozegrali nauczyciele wychowania fizycznego z Łowicza. W miniony weekend po już po raz trzeci wzięli udział w Memoriale Leszka Wysockiego w Piłce Siatkowej Pracowników Oświaty, który rozgrywany był w Sulechowie. Przypomnijmy, że zawody mają swoją dużą tradycję. Impreza ta, organizowana pod patronatem Zarządu Głównego, odbyła się już po raz 27. Turniej nauczycieli od 1988 roku rozgrywane były pod nazwą Mistrzostw Polski ZNP. W 1998 roku zmarł tragicznie główny organizator turnieju Leszek Wysocki i od tego czasu zawody są memoriałem. W tym roku w Sulechowie o mistrzowski tytuł w kategorii mężczyzn walczyło pięć najlepszych ekip z kraju, a wśród nich byli łowiczanie, którzy już w 2013 roku sprawili ogromną niespodziankę i wygrali turniej. W roku 2014 zespół, grający pod nazwą Miasto Łowicz wypadł również bardzo dobrze i zajął drugie miejsce. W tym roku łowiczanie wiedzieli, że o tytuł mistrzowski będzie bardzo trudno, ponieważ mocne składy mieli gospodarze i ekipa ze Szczecinka. Jednak okazało się, że po wyrównanej walce trzy drużyny miały tyle samo zwycięstw, a o mistrzo-



W Sulechowie w tym roku zdobyli mistrzostwo po raz drugi.

stwie pierwszy raz w historii turniejów zdecydowały małe punkty i ratio. I tu, po nerwowych obliczeniach, okazało się, że reprezentacja Łowicza miała lepsze ratio o 0,02 i zdobyła mistrzowski tytuł.

Do tej pory najwięcej mistrzowskich tytułów mają na koncie ekipy ze Skarżyska Kamiennej – 7, Sulechowa – 3, Grudziądz – 2, Koszalin – 2, Łowicz – 2 i Mogielnica 1.

W pierwszym dniu zawodów łowiczanie pewnie pokonali ekipę z Ozorkowa. W drugim meczu z zespołem z Radomia łowicka ekipa pod kierownictwem Wojciecha Florczaka zdecydowanie wygrała pierwszą partię, ale potem nastąpiła chwila dekoncentracji i Radom wygrał partię drugą. W decydującym secie Miasto Łowicz zwyciężyło i z dwoma zwycięstwami czekali na sobotnie mecze. W sobotę na

początek łowiczanie przegrali z ekipą z Sulechowa, ale w drugim meczu spisali się rewelacyjnie, pokonując faworytów ze Szczecinka w pierwszej partii 29:27, a w drugiej 25:17. Radość była ogromna, ale pod znakiem zapytania stało zajęte miejsce. Małe punkty liczono dokładnie i tym razem szczęście uśmiechnęło się do łowickiego zespołu, który minimalnie pokonał dwa zespoły.

Mistrzowska ekipa Miasta Łowicz zagrał w składzie: Cezary Dołowiec, Wojciech Florczak, Maciej Kolos, Zbigniew Łaziński, Tomasz Piasecki, Bartłomiej Pakowski, Paweł Tomczak i Łukasz Świątkowski. Trenerem zespołu był Wojciech Florczak. **zł**

Wyniki: Sulechów – Ozorków 2:0, Szczecinek – Radom 2:0, Łowicz – Ozorków 2:0, Sulechów – Szczecinek 1:2, Radom – Łowicz 1:2, Ozorków – Szczecinek 0:2, Radom – Sulechów 0:2, Łowicz – Szczecinek 2:0, Radom – Ozorków 1:2, Łowicz – Sulechów 1:2.

Ostateczna kolejność turnieju:

1. Miasto Łowicz	7	7:31,1554
2. Sulechów	7	7:31,1366
3. Szczecinek	7	6:3
4. Ozorków	5	2:7
5. Radom	4	2:8



Szymon Jabłoński, Adam Surma i Jan Surma ze swoimi zdobyczami.

Judo | VIII Mistrzostwa Kutna

Dwa złota i srebro w Kutnie

Maj to pracowity miesiąc dla łowickich judoków i trenerki Iwony Grzegory-Gajda. W ostatnim czasie łowiczanie praktycznie co tydzień pokazują się na turniejach. W sobotę 16 maja odbyły się VIII Mistrzostwa Kutna, w których oczywiście startowali reprezentanci MKS Zryw Łowicz. Warto dodać, że w klubie w Kutnie treningi prowadzi Maciej Kisielewski i Jacek Wasiak, którzy byli zawodnikami łowickiej sekcji Zrywu. Na mistrzostwa Kutna łowicka szkołeniowiec pojechała z trójką zawodników. Bardzo dobrze zaprezentował się Adam Surma, który w kategorii 38 kg zdobył złoty medal. Bezkonkurencyjny okazał się również jego brat Jan Surma, **zł**

który stanął na najwyższym stopniu podium w kategorii 30 kg. W tej samej kategorii srebrny medal zdobył Szymon Jabłoński.

– To był dla nas bardzo udany wyjazd. Wróciliśmy z trzema cennymi medalami. Szczególnie były to bardzo ważne zawody dla Adama, który w Kutnie ma największego rywala, z którym spotyka się na wielu zawodach ogólnopolskich. Tym razem lepszy był Adam i to daje mu psychiczną przewagę przed bardzo ważnymi zawodami, które odbędą się w ten weekend w Łodzi. Mam nadzieję, że Adam utrzyma swoją formę i pewnością siebie – podsumowała trenerka Iwona Grzegory-Gajda. **zł**

Koszykówka | rozmowa trenerem KS Książak Robertem Kucharkiem

Znów zabrakło nieco szczęścia

Pod koniec kwietnia koszykarze drugoligowego Książaka Łowicz zakończyli sezon 2014/2015. Podopieczni trenera Roberta Kucharka w rundzie eliminacyjnej zajęli trzecie miejsce w grupie B i awansowali finałowej grupy E. W walce o awans do I ligi łowiczanie liczyli się do ostatniego meczu, ale ostatecznie nie udało się. Książak zakończył zmagania na 3. miejscu, ale trzeba powiedzieć, że awans był w tym roku bardzo blisko. O minionym sezonie trenerem KS Książak Robertem Kucharkiem rozmawiał Zbigniew Łaziński.

Robert to był Twój drugi sezon w Książaku Łowicz. Jak go oceniasz?

Ta ocena nie jest łatwa. Zależy, z której strony spojrzymy... Według mnie to był sezon udany. Można było zauważyć, że jest pewien postęp. W tamtym roku zakończyliśmy zmagania ostatecznie na 4. miejscu, a teraz udało się poprawić ten wynik i zajęliśmy 3. miejsce. Byliśmy bardzo blisko drugiego miejsca, które premowane było miejscem w barażach i może nawet miejscem w I lidze, no ale cóż... Nie udało się i trzeba się z tym pogodzić. Musimy spojrzeć z optymizmem na przyszłość i dalej walczyć. Plusem tego sezonu było na pewno to, że dużo minut dostawali młodzi zawodnicy, wychowankowie UMKS Książak, którzy radzą sobie co raz lepiej i stają się wartościowymi graczami dla zespołu.

Celem w tym sezonie był awans do I ligi i okazało się, że był on blisko. Czego zabrakło zdaniem trenera?

Nie ukrywam, że przed sezonem zakładaliśmy możliwość awansu i o to graliśmy. Ale wia-

domo, że to jest sport i wszystko się może po drodze wydarzyć. Nie można założyć w 100 procentach, że się awansuje. Na pewno zabrakło trochę szczęścia i koncentracji w meczach wyjazdowych. U siebie zagraliśmy bardzo dobre spotkania i pokonaliśmy całą czółówkę II ligi. Na wyjazdach szło nam niestety słabiej. Nie wiem dlaczego spadała koncentracja zespołu. Na pewno przeanalizujemy tę kwestię i postaramy się, aby w przyszłości takie wpadki nam się nie zdarzały.

Który mecz był najbardziej udany i pozostał w pamięci?

Trudno wymienić taki jeden mecz. Było ich kilka. Na pewno spotkanie w Łowiczu z AZS-em Toruń, mecz z AGK Alstom Kraków, mecz z Przemysłem, pojedynki w Inowrocławiu to były spotkania, które się będzie pamiętać i myślę, że kibice też je pamiętają. Były to mecze walki wygrane przez Książaka. Były też mecze, gdzie graliśmy w osłabieniu i pozostali zawodnicy pokazywali, że potrafią walczyć i to był też plus minionych rozgrywek.



W Książaku powoli myśli się już o następnym sezonie.

Z jakim meczem wiąże się najgorsze wspomnienia?

To był na pewno mecz w Sopocie. Przegraliśmy tam jednym punktem z Treflem, który zajmował ostatnie miejsce w tabeli, ale to było złudne, bo ta ekipa trzy dni wcześniej zdobyła Mistrzostwo Polski do lat 20. Ostatecznie okazało się, że ta porażka zdecydowa-

ła o tym, że nie zajęliśmy drugiego miejsca.

Obecnie zespół nie trenuje, ale czy już coś wiadomo co czeka kibiców koszykówki w następnym sezonie?

Sezon się zakończył. Część miejscowych zawodników gra w ligach amatorskich, a my po-

woli przysiedzimy się do kolejnego sezonu. Powoli będzie rysował się nowy zespół, na pewno będą zmiany, ale to jeszcze za wcześnie, aby coś konkretnego powiedzieć. Gra jeszcze I liga, my rozglądamy się za graczami, którzy mogą zasilić zespół i pomóc w walce o upragnioną I ligę.

Kiedy możemy spodziewać się pierwszych kadrowych kroków w Książaku?

Ja myślę, że do końca czerwca będziemy już wiedzieli, kto zostanie w klubie i kto odejdzie. Powinniśmy wtedy już wiedzieć również kto wzmocni zespół w nadchodzącym sezonie.

Czy nadal celem będzie walka o I ligę?

W Łowiczu zawsze walczyliśmy o najwyższe cele. Nigdy nie było przed sezonem założeń, że gramy tylko po to, aby grać. Zawsze zakładaliśmy sobie, że gramy o awans. Życie pokazało, że nie zawsze to wychodzi, ale Książak zawsze się bije, o najwyższe miejsce.

Czyli na I ligę jesteście przygotowani?

Nie wiem pod jakim względem?

Mam na myśli względy organizacyjne i finansowe.

Powiem szczerze, że pod względem finansowym dokładnie nie można powiedzieć. Mamy jakieś zapewnienia, szukamy sponsorów, ale trudno powiedzieć, co by było jak byśmy awansowali. W przypadku awansu, na pewno pojawili by się sponsorzy i oczywiście liczylibyśmy na pomoc władz miasta. **zł**

Lekka atletyka | Zawody Orlikowej Ligi Mistrzów

Weronika i Julia wskoczyły do finału

W poniedziałek 11 maja w Kutnie odbyły się eliminacje do Wojewódzkiego Finału Orlikowej Ligi Mistrzów w skoku wzwyż. W imprezie tej startowały dwie reprezentantki naszego regionu: Weronika Kaźmierczak i Julia Perzyńska. Podopieczne trenera Mieczysława Szymajda z UKS Błyskawica były faworytkami tej rywalizacji i nie zawiodły.

W konkursie skoku wzwyż przeznaczonym dla uczniów szkół podstawowych 13-letnia Weronika Kaźmierczak pokonała poprzeczkę zawieszoną na wysokości 150 cm i pewnie wygrała rywalizację. Na 2. miejscu uplasowała się o rok młodsza Julia Perzyńska, która uzyskała wynik 130 cm.

Obydwie reprezentantki UKS Błyskawica Domaniewice swoim występem wskoczyły do finału wojewódzkiego, który odbędzie się 25 maja w Pabianicach.

Zawody Orlikowej Ligi Mistrzów to impreza organizowana przez Marszałka Województwa Łódzkiego. Na zawodach obecny był rekordzista Polski w skoku wzwyż Artur Partyka, co dla młodych sportowców było ogromnym wyróżnieniem. Na zakończenie rywalizacji młodzi lekkoatleci mogli sobie zrobić z mistrzem skoku wzwyż pamiątkowe zdjęcie.

– To są bardzo dobre wyniki tych młodych dziewczyn. Weronika już powoli łapie prawidłową technikę i teraz musimy pracować nad rozbiegiem. Na razie trenujemy bardzo delikatnie, aby młode lekkoatletki prawidłowo się rozwijały. Cieszy mnie to, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Mam nadzieję, że Julka też będzie szła w ślady starszej koleżanki i skakała co raz wyżej – powiedział zadowolony ze startów trener Mieczysław Szymajda. **zt**



Weronika Kaźmierczak i Julia Perzyńska na pamiątkowym zdjęciu z Arturem Partyką.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Warszawy Młodzików i Mityng Warszawski

Kolejne rekordy lekkoatletów z UKS Błyskawica

Letni sezon lekkoatletyczny rozkręcił się na dobre i młodzi sportowcy z UKS Błyskawica startują dosłownie w każdy weekend. W dniach 16 i 17 maja na stadionie warszawskiego Orła odbyły się równolegle rozgrywane Mistrzostwa Warszawy Młodzików, w których startowali zawodnicy do lat 15 oraz Mityng Warszawski, w którym z kolei startowali juniorzy młodzi i zawodnicy starsi.

W zawodach tych wystąpiła sześcioosobowa grupa podopiecznych trenera Mieczysława Szymajda z UKS Błyskawica Domaniewice. Tym razem prawdziwą bohaterką ekipy z Domaniewic była Weronika Kaźmierczak (ur.2002). Ta młoda zawodniczka po raz kolejny zadziwiła wszystkich swoją formą i po niesamowitym skoku na wysokość 158 cm wygrała konkurs skoku wzwyż. Wynik ten jest zaledwie kilka centymetrów gorszy od rekordu Polski w jej kategorii wiekowej. Tym skokiem Weronika o 3 cm pobiła rekord życiowy

Kolejny świetny start odnotowała 15-letnia Angelika Woźniak, która już w tę niedzielę reprezentować będzie Polskę na zawodach w Austrii. Miotaczka UKS Błyskawica pewnie wygrała aż w czterech konkursach: w rzucie młotem 3 kg młodziczek z wyni-



Tomasz Wieteska, Krystian Jakiel, Aleksandra Goszczyńska i trener Mieczysław Szymajda na stadionie w Warszawie.

kiem 56,42 m, w rzucie oszczepem 500 g młodziczek z rezultatem 38,62 m, w pchnięciu kulą 3 kg młodziczek z wynikiem 13,77 m oraz w pchnięciu kulą 3 kg z wynikiem 13,73 m rozgrywanym w ramach Mityngu Warszawskiego.

W ramach tych samych zawodów w konkursie rzutu młotem

4 kg juniorek młodszych 1. miejsce zajęła 18-letnia Sara Rosiak, która rzuciła 48,22 metra. Wysoką formę zaprezentowała również Aleksandra Goszczyńska (ur. 2001), która w rzucie młotem młodziczek była druga z wynikiem 42,00 m. Taką samą lokatę Goszczyńska zajęła w rzucie oszczepem młodziczek, ustanawiając nowy

rekord życiowy wynikiem 33,67 m. oraz w konkursie pchnięcia kulą młodziczek z rezultatem 9,93 m (rekord życiowy). Oprócz tego Ola zajęła 3. miejsce z wynikiem 10,26 m (kolejny rekord życiowy) w pchnięciu kulą w rywalizacji z juniorkami młodszymi.

Nowy rekord życiowy w konkursie rzutu młotem 3 kg wynikiem 26,27 m ustanowiła Patrycja Grzędziewska (ur. 2001), która zajęła 3 miejsce w konkursie młodziczek.

Bardzo dobrze w biegu na 100 metrów młodzików zaprezentował się łowiczanie Tomasz Wieteska, który w eliminacyjnym biegu z wynikiem 13,07 s (w.+0,8m/s) o 0,05s pobił swój rekord życiowy. Był to wynik lepszy od kilku rezultatów, dających prawo występu w biegu finałowym. Tomasz do tego biegu nie został dopuszczony z uwagi na fakt, że reprezentował klub spoza Mazowsza. Z tego powodu nasz zawodnik pobił jeszcze raz wraz z seniorkami w Mityngu Warszawskim, gdzie z wynikiem 13,01 (w +1,2m/s) pobił swój rekord życiowy po raz kolejny.

Nową życiówkę ustanowił również drugi sprinter z Łowicza Krystian Jakiel (ur. 2001), który osiągnął w biegu na 100 metrów wynik 13,72 (w.+0,8m/s). **zt**

Sport Szkolny | Finał Igrzysk w Szachach

Uczniowie z Nieborowa z rekordowym wynikiem

Kolejny sportowy sukces odnieśli szachiści z Nieborowa. Uczniowie Szkoły Podstawowej świetnie zaprezentowali się na arenie krajowej, zajmując 5. miejsce Finale Ogólnopolskim w szachach w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Podopieczni trenera Roberta Chojnowskiego w dniach od 11 do 14 maja przebywali na zawodach w Ustroniu, gdzie byli rozstawieni z „pechowym” numerem 13 wśród 33 szkół podstawowych z całej Polski. Przypomnijmy, że awans na tę ogólnopolską imprezę szachiści z SP Nieborów uzyskali, zdobywając srebrny medal na turnieju wojewódzkim w Sieradzu.

W Finale Ogólnopolskim drużyny składały się z trzech chłopców i jednej dziewczyny. W 11-rundowym turnieju szkoła z Nieborowa wygrała 5 meczów, zanotowała dwa remisy i przegrała 4 pojedynki.

– Drużyna punktowała w miarę równo, co sprawiło, że na każdego można było liczyć w poszczególnych meczach. Najwięcej punktów uzyskali chłopcy, którzy grali na 2 i 3 szachownicy Jan Karczewski, który zdobył 7,5 punktu i Gabriel Jagura (7 „oczek”). Nieźle spisał się też Norbert Jagura, który jednak na 1 szachownicy spotykał lepszych przeciwników i o dobry wynik było znacznie ciężiej – relacjonował trener Chojnowski. – Nasza najmłodsza zawodniczka Eliza Placek uzyskała aż 5,5 punktu, czyli wypełniła swoją 50% normę. Ostatecznie, po bardzo dobrym turnieju zajęliśmy 5.

miejsce, awansując o 8 lokat w stosunku do rozstawienia i godnie reprezentując szkołę, Gminę Nieborów i Powiat Łowicki na najwyższym szczeblu tych rozgrywek – opowiadał zadowolony nauczyciel szachistów z SP Nieborów. – Pobity rekord wszechczasów i to nie tylko jeżeli chodzi o wynik naszej szkoły, ale też całego Powiatu Łowickiego sprawia, że mogą być dumni ze swoich zawodników. Moja ekipa grając w tym samym składzie od 3 lat dojrzała technicznie i co ważne taktycznie. Nie mieliśmy słabych punktów i dlatego w każdym meczu walczyliśmy o zwycięstwo. 4. miejsce było oczywiście w zasięgu, ale medal chyba już nie. Czyli mamy jeszcze nad czym pracować przez najbliższy rok – podsumował zadowolony z wyjazdu Robert Chojnowski

Oprócz rozgrywek szachowych ekipa z Nieborowa, jak zwykle bardzo dobrze się bawiła. Trener Robert Chojnowski wie, że nie samymi szachami człowiek żyje i zadbał o dodatkową atrakcję. Zawodnicy zwiedzili skocznnię narciarską w Wiśle Malince oraz muzeum Adama Małyszka, w którym znajdują się wszystkie trofea zdobyte przez naszego mistrza skoków narciarskich. **zt**

W składzie SP Nieborów punkty zdobyli: Jan Karczewski (7,5), Gabriel Jagura (7,0), Norbert Jagura (6,0), Eliza Placek (5,5), Natalia Sobieraj i Artur Placek.

1. SP 5 Skierniewice	22,0	37,5
2. SP 8 Chrzanów	19,0	30,5
3. SP 3 Międzyrzec Podlaski	15,0	27,5
4. PSP Strzelcach Krajeńskich	14,0	26,0
5. SP Nieborów	13,0	26,0



Szachiści z Nieborowa pod skocznia w Wiśle.



Cezary Zimny i trener Waldemar Kret po dobrym starcie w Łodzi.

Lekka atletyka | II Halowy Mityng Lekkoatletyczny w Łodzi

Czarek Zimny z nowym rekordem życiowym

Bardzo dobrze zaczął letni sezon młody łowicki lekkoatleta Cezary Zimny (rocznik 1996).

Podopieczny trenera Waldemara Kreta w sobotę 9 maja wy-

startował w Łodzi w na stadionie łódzkiego AZS-u w Ogólnopolskich Eliminacjach do Mistrzostw Polski Juniorów. Zawodnik UKS Jedyńka Łowicz pokazał, że jest w dobrej formie i ustanowił swój nowy rekord życiowy.

W biegu eliminacyjnym na 100 metrów przy lekko niesprzy-

jającym wietrze Czarek pobił najszybciej w swojej karierze, uzyskując wynik 11,31 sek. W finale było nieco gorzej. Tu rywalem okazał się również wiatr (-1,1). Łowiczanie w niekorzystnych warunkach uzyskał wynik 11,41 s. i zajął 2. miejsce. Bieg finałowy wygrał Michał Majchrzak

(rocznik 1992, AZS Łódź) z czasem 11,02 s.

– To był udany start. Wróciliśmy z Łodzi w dobrych nastrojach, bo wiemy, że przy korzystnych warunkach pogodowych, z pewnością stać Cezara na biegi w granicach 11,00 sekund. To już wynik, który daje wiele satysfakcji. Kolejny sprawdzian formy czeka Czarka 23 maja podczas Ligi Juniorów w Warszawie na stadionie Orła. Mam nadzieję, że będzie kolejna życiówka – powiedział trener Zimnego – Waldemar Kret. **zt**

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej chłopców

SP 4 Łowicz mistrzem powiatu

Bardzo dobrze spisali się młodzi piłkarze ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu w eliminacjach powiatowych do mistrzostw rejonu łowickiego w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Podopieczni Beaty Kucińskiej we wtorek 12 maja wzięli udział w mistrzostwach powiatu łowickiego, które odbyły się na Orliku przy ulicy Bolimowskiej i na pewno ekipa z łowickiej Czwórki nie była tu faworytem. W mistrzostwach Łowicza w finale Czwórka przegrała z SP 2 Łowicz, ale tym razem ekipa SP 4 miała więcej szczęścia i w finale pokonała ekipę Piotra Zrazka z SP Dzierżgówek w rzutach karnych. Przypomnijmy, że rok temu mistrzami byli właśnie zawodnicy z SP Dzierżgówek, którzy w tym roku nie obronili „majstra”. Puchar za 3. miejsce wywalczyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Adama Mickiewicza w Łowiczu (nauczyciel w-f Przemysław Plichta).

Mistrzowska ekipa z SP 4 Łowicz, która wywalczyła awans do zawodów rejonowych grała w składzie: Bartosz Graczyk – Bartosz Wudkiewicz (4), Filip Balik (2), Marek Piekacz (1), Adam



Ekipa SP 4 Łowicz wygrała mistrzostwa powiatu łowickiego w piłce nożnej.

Doroba, Jakub Bliźniewski, Dawid Janiak, Szymon Brzozowski i Kacper Pałatyński – nauczycielka w-f Beata Kucińska. **zł**

Wyniki – Grupa A:

■ **SP Domaniewice – PSP Łągoszew 0:2 (0:0)**; br.: Krystian Kucharski i Kornel Woliński.

■ **SP 2 Łowicz – SP Domaniewice 3:2 (2:1)**; br.: Antoni Knera, Jakub

Firak i Mikołaj Wiśniewski – Klass 2. ■ **PSP Łągoszew – SP 2 Łowicz 2:2 (1:0)**; br.: Mateusz Klimczak i Krystian Kucharski – Mateusz Borcuch 2.

Grupa B:

■ **SP Nowe Zduny – SP Dzierżgówek 0:5 (0:5)**; br.: Jakub Bylewski 2, Kamil Stań, K. Krol i Wozniowski.

■ **SP 4 Łowicz – SP Nowe Zduny**

3:3 (3:1); br.: Bartosz Wudkiewicz, Filip Balik i samobójcza – Zygmunt 2 i Górski.

■ **SP Dzierżgówek – SP 4 Łowicz 3:0 (1:0)**; br.: Kamil Stań 2 i Jakub Bylewski.

Mecze półfinałowe:

■ **PSP Łągoszew – SP 4 Łowicz 0:5 (0:2)**; br.: Bartosz Wudkiewicz, Marek Piekacz, Filip Balik i samobójcza 2.

■ **SP Dzierżgówek – SP 2 Łowicz 2:1 (1:1)**; br.: Jakub Bylewski 2 – Mikołaj Wiśniewski.

Mecz o 3. miejsce:

■ **PSP Łągoszew – SP 2 Łowicz 1:1 (1:1)**, w rzutach karnych 1:2; br.: Maciej Okrasa – Antoni Knera.

Mecz o 1. miejsce:

■ **SP 4 Łowicz – SP Dzierżgówek 2:2 (1:1)**, w rzutach karnych 7:6; br.: Bartosz Wudkiewicz 2 – Kamil Stań i Krzysztof Kroć.

1. SP 4 Łowicz	4	5	10-8
2. SP Dzierżgówek	4	8	12-3
3. SP 2 Łowicz	4	5	7-7
4. PSP Łągoszew	4	5	6-10
5. SP Domaniewice	2	1	2-5
SP Nowe Zduny	2	1	3-8



Dziewczyny z SP 1 Łowicz wygrały miejską rywalizację.

Sport Szkolny | MIMS w piłce nożnej Dziewczyny z Jedynki najlepsze w Łowiczu

Piłka nożna staje się coraz bardziej popularna także wśród dziewczyn. W Igrzyska Młodzieży Szkolnej, które organizowane są przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy, wystartowało aż sześć ekip, co jest nowym rekordem frekwencji w tej dyscyplinie sportu. Konkurencja była duża, a na zawodniczki czekało tylko jedno miejsce, dające awans na zawody powiatowe. Turniej miejski odbył się w czwartek 7 maja na Orliku przy ul. Bolimowskiej. Zespoły podzielone zostały na dwie grupy. Zwycięzcy grup zagraли w finale, a ekipy z 2. miejsc walczyły o 3. lokatę.

Po rozegraniu sześciu spotkań grupowych okazało się, że w finale spotkały się dziewczyny z łowickiej Jedynki i Czwórki. Ostatecznie po zaciętym i wyrównanym pojedynku podopieczne Roberta Graczyka wygrały 2:0 i wywalczyły awans na zawody powiatowe. Drugie miejsce w tych eliminacjach zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łowiczu (nauczycielka w-f Beata Kucińska), a trzecia była Szkoła Podstawowa nr 2 im. Adama Mickiewicza

w Łowiczu (nauczyciel w-f Agata Zapisek i Karolina Pierzchała).

W składzie zwycięskiej ekipy SP 1 Łowicz, która zagra w mistrzostwach powiatu łowickiego grały: Aleksandra Kunecka – Marta Śleszyńska (3), Agata Blus (1), Zuzanna Kowalczyk, Marta Zabost, Klaudia Seferyniak, Wiktoria Pawłata, Milena Płacheta, Lena Portasz i Karolina Kosiorek – nauczyciel w-f Robert Graczyk.

Wyniki – Grupa A:

■ **SP 2 II Łowicz – SP 2 I Łowicz 0:3 (0:1)**; br.: Oliwia Bisiorek 3.

■ **SP 4 Łowicz – SP 2 II Łowicz 2:0 (1:0)**; br.: Julia Sikora 2.

■ **SP 2 I Łowicz – SP 4 Łowicz 0:1 (0:1)**; br.: Patrycja Stępień.

Grupa B:

■ **SP 3 Łowicz – SP 1 Łowicz 0:2 (0:1)**; br.: Marta Śleszyńska i Agata Blus.

■ **SP 7 Łowicz – SP 3 Łowicz 0:1 (0:1)**; br.: Milena Dudzińska.

■ **SP 1 Łowicz – SP 7 Łowicz 1:0 (0:0)**; br.: Marta Śleszyńska.

Mecz o 3. miejsce:

■ **SP 2 I Łowicz – SP 3 Łowicz 3:0 (2:0)**; br.: Julia Kurman 2 i Oliwia Bisiorek.

Mecz o 1. miejsce:

■ **SP 4 Łowicz – SP 1 Łowicz 0:2 (0:1)**; br.: samobójcza i Marta Śleszyńska (karny)

1. SP 1 Łowicz	3	9	5-0
2. SP 4 Łowicz	3	6	3-2
3. SP 2 I Łowicz	3	6	6-1
4. SP 3 Łowicz	3	3	1-5
5. SP 7 Łowicz	2	0	0-2
SP 2 II Łowicz	2	0	0-5

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej dziewcząt

Dziewczęta z Kocierzewa najlepsze

Piłka nożna kobiet robi się co raz bardziej popularna, a poziom gry się podnosi i to widać na zawodach organizowanych przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. W poniedziałek 11 maja, na boisku Orlik przy ul. Bolimowskiej w Łowiczu odbyły się Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej dziewcząt, w których walczyły pięć szkół i poziom rywalizacji był bardzo wyrównany. Awans finału rejonowego wywalczyła tylko jedna drużyna. Po rozegraniu czterech wyrównanych spotkań okazało się, że mistrzem powiatu łowickiego zostały piłkarki ze Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Południowym (nauczyciel w-f Artur Kurczak). W finale SP Kocierzew pokonał drużynę dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Bąkowie (nauczyciel w-f Mariusz Sibiela). Uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu (nauczycielka w-f Iwona Górka) zakończyły turniej na 3. miejscu.

Mistrzyni powiatu, które razem awansowały do zawodów rejonowych z SP Kocierzew grały



Dziewczyny z SP Kocierzew wygrały w powiecie i zagrają w zawodach rejonowych.

w składzie: Lidia Siekiera, Alicja Łopata, Klaudia Surma, Amelia Kwasek, Magdalena Burzyńska, Amelia Boczek, Natalia Siewierska, Kamila Siekiera, Natalia Wolek, Maria Michalak, Klaudia Madanowska i Klaudia Gać – nauczyciel w-f: Artur Kurczak.

Wyniki rywalizacji:

Grupa A

■ **SP Bąków – SP Kocierzew 1:1 (0:0)**; br.: samobójcza – Lidia Siekiera.

■ **SP Domaniewice – SP Bąków 0:0**

■ **SP Kocierzew – SP Domaniewice 3:0 (2:0)**; br.: Lidia Siekiera, Alicja Łopata i Amelia Boczek.

Grupa B:

■ **SP 1 Łowicz – SP Sobota 1:0 (0:0)**; br.: Agata Blus.

Mecze półfinałowe:

■ **SP Kocierzew – SP Sobota 1:0 (0:0)**; br.: Amelia Boczek.

■ **SP 1 Łowicz – SP Bąków 0:1 (0:0)**; br.: Zabrzewska.

Mecz o 3. miejsce:

■ **SP Sobota – SP 1 Łowicz 0:3 (w.o.)**

Mecz o 1. miejsce:

■ **SP Kocierzew – SP Bąków 2:1 (0:0, 1:1)**; br.: Amelia Boczek i Natalia Siewierska – Iza Koza.

1. SP Kocierzew	4	10	7-2
2. SP Bąków	4	6	3-3
3. SP 1 Łowicz	3	6	4-1
4. SP Sobota	3	0	5-5
5. SP Domaniewice	2	1	0-3

Piłka nożna | 22. kolejka II Ligi Wojewódzkiej Trampkarzy

Derby dla Pelikana 2000

Nie zwalnijają tempa młodzi piłkarze Pelikana Łowicz z rocznika 2000, którzy powoli zbliżają się do awansu do I ligi wojewódzkiej. Podopieczni trenera Artura Balika z klasy sportowej w Gimnazjum nr 4 odnieśli swoje piąte zwycięstwo z rzędu. W meczu wyjazdowym 22. kolejki w derbowym pojedynku łowiczanie wysoko pokonali Widok Skierniewice 4:1.

Mecz zaczął się nie najlepiej dla Białozielonych. Już na początku spotkania łowiczanie straci-

cili gola po błędzie w linii obrony. To jednak nie podłamało młodych zawodników, którzy walczyli ambitnie i tworzyli sytuacje bramkowe, ale brakowało skuteczności. Doskonałych sytuacji nie wykorzystali Kacper Wiechno i Przemysław Kochanek. Zmasowane ataki w końcu przyniosły efekt. W 34. minucie Wiechno dobił piłkę po bardzo ładnej, płynnej akcji i wymianie czterech podań i był remis 1:1. W 37. minucie na listę strzelców wpisał się Kochanek,

który po znakomitym strzale nie dał szans bramkarzowi gospodarzy i do przerwy łowiczanie prowadzili 2:1.

W drugiej połowie nadal przewaga należała do Pelikana, który w 54. minucie prowadził już 3:1. Tym razem Kacper Misztal precyzyjnie uderzył piłkę głową po wrzucie z rzutu wolnego Mikołaja Zimowskiego. W 63. minucie bramkostrzelny ostatnio Wiechno doskonale znalazł się w polu karnym i silnym strzałem pokonał

golkipera Widoku, ustalając wynik meczu na 4:1. Gospodarze praktycznie nie mieli już żadnej dobrej sytuacji do strzelenia gola. Natomiast Pelikan mógł jeszcze ten wynik podwyższyć.

– Cieszy mnie zasłużone i okazałe zwycięstwo młodych zawodników z Łowicza w tym ważnym, prestiżowym meczu. Było to piąte z rzędu zwycięstwo moich podopiecznych. Cieszy dobra forma graczy, których nie podłamały nawet tak szybko stracona bramka. Należy pochwalić całą drużynę za kolejny dobry występ – podsumował trener łowiczanie Artur Balik.

Pelikan po tym zwycięstwie awansował na upragnione 2. miejsce i teraz musi utrzymać dobrą

formę, aby uzyskać awans do wojewódzkiej „ekstraklasy” i grać z najlepszymi ekipami z łódzkiego.

W 23. kolejce Pelikan podejmować będzie w Łowiczu Wartę Sieradz. Mecz ten zaplanowany jest na sobotę 23 maja na godz. 13.30. **zł**

■ **Widok Skierniewice – MUKS Pelikan-2000 Łowicz 1:4 (1:2)**; br.: Kacper Wiechno 2 (34 i 63), Przemysław Kochanek (37) i Kacper Misztal (54).

Pelikan: Aleksander Krajewski (74 Albert Morawski) – Janusz Świerkowski, Adam Pytkowski, Kacper Misztal, Kamil Bogusz (71 Patryk Caban) – Wojciech Guzek (57 Jan Haczykowski), Filip Siejka (52 Tomasz Wudkiewicz), Michał Kołodzki (45 Adrian Fryczkie), Szymon Kowalczyk (51 Mi-

kołaj Zimowski) – Kacper Wiechno, Przemysław Kochanek.

■ **22. kolejki II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1:** Widok Skierniewice – MUKS Pelikan-2000 Łowicz 1:4, MUKS Szóstka Radomsko – UKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 0:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki – Włókniarz Zgierz 5:0, Warta Sieradz – Orzeł Nieborów 4:1.

1. Lechia Tomaszów Maz. (1)22	53	56-21
2. MUKS Pelikan Łowicz (3)22	45	53-24
3. UKS Piotrków Tryb. (2)	22	44 46-22
4. MUKS Radomsko (4)	22	40 49-21
5. Widok Skierniewice (5)	21	22 39-56
6. Warta Sieradz (6)	22	20 36-51
7. Orzeł Nieborów (7)	22	16 35-68
8. Włókniarz Zgierz (8)	21	8 21-72

Sport Szkolny | Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej chłopców

Dwójka mistrzem Łowicza

Po raz kolejny w miejskiej rywalizacji mieliśmy dowód, że piłka nożna to najpopularniejszy sport wśród chłopców i do rywalizacji o mistrza Łowicza przystąpiły wszystkie miejskie szkoły. W piątek 8 maja na Orliku przy ulicy Bolimowskiej w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej odbyły się eliminacje do mistrzostw powiatu, w których zagrało aż sześć szkół. Na zwycięzców czekały dwa miejsca na zawody powiatowe. Organizatorzy zgłoszone zespoły drogą losowania podzielili na dwie grupy. Najlepsi zagraли w półfinałach i w finałach.

Po rozegraniu dziesięciu spotkań okazało się, że mistrzowski tytuł obroniła Dwójka. Podopieczni Przemysława Plichty z SP 2 w finale pokonali uczniów z SP 4 Łowicza (nauczyciel Artur Balik) 3:0. Obydwie szkoły wywalczyły awans na zawody powiatowe.

W składzie zwycięskiej ekipy SP 2 Łowicz, która zagra w mistrzostwach powiatu łowickiego grali: Mateusz Borcuch (7), Jakub Firak (2), Mateusz Gozdowski (1), Mikołaj Wiśniewski, Alan Wysocki, Mikołaj Kurczak, Jakub Wiśniewski, Szymon Gładki, Marceł Gradek, Mikołaj Pietrzak, Radosław Chrzęszcz, Jan Wieczorek, Sebastian Kutkowski,



Mistrzami Łowicza został zespół SP 2 Łowicz.

Antoni Knera, Szymon Dębski i Jakub Sikora – nauczyciel w-f Przemysław Plichta. **zł**

Wyniki rywalizacji – Grupa A:

■ SP 3 Łowicz – SP 2 Łowicz 1:3 (0:1); br.: Jakub Kosiorek – Mateusz Borcuch 3.

■ SP 1 Łowicz – SP 3 Łowicz 0:0

■ SP 2 Łowicz – SP 1 Łowicz 1:1 (0:0); br.: Mateusz Borcuch – Janusz Wiktor

Grupa B:

■ SP 4 Łowicz – Pijarskie SPKP Łowicz 3:0 (1:0); br.: Adam Doroba,

Szymon Brzozowski i Bartosz Wudkiewicz.

■ SP 7 Łowicz – SP 4 Łowicz 0:5 (0:3); br.: Filip Balik 4 i Szymon Brzozowski.

■ Pijarskie SPKP Łowicz – SP 7 Łowicz 2:0 (0:0); br.: Dominik Kwintal i Jan Kaźmierski.

Mecze półfinałowe:

■ SP 4 Łowicz – SP 1 Łowicz 1:0 (1:0); br.: Bartosz Wudkiewicz.

■ SP 2 Łowicz – Pijarskie SPKP Łowicz 3:1 (0:0); br.: Mateusz Gozdowski, Jakub Firak i Mateusz Borcuch – Jan Markowski.

Mecz o 3. miejsce:

■ SP 1 Łowicz – Pijarskie SPKP Łowicz 1:2 (1:1); br.: Mateusz Lesiak – Damian Czajka 2.

Mecz o 1. miejsce:

■ SP 4 Łowicz – SP 2 Łowicz 0:3 (0:1); br.: Mateusz Borcuch 2 i Jakub Firak.

1. SP 2 Łowicz	4	10	10-1
2. SP 4 Łowicz	4	9	9-3
3. Pijarskie SPKP Łowicz	4	6	5-1
4. SP 1 Łowicz	4	5	2-4
5. SP 3 Łowicz	2	1	1-2
SP 7 Łowicz	2	0	0-7

Piłka nożna | 21. Kolejka Okręgówki

Chąšno przegrało w meczu na szczycie

Gracze Olimpii Chąšno przegrali wyjazdowym meczu na szczycie ligowej tabeli Ligi Okręgowej z Mazovią Rawa Mazowiecka 3:2. Olimpia prowadziła po pierwszej części gry 1:0 i była bliska wywiezienia z Rawy Mazowieckiej kompletu punktów.

W drugiej połowie meczu padły cztery gole, zaś ostatnie trafienie w tym meczu miało miejsce w trzeciej minucie czasu doliczonego. Wtedy swojego drugiego gola zdobył Mateusz Białek i zapewnił gospodarzom wygraną i prawdopodobnie awans do IV ligi łódzkiej.

Wreszcie swój wyjazdowy mecz wygrali gracze Pelikana II Łowicz. Pod nieobecność trenera Piotra Gawlika drużynę w Łyszkowicach poprowadził Paweł Kutkowski i zrobił to bardzo dobrze. W pierwszej połowie nie oglądaliśmy goli, zaś w drugiej odsłonie młodzi gracze Pelikana II przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść. – Mecz posiadał dwa oblicza. Pierwsze 30 minut to przewaga gospodarzy, natomiast pozostała część meczu to już nasza dominacja. Wreszcie odnieśliśmy pierwsze zwycięstwo wyjazdowe w tym sezonie. Przed nami kolejny mecz, w którym gramy tylko i wyłącznie o trzy punkty oraz o podtrzymanie dobrej pasy – ocenił Gawlik.

Ważne wyjazdowe zwycięstwo odnieśli także gracze Po-

goni Bełchów, którzy wygrali w Makowie. Co ciekawe Pogoń od 30. Minuty musiała radzić sobie bez Jana Rucińskiego, bramkarz Pogoni doznał urazu. Pomiędzy słupkami stanął trener drużyny Marcin Rychlewski i był jednym z architektów sukcesu Pogoni w Makowie. Pogoń dzięki golom Michała Brandta, Jakuba Filipka i doświadczonego Leszka Boczka wygrała 3:2.

Aż siedem goli obejrzeliby kibice w Bednarach, gdzie Czarni wygrali z Vagatem Domaniewice. Oba zespoły w tej rundzie nie grają najlepiej, ale w bezpośrednim pojedynku lepiej poradził sobie gospodarz, którzy dzięki tej wygranej dalej mogą mieć nadzieję na utrzymanie w lidze. Sytuacja Vagatu staje się coraz trudniejsza. Cichym bohaterem tego meczu był Tomasz Gajda, który był nie do zatrzymania przez defensorów Vagatu.

Nie udało się wyprawa do Słupii zawodnikom Korony Wejsce. Podopieczni trenera Mariusza Mamarcza pojechali na mecz z Olympiciem tylko w jedenaosobowym składzie i to odbiło się na końcowym wyniku. O ile w pierwszej części gry spotkanie było wyrównane, to w II części gry Korona totalnie opadła z sił i straciła w tej części gry aż cztery gole. **divad**

■ Laktoza Łyszkowice – Pelikan II Łowicz 1:3 (0:0); br.: Michał Kocemba 80 – Damian Kołodziejczyk (50), Maciej Kosiorek (60) i Dawid Stypuła (75).

Laktoza: Michał Kocemba – Damian Kopiński, Rafał Kołaczyński

(16 Maciej Malewski), Patryk Wiśniewski (65 Kamil Zduniak), Adrian Siatkowski – Karol Kruk, Jarosław Walczak, Mateusz Nazdropa (70 Dawid Bodek), Michał Redzisz – Sebastian Sobieszek (Jakub Materka), Mateusz Borowski. Pelikan II: Filip Ziółkowski – Patryk Sekuła (46 Patryk Nieradka), Przemysław Wilk, Mateusz Krysiak, Damian Kołodziejczyk (75 Kacper Rześny) – Maciej Kosiorek (65 Tomasz Kaźmierczak), Przemysław Plichta (80 Damian Janik), Dawid Stypuła, Patryk Pomianowski, Jakub Sejdak – Maciej Balik.

■ Macovia Maków – Pogoń Bełchów 1:3 (0:0); br.: Kamil Cybula (71) – Michał Brandt (54), Jakub Filipek (67) i Leszek Boczek (85).

Pogoń: Jan Ruciński – Mariusz Bakalarski, Bartłomiej Bakalarski, Leszek Boczek, Jakub Filipek (81 Wiktor Pisarski) – Paweł Jaworski, Piotr Kłodawski, Tomasz Małkus, Bartłomiej Pluszka – Marcin Rychlewski, Daniel Wasiak (65 Łukasz Zagawa).

■ Czarni Bednary – Vagat Domaniewice 5:2 (1:1); br.: Adam Salamon 2 (35 i 61), Arkadiusz Sobieraj 2 (55 i 79) i Albert Lepieszka (57) – Dominik Łukawski (23) i Damian Kostrzewa (67).

Czarni: Mateusz Zabost – Michał Dylak, Tomasz Gajda, Damian Grzywacz, Wiktor Haczykowski – Albert Lepieszka, Radosław Markus, Adam Salamon, Rafał Salamon – Arkadiusz Sobieraj (80 Tomasz Łaska), Artur Taczalski (84 Mateusz Kwiatkowski). Vagat: Jakub Trupinda – Daniel Gałaj, Dawid Gra-



Aż siedem goli obejrzeliby kibice w Bednarach, gdzie Czarni wygrali z Vagatem Domaniewice.

bowicz, Damian Kostrzewa, Oskar Lis (55 Bartłomiej Sitek) – Dominik Łukawski (80 Jakub Bocian), Przemysław Mrzygłód, Artur Pawełkowicz, Dariusz Strugiński – Kamil Zduńczyk, Tomasz Zimny.

■ Olympic Słupia – Korona Wejsce 5:0 (1:0); br.: Sylwester Bachura 2 (15 i 78), Arkadiusz Świderek (50), Szymon Sielgowski (61) i Tomasz Goczał (85).

Korona: Paweł Wróbel – Mateusz Dobrzyński, Michał Dobrzyński, Paweł Drózd, Dariusz Kaniewski – Dominik Majcher, Mariusz Mamarcz, Rafał Piaskowski, Wojciech Rokicki – Konrad Tuszyński, Mateusz Wójcik.

■ Mazovia Rawa Mazowiecka – Olimpia Chąšno 3:2

■ Olimpia Jeżów – Juvenia Wysokienice 2:1

■ Jutrzenka Drzewce – Orleża Cielądz 3:2

Tabela po 21. kolejce:

1. Mazovia Rawa Maz.	21	61	77:7
2. Olimpia Chąšno (2)	21	50	57:13
3. Orleża Cielądz (3)	21	39	72:41
4. Jutrzenka Drzewce (5)	21	36	55:33
5. Laktoza Łyszkowice (4)	21	36	43:39
6. Macovia Maków (6)	21	30	54:41
7. Olympic Słupia (8)	21	26	39:34
8. Korona Wejsce (7)	21	26	41:61
9. Pogoń Bełchów (9)	20	25	41:41
10. Pelikan II Łowicz (11)	21	20	31:58
11. Olimpia Jeżów (13)	21	18	17:53
12. Juvenia Wysokienice (10)	21	18	29:47
13. Vagat Domaniewice (12)	20	16	27:63
14. Czarni Bednary (14)	21	13	27:79

Sport Szkolny | Piłka nożna chłopców

Gimnazjum z Dzierzgowka zdobyło Łowicz

Nie udało się obronić mistrzowskiego tytułu sprzed roku piłkarzom z Gimnazjum nr 1 w Łowiczu. W Powiatowej Gimnazjadzie Szkolnej w meczu finałowym podopieczni nauczyciela wychowania fizycznego Waldemara Kreta przegrali z ekipą z Gimnazjum nr 2 w Dzierzgowku (nauczyciel w-f Daniel Tryngiel). Ekipa z Dzierzgowka sprawiła małą niespodziankę, zdobywając Łowicz i awansowała do rozgrywek rejonowych.

Turniej powiatowy odbył się w piątek 15 maja na Orliku przy ulicy Bolimowskiej. O tytuł mistrza powiatu łowickiego i awans na zawody rejonowe walczyło sześć szkół.

Piłkarze z Dzierzgowka w grupie zremisowali jeden mecz i jeden wygrali, w meczu półfinałowym pokonali 1:0 Pijarskie Gimnazjum z Łowicza, a w finale wygrali 1:0 z łowicką Jedyńką. Trzecie miejsce i puchar Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego wywalczyli uczniowie z Pijarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju w Łowiczu (nauczyciel w-f Sebastian Popiel).

W składzie zwycięskiej ekipy Gimnazjum nr 2 Dzierzgowek, która zagra w mistrzostwach rejonu rawskiego grali: Jakub Kędziński – Michał Sosiński (1), Mateusz Bylewski (1), Miłosz Kubel (1), Damian Woliński, Dawid Kosiewicz, Damian Paciorek, Szymon Furman, Maciej Grotkowski, Michał Pierzankowski,

Michał Antczak, Patryk Cieciewicz i Dariusz Bystronński – nauczyciel w-f Daniel Tryngiel. **zł**

Wyniki – Grupa A:

■ G 2 Dzierzgowek – G 2 Łowicz 1:0 (1:0); br.: Michał Sosiński.

■ G Kocierzew – G 2 Dzierzgowek 1:1 (1:0); br.: Piotr Puczek – Mateusz Bylewski.

■ G 2 Łowicz – G Kocierzew 3:1 (1:0); br.: Adrian Musialik 3.

Grupa B:

■ Pijarskie GKP Łowicz – G Popów 0:0

■ G 1 Łowicz – Pijarskie GKP Łowicz 1:0 (0:0); br.: Damian Trałut.

■ G Popów – G 1 Łowicz 0:2 (0:1); br.: Damian Górowski i Antoni Łukawski.

Mecze półfinałowe:

■ G 2 Dzierzgowek – Pijarskie GKP Łowicz 1:0 (1:0); br.: samobójcza.

■ G 1 Łowicz – G 2 Łowicz 3:0 (3:0); br.: Kacper Jaros 2 i Damian Trałut.

Mecz o 3. miejsce:

■ Pijarskie GKP Łowicz – G 2 Łowicz 2:1 (1:1); br.: Jan Haczykowski 2 – Błażej Cywiński.

Mecz o 1. miejsce:

■ G 2 Dzierzgowek – G 1 Łowicz 1:0 (0:0); br.: Kubel.

1. G 2 Dzierzgowek	4	10	4-1
2. G 1 Łowicz	4	9	6-1
3. Pijarskie GKP Łowicz	4	4	2-2
4. G 2 Łowicz	4	3	3-7
5. G Kocierzew	2	1	2-4
G Popów	2	1	1-3

Sport Szkolny | Piłka nożna dziewcząt

Dziewczyny z Nowych Zdun z kolejnym tytułem

Niezwykle utalentowane i wszechstronne okazują się gimnazjalistki z Nowych Zdun.

Dziewczyny po sukcesach lekkoatletycznych oraz zdobyciu mistrza województwa łódzkiego w unihokeju pokazały swoje umiejętności piłkarskie i zdobyły mistrzostwo powiatu łowickiego w Gimnazjadzie Szkolnej w piłce nożnej. Zawody powiatowe odbyły się w czwartek 14 maja na Orliku przy ul. Bolimowskiej, a o awans na zawody rejonowe walczyło sześć szkół.

Podopieczne Aleksandry Mostowskiej z Nowych Zdun pewnie wygrały dwa mecze grupowe, w półfinale pokonały Gimnazjum Kiernozia, a w meczu finałowym 3:0 pokonały łowicką Dwójkę (nauczyciel w-f Łukasz Petelewicz). Na trzecim miejscu uplasowały się uczennice z Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Kiernoziu (nauczyciel w-f Błażej Banachowicz).

W składzie zwycięskiej ekipy Gimnazjum Publicznego w Nowych Zdunach, która zagra w mistrzostwach rejonu rawskiego wystąpiły: Natalia Masłowska (6), Monika Zygmunt (2), Oliwia Pikulska (1), Maja Konikowska (1), Katarzyna Pietrzak, Karolina Dubiel, Wioleta Siekiera, Natalia Karolak, Małgorzata Mostowska, Magdalen Chlebna, Marcelina Guzek i Justyna Masłowska. Nauczyciel wychowania fizycznego: Aleksandra Mostowska. **zł**

ciel wychowania fizycznego: Aleksandra Mostowska. **zł**

Wyniki – Grupa A:

■ G 2 Dzierzgowek – G 4 Łowicz 2:0 (1:0); br.: Katarzyna Papiernik i Klaudia Zagawa.

■ GP Nowe Zduny – G 2 Dzierzgowek 3:0 (2:0); br.: Natalia Masłowska 3.

■ G 4 Łowicz – GP Nowe Zduny 0:2 (0:2); br.: Oliwia Pikulska i Natalia Masłowska.

Grupa B:

■ G 2 Łowicz – PG Sobota 2:1 (0:1); br.: Agata Wojciechowska i samobójcza – Weronika Szelağ.

■ G Kiernozia – G 2 Łowicz 0:0, PG Sobota – G Kiernozia 0:0

Mecze półfinałowe:

■ GP Nowe Zduny – G Kiernozia 2:0 (2:0); br.: Monika Zygmunt 2.

■ G 2 Łowicz – G 2 Dzierzgowek 1:1 (0:1), w rzutach karnych 3:2; br.: Agata Wojciechowska – Dominika Jabłońska.

Mecz o 3. miejsce:

■ G Kiernozia – G 2 Dzierzgowek 0:0, w rzutach karnych 1:0.

Mecz o 1. miejsce:

■ GP Nowe Zduny – G 2 Łowicz 3:0 (1:0); br.: Natalia Masłowska 2 i Maja Konikowska.

1. GP Nowe Zduny	4	12	10-0
2. G 2 Łowicz	4	5	3-5
3. G Kiernozia	4	3	0-2
4. G 2 Dzierzgowek	4	5	3-4
5. PG Sobota	2	1	1-2
G 4 Łowicz	2	0	0-4

Piłka nożna | 20. Kolejka A klasy

Sensacyjne zwycięstwo Zrywu

Unia Skierniewice pokonała na własnym stadionie przez graczy Zrywu Wygoda! Gola na wagę tak ważnych trzech punktów na terenie lidera strzelił doświadczony Krzysztof Papuga, który pięknym lobem pokonał Witolda Surlita. Unia po stracie gola atakowała ale bardzo dobrze pomiędzy słupkami Zrywu radził sobie Mariusz Grzegory. – Zagraliśmy dobry mecz z pełnym zaangażowaniem wszystkich chłopaków i wygraliśmy. Brawo dla chłopaków za walkę do ostatniej minuty meczu – powiedział Arkadiusz Stolarczyk ze Zrywu.

Bardzo dobrze zaprezentowali się także w meczu wyjazdowym gracz Daru Placencja, który pokonał Sobpol Konopnica 3:0. – Pierwsza połowa była bardzo niedokładna. W drugiej przyspieszyliśmy nieco grę i na efekt bramkowy nie trzeba było długo czekać. Mamy kolejne 3 punkty i komplet zwycięstw wiosną na wyjazdach ale niestety nie mamy jeszcze zwycięstwa wiosną u siebie – ocenił prezes Dariusz Szymanik.

Kolejny mecz wygrała Astra Zduny, podopieczni trenera Mykoli Dremluka pokonali bez problemów Miedniewiczanę Miedniewice 3:0, a wynik spotkania ustalili już w pierwszej połowie meczu. – Dobry mecz w naszym wykonaniu. Widać postępy u chłopaków i to mnie bardzo cieszy – skwitował Dremluk.

Bardzo ważny mecz dla układu dolnych rejonów tabeli wygrało Zjednoczenie Dzierżóg Bobrowniki. Drużyna trenera Daniela Tryngla wygrała na własnym boisku z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie Sorento-Zadębie 2:1. Gole dla drużyny z gminy Nieborów strzelili w odstępie pięciu ostatnich minutach pierwszej połowy



Podopieczni trenera Mykoli Dremluka z Astry Zduny świetnie grają w rundzie rewanżowej.

meczu Hubert Skrzypczyk oraz Karol Moskwa.

Nie udało się wycieczka do Godzianowa graczom Artura Bończaka z Olimpii Niedźwiada. Zespół z Niedźwiady stać było na dwa gole, a autorami tych trafień byli Michał Skowroński oraz Łukasz Skierski. To okazało się za mało, na gospodarzy którzy trzykrotnie trafili do siatki i wygrali ten mecz.

Unia Skierniewice – Zryw Wygoda 0:1 (0:1); br.: Krzysztof Papuga (10).

Zryw: Mariusz Grzegory – Jarosław Kosiewicz, Rafał Kowalczyk, Bartłomiej Miazek (60 Patryk Brzozowski), Błażej Miazek – Krzysztof Papuga (90 Mariusz Kwiatkowski), Piotr Pawłowski (71 Paweł Wojda), Piotr Skoneczny, Mikołaj Ulasiewicz – Jacek Woźniak, Dawid Wróbel (68 Marcin Milczarek).

Sobpol Konopnica – Dar Placencja 0:3 (0:0); br.: Jakub Kędziora 2 (62 i 84) i Łukasz Janicki (64).

Dar: Przemysław Zagawa – Łukasz Janicki, Wojciech Jędrzej-

czyk, Jakub Kędziora, Karol Kowalczyk – Dominik Kunikowski (50 Jarosław Szymański), Dariusz Podrazka, Rafał Stokowski (60 Rafał Zawadzki), Grzegorz Szymański – Wojciech Wójcik, Jakub Zagawa.

Rawka Bolimów – GLKS Wołuczka 4:0 (0:0); br.: Patryk Pęksa 2 (60 i 73) i Adrian Mitrowski 2 (84 i 88).

Astra Zduny – Miedniewiczan-ka Miedniewice 3:0 (3:0); br.: Kuba Jaros, Wiktor Surma i Łukasz Papuga.

Astra: Bartłomiej Grzegory – Piotr Zrazek, Mykola Dremluk, Maciej Grzegory (46 Ścibor) – Jakub Papuga, Piotr Surma, Kuba Jaros, Patryk Woźniak (46 Karol Siekiera), Damian Bryszewski – Łukasz Papuga (70 Eryk Wiedeński), Wiktor Surma.

Zjednoczenie Bobrowniki Dzierżóg – Sorento-Zadębie Skierniewice 2:1 (2:1); br.: Hubert Skrzypczyk (40) i Karol Moskwa (45+1) – Arkadiusz Golian (19).

Zjednoczenie: Dominik Tryngiel – Kamil Banaszkiewicz, Mateusz Burzyński, Michał Karmelita, Adrian Kubel – Dawid Matyjas (70 Paweł

Moskwa), Karol Moskwa, Szymon Paciorek, Jakub Płociennik (60 Adam Król) – Hubert Skrzypczyk (75 Marcin Lis), Kacper Tomaszewicz (46 Marcin Kędziora).

Pogoń Godzianów – Olimpia Niedźwiada 3:2; br.: Michał Skowroński, Łukasz Skierski

Olimpia: Michalski – Sikora, Janeczek, Majer (Węglewski), Górowski, Jaska (46 Strugacz Adrian), Zabost, Zawadzki (55 Pawłata), Buczek (60 Strugacz Krystian) – Skowroński, Skierski.

LKS Grabice – Manchatan Nowy Kawęczyn 5:1

Tabela po 20. Kolejce klasy A:

1. Unia Skierniewice (1)	20	46	63:22
2. Zryw Wygoda (2)	20	44	63:21
3. Astra Zduny (3)	20	42	44:18
4. Miedniewiczan (4)	20	36	62:37
5. LKS Grabice (6)	20	32	61:56
6. GLKS Wołuczka (5)	20	30	41:38
7. Manchatan Nowy K. (7)	20	30	35:41
8. Pogoń Godzianów (9)	20	28	38:36
9. Dar Placencja (8)	20	26	35:43
10. Rawka Bolimów (10)	20	23	37:59
11. Olimpia Niedźwiada (11)	20	23	39:50
12. Zjednoczenie B. (13)	20	16	29:53
13. Sorento-Zadębie (12)	20	15	26:53
14. Sobpol Konopnica (14)	20	7	22:68

Piłka nożna | 16. Kolejka B klasy

Derby dla Korony II

Korona II Wejście okazała się lepsza od Fenixu Boczki w derbach Gminy Kocierzew. Gracze z Wejścia wykorzystali atut swojego boiska i dzięki golom Adriana Grzanki i Damiana Taraski sięgnęli po zwycięstwo.

Ważne zwycięstwo (kolejne z rzędu) odniosła Victoria Bielawy, która tym razem okazała się lepsza od Jutrzenki Mokra Prawa. W pierwszych 45 minutach nie padła żadna bramka. Sygnał do ataku dał już minutę po wznowieniu gry trener gospodarzy Piotr Kociak, który strzelił gola. Ostatecznie Victoria wygrała 4:0! Bez żadnych problemów swój mecz wygrał także Start Złaków Borowy, który pokonał Kopernika Kiernozia aż 6:1. Po dwa gole dla zwycięskiej drużyny strzelili Dominik Lus oraz Mariusz Dylak. Kopernik honorowego gola zdobył po samobójczym trafieniu Łukasza Strugińskiego w 31. Minucie gry.

Niespodziewanej porażki w roli gospodarza doznał Płomień Piotrowice, który uległ KS Ostrowiec 3:5. Co ciekawe było to pierwsze zwycięstwo gości w tym sezonie. W tym meczu dwójka zawodników strzeliła hat-tricka. Dla gospodarzy trzy gole strzelił Robert Liberski, zaś dla gości Daniel Sałek.

– Ten mecz pozostawię bez komentarza – krótko skwitowała wyrażnie zdenerwowana wynikiem meczu Henryka Kierzkowska.

W meczu sąsiadów w tabeli w Jamnie lepsza okazała się Victoria Zabostów Duży która pokonała Naprzód aż 4:1. – Byliśmy skuteczniejsi od przeciwników, dlatego wygraliśmy to spotkanie – powiedziała krótko Zofia Kucharska, trenerka Victorii. **divad**

Victoria Bielawy – Jutrzenka Mokra Prawa 4:0 (0:0); br.: Piotr Kociak (46, 90), Marek Durka (57 samobójcza), Przemysław Grzegory (70).

Victoria: Przemysław Walczak – Mieczysław Chamera, Przemysław Grzegory, Piotr Kociak, Piotr Lewandowski (75 Adrian Zieliński) – Michał Majchrzak (83 Mateusz Antczak), Piotr Markowski, Daniel Pietrzak, Adrian Sobierajski (1 Bartosz Charucki) – Hubert Talarowski (75 Szymon Kłos), Konrad Wojciechowski.

Start Złaków Borowy – Kopernik Kiernozia 6:1 (3:1); br.: Dominik Lus 2 (7 i 84), Paweł Skierski (8), Mariusz Dylak 2 (33 i 64) i Paweł Więcek (62) – Łukasz Strugiński (31 samobójcza).

Start: Mariusz Głowacki – Mariusz Dylak, Cezary Guzek (46 Marcin Głowacki), Wojciech Kośmider (60 Wojciech Workowski), Dominik Lus – Adrian Lus, Piotr Nalewajczyk, Arkadiusz Przyżycki (70 Przemysław Workowski), Paweł Skierski – Łukasz Strugiński, Paweł Więcek. **Kopernik:** Konrad Pastusiak – Mateusz Brzozowski, Albert Ciechowski (46 Mariusz Rokicki), Marcin Ciechowski, Krzysztof Dubiel – Artur Dubiel, Piotr Kośmider, Grzegorz Kostrzewski, Tomasz Łysio – Patrycjusz Muras, Sebastian Wiedziński.

Płomień Piotrowice – KS Ostrowiec 3:5 (2:1); br.: Robert Liberski 3 (12, 30 i 62) – Daniel Sałek 3 (20, 62 i 70), Tomasz Haczykowski (50) i Konrad Kwasek (57). **Płomień:** Adrian Starosta – Oktawian Andrzejczak, Radosław Błaszczak, Krystian Jędrzejczyk, Piotr Kasiński (40 Konrad Kamecki) – Robert Liberski, Michał Plewka (1 Karol Balcerski), Konrad Skowron, Bartłomiej Strugiński – Hubert Topolski, Michał Warda. **Ostrowiec:** Tomasz Papiernik – Dominik Gładki, Tomasz Haczykowski, Konrad Kwasek, Kordian Odolczyk – Sebastian Plichta, Waldemar Plichta, Piotr Sekuła, Michał Uczciwek – Rafał Wróbel.

Korona II Wejście – Fenix Boczki 2:0 (0:0); br.: Adrian Grzanka (56) i Damian Taraska (62).

Korona II: Sebastian Stańczak – Patryk Boczkowski, Dominik Papiernik, Kamil Kochanek, Piotr Gala – Adrian Grzanka, Damian Taraska, Rafał Sirmiński, Krzysztof Trepa (46 Bogusław Gać) – Paweł Franaszek, Michał Słubik. **Fenix:** Jakub Przybylski – Krzysztof Lebiada, Przemysław Gajek (75 Łukasz Milczarek), Łukasz Soćcelek, Wiktor Kolos – Michał Arkuszewski, Łukasz Kwiatkowski, Hubert Fijałkowski, Dominik Borkowski – Dominik Kozieł (60 Piotr Pisarek), Kamil Szufliński.

Naprzód Jamno – Victoria Zabostów Duży 1:4; br.: Michał Czapnik 2, Jarek Bolimowski, Sebastian Cichal

Victoria: Czajkowski – Sekuła, Kucharski, Kowalski, Leśniewski, Kosiorek (46 Cichal), Boczek (46 Kosiorek), Łukawski, Bolimowski, Czapnik, Kaźmierczak (60 Kaźmierczak)

Tabela B klasy po 17. kolejce:

1. Sierakowianka (1)	15	41	58:14
2. Victoria Bielawy (2)	15	40	74:13
3. Start Złaków Borowy (3)	15	32	54:17
4. Fenix Boczki (4)	16	28	38:28
5. Korona II Wejście (5)	16	27	52:31
6. Jutrzenka Mokra Pr. (6)	15	21	31:31
7. Victoria Zabostów Duży (8)	16	17	27:48
8. Naprzód Jamni (7)	16	16	40:54
9. Kopernik Kiernozia (9)	16	14	15:61
10. Płomień Piotrowice (10)	15	7	23:62
11. KS Ostrowiec (11)	15	4	18:71

Piłka nożna | 28. Kolejka IV ligi łódzkiej

Grali słabo i przegrali

Orzeł Nieborów przegrał w 28. Kolejce IV ligi łódzkiej w wyjazdowym meczu z Włókniarzem Zelów 2:0 (1:0). Po tej porażce podopieczni trenera Dawida Ługowskiego pozostali na 15. miejscu w tabeli.

Orzeł od pierwszych minut zaczął przeważać. Zespół z Nieborowa w pierwszych dziesięciu minutach dwukrotnie stanął przed szansą zdobycia gola. Najpierw w 6. Minucie meczu swoją okazję miał Marcin Kosiorek, ale jego mocny strzał z ośmiu metrów obronił Grzegorz Robakiewicz. Kilka minut później bramkarz gospodarzy wygrał pojedynek sam na sam z Mariuszem Trakulem. Włókniarz świetną okazję do strzelenia gola miał w 21. Minucie gry. Wtedy piłkę zagrywaną przez Kosiorka do Mariusza Jędrzejewskiego przejął kapitan gospodarzy Norbert Dregier i popędził jeden na jeden z bramkarzem Orła. Na szczęście „Jędrzej” wyszedł z opresji i nie dał się pokonać.

W 30. Minucie gry fatalny błąd popełnił arbiter meczu, który nie wiadomo czemu nie odgwizdał rzutu karnego po zagranieniu ręką w polu karnym przez środkowego obrońcę Włókniarza. Na nic zdały się mocne protesty gości z Nieborowa. Pięć minut później Włókniarz dość szczęśliwie objął prowadzenie.

W pole karne gości wpadł Gabriel Perka, który oddał uderzenie. Strzał pomocnika próbował zablokować Kamil Mitrowski, jednak piłka otarła się o jego buta i zmyliła Jędrzejewskiego, który próbował interweniować ale piłka wroczyła się do bramki. Gospodarze którzy w ostatnich dwóch meczach stracili aż 14 goli wreszcie mieli okazję do radości.

Orzeł w drugiej części gry miał zagrać agresywniej i nie dać rozgrywać piłki gospodarzom. Niestety zawodnicy nie zastosowali się do uwagi trenera Ługowskiego i szczególnie w pierwszych dwudziestu minutach drugiej połowy popełniali fatalne błędy w defensywie. Świetnych szans na podwyższenia wyniku nie wykorzystali jednak Dregier i Rafał Bednarek. Włókniarz był nieskuteczny i Orzeł miał szansę do wykorzystania szansy na strzelenie gola. Niestety akcje czy to Tomasza Rembowskiego, czy Mariusza Trakula nie przynosiły rezultatu.

Orzeł obudził się dopiero w samej końcówce, gdzie ruszył do huraganowych ataków. Gospodarze wykorzystali bardzo ofensywną grę Orła i w 84. Minucie dokonali zabójczej kontry. Sprytnym uderzeniem popisał się Piotr Boczkiewicz, który pokonał Jędrzejewskiego plasowanym ude-

rzeniem. Duży błąd w tej akcji popełnił arbiter który nie dostrzegł wyraźnego faulu na próbującym gonić strzelca gola Bartku Placku. W 90. Minucie gry faulowany w polu karnym Włókniarza był Piotr Gawlik. Jedenastki na gola nie potrafił zamienić Radosław Domińczak, strzał obrońcy Orła wylądował na poprzeczce bramki gospodarzy. Dosłownie trzydzieści sekund później wprowadzony w drugiej części gry Radosław Kuciński fatalnie prze-

strzelił z sześciu metrów. Orzeł przegrał mecz zaskutecznie, ale jego mocny strzał z ośmiu metrów obronił Grzegorz Robakiewicz. Kilka minut później bramkarz gospodarzy wygrał pojedynek sam na sam z Mariuszem Trakulem. Włókniarz świetną okazję do strzelenia gola miał w 21. Minucie gry. Wtedy piłkę zagrywaną przez Kosiorka do Mariusza Jędrzejewskiego przejął kapitan gospodarzy Norbert Dregier i popędził jeden na jeden z bramkarzem Orła. Na szczęście „Jędrzej” wyszedł z opresji i nie dał się pokonać.

W 29. Kolejce spotkał Orzeł zagra na własnym boisku z KS Paradyż. Nieborowianom ta drużyna nie leży, ponieważ na trzy spotkania rozegrane pomiędzy tymi drużynami trzy wygrała drużyna z Paradyża. Czas na przełamanie tej serii. Mecz rozpocznie się o godzinie 17:00 23 maja bieżącego roku.. **divad**

(Dawid Ługowski trener Orła): – Średni mecz zagraliśmy w Zelowie. Z dwóch starych zespołów wygrał trochę lepszy. Dostosowaliśmy się do poziomu gry gospodarzy, którzy posyłali długie piłki za linię obrony. Szkoda sytuacji przy 0:0 gdzie sędzia nie podyktował ewidentnego rzutu karnego. Wtedy ten mecz mógł inaczej wyglądać. Przegraliśmy ważny mecz jednak głównie dlatego, że słabo zagraliśmy. Pretensji możemy mieć tylko do siebie, nie daliśmy z siebie tyle, żeby wygrać ten mecz.

Włókniarz Zelów – Orzeł Nieborów 2:0 (1:0); br.: Gabriel Perka 35, Piotr Boczkiewicz 84

Orzeł: Jędrzejewski – Placek, Domińczak, Gawlik, Mitrowski – Rembowski, Tkacz (60 Świdrowski), Sut (75 Bartosiewicz), Wisiński – Kosiorek (60 Kuciński), Trakul.

Tabela IV ligi po 28. kolejce:

1. Ner Podgębice	28	66	57:24
2. Warta Działoszyn	28	65	59:15
3. GKS II Bełchatów	27	56	64:27
4. Polonia Piotrków	27	52	45:27
5. Piłica Przedbórz	27	51	52:35
6. KS Paradyż	27	47	51:36
7. Zawisza Rzgów	27	45	46:48
8. Mechanik R.	27	43	56:47
9. Zjednoczeni S.	27	42	51:43
10. Zawisza P.	27	42	51:46
11. LKS Rosanów	27	36	38:52
12. Włókniarz Z.	27	33	40:63
13. Astoria Szczerców	27	31	41:50
14. Boruta Zgierz	26	29	43:45
15. Orzeł Nieborów	27	24	28:49
16. Włókniarz M.	27	23	30:52
17. Widok Sk.	26	13	28:75
18. Piast Błaszki	26	12	30:76



Norbert Dregier (niebieski strój) sprawiał sporo problemów obrońcom Orła.

Piłka nożna | 21. kolejka II liga wojewódzka juniora młodszego

Zasłużony podział punktów

Pelikan Łowicz z rocznika 1999 trenowany przez Jarosława Rachubińskiego zremisował w wyjazdowym meczu ze Szczerbcem Wolbórz 1:1.

Spotkanie w Szczerbcu toczyło się w trudnych warunkach atmosferycznych. Największym minusem był bardzo porywisty wiatr, który płał figle. W pierwszej połowie meczu obie drużyny prezentowały podobny poziom, z lekką przewagą Pelikana. Niestety jeszcze przed gwizdkiem sędziego kończącym pierwszą część meczu gospodarze zdobyli gola po rzucie rżniętym i do szatni schodzili z jednobramkowym prowadzeniem.

Druga część meczu idealnie ułożyła się dla „Biało-Zielonych”. Trzy minuty po wznowieniu gry piłkę do siatki drużyny z Wolborza skierował Maciej Perzyna. Grający w drugiej połowie

z wiatrem Pelikan atakował, stworzył sobie kilka okazji do strzelenia gola ale zabrakło skuteczności. Co prawda łowiczanom udało się strzelić gola, jednak tego trafienia nie uznał sędzia. Arbiter w tej sytuacji odgwiżdżał wątpliwe przezwinięcie jednego z graczy Pelikana. Do końca meczu nie padła już żadna bramka i mecz zakończył się podziałem punktów.

W pierwszej połowie graliśmy pod wiatr ale wypadliśmy nieźle. Szkoda straconej bramki po stałym fragmencie gry. Drugą połowę meczu zaczęliśmy bardzo dobrze od zdobycia wyrównującego gola. Później mieliśmy kilka sytuacji ale nie udało się strzelić gola. W końcówce było nerwowo. Rywale groźnymi wrzutkami w nasze pole karne próbowali strzelić gola. Remis w tym meczu jest chyba sprawiedliwy – ocenił trener Jarosław Rachubiński.

W następnym spotkaniu zespół Pelikana zagra z Pogonią Zduńska Wola. Mecz odbędzie się na boisku przy ul. Jana Pawła II 3 23 maja o godz. 11:00. **Divad**

■ **Szczerbiec Wolbórz – Pelikan Łowicz 1:1** (1:0); br.: Maciej Perzyna 43.

Pelikan: Zimny – Bolimowski, Perzyna, Górski, Konieczny – Gładki (55 Dątek), Szymański (67 Trafut), Rutkowski, Jaros (72 Łukawski), Bejda (70 Konikowski) – Musiałik (65 Miazek)

Tabela po 21. kolejce:

1. Widok Skierniewice	21	45	58:26
2. ChKS Łódź	21	42	57:25
3. Pelikan Łowicz	22	40	40:18
4. Szczerbiec Wolbórz	21	39	38:22
5. Orzeł Łódź	21	25	37:45
6. Pogoń Zduńska Wola	21	24	42:58
7. LKS Mierzyn	21	17	28:46
8. PTC Pabianice	22	8	17:77

Piłka nożna | Liga okręgowa juniorów młodszych

Kolejna wysoka wygrana

Pelikan Łowicz nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem w lidze okręgowej juniorów kolejnego rywala. Tym razem gracze trenera Pawła Kutkowskiego rozgromili na własnym boisku Koronę Wejście 13:1.

Od początku meczu gracze Pelikana zdecydowanie dominowali. Gołym okiem było widać zdecydowanie większe umiejętności techniczne, taktyczne i szybkościowe. Już po pierwszej połowie Pelikan prowadził 6:0 i pewne było, że odniesie 18 zwycięstwo z rzędu.

W drugiej połowie „Biało-Zieloni” nadal szturmowali bramkę bezradnego tego dnia bramkarza Korony. Efektem ofensywnej gry Pelikana było strzelenie kolejnych siedmiu goli. Koronę trzeba pochwalić za ambitną grę, która zaowocowała strzeleniem gola honorowego. Ostatecznie gospodarze wygrali 13:1! Łupem bram-

kowym podzielili się: Maciej Baliak, Kacper Owczarek (3 gole), Kacper Rześny, Maciej Kosiorek, Wojciech Kłosiński (2 gole) oraz autor jednego trafienia Bartosz Skowronek.

– Bardzo dobry mecz zagraliśmy przeciwko Koronie. Mieliśmy zdecydowaną przewagę. To najwyższe nasze zwycięstwo w sezonie. Widać, że chłopcy poważnie podchodzą do treningów i do meczów – powiedział trener Paweł Kutkowski.

W następnej kolejce ligi okręgowej Pelikan pauzował. **Divad**

■ **MUKS Pelikan-1998 Łowicz – Korona Wejście 13:1** (6:0); br.: Maciej Baliak 3, Kacper Owczarek 3, Kacper Rześny 2, Maciej Kosiorek 2, Wojciech Kłosiński 2 i Bartosz Skowronek. **Pelikan:** Piotr Rześny – Jakub Szram, Patryk Sekuła, Filip Iwański, Damian Gać – Wojciech Kłosiński, Kacper Rześny, Bartosz

Skowronek, Maciej Kosiorek – Maciej Baliak, Kacper Owczarek.

■ **Pozostałe wyniki:** Macovia Maków – Sorento-Zadębie Skierniewice 4:0, Olimpia Jeżów – Victoria Bielawy 1:3, Juvenia Wysokienice – Zjednoczenie Bobrowniki Dzierżogów 2:2, Miedniewiczanka Miedniewice – Sierakowianka Sierakowice 0:3 (w.o.). Pauza: Orleża Cielądz.

Tabela ligi okręgowej:

1. Pelikan Łowicz	18	54	135:9
2. Zjednoczenie Bobrowniki	17	39	70:33
3. Sorento-Zadębie	18	34	31:22
4. Białka Biała Rawska	16	30	47:37
5. Victoria Bielawy	19	28	47:60
6. Macovia Maków	18	28	47:56
7. Olimpia Jeżów	19	23	36:45
8. Korona Wejście	18	23	43:61
9. Juvenia Wysokienice	18	23	43:58
10. Orleża Cielądz	18	21	41:49
11. GLKS RZD Żelazna	18	18	24:39
12. Sierakowianka	18	15	26:45
13. Miedniewiczanka	19	1	17:93

Piłka nożna | 16. Kolejka Ligi okręgowej „Orlik” E1

Tym razem dziesięć goli

Wysoką wygraną MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2004 zakończył się mecz tej drużyny w wyjazdowym spotkaniu z Białką Białą Rawska. Drużyna trenera Bernarda Wudkiewicza wygrała ze swoimi rówieśnikami aż 10:1.

Wynik meczu otworzył w 8. Minucie meczu Jakub Wilk, pięć minut później gola na 2:0 strzelił Bartosz Wudkiewicz. Jeszcze w pierwszej tercji swojego gola dołożył Fabian Pliszka i młodzi gracze Pelikana zakończyli tą część meczu z trzybramkowym prowadzeniem. W drugiej tercji meczu dwa gole strzelił Jakub Firak, zaś po jednym Jakub Oblicki oraz Mateusz Gozdowski. W tej tercji raz skapitulował Radosław Skonieczny, który był z tego faktu niezadowolony. W ostatniej tercji łowiczanie powtórzyli wyczyn z pierwszej odsłony meczu i podobnie jak w pierwszej tercji wygrali 3:0.



Zawodnicy Pelikana tuż przed meczem z Białką

Teraz przed „Biało-Zielonymi” dużo silniejszy rywal. 23 maja zespół trenera Wudkiewicza wybierze się do Skierniewic na mecz z liderującym w tabeli Widokiem. Początek meczu o godz. 10. **Divad**

■ **Białka Biała Rawska – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 1:10** (0:3, 1:4, 0:3); br.: Jakub Wilk 2 (8 i 41), Bartosz Wudkiewicz (13), Fabian Pliszka (17), Jakub Firak 4 (21, 36, 55 i 60), Jakub Oblicki (25) i Mateusz Gozdowski (34).

Pelikan: Radosław Skonieczny – Łukasz Pińkowski, Piotr Strycharski, Mateusz Gozdowski, Michał

Holewa, Antoni Wróblewski, Jakub Wilk, Fabian Pliszka, Antoni Knera, Patryk Rygacki, Bartosz Wudkiewicz, Jakub Firak, Jakub Oblicki i Aleksander Sokół.

■ **Pozostałe wyniki:** Pogoń Godzianów – Widok Skierniewice 0:18, Mazovia Rawa Mazowiecka – Łaktoza Łyszkowice 3:7

Tabela po 16. kolejce:

1. Widok Skierniewice (1)	16	48	201:32
2. Pelikan Łowicz (2)	16	39	196:27
3. Łaktoza Łyszkowice (3)	16	28	68:87
4. Białka Biała Rawska (4)	16	13	52:158
5. Mazovia Rawa Maz. (5)	16	12	60:145
6. Pogoń Godzianów (6)	16	3	45:173

Piłka nożna | Liga okręgowa młodzików młodszych D2

Szesnaście goli robi wrażenie

Świetnie w meczu ligi okręgowej młodzików młodszych spisali się gracze trenera Jarosława Walczaka z rocznika 2003. Łowicki zespół rozbił Olimpię Chańno aż 16:0!



Zawodnicy Pelikana (zielone stroje) wysoko wygrali z Olimpią.

Już w pierwszej tercji łowiczanie dali popis swoich umiejętności ponieważ w pierwszych dwudziestu minutach strzelili aż siedem goli rywalom z Chańna. Aż trzy gole w tej tercji strzelił Paweł Graczyk, który w ogóle rozpoczął kanonadę strzelecką już w drugiej minucie meczu. W drugiej tercji łowiczanie strzelili cztery gole, które były zasługą wspomnianego już Graczyka, Bartła Tomaszewicza, Marcela Wnuka i Marka Piekacza. W ostatniej tercji nasi młodzi zawodnicy strzelili graczom Olimpii pięć goli i tym samym zakończyli wielkie łowickie strzelanie.

– Po raz kolejny chłopcy cieszyli się grą. Strzeliliśmy dużo goli i fajnie, że zawodnicy schodzili z boiska z radosnymi minami – ocenił trener Walczak. Pelikan 2003 w następnej kolejce zmierzy się z Jutrzenką Drzewce 23 maja o godz. 11. **divad**

■ **MUKS Pelikan-2003 Łowicz – Olimpia Chańno 16:0** (7:0, 4:0, 5:0); br.: Paweł Graczyk 4 (2, 8, 13 i 36), Jan Zagajewski 2 (4 i 17), Bartosz Tomaszewicz 2 (11 i 23), Marcel Wnuk 4 (13, 27, 54 i 56), Marek Piekacz 2 (32 i 55) i Marcel Frątczak 2 (44 i 58).

Pelikan: Maciej Mionek – Marek Piekacz, Mikołaj Pietrzak, Bartosz Tomaszewicz, Jan Zagajewski, Bartosz Wojciechowski, Paweł Graczyk, Marcel Wnuk, Marcel Frątczak, Sebastian Kutkowski, Przemysław Kutkowski, Kacper

Waracki, Bartosz Rybus, Kacper Kosmowski, Filip Stobiecki, Adam Kosiacki, Szymon Brzozowski, Kacper Ledzion i Filip Wojda.

■ **Pozostały wynik:** Jutrzenka Drzewce – Pogoń Bełchów 6:6
Pauza: Widok Skierniewice.

Tabela ligi okręgowej:

1. Widok Skierniewice (1)	12	36	147:13
2. Pelikan Łowicz (2)	13	30	87:47
3. Pogoń Bełchów (3)	13	16	56:92
4. Jutrzenka Drzewce (4)	13	13	62:88
5. Olimpia Chańno (5)	13	0	20:133

Piłka nożna | 22. Kolejka I ligi wojewódzkiej

ŁKS za silny

Młodzi gracze Pelikana Łowicz z rocznika 2001 musieli uznać wyższość Łódzkiego Klubu Sportowego w ramach meczu 22. Kolejki wojewódzkiej ligi trampkarzy. Łowicki zespół przegrał na własnym boisku z zajmującym trzecie miejsce w tabeli ŁKS-em 2:5.

Spotkanie od początku było wyrównanym widowiskiem. Obie drużyny grały zachowawczo ale kibice oglądali sytuacje pod jedną i drugą bramką. Kluczową rolę w tym meczu odegrała piorunująca końcówka pierwszej części gry w wykonaniu graczy ŁKS-u. Gracze Pelikana w ciągu pięciu minut w końcówce pierwszej połowy meczu stracili aż trzy gole. Katem Pelikana był Adam Barczyński, który strzelił dwa pierwsze gole dla ŁKS-u. Najpierw pokonał on Huberta Dudę w 23. Minucie, zaś po raz drugi trafił do siatki dwie minuty później. W 28. Minucie gry

na 3:0 podwyższył Sebastian Lamprycht i wtedy stało się jasne, że ciężko będzie graczom Pelikana powalczyć o korzystny wynik.

W drugiej części gry Pelikan zagrał ambitnie i w 49. Minucie gry zmniejszył rozmiar porażki, dzięki bramce Oskara Sadowskiego. Niestety elkaesiacy także w drugiej połowie strzelali gole. Gola numer cztery dla gości strzelił Jakub Szklarek, zaś piątego Kacper Ignaczek. Wynik meczu w ostatniej minucie gry ustalił Sadowski.

W następnej kolejce Pelikan 2001 zagra w Łodzi z Widzewem. Mecz odbędzie się 23 maja o godz. 11:00 na stadionie przy ulicy Kosynierów Gdylskich. – Zagraliśmy słabe zawody. ŁKS był w naszym zasięgu, niestety w pierwszej połowie w ciągu pięciu minut straciliśmy trzy gole, które zaważyły na wyniku. Rywal był do ogrania w momencie gdy my

prezentowalibyśmy się na swoim poziomie, a tak nie było. Gramy teraz z Widzewem, musimy poszukać w Łodzi punktów, bo Stal wygrała w ostatniej kolejce i musimy ich gonąć. – ocenił trener Paweł Kutkowski. **divad**

■ **Pelikan Łowicz – ŁKS Łódź 2:5** (0:3); br.: Oskar Sadowski 49, 70 – Adam Barczyński 23, 25, Sebastian Lamprycht 28, Jakub Szklarek 56, Kacper Ignaczek 62

Pelikan: Hubert Duda – Hubert Kałużny (65 Tomasz Bednarek), Miłosz Kępka, Maciej Grotkowski, Mateusz Kardas – Patryk Papuga, Hubert Matyjas, Igor Tomaszewski (36 Krystian Tabara), Oskar Sadowski, Jan Sejdak, Jakub Lis (50 Patryk Kośmider)

Tabela I ligi wojewódzkiej:

1. UKS SMS Łódź	22	58	123:13
2. GKS Bełchatów	22	57	146:13
3. ŁKS Łódź	22	44	43:24
4. Mazovia Tomaszów	22	36	53:28
5. Widzew Łódź	22	26	28:39
6. Stal Głowno	22	15	23:83
7. Pelikan Łowicz	22	12	16:127
8. Pogoń Zduńska Wola	22	4	12:117

Piłka nożna | Liga okręgowa juniorów

11 goli w zaległym meczu

Pelikan Łowicz z rocznika 1998 po raz kolejny udowodnił, że nie ma sobie równych w lidze okręgowej juniorów młodszych. Tym razem łowiczanie wygrali w zaległym meczu z Sierakowianką Sierakowice 11:0.

Po raz kolejny gracze trenera Pawła Kutkowskiego od pierwszych minut narzucili przeciwnikom swój styl gry. Nie dali rozgrywać piłki rywalom i dzięki wysokiemu pressingowi nie pozwalali Sierakowiance rozwinąć skrzydeł. W całym spotkaniu gracze „Biało-Zielonych” stworzyli sobie mnóstwo sytuacji podbramkowych. Ostatecznie łowicki ze-

spół zaaplikował rywalom 11 goli, a „królem polowania” okazał się Maciej Kosiorek, który strzelił podwójnego hat-tricka czyli sześć goli.

– Zdecydowane zwycięstwo bo meczu w którym byliśmy zdecydowanie lepsi. Rywale nie zawiesili nam wysoko poprzeczki. Strzeliliśmy jedenaście goli, Piotrowi Rześnemu udało się zachować czyste konto. W lidze nie ma rywala z którym mogliśmy rywalizować, czekamy z niecierpliwością na występy w lidze wojewódzkiej. **Divad**

■ **Pelikan Łowicz – Sierakowianka Sierakowice 11:0**; br.: Maciej Kosiorek 6, Maciej Baliak 2, Kac-

per Rześny 2, Wojciech Kłosiński **Pelikan:** Piotr Rześny – Wiktor Wiczorek, Dorian Nasalski (41 Filip Iwański), Filip Gołędzinowski (55 Dawid Głuba), Patryk Sekuła – Dawid Kaszewski (41 Damian Gać), Dawid Stypuła (41 Kacper Owczarek), Kacper Rześny, Wojciech Kłosiński, Maciej Kosiorek, Maciej Baliak.

Tabela ligi okręgowej juniora młodszego:

1. Pelikan Łowicz	18	41	123:7
2. Zjednoczenie Dzierżogów	16	38	68:31
3. Sorento Skierniewice	16	31	25:18
4. Białka Biała Rawska	16	30	47:39
5. Victoria Bielawy	17	25	43:49
6. Macovia Maków	17	25	43:56
7. Korona Wejście	17	23	42:44
8. Juvenia Wysokienice	16	22	38:51
9. Olimpia Jeżów	17	22	34:42
10. Orleża Cielądz	18	21	41:49
11. GLKS RZD Żelazna	18	18	24:39
12. Sierakowianka	16	8	23:45
13. Miedniewiczanka	18	1	17:90

Piłka nożna | Zapowiedź meczów

Vagat gra o życie

Ważny mecz przed graczami Vagatu Domaniewce, którzy po piątym nieudanych spotkaniach zagrają w sobie z Olimpijczykami Słupia. Jeśli gracze Vagatu myślą o utrzymaniu się w lidze muszą ten mecz wygrać. Ciekawie będzie w Łowiczu gdzie młodzi gracze Pelikana zagrają w niedzielę w silną fizycznie Jutrzenką Drzewce. W Chaśnie o punkty bardzo trudno będzie graczom ostatnich w tabeli Czarnych Bednary.

W klasie A Zryw Wygoda jest zdecydowanym faworytem meczu z ostatnim w tabeli Sobpołem Konopnica. Podobnie rzecz ma się z Astrą Zduny, która zagra w Bolimowie ale także na papierze jest zdecydowanym faworytem do zwycięstwa.

W Serie B ciekawie widowisko szykuje się w Zabostowie Dużym, gdzie Victoria zmierzy się z Koroną II Wejście. Nie przewidujemy niespodzianki w meczu KS Ostrowiec z drugą w tabeli Victorią Bielawy. **divad**

LIGA OKRĘGOWA:

■ **Korona Wejście - Laktoza Łyszkowice** (sobota, godz. 16:00)

Obie drużyny w poprzedniej kolejce spotkań przegrały swoje mecze. Korona doznała wysokiej porażki w Stupiu ale grała tylko w jedenastoosobowym składzie, Laktoza przegrała natomiast z młodzieżą łowickiego Pelikana. Korona u siebie gra dużo lepiej niż na wyjazdach, z kolei dla nas Laktoza to niezidentyfikowany zespół. Jeśli Mateusz Borowski z Jarkiem Walczakiem będą formie Laktoza będzie lekkim faworytem. Nasz typ: Remis.

■ **Vagat Domaniewce - Olympic Słupia** (niedziela, godz. 11:00)

Gracze trenera Rucińskiego z Vagatu fatalnie prezentują się w tej rundzie. Dowodem na to jest także ostatni mecz w Bednarach, gdzie Vagat przegrał z ostatnimi w tabeli Czarnymi. My zadajemy sobie pytanie jak nie teraz to kiedy? Vagat gra u siebie z Olimpijczykami, który nie oszukujemy się nie jest wielki zespołem. Ostatni raz zaufamy graczom z Domaniewce, jeśli nie wygrają tego meczu, nie wierzymy w fakt, że pozostaną w okręgówce. Nasz typ: Vagat.

■ **Pogoń Bełchów - Olimpia Jeżów** (niedziela, godz. 15:00)

Gracze Pogoni są podbudowani wygraną w Makowie i w starciu z Olimpią Jeżów będą faworytem. Pogoń gra u siebie, zaś Jeżów w tej rundzie gra bardzo słabo. Co prawda wygrał ostatnio z Juwenią, ale uznajemy to za wypadek przy pracy. Naszym zdaniem drużyna trenera Rychlewskiego wygra ten mecz. Nasz typ: Pogoń.

■ **Pelikan II Łowicz - Jutrzenka Drzewce** (niedziela, godz. 16:00)

To będzie starcie dwóch zupełnie inaczej grających zespołów. Pelikan II stara się grać piłką, konstruować swoje akcje podaniami po ziemi. Jutrzenka to z kolei bardzo fizyczny zespół, grający chaotycznie ale skutecznie. Jesteśmy ciekawi czy młodzi gracze trenera Gawlika przeciwstawiają się rywalom fizycznie. Nasz typ: Pelikan II.

■ **Olimpia Chaśno - Czarni Bednary** (niedziela, godz. 16:00)

Mecz drugiej w tabeli Olimpii z ostatnimi Czarnymi. Olimpia była blisko wywiezienia punktów z Rawy Mazowieckiej ale straciła gola w doliczonym czasie gry. Czarni wreszcie wygrali z Vagatem. W tym meczu gospodarze zawieszają poprzeczkę wyżej niż gracze z Domaniewce Nasz typ: Olimpia.

A klasa:

■ **Zryw Wygoda - Sobpoł Konopnica** (sobota, godz. 17:00)

■ **Manchatan Nowy Kawęczyn - Zjednoczenie Dzierżgów Bobrowniki** (sobota, godz. 17:00)

■ **Rawka Bolimów - Astra Zduny** (niedziela, godz. 11:00)

■ **Dar Płacencja - Pogoń Godzianów** (niedziela, godz. 11:15)

■ **Olimpia Niedźwiada - Miedniczanka** (niedziela, 16:00)

B klasa:

■ **Sierakowianka Sierakowice - Płomień Piotrowice** (sobota, godz. 17:00)

■ **Kopernik Kiernozia - Naprzód Jamno** (niedziela, godz. 11:00)

■ **KS Ostrowiec - Victoria Bielawy** (niedziela, godz. 11:00)

■ **Victoria Zabostów Duży - Korona Wejście** (niedziela, godz. 14:00)

■ **Jutrzenka Mokra Prawa - Start Złaków Borowy** (niedziela, godz. 16:00)

Piłka nożna | 7. kolejka Łowickiej Ligi Orlika

Kolejka pod znakiem niespodzianek

W 7. Kolejce spotkań Łowickiej Ligi Orlika mieliśmy kilka zaskakujących wyników. O całej kolejce napiszemy od pierwszego do ostatniego meczu.

Jako pierwsi na plac boju wyszli gracze Bo Dach i Eko-Plastu. Bo Dach wygranym meczem z Chińską pokazał, że jest groźny. Tym razem drużyna Leszka Boczka musiała uznać wyższość triumfatora poprzedniej edycji. Eko-Plast już po pierwszej części gry prowadził 6:1 i stało się jasne, że to spotkanie wygra. Spora w tym zasługa Rafała Bogusa, który strzelił cztery gole. Bo Dach w drugiej połowie zagrał ambitnie i zakończył mecz wynikiem 3:5. Największy wpływ na zmniejszenie rezultatu miał Michał Redzisz, który ustrzelił hat-tricka.

W drugim meczu doszło do sporej niespodzianki. Wysooko plasująca się w tabeli ZetKa przegrała z Projectem GT, który przed tą kolejką miał zero punktów i oddał dwa mecze walkowerem. Dzięki golom Patryka Brzozowskiego i Kamila Przyżyckiego Project zdobył pierwsze punkty w tym sezonie. ZetKę stać było tylko na honorowego gola, którego autorem był Radosław Domińczak.

Sporo goli obejrzelśmy w bardzo ciekawym pojedynku SMS-Dąbkowice z Chińską Łowicz. SMS wzmocnił się na to spotkanie Krystianem Siatkowskim, który występując w Polonii Warszawa w drużynie Centralnej Ligi Juniorów. „Chińczycy” do przerwy prowadzili 3:2, jednak SMS w pierwszych dwunastu minutach pokazał, że tanią skórę nie sprzedaje. Tak było także w drugiej połowie meczu. Najpierw do wyrównania doprowadził w 19. minucie gry Mateusz Borowski. Minutę później Chińską ponownie na prowadzenie wyprowadził niezawodny Patryk Pomianowski. Wynik



Gracze Project GT Bastian Jarosz i Kamil Przyżycki mogli wreszcie cieszyć się z wygranej.

meczu ustalił natomiast w 21. Minucie Cezary Olejnik, który znalazł sposób na pokonanie Filipa Ziółkowskiego.

Kolejnym meczem, którego wyniki można uznać za zaskakujące to pojedynek Chińskiej II Łowicz z Górkami Łowicz. Młodzi gracze Chińskiej II jeszcze nie tak dawno byli liderami tabeli, zaś Górki przed tym meczem miały na swoim koncie zaledwie trzy „oczka”. Silny fizycznie zespół z osiedla Górki lepiej poradził sobie w tym meczu, a gola na wagę kompletu punktów strzelił w ostatniej minucie meczu Łukasz Wąleczak.

Nie było niespodzianki i emocji w spotkaniu Novum Łowicz z Bez Nazwy. Gracze Novum od pierwszych minut narzucili swój styl gry i już po 12. Minutach gry prowadzili 2:0 po trafieniach dwóch Adrianów – Zawadzkiego i Strugacza. W drugiej połowie meczu obraz gry się zmienił, a Novum strzeliło kolejne trzy gole i ostatecznie wygrało 5:0.

Po raz pierwszy w sezonie zwycięstwo odniosła także Karczma Bednarska Bednary. Gracze tej drużyny musieli moc-

no podziękować po zwycięskim meczu Grzegorzowi Jasce, który strzelił wszystkie trzy gole dla Karczmy. KS Stefan stać było w tym meczu tylko na dwa gole, które strzelił Adam Salamon. W pojedynku strzeleckim wygrał Jaska i to Karczma po tym meczu dopisała sobie trzy punkty. **divad**

■ **BO-DACH Grudze - EKO-PLAST Łowicz 5:8** (1:6); br.: Michał Redzisz 3 (15', 21', 22'), Leszek Boczek 10', Karol Kruk 21' - Rafał Bogus 4 (2', 5', 6', 8'), Daniel Wasiak 2 (7', 12'), Jacek Woźniak 14', Bartłomiej Tkacz 17'.

■ **BO-DACH**: Paweł Niewiadomski - Michał Redzisz, Karol Kruk, Patryk Orzeł, Leszek Boczek, Paweł Wojda, Bartłomiej Miazek, Rafał Kołaczyński, Marcin Milczarek. Eko-Plast: Jarosław Rusek - Jacek Woźniak, Daniel Wasiak, Bartłomiej Tkacz, Tomasz Gajda, Rafał Bogus.

■ **ZETKA Łowicz - PROJECT-GT Łowicz 1:2** (0:0); br.: Radosław Domińczak 15' - Patryk Brzozowski 13', Kamil Przyżycki 22'.

■ **Zetka**: Mariusz Jędrzejewski - Dominik Cipiński, Paweł Wróblewski, Bogdan Klimczyński, Patryk Kaczor, Radosław Domińczak, Mirosław Kosiorek. Project-GT: Eryk Wierński - Mateusz Podlasiński, Patryk Duranowski, Michał Zieliński, Kamil Przyżycki, Bastian Jarosz.

■ **SMS Dąbkowice - CHIŃSKA DAGRAM Haczykowsy Łowicz 4:4** (2:3); br.: Mateusz Borowski 2 (3', 19'), Krystian Siatkowski 5', Cezary Olejnik 21' - Patryk Pomianowski 2 (2', 20'), Piotr Gawlik 4', Krzysztof Papuga 11'.

■ **Złota kartka**: Marcin Kosiorek (Chińska).

■ **SMS**: Jacek Milczarek - Kamil Krawczyk, Sebastian Sobieszek, Krystian Siatkowski, Patryk Wiśniewski, Cezary Olejnik, Oskar Lis, Dawid Bodek, Przemysław Wilk, Mateusz Borowski, Dominik Kotlarski, Bartosz Placek. Chińska: Filip Ziółkowski - Krzysztof Papuga, Tomasz Rembowski, Patryk Pomianowski, Przemysław Plichta, Piotr Gawlik, Marcin Kosiorek, Paweł Dziedziela, Paweł Kutkowski.

■ **CHIŃSKA II Łowicz - GÓRKI Łowicz 0:1** (0:0); br.: Łukasz Wąleczak 24'.

■ **Chińska II**: Piotr Rześny - Kacper Rześny, Maciej Balik, Kacper

Jaros, Filip Goleźdźnowski, Patryk Sekuła, Damian Górski, Patryk Nieradka, Damian Gać, Jakub Kahan, Kamil Siekierski, Adrian Siekierski. Górki: Zbigniew Wąleczak - Łukasz Wąleczak, Mariusz Sianoszek, Daniel Koška, Mateusz Jarosz, Sławomir Ciężki, Jarosław Myssura, Maciej Wawrzyniecki, Michał Kaliszczyński.

■ **NOVUM Łowicz - BEZ NAZWY Łowicz 5:0** (2:0); br.: Adrian Zawadzki 2', Adrian Strugacz 12', Krystian Strugacz 14', Tomasz Janeczek 18', Sebastian Lenarczyk 21'.

■ **Novum**: Wiktor Lis - Tomasz Janeczek, Artur Majer, Michał Sikora, Adrian Zawadzki, Sebastian Lenarczyk, Maciej Marcinak, Krystian Strugacz, Adrian Strugacz, Oskar Panek, Alan Oniszk, Łukasz Fudała. Bez Nazwy: Kacper Owczarek - Mariusz Wojda, Łukasz Sęcełek, Mariusz Trakul, Dorian Nasalski, Wojciech Kłosiński, Jakub Wojda.

■ **KS STEFAN Łowicz - KARCZMA BEDNARSKA Bednary 2:3** (1:2); br.: Adam Salamon 2 (7', 24') - Grzegorz Jaska 3 (1', 4', 22').

■ **Stefan**: Krystian Jaros - Mateusz Goszczycki, Dawid Sikora, Przemysław Kaczor, Artur Lewandowski, Adrian Wyszogrodzki, Damian Kołodziejczyk, Adam Salamon. Karczma: Norbert Stępniewski - Maciej Duranowski, Jakub Zagawa, Jan Pawlata, Grzegorz Jaska, Mateusz Kapusta, Damian Zawadzki.

Tabela po 7. Kolejce Ligi Orlika:

1. SMS Dąbkowice (2)	7	16	31:12
2. Toreliusz Łowicz (1)	6	15	29:9
3. Bo-Dach Grudze (3)	7	15	24:13
4. Chińska Dagram (6)	6	13	17:10
5. Chińska II Łowicz (4)	7	13	14:4
6. Eko-Plast Łowicz (7)	6	12	25:16
7. ZetKa Łowicz (5)	6	12	16:7
8. KS Stefan Łowicz (8)	6	7	12:18
9. Novum Łowicz (9)	6	6	16:21
10. Górki Łowicz (10)	6	6	8:17
11. Karczma Bednarska (12)	7	3	9:28
12. Project-GT Łowicz (13)	7	3	3:25
13. Bez Nazwy Łowicz (11)	7	3	9:33

W następnej kolejce Ligi Orlika we wtorek, 19 maja zagraли: 16:00: Górki Łowicz - SMS Dąbkowice, 16:35: Eko-Plast Łowicz - Chińska II Łowicz, 17:10: Chińska Dagram Haczykowsy Łowicz - ZetKa Łowicz, 17:45: Project-GT Łowicz - Novum Łowicz, 18:20: Toreliusz Łowicz - Bo-Dach Grudze, 18:55: Bez Nazwy Łowicz - KS Stefan Łowicz. Pauza: Karczma Bednarska Bednary.

PROGNOZA POGODY | 21.05.2015 - 27.05.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje obszar obniżonego ciśnienia. Napływa wiosennie ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

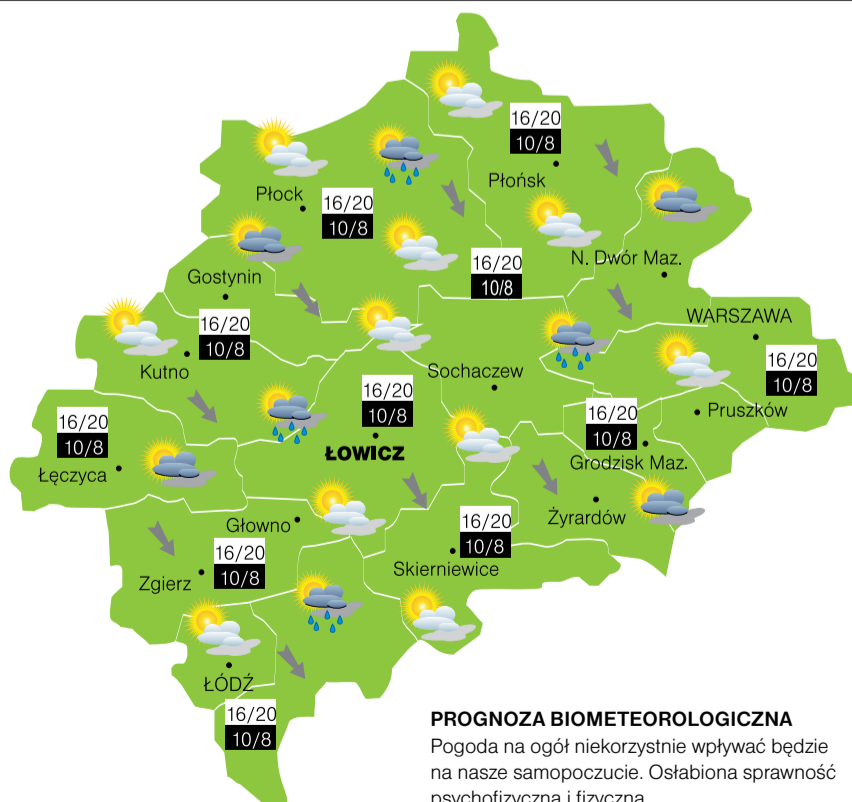
Zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalnie przelotne opady deszczu, wiosennie ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 16 st. C do + 18 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 8 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, lokalnie przelotne opady deszczu, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni i północny, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 20 st. C. Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 8 st. C.

Poniedziałek - Wtorek - Środa:

Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 8 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

Piłka nożna | 1/2 finału okręgowego Pucharu Polski

Pożegnanie z Pucharem w marnym stylu

■ **Pelikan Łowicz – Lechia Tomaszów Mazowiecki 0:1** (0:1)
0:1 – Marcin Mirecki (28).

Pelikan: Rafał Dawid – Tomasz Dąbrowski (46 Maciej Perzyna), Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Damian Kosiorek (78 Konrad Kowalczyk), Filip Skupiński (36 Bartosz Broniarek), Daniel Bończak, Michał Adamczyk – Robert Kowalczyk, Bartosz Narożnik (62 Michał Fabijański).

Lechia: Artur Holewiński – Mateusz Matysiak (69 Paweł Majchrowski), Andrzej Dolot, Łukasz Matuszczyk, Mateusz Milczarek (69 Maciej Witczak) – Wiktor Żytek, Daniel Szymczak, Maciej Prusinowski, Marcin Mirecki (82 Szymon Wiejak) – Jakub Rozwandowicz, Jardel (90 Dawid Stańdo).

Żółta kartka: Daniel Bończak (Pelikan). **Sędziował:** Tomasz Radkiewicz (Łódź).

Nie mogli w środę tygodnia wypocząć piłkarze Pelikana Łowicz. Białozieloni w środę grali w 1/2 finału okręgowego Pucharu Polski z Lechią Tomaszów Mazowiecki. W tym sezonie jest to rywal bardzo dobrze znany łowiczanie. Mierzili się z nim w Pucharze Polski (wygrana po rzutach

karnych), a w lidze wygrali w Łowiczu 1:0, a na wyjeździe przegrali 0:2.

Rozgrywki pucharowe na tym szczeblu nie cieszą się zbyt dużym zainteresowaniem, co widać było po niskiej frekwencji na trybunach. Może to nieco dziwić. W końcu te rozgrywki są jedyną przepustką dla III-ligowców do ogólnopolskiego Pucharu Polski, a ponadto zwycięzca zgarnia 30 000 złotych.

Jak się okazało, łowiczanie o tych nagrodach mogą w tym sezonie już zapomnieć. Pelikan przegrał, a do tego zaprezentował marny styl. To także może dziwić, bowiem kilka dni wcześniej białozieloni pokazali się z bardzo dobrej strony w rozgrywkach ligowych ogrywając Ursus Warszawa.

Od pierwszego gwizdka sędziego widać było, że gra podopiecznym Bogdana Józwiaka się „nie klei”. Gospodarze mieli spore problemy nie tylko z dostaniem się pod bramkę rywali, a nawet z wymianą kilku podań na polowie przeciwnika. Na murawie z minuty na minutę coraz lepiej czuła się Lechia, która przede wszystkim szybciej operowała piłką. obrońcy Ptaków mieli także



Nawet kapitan nie pomógł Ptakom awansować do finału.

spore problemy z zagrywanymi za ich plecy piłkami.

Lechiści swoją grą nie powalili, ale byli aktywniejsi w ofensywie. Szukali swoich szans po strzałach z dystansu, a groźne były również stałe fragmenty gry w ich wykonaniu. Nie brakowało także akcji

oskrzydających, a jedna z nich – po niespełna półgodzinie rywalizacji – przyniosła rozstrzygnięcie. Na lewej stronie obrońcom uciekł Mateusz Milczarek i zgrał piłkę w pole karne do Jakuba Rozwandowicza. Ten wyłożył piłkę Marcinowi Mireckiemu, który zde-

cydował się na natychmiastowy strzał. Futbolówka odbiła się jeszcze lekko od Grzegorza Wawrzyńskiego i wpadła do siatki.

Pelikan nie potrafił odpowiedzieć na straconą bramkę, w dodatku gospodarze mieli duże problemy z wyprowadzeniem piłki z własnej połowy. Po pressingu pogubił się Damian Kosiorek i stracił piłkę na rzecz Milczarka tuż przed własnym polem karnym. Ten wpadł w pole karne, miał przed sobą już tylko bramkarza, ale „Kosior” w porę zdążył naprawić swój błąd i wybił piłkę na rzut rożny.

Goście cały czas więcej utrzymywali się przy piłce i częściej byli pod polem karnym Ptaków. Łowiczanie nie pomagały nawet zmiany przeprowadzane przez Bogdana Józwiaka. Już w trakcie pierwszej połowy murawę opuścił Filip Skupiński, a na środek pola przesunął się Marcin Nowak. Po przerwie na boisko nie powrócił także Tomasz Dąbrowski.

Obraz gry nie uległ zmianom. To wciąż goście mieli inicjatywę. Często oddawali strzały z dystansu, szukali dośrodkowań. Łowiczanie jednak skutecznie się bronili, czasem z małą dozą szczę-

ścia. Piłkarze gości nabierali coraz większej pewności siebie i niewiele brakowało, a by ich ona zgubiła.

Piłkę przy nodze długo holał bramkarz Artur Holewiński. W końcu zaatakował go Damian Kosiorek, który był bardzo bliski przechwyty, ale ostatecznie wszystko skończyło się szczęśliwie dla golkipera. Łowiczanie na boisku byli kompletnie bezradni, a tomaszowianie w ofensywie nieporadni i nie potrafili udokumentować swojej przewagi.

Ostatecznie wynik meczu już się zmienił i 17. czerwca to tomaszowianie zagrają w finale tych rozgrywek. Ich rywalem będzie IV-ligowy Boruta Gzierz, który wyeliminował Omegę Kleszczów. Po 90 minutach rywalizacji było 2:2, a kleszczowianie do dogrywki doprowadzili w doliczonym czasie gry. Ta nie przyniosła rozstrzygnięcia i o awansie zdecydowały rzuty karne, które gospodarze wygrali 4:2. Piłkarze Lechii uzyskali również dodatkową premię od głównego sponsora. Zdecydował się on ufundować piłkarzom wyjazd na mecz eliminacji Mistrzostw Europy Polska – Gruzja, który odbędzie 13. czerwca w Warszawie.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Komplet wyników 30. kolejki III ligi

Ursus idzie po wicemistrza, Pelikan za podium

Patrząc z perspektywy kibiców Pelikana, najważniejszym wydarzeniem weekendu było to, że łowiczanie znów wypadli poza podium na rzecz Broni Radom. Radomianie wygrali 2:1 z rezerwami Pogoni Siedlce.

Blżej wicemistrzostwa jest Ursus, który skromnie ograł Pogon Grodzisk Mazowiecki, a trzy punkty zapewnił drużynie Przemysław Szybrych. Wydaje się również, że wykrystalizowała nam się pierwsza piątka w tabeli. Punkty straciły Świt Nowy Dwór Mazowiecki oraz Legia II Warszawa. Pierwsi uratowali remis w ostatniej minucie rywalizacji z Omegą Kleszczów. Z kolei rezerwy Mistrza Polski przegrały derbowe starcie z Polonią. Zarazem było to bardzo cenne zwycięstwo dla Czarnych Koszul, które wyostały się ze strefy spadkowej.

Gdyby liga kończyła się w tym momencie to do IV ligi poleciałyby WKS Wieluń i Start Otwock. Otwocczanie prowadzili do 86. minuty, ale ostatecznie przegrali z Wartą Sieradz. Wielunianie, któ-

rzy zamykają tabelę... wygrali z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Należy pamiętać, że WKS ma do rozegrania zaległy mecz z Polonią Warszawa. **Mateusz Lis**

Zaległy mecz 29. kolejki III ligi:

■ **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – ŁKS Łódź 0:2** (0:0); 0:1 – Adam Patora (60), 0:2 – Robert Sierant (72).

Komplet wyników

30. kolejki III ligi:

■ **GKP Targówek (Warszawa) – Radomiak Radom 0:3** wo

■ **Legia II Warszawa – MKS Polonia Warszawa 2:3** (2:1); 1:0 – Kamil Anczewski (5), 1:1 – Krystian Pieczara (13), 2:1 – Bartłomiej Kalinowski (28), 2:2 – Przemysław Placheta (59), 2:3 – Bartłomiej Urbański (73).

■ **Start Otwock – Warta Sieradz 1:2** (0:0); 1:0 – Bartosz Mroczek (64), 1:1 – Mikael Idzikowski (86), 1:2 – Marcin Kobierski (90).

■ **WKS Wieluń – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:0** (0:0); 1:0 – Łukasz Rybak (54).

■ **Piłca Białobrzegi – Sokół Aleksandrów Łódzki 2:2** (1:1); 1:0 – Konrad Rudnicki (1), 1:1 – Rafał Serwaciński (20), 2:1 – Zbigniew Obluski (72), 2:2 – Rafał Serwaciński (85).

■ **Ursus Warszawa – Pogoń Gro-**

dzisk Mazowiecki 1:0 (0:0); 1:0 – Przemysław Szybrych (65).

■ **Broń Radom – Pogoń II Siedlce 2:1** (2:0); 1:0 – Mikołaj Skórnicki (27), 2:0 – Mariusz Marczak (32), 2:1 – Sylwester Buga (52).

■ **Omega Kleszczów – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:1** (0:0); 1:0 – Marcin Wałęski (70), 1:1 – Rafał Pachelski (90).

■ **ŁKS Łódź – Pelikan Łowicz 2:2** (2:0); 1:0 – Marcin Zimoń (5), 2:0 – Adam Patora (35), 2:1 – Michał Fabijański (62), 2:2 – Tomasz Dąbrowski (80).

1. Radomiak Radom	30	71	59-16
2. Ursus Warszawa	30	53	46-23
3. Broń Radom	30	49	57-44
4. Pelikan Łowicz	30	48	42-28
5. ŁKS Łódź	30	47	42-34
6. Warta Sieradz	30	43	43-49
7. Legia II Warszawa	30	42	48-46
8. Piłca Białobrzegi	30	42	52-47
9. Świt Nowy Dwór Maz.	30	41	35-43
10. Sokół Aleksandrów Łódź	30	40	38-37
11. Pogoń Grodzisk Maz.	30	39	45-45
12. Pogoń II Siedlce	30	38	42-53
13. Lechia Tomaszów Maz.	30	37	37-35
14. Omega Kleszczów	30	34	37-43
15. MKS Polonia Warszawa	29	33	45-45
16. Start Otwock	30	31	52-57
17. WKS Wieluń	29	31	37-55
18. GKP Targówek (Warszawa)	30	14	21-78

GKP Targówek (Warszawa) wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Piłka nożna | Przed 31. kolejką III ligi

O podium na razie możemy zapomnieć

Teoretycznie, rozgrywki III ligi powinny właśnie wkraczać w decydującą fazę. W praktyce, baraże o awans już dawno zapewnił sobie Radomiak Radom. Nawet gdyby Zieloni przegrali już wszystkie mecze do końca, a drugi w tabeli Ursus zanotował same zwycięstwa, to i tak zakończyłby sezon z sześciopunktową stratą do lidera.

Wiadomo, że na podium po 31. serii gier, nie powrócą piłkarze Pelikana Łowicz. Nawet jeżeli łowiczanie ograją walczącą o utrzymanie Omegę Kleszczów, to i tak nie wyprzedzą Broni Radom, bowiem radomianie otrzymają walkower za mecz z GKP Targówek. Patrząc w tabelę, białozieloni są faworytem meczu z kleszczowianami. Również poprzednie mecze temu zespołowi nie wyszły. Omega przerwała passę trzech porażek z rzędu remisując ze Świttem. Ostatnie zwycięstwo zanotowała jeszcze w kwietniu wygrywając z Sokolem.

Teoretycznie łatwe zadanie czeka wicelidera z Warszawy, który zagra z Pogonią II Siedlce. Więcej emocji powinno być w Grodzisku Mazowieckim, gdzie Pogoń podejmie ŁKS Łódź.

Ważny mecz odbędzie się w Warszawie. Znajdująca się tuż

nad strefą spadkową Polonia podejmie Start Otwock. Najbliższy tydzień będzie bardzo ważny dla Czarnych Koszul. Warszawian po meczu ze Startem, czeka zaległa rywalizacja z WKS Wieluń, a więc kolejną drużyną ze strefy spadkowej. **Mateusz Lis**

31. kolejka III ligi:

■ **Broń Radom – GKP Targówek (Warszawa) 3:0** wo

■ **MKS Polonia Warszawa – Start Otwock** / sob 23.05.2015 r., godz. 15:00

■ **Pogoń II Siedlce – Ursus Warszawa** / sob 23.05.2015 r., godz. 17:00

■ **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – ŁKS Łódź** / sob 23.05.2015 r., godz. 17:00

■ **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – WKS Wieluń** / sob 23.05.2015 r., godz. 17:00

■ **Lechia Tomaszów Mazowiecki – Legia II Warszawa** / sob 23.05.2015 r., godz. 17:00

■ **Warta Sieradz – Piłca Białobrzegi** / sob 23.05.2015 r., godz. 17:00

■ **Sokół Aleksandrów Łódzki** / sob 23.05.2015 r., godz. 17:00

■ **Pelikan Łowicz – Omega Kleszczów** / nd 24.05.2015 r., godz. 11:15

Piłka nożna Młodzież uratowała punkt

dokończenie ze str. 48

Jednak podnieśliśmy się po przerwie. Szybko zdobyliśmy gola kontaktowego, a potem wpadło drugie trafienie. Jestem zadowolony z wyniku. Na pewno nie mogę być jednak zadowolony z pierwszej połowy spotkania. Byliśmy tu słabszą drużyną. Może nie było zbyt wielu okazji bramkowych, ale ŁKS wyraźnie przeważał. Za drugą połowę należą się słowa pochwały chłopakom za charakter, za to, że nie spuścili głowy, a postarali się zdobyć gola kontaktowego.

■ **Marek Chojnacki (ŁKS Łódź):** Trudno być zadowolonym z remisu na własnym stadionie. Po raz drugi pod rząd zdarza nam się utrzymać dwubramkową zaliczkę. Trochę inaczej sytuacja wyglądała z Lechią, gdzie graliśmy w osłabieniu. Sądzę, że ten remis jest zasłużony. W pierwszej połowie my przeważaliśmy, ale po zmianie stron, to goście zagraли lepiej. Trochę o wyniku przesądziły przypadki. W tych sytuacjach, które sobie stworzyliśmy, a ciągle przytrafiają nam się proste błędy. Mieliśmy spore problemy kadrowe, dlatego zrobiliśmy eksperyment i zagraлиśmy z Gołańskim na lewej pomocy. Uważam, że jak dla niego, z tak dobrym przeciwnikiem jak Pelikan, nawet zdał egzamin i poradził sobie na tej pozycji.

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Maria Majcher, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 32, a także przez stronę www.lowicznanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowicznanina
9.080 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 11.380 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Piłka nożna kobiet | 18. kolejka II ligi kobiet – grupa mazowiecka

Dziewczyny Pelikana nadal wygrywają

Kolejny bardzo dobry mecz rundy wiosennej rozegrały dziewczyny Pelikana Łowicz, które rywalizują w II lidze w grupie mazowieckiej.

W niedzielę 17 maja łowiczanki podejmowały w Łowiczu na stadionie przy ulicy Starzyńskiego Stal Radomsko. Nasz rywal w ligowej tabeli plasuje się na 8. miejscu, zatem faworytem tego pojedynku były Pelikanki. Podopieczne trenera Damiana Żaczka nie zawiodły i pewnie wygrały mecz 5:0. Na jesieni Pelikan przegrał w Radomsku 1:3 zatem rewanż się udał.

Już od początku tego pojedynku łowiczanki mocno zaatakowały i dyktowały warunki gry. W 8. minucie prowadzenie zdobyła Kamila Czaja. W 15. minucie rywalki przeprowadziły groźną akcję i po błędnej defensywie naszej bramkarki Agata Pacler sfaułowała w polu karnym, ale strzał z „jedenastki” poszybował nad poprzeczką. Do przerwy łowi-



Dziewczyny Pelikana zdecydowanie pokonały rywalki z Radomska.

czanki podwyższyły wynik na 3:0 po bramkach zdobytych przez Martę Kosiorek i Elizę Stawicką.

Po zmianie stron Pelikan nadal miał sporą przewagę, którą udokumentowała w 60. minucie

Karolina Szulc i w 70. minucie Joanna Sobieralska. Przy stanie 5:0 goście mieli szansę na honorową bramkę, ale w bramce dobrze spisana się Pacler i łowiczanki wygrały pewnie i wysoko ten mecz.

Dziewczyny Pelikana po 18. kolejce zajmują 3. miejsce, tracąc do lidera z Piastowa nadal tylko 2 punkty. W 19. kolejce łowiczanki będą pauzować, a w weekend 30-31 maja zagrają w Płońsku. **zł**

■ **Pelikan Łowicz – Stal Radomsko 5:0 (3:0)**, br.: Kamila Czaja (8), Marta Kosiorek (35), Eliza Stawicka (40), Karolina Szulc (60) oraz Joanna Sobieralska (70).

Pelikan: Agata Pacler – Lidia Sowińska, Agata Trębska, Sylwia Trojanowska (70 Katarzyna Janiec), Karolina Kołodziejka – Kamila Czaja (65 Joanna Sobieralska), Marta Kosiorek (85 Marta Dziedzic), Eliza Stawicka, Natalia Czerbniak (50 Paulina Fosa) – Karolina Szulc (85 Ewelina Świątek), Sylwia Brzezińska.

■ **18. kolejka II ligi kobiet:** Pelikan Łowicz – Stal Radomsko 5:0, Jantar Ostrołęka – Piastovia Piastów 4:6, KU-AZS UW Warszawa – KS Teresin 3:3, UMKS Zgierz – Wissa Szczuczyn 3:0 (w.o.), DAF Płońsk – KS Raszyn 0:5. Pauza: Promień Mońki.

1. Piastovia Piastów (4)	18	40	61-26
2. KS Raszyn (1)	16	38	60-16
3. Pelikan Łowicz (3)	17	38	49-15
4. MOSiR Mońki (2)	16	37	53-21
5. AZS UW Warszawa (5)	17	34	42-22
6. KS Teresin (6)	17	30	41-27
7. UMKS Zgierz (8)	17	19	35-44
8. Stal Radomsko (7)	15	13	28-41
9. DAF Płońsk (9)	17	12	26-59
10. Jantar Ostrołęka (10)	17	10	44-81
11. Wissa Szczuczyn (11)	20	3	6-89



CZWARTEK, 21 MAJA:

■ godz. 10.00 – Stadion sportowy OSiR, ul. Jana Pawła II 3; **Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt i chłopców;**

■ godz. 14.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Czwartki Lekkoatletyczne;**

PIĄTEK, 22 MAJA:

■ godz. 9.30 – Stadion sportowy w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Powiatowa Ginnazjada Szkolna w lekkiej atletyce dziewcząt i chłopców;**

■ godz. 16.00-20.00 – Boisko OSiR, ul. Bolimowska 15/19b; **9. kolejka IV edycji ŁoLiO, czyli Łowickiej Ligi Orlika;**

SOBOTA, 23 MAJA:

■ godz. 10.00 – ZS w Łowiczu, ul. Grunwaldzkiej 9; **I Biegu Ulicznego „Polska Biega 2015”** o Burmistrza Miasta Łowicza – Krzysztofa Jana Kalińskiego;

■ godz. 11.00 – Stadion sportowy OSiR, ul. Jana Pawła II 3; **23. kolejka wojewódzkiej ligi piłki nożnej juniorów młodszych B2:** MUKS Pelikan-1999 Łowicz – Pogon Zduńska Wola;

■ godz. 11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **17. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzików młodszych D2:** MUKS Pelikan-2003 Łowicz – Jutrzenka Drzewce / GOKSiR Lipce Reymotowskie;

■ godz. 13.30 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **23. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarza B2:** MUKS Pelikan-2000 Łowicz – Warta Sieradz;

■ godz. 16.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **22. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej juniorów młodszych B1:** MUKS Pelikan-1998 Łowicz – Sorento-Zadębie Skierniewice;

NIEDZIELA, 24 MAJA:

■ godz. 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; **30. kolejka II ligi piłki nożnej:** Pelikan Łowicz – Omega Kleszczów;

■ godz. 16.00 – Stadion sportowy w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **22. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej seniorów:** Pelikan II Łowicz – Jutrzenka Drzewce;

WTOREK, 26 MAJA:

■ godz. 10.00 – Boisko sportowe LO Łowicz, ul. Bonifraterska 3; **Powiatowa Licealna Szkolna w siatkówce plażowej dziewcząt;**

■ godz. 16.00-20.00 – Boisko OSiR, ul. Bolimowska 15/19b; **10. kolejka IV edycji ŁoLiO, czyli Ło-**

Piłka nożna | 30. kolejka III ligi

Młodzież uratowała punkt

■ **ŁKS Łódź – Pelikan Łowicz 2:2** (2:0)

1:0 – Marcin Zimoń (5), 2:0 – Adam Patora (35), 2:1 – Michał Fabijański (62), 2:2 – Tomasz Dąbrowski (80).

ŁKS: Michał Kolba – Artur Golański, Aleksander Ślęzak, Robert Sierant, Adrian Filipiak, Marcin Zimoń, Mauricio, Tomasz Kowalski (68 Przemysław Różycki), Bartosz Bujalski, Dawid Sarafiński (90 Dominik Głowiński), Adam Patora (87 Kamil Cupriak).

Pelikan: Rafał Dawid – Grzegorz Wawrzyński, Marcin Nowak, Michał Żółtowski, Bartosz Broniarek, Damian Kosiorek (46 Daniel Bończak) (76 Tomasz Dąbrowski), Konrad Kowalczyk, Filip Skupiński, Michał Fabijański, Bartosz Narożnik, Robert Kowalczyk (90 Szymon Panek).

Żółte kartki: Marcin Zimoń (5), Bartosz Bujalski (4) – obaj ŁKS oraz Tomasz Dąbrowski (3) – Pelikan. **Sędziował:** Marcin Tądel (Sieradz). **Widzów:** 1500.

Po raz kolejny, zagadką w meczu ligowym, była forma piłkarzy Pelikana Łowicz. Biało-zieloni w poprzedniej kolejce ograli wicelidera z Warszawy, ale w środku tygodnia ulegli u siebie Lechii Tomaszów Mazowiecki w ramach okręgowego Pucharu Polski. Równiejszą formę prezentowali łodzianie. ŁKS w ostatnich czterech kolejkach tylko raz stracił punkty, remisując z... Lechią.

Już przed meczem, łódzkie media zapowiadały, że drużyna z al. Unii powalczy o czwarte miejsce w tabeli w mocno osłabionym składzie. Kibice w Łowiczu dobrze jednak wiedzieli, że swoje problemy mają również biało-

zieloni. Do składu powrócił chociażby Konrad Kowalczyk czy Bartosz Broniarek, ale w kadrze zabrakło za to kapitana Michała Adamczyka. Wobec tego, z opaską na ramieniu zagrał Marcin Nowak.

Zgromadzeni na trybunach kibice nie obejrzeni porywającego widowiska, a po cichu mogli na takie liczyć. W końcu naprzeciw siebie stanęły dwa zespoły z czołówki i zdobyty komplet punktów, na tym etapie sezonu, mógłby okazać się bezcenny. Elkaesiacy pragnęli wyprzedzić łowiczanki i zmniejszyć dystans do Broni Radom, z kolei piłkarze Pelikana musieli wygrać, aby utrzymać się na podium.

Spotkanie, dużo lepiej rozpoczęli gospodarze. Kluczem do sukcesu łodzian, okazały się stałe fragmenty gry. Już w 5. minucie piłkę z... autu wrzucił w pole Adrian Filipiak. Marcin Zimoń, pomimo asysty dwóch obrońców, zdołał oddać strzał głową, a futbolówka przelobowała nie najlepiej ustawionego Rafała Dawida.

Kolejne minuty nie dostarczyły zbyt wielu emocji. Niewielką,



Zgromadzeni na trybunach kibice nie obejrzeni porywającego widowiska, a po cichu mogli na takie liczyć.

optyczną, przewagę mieli łodzianie. W rzeczywistości, żadna ze stron nie potrafiła stworzyć sobie dogodnych okazji strzeleckich. Gdy dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy Tomasz Kowalczyk, precyzyjnie dośrodkował piłkę z rzutu różnego, a skuteczną głową popisał się Adam Patora wydawało się, że losy rywalizacji mogą być przesądzone.

Tym bardziej, że po zmianie stron, ŁKS mógł zamknąć mecz. Z półwoleja mocno, ale niecelnie, huknął Dawid Sarafiński. Groźnie było również po strzale Bartosza Bujalskiego, jednak i w tym wypadku piłka nie poleciała nawet w światło bramki. Łowiczanie w końcu odpowiadzieli, po niewiele ponad godzinie gry. Akcję na lewej stronie zapoczątkował Michał Żółtowski, Robert Kowalczyk wprowadził piłkę w pole karne, po czym wyłożył ją na 16. metr Bartoszowi Narożnikowi. Napastnik Ptaków fatalnie skłósał, ale zamiast strzału wyszła mu... asysta. Futbolówka trafiła pod nogi Michała Fabijańskiego, a ten nie miał problemów z pokonaniem bramkarza.

ŁKS znów miał okazję, aby odskoczyć na dwie bramki. Zespół Bogdana Józwiaka uratował jednak Rafał Dawid, który najpierw zatrzymał Tomasza Kowalczyka, a później Przemysława Różyckiego. W końcu, na dziesięć minut przed końcem, łowiczanie wyrównali. Znów jedną z kluczowych ról odegrał Bartosz Narożnik. Był piłkarz Widzewa tym razem oddał płaski strzał przed pole karne. Do boku sparował to uderzenie Michał Kolba, ale do



W związku z absencją kapitana, z opaską zagrał Marcin Nowak.

piłki najszybciej doskoczył Robert Kowalczyk i odegrał ją przed bramkę. Tam tylko czekał na to Tomasz Dąbrowski, który zdobył swoją drugą bramkę w tym sezonie.

Do końca meczu już więcej goli nie padło. Dużo bardziej zawiadzeni byli gospodarze, którzy wypuścili z rąk, jak się wydawało, wygrany mecz. Łowiczanie, co prawda, dopisali do swojego konta kolejny punkt, ale stracili miejsce na podium na rzecz Broni Radom. Tymczasem na etatowego „ratownika” wyrasta Dąbrowski. Przypomnijmy, że 18-latek swoją pierwszą bramkę w drużynie seniorów zdobył 4. kwietnia w doliczonym czasie gry meczu z Polonią Warszawa (był to gol na 2:2).

Byliśmy w Łodzi słabszą drużyną

Obaj trenerzy mieli po meczu zastrzeżenia do podopiecznych. Wynik dużo bardziej zadawała Bogdana Józwiaka, ale zwrócił on uwagę na słabą postawę swoich piłkarzy, przede wszystkim w pierwszej połowie. Z kolei Marek Chojnacki, który w sezonie 2006/2007 był szkoleniowcem Pelikana, stwierdził, że remis to zaskakujący wynik. **Mateusz Lis**

■ **Bogdan Józwiak (Pelikan Łowicz):** Na pewno jesteśmy zadowolony z punktu, bo przebieg spotkania nie wskazywał na to, że wyjedziemy stąd z jakąś zdobyczą. Pierwsza bramka padła po stałym fragmencie gry, druga też i wydawało się, że jesteśmy już poza meczem. **str. 47**